ŁOSTOCKA

GAZETA Współczesna

3 700 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 22-24 LISTOPADA 2002 NR 226 (15139) CENA 1,60 zł

DZIŚ wydanie weekendowe

- Mówią na niego papież
- Historia jednego malarza
- Co dalej z dzieckiem kukułki?
- To jeszcze nie koniec życia
- Łoś w sanatorium



OK. Marian k, Józef Klim, Sawicki i Ryoch złożyli k uroczyste ślu- otrzymali akty na wiceprezyałegostoku.

Czytaj na str. 7.

SOKÓŁKA. W czwartek Sąd Rejonowy ogłosi wyrok w procesie burmistrza Stanisława K. Został oskarżony o przekroczenie uprawnień i zniesławienie byłej dyrektor sokólskiego GP nr 1.

Czytaj na str. 6.

BIAŁYSTOK. Taksówkarze rozpoczęli w piątek wśród klientów akcję zbierania podpisów pod protestem przeciwko wprowadzeniu w ich samochodach kas fiskalnych.

Czytaj na str. 3.

REKLAMA

Żelazko Braun PV 3110

99 zł

Auchan

D288302gwbhc

Większość osób sprawujących dotychczas władzę w województwie podlaskim pozostanie w polityce

RADZIE I ZAWODZIE

IE. Po ostatnich wyborach samorządowych, większość owych członków zarządów województwa i miasta ku będzie musiała poszukać sobie innego zajęcia. aczej pozostaną w polityce, a na razie wybierają sze i dłuższe urlopy.

otychczasowych wiceprezydentów i wice- v znalazła sobie już miejsce w no- ı miejskich i sejmiku wojewódzwej radzie miasta Suwałki Marka Domagałę, do nieka Zarządu Wojewódziego odpowiedzialne- y zdrowotne. Domagała zygnację z zajmowanej władzach wojewódzkich. na urlopie, a jak się doy, najprawdopodobniej wróracy anestezjologa w suwalu.

e Miejskiej Białegostoku zasiądą z koydenci mijającej kadencji: Krzysztof dpowiedzialny m.in. za sprawy zdro- ę), Bogusław Dębski (geodezja ra) i Marek Kozłowski (oświata, o i inwestycje). Sama praca radnego e będzie zajmowała im całego czasu. wno będę pracował – mówi Marek Kozłowski. kładnie, powiem za tydzień. Będzie to coś ło mojej działalności zawodowej sprzed 1990

tkim urlopie wracam do zawodu – deklaruje odoruk, który z wykształcenia jest lekarzem. ı wrócić do pracy, którą wykonywałem przed funkcji wiceprezydenta i pracować jako interni- z przychodni Miejskiego ZOZ-u.

k zapewnia, że nie będzie ubiegał się o stanowisko dyrektora kcję tę pełnił przed objęciem stanowiska wiceprezydenta).

y dyrektor został wybrany w drodze konkursu, ja zaakceptowaór, nie widzę powodu, aby to zmieniać – dodaje.

y w zawodzie zamierza też wrócić obecny marszałek wojedlaskiego Sławomir Zgrzywa, który wróci do Państwowej rony Zabytków, na stanowisko inspektora. Poza tym były mare zasiadał w sejmiku wojewódzkim nowej kadencji. Dotychcemarszałek województwa Dariusz Ciszewski nie ma jeszcze nych planów, co do swojej przyszłości.

wno zostanę w polityce – zapewnia. – Przez cztery lata kadenowano we mnie ok. 320 tys. zł z publicznych pieniędzy, muszę dług. Mam nadzieję, że będzie mi dane komentowanie poczyego sejmiku. Będę też chciał nadal zajmować się programami ni i inwestycyjnymi.

plany na przyszłość nie są jeszcze sprecyzowane – przyznaczepanowski, dotychczasowy członek Zarządu Wojewódziego. – W każdym razie na pewno zajmę się pracą naukoym w najbliższym czasie zrobić doktorat. To moje największe

(luk)



Weekendowa miłość

Podlasianie są jedną z najmniej wyzwolonych seksualnie grup mieszkańców Polski. Przodujemy za to w długości stosunku – statystyczny Podlasianin kocha się aż o 5 minut dłużej niż jego kolega z Podkarpacia. Dla kobiety podczas współżycia najważniejszy jest komfort. Od mężczyzny tradycyjnie wymaga się większej sprawności seksualnej, dlatego nowa partnerka niewątpliwie może wpływać stresująco na mężczyznę, który dba o swój dobry wizerunek.

Czytaj na str. 2.

Wypunktować pirata

PODLASIE. Po 45 punktów karnych uzbierało czterech rekordzistów zarejestrowanych w tym roku w komputerach podlaskiej policji. Każdy z nich był kilkakrotnie zatrzymany przez funkcjonariuszy z drogówki na prowadzeniu auta w stanie nietrzeźwym. „Osiągnięcia" punktowe kilku innych kierowców były równie imponujące...

Czytaj na str. 3.

JAKICH PRZEPISÓW NIE PRZESTRZEGAMY I UCHODZI NAM TO BEZKARNIE?

Czytaj na str. 5.

SKOMPLETUJ 22 POWIATY POLSKI PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ

– od Białowieży, przez Suwalszczyznę, po Mazury

WTOREK POWIAT SEJNEŃSKI

ŚRODA POWIAT PISKI

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Cecylii, Markowi; w sobotę: Adeli, Klemensowi; w niedzielę: Florze, Janowi

bea

SONDA

Jaką rolę odgrywa seks w naszym życiu?


FOT. A. ZGIET

Doc. Barbara Darewicz, specjalista urolog-seksuolog, kierownik kliniki Urologii Akademii Medycznej w Białymstoku:

– Seks jest bardzo ważny, wręcz stanowi o jakości życia. Można powiedzieć, że jest niezbędny dla zdrowia psychicznego i fizycznego człowieka. Z badań dotyczących seksualności Polaków, przeprowadzonych przez prof. Starowicza wynika, że seks jest zdecydowanie istotny lub raczej istotny dla 52 proc. Polaków. Niestety, coraz więcej osób ma problemy z życiem seksualnym. Przede wszystkim związane są one z tempem życia, powszechnym „wyścigiem szczurów" – jesteśmy zabiegani, zmęczeni, a seks wtedy najczęściej odbywa się raz w tygodniu, „po pracy w piątek". Zaburzenia seksualne pojawiają się też przy okazji chorób takich jak: cukrzyca, nadciśnienie czy przerost gruczołu krokowego. Niestety, niewiele osób korzysta z pomocy specjalisty przy tych zaburzeniach. Tymczasem, od momentu, gdy w 1998 roku na polski rynek weszła viagra, możemy już skutecznie i wygodnie dla pacjenta leczyć zaburzenia erekcji czy problemy z osiągnięciem satysfakcji seksualnej u kobiet.


FOT. ARCHIWUM

Dr Grzegorz Południewski, specjalista położnictwa i ginekologii:

– Zostawić po sobie geny i potomstwo to jeden z głównych celów życia człowieka. A do prokreacji niezbędny jest seks. Ta seksualność człowieka zawsze była realizowana, tylko w różny sposób. Kiedyś było to trudniejsze, niż w obecnych czasach. Seks to jest jeden z naturalnych popędów człowieka, takich jak głód. A jeśli odjąć czysto biologiczny aspekt seksu, potrzebny nam jest on po to, aby kształtować sferę psychiczną człowieka. Wszystkie ambicje, próby realizacji planów mogą mieć podtekst seksualny właśnie. Chcemy przecież być atrakcyjni dla osoby, której pożądamy. Na pewno wzrasta poziom akceptacji seksualności w naszym społeczeństwie, chociaż na Podlasiu, z racji chociażby specyfiki regionu, gdzie większość stanowią tereny wiejskie, zmiany te zachodzą nieco wolniej. Ale brak zahamowań na pewno bliższy jest ludzkiej naturze, niż hamowanie naturalnych popędów.

Dr Barbara Cieślińska, adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku:

– W społeczeństwie katolickim jedyną instytucją społeczną uprawnioną do uprawiania seksu jest małżeństwo. Seks stanowi wtedy formę prokreacji, chociaż zważywszy na przyrost naturalny w Polsce, można by mniemać, że panuje w tym względzie duża wstrzemięźliwość. Można powiedzieć, że seks stał się obecnie już na tyle stałym elementem życia, głównie przez ciągłą obecność w mediach, że człowiek postrzega go jak naturalną potrzebę, tak jak sen czy głód, tylko że nie zawsze potrzebę jego zaspokojenia kojarzy z konsekwencjami. Ciekawym zjawiskiem socjologicznym jest coraz wcześniejsza inicjacja młodzieży. Jednocześnie w Polsce temat seksu stanowi ciągle bardzo rzadki temat rozmów w kontaktach interpersonalnych.

KOMENTARZ



Najważniejsza satysfakcja

Publikowane co jakiś czas raporty dotyczące seksualności Polaków wskazują na to, że powoli, ale systematycznie zmienia się mentalność naszego społeczeństwa odnośnie tej sfery życia. Nadal wielu respondentów nie odpowie na pytanie, czy zdradza żonę lub korzysta z agencji towarzyskich, ale łatwiej już dowiedzieć się, czego oczekują po partnerze czy w jaki sposób zabezpieczają się przed niepożądaną ciążą. To źródło wiedzy dla wielu osób, czytających nieraz z wypiekami takie raporty. Także w pewnym sensie dzięki takim badaniom rośnie świadomość społeczeństwa odnośnie własnej seksualności. Więcej wymagamy od partnera, dokonujemy bardziej świadomych wyborów. Już nie jest tak, że pierwszy partner to z reguły ten, z którym zawiera się małżeństwo. I chociaż może dzisiejszym 50-60-latkom w głowie nie mieści się aż taka swoboda seksualna, dla pokolenia, które właśnie wchodzi w dorosłe życie, nie jest to już nic dziwnego. Nie dziwią się też pewnie Francuzi, Amerykanie czy Włosi, którzy pod względem aktywności seksualnej zostawiają Polaków daleko w tyle. Ale jednocześnie mogą nam pozazdrościć jednego z najwyższych wskaźnika zadowolenia z życia seksualnego, zwłaszcza tego, które odbywa się w stałych związkach.

Urszula Ludwiczak

Chcesz zamieścić
BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
W Gazecie Współczesnej?
ZADZWOŃ POD NR TELEFONU
(085) 748-74-48
albo kup naszą gazetę
w czwartek
i zajrzyj do bezpłatnego dodatku
KRAMIK

Statystyczny Podlasianin kocha się aż o 5 minut dłu
niż jego kolega z Podkarpacia ja

Weekendowa miło

Podlasianie są jedną z najmniej wyzwolonych seksualnie grup mieszkańców Polski. Najmniej z wszystkich Polaków tolerują seks oralny czy korzystają z agencji towarzyskich. Przodujemy za to w długości stosunku – statystyczny Podlasianin kocha się aż o 5 minut dłużej niż jego kolega z Podkarpacia. Takie są wyniki badań OBOP-u, przeprowadzonych na zlecenie Krajowego Centrum ds. AIDS.

W raporcie „Wiedza, postawy społeczne wobec HIV/AIDS i zachowania seksualne", którego autorem jest dr hab. Zbigniew Izdebski, od lat prowadzący badania seksualności Polaków, uczestniczyło 3,2 tys. osób.

Co wynika z raportu? Coraz częściej inicjacja seksualna Polaków odbywa się przed 18. rokiem życia. 10 proc. badanych przyznało nawet, że rozpoczęło współżycie przed 15. rokiem życia. Polacy nie dominują wśród innych narodów świata, jeśli chodzi o liczbę partnerów seksualnych. Do czasu ewentualnego małżeństwa średnio mamy 4,5 partnera. Najczęściej kochamy się 2-3 razy w tygodniu, w weekendy, najmniej popularnym dniem na miłość jest poniedziałek. Ale 19 proc. respondentów OBOP-u w ogóle nie uprawia seksu. Jak wyliczono, przeciętny polski stosunek trwa 18 minut 43 sekundy. Najdłużej, bo średnio ponad 20 minut kochają się mieszkańcy Podlasia, Mazowsza i województwa lubuskiego. Najmniej czasu seks zajmuje mieszkańcom Podkarpacia – niewiele ponad 15 minut.

83 proc. respondentów kończy seks przed północą, najbardziej erotyczna pora zaczyna się tuż po 21. Ale są osoby preferujące poranki i późne popołudnia.

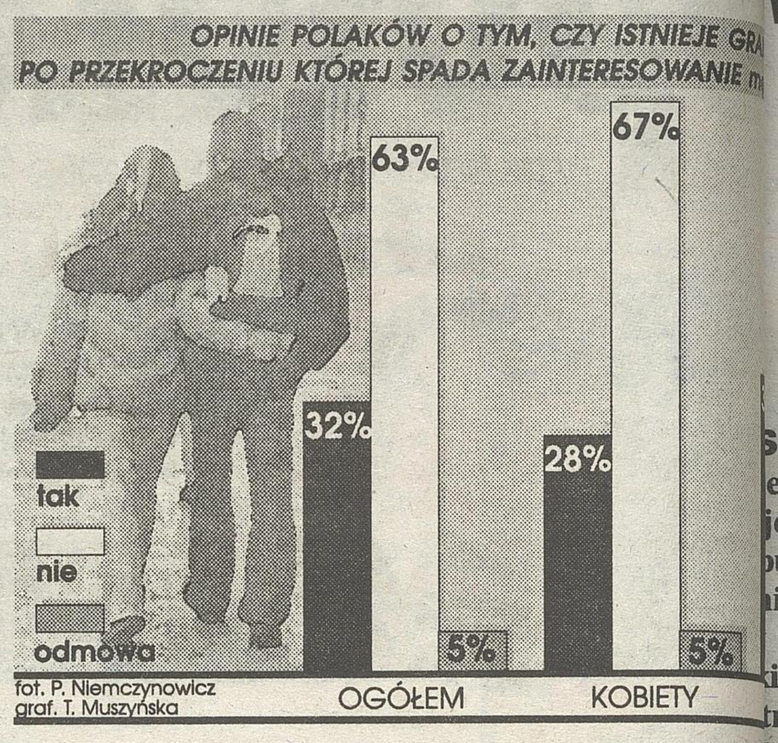
Wśród strachów związanych z seksem dominuje lęk przed niechcianą ciążą (u 70 proc. badanych), dużo mniejszy jest przed HIV lub chorobą weneryczną.

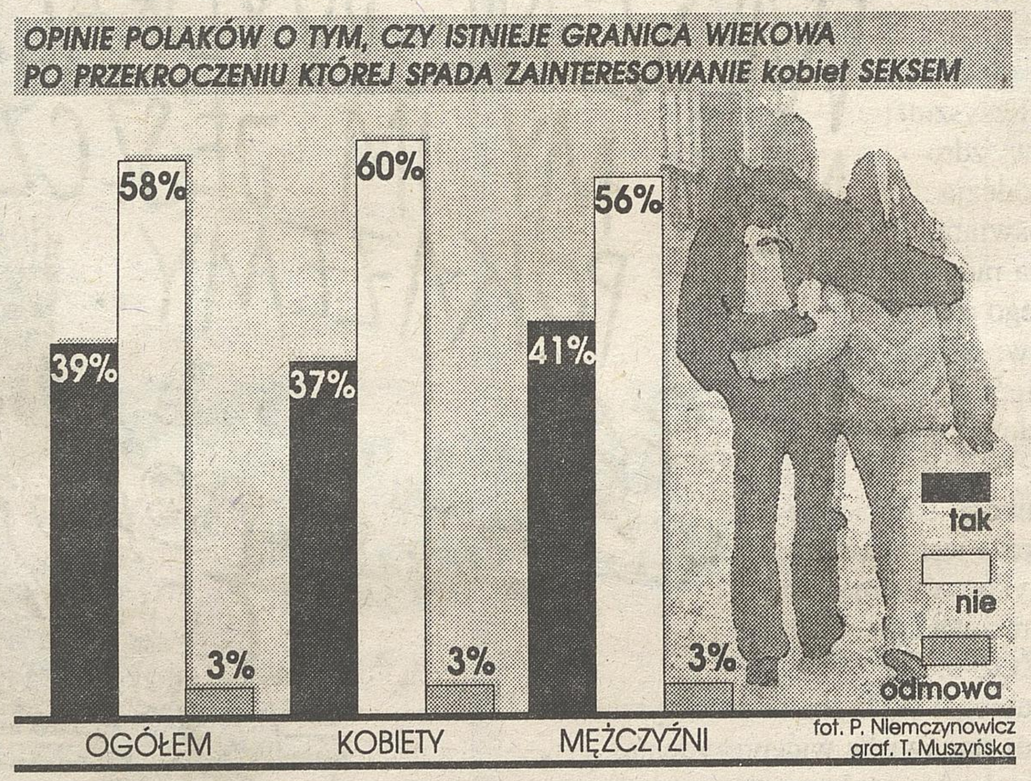
– Bardzo niepokojący jest fakt, że maleje świadomość zakażenia wirusem HIV podczas stosunków seksualnych – ocenia dr Zbigniew Izdebski. – W ostatnich latach wśród Polaków spadła wiedza na ten temat.

58 proc. badanych Polaków uważa, że nie istnieje granica wiekowa, po której spada zainteresowanie seksem wśród kobiet. 63 proc. badanych uważa natomiast, że nie istnieje granica wiekowa, po której spada zainteresowanie seksem wśród mężczyzn.

– Jest to informacja optymistyczna i życzeniowa – ocenia dr Izdebski. – Byłoby dobrze, gdybyśmy zawsze mogli być aktywni i aby wiek nie odgrywał tu istotnej roli. Tymczasem życie pokazuje, że z różnych przyczyn, zainteresowanie seksem w pewnych fazach życia ulega zmianom, zarówno ze względów fizjologicznych, jak i zdrowotnych.

Aż 69 proc. kobiet oraz 63 proc. mężczyzn przyznaje się do tego, że miało kłopoty przed





Dr hab. Zbigniew Izdebski, przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Rozwoju Rodziny, autor raportu „Wiedza, postawy społeczne wobec HIV/AIDS i zachowania seksualne":

– Mimo że w ostatnich latach dużo zmienia się w podejściu Polaków do seksu, nie ma co mówić o rewolucji seksualnej. Owszem, obniża się wiek inicjacji seksualnej wśród młodzieży, zwłaszcza u dziewcząt, ale nie są to zmiany rewolucyjne. Niewątpliwie w Polsce nastąpiło większe otwarcie na seksualizm. Jest zdecydowanie większa świadomość kobiet, to efekt m.in. dużej liczby czasopism dla pań, jakie pojawiły się na rynku, które umacniają je w wiedzy i prawach dotyczących życia erotycznego. To z kolei powoduje lęk u mężczyzn, czy będą w stanie sprostać wymaganiom partnerek w relacjach seksualnych. To co niepokoi, to fakt, że 30 proc. ludzi w Polsce nie stosuje żadnych metod antykoncepcyjnych. Mamy w którym moglibyśmy już oddzielać na samej chęci realizacji seksualnej. Mimo zwłaszcza kobiet, ciągle odczuwa lęk ciążą.

Chce podkreślić jeszcze fakt, że w Pols duże przyzwolenie społeczne na realizac ksualnego w szkołach. Ponad 91 proc. je taką wolę. Ale jednocześnie w polo nie realizuje się tego programu.

Natomiast porównując częstotliwość i d seksualnych Polaków z innymi narodam ście my nie jesteśmy tu w czołówce śl ślę, że nie jest najważniejsze jak często i ż żyje, ale fakt, czy jest się ze swego ż zadowolonym. A z badań wynika, że P wolenie odczuwają.

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolcze

janci często nie mogą zatrzymać prawa jazdy za karne punkty gdyż... kierowcy już go nie mają

Wypunktować pirata

SIE. Po 45 punktów karerało czterech rekordzijestrowanych w tym ro-uterach podlaskiej policji. ich był kilkakrotnie za- przez funkcjonariuszy i na prowadzeniu auta w trzeźwym. Podobnie jak h kierowców został skie-a powtórny egzamin na dy.

najwnięcia" punktowe kilku in- są swców były równie imponu- to 31 nazbierał 44 punkty, dwóch zuci po 43 punkty, jeden – 42, zkad1, czterech po 38. W sumie osób ców ze stażem powyżej jed- co przekroczyło dopuszczalną ężcz nktów. Policjanci skierowa- part owtórny egzamin na prawo d 3(kcjonariusze wystą- kaz fnięcie uprawnień iu in kolejnym kierow- debs żem krótszym od erci u. Zgodnie z prze- że d ą musieli nie tyl- ajwa ie zdać egzamin, żczy iczyć w kur- ięks eśnie w cią- go n ych dziesię- że w br. powtórny ę, k prawo ja- nek. 4 osoby. nani e w mi- coraz ku w na d kom- pobi sta- stosu o- y mi lero h lud ność respo eśnie kup nie u szego a też rują oc.) ana za je agen icjaln arte

(26613 mężczyzn i 2024 kobiety). Najczęstszymi wykroczeniami karanymi punktami były przekroczenia dozwolonej prędkości, spowodowanie kolizji lub wypadku oraz niestosowanie się do znaków drogowych i sygnalizatorów świetlnych. Ponad 5,6 tys. osób zostało ukaranych maksymalną karą 10 punktów za jazdę w stanie nietrzeźwym. Często po 10 punktów kierowcy otrzymywali też za przekroczenie dozwolonej prędkości o 50 km/h i omijanie pojazdu, który zatrzymał się przed przejściem, żeby przepuścić pieszych.

Policjanci zgodnie z przepisami mają prawo zatrzymać prawo jazdy kierowcy, który łamiąc przepisy po raz kolejny przekroczył dozwolony limit punktów. Tak też zrobili w kilkudziesięciu przypadkach. Problem jednak tkwi w tym, że wielu kierowcom za punkty nie można zatrzymać prawa jazdy, ponieważ... już go nie mają. Stracili je wcześniej za jazdę po pijanemu lub... punkty. Nadal siadają za kierownicą, mimo że przeciwko nim toczą się postępowania przygotowawcze. Policjanci przyznają, że w tym momencie naliczanie punktów traci sens – punkty kasowane są rok po popełnieniu wykroczenia, a sąd często orzeka wobec kierowcy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres dłuższy niż rok. **(jg)**



Najczęstszymi wykroczeniami które karane są punktami były przekroczenia dozwolonej prędkości
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

OPINIE CZYTELNIKÓW

Zamieszczony w czwartkowej „Współczesnej" (21 listopada) artykuł „Prawosławni wolą scs" na temat wprowadzenia języka polskiego do liturgii w cerkwiach, spotkał się z dużym zainteresowaniem naszych Czytelników. W telefonach do redakcji podzielili się swymi poglądami na ten temat.

Oto uzyskane wypowiedzi.

▮ Nie może być języka polskiego w Cerkwi. Tym się różnimy od Kościoła katolickiego – stwierdził Bazyl Kiryluk z Hajnówki.

▮ Mam 50 lat. Jestem prawosławnym. W moim przekonaniu, liturgia powinna być w języku polskim. Szczególnie w miastach. Kazania wygłaszane po rosyjsku nie są zrozumiałe dla słuchaczy, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Na wsi, która jest bardziej tradycyjna, zmiany należy wprowadzać stopniowo i powoli, aby nie urazić ludzi.

Sugeruję przeprowadzenie ankiety, a może nawet referendum wśród wiernych na temat języka liturgii – mieszkaniec Hajnówki, Aleksander B.

▮ Ruś jest jedyna i nie należy wprowadzać żadnego podziału. Jeśli już dokonać zmian, to raczej zamienić staro-cerkiewno-słowiański na rosyjski, który jest zbliżony. Wypowiadając te słowa, skłaniałbym się jednakże, aby utrzymać istniejący stan – A.B. z Białegostoku.

– Niejednokrotnie na ten temat rozmawiałem z prawosławnymi biskupami. Mówili, że gdy próbowali w cerkwi przejść na język polski, nie było to przychylnie przyjęte przez wiernych.

W moim przekonaniu, 50 proc. osób uczęszczających do cerkwi, zwłaszcza dzieci i młodzież, nie rozumie staro-cerkiewno-słowiańskiego. Nie rozumieją kazań, ani odczytywanej Ewangelii. Stąd uczestnictwo w nabożeństwie nie sprzyja duchowemu, wewnętrznemu przeżyciu.

Jeśli chodzi o sposób dokonywania zmian, to powinien być stopniowy i delikatny. Proszę popatrzeć ile zyskał Kościół katolicki rezygnując z łaciny na rzecz języka narodowego – Albin N. z Bielska Podlaskiego.

▮ Nie należę do Kościoła katolickiego, ani też do Cerkwi prawosławnej. Byłem na nabożeństwie w cerkwi i niewiele zrozumiałem. Uważam, że przejście w Cerkwi na język polski byłoby dobrym posunięciem – mieszkaniec Białegostoku Ryszard Czarniecki.

▮ Liturgia w Cerkwi powinna być w języku polskim. Gdy tak się stanie, więcej osób będzie uczestniczyć w nabożeństwach. Często słyszy się skargi ludzi, że nie rozumieją staro-cerkiewno-słowiańskiego – A.A. z Białegostoku. **(h)**

Dziękujemy za opinie i czekamy na następne, nie tylko w powyższej sprawie. Do Waszej dyspozycji jest bezpłatna infolinia 0800-127-067, a także forum internetowe na naszej stronie – www.wspolczesna.pl. Możecie przesyłać do nas korespondencję w sposób tradycyjny pod adresem „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Z POLICJI

Ukradli utarg

GRAJEWO. Z kasy dworca PKP skradziono we wtorek wieczorem utarg. Kasjerka wyszła tylko na 4 minuty.

Do zdarzenia doszło między godziną 17.42 a 17.46. Pracownica wyszła z kasy po odbiór korespondencji z pociągu relacji Białystok – Olsztyn. Zamknęła kasę na klucz. Na stoliku w pomieszczeniu został woreczek z pieniędzmi z dziennego utargu. W czasie nieobecności kasjerki sprawca wyważył drzwi i zabrał utarg w wysokości 1.500 zł.

Zdaniem Antoniego Kosińskiego, rzecznika grajewskiej policji, sprawca musiał obserwować kasjerkę i znać jej zwyczaje, dlatego tak szybko dokonał kradzieży.

Policja apeluje do świadków zdarzenia o kontakt. **(an)**

odwyżki dla wykładowców akademickich we wrześniu 2003 r.

Tysiąc dla profesora

koło tysiąca złotych mieskają profesorowie akadepodwyżce pensji, która prowadzona we wrześniu . Asystenci dostaną zaś 86 zł miesięcznie więcej. inansów Publicznych nie ę na wcześniejsze wypłapodwyżek.

ki dla pracowników szkolszego miały być wypłach etapach: w roku 2001, – zawsze od września. czas prac nad budżetem rok drugi etap podwyżek ożony do września 2003 i przesunięty na wrzesień 1 września br. premier Lepoinformował o odmroyżek dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i różnego typu placówkach oświatowych, jednak z pominięciem szkolnictwa wyższego. W związku z tym przedstawiciele polskich uczelni kilkakrotnie już interweniowali i apelowali w rządzie o odmrożenie tych podwyżek, jednak bezskutecznie. Komisja Edukacji Narodowej zaproponowała, aby akademickie podwyżki wypłacić od 1 lipca 2003 r. z nadwyżki dochodów z podatków. Jednak na ten cel potrzebne byłoby dodatkowe 180 mln zł, więc Komisja Finansów Publicznych odrzuciła ten wniosek. Wszystko więc wskazuje na to, że na drugi etap podwyżek profesorowie będą musieli poczekać jeszcze prawie rok – do września 2003 r.

(dona)

Taksówkarze zbierają podpisy wśród klientów

Protest w taksówce

BIAŁYSTOK. Taksówkarze rozpoczęli w piątek wśród klientów akcję zbierania podpisów pod protestem przeciwko wprowadzeniu w ich samochodach kas fiskalnych. Zasady postępowania i wzór specjalnych list ustalono podczas ogólnopolskiego zebrania taksówkarzy, które w niedzielę odbyło się w Toruniu.

– Mamy nadzieję, że dzięki naszym klientom zbierzemy 100 tys. podpisów, które umożliwią nam zmianę przepisów związanych z wprowadzeniem do taksówek kas fiskalnych – powiedział Jerzy Zimnoch, prezes białostockiej korporacji 96-22.

Taksówkarze twierdzą, że wprowadzenie od początku kwietnia 2003 r. kas fiskalnych jeszcze bardziej utrudni im prowadzenie działalności gospodarczej. Jednocześnie zaowocuje to wzrostem cen świadczonych usług, ponieważ zainstalowanie kas fiskalnych i ich serwis podnosi koszty i tak nisko dochodowej działalności przewozów taksówkowych.

W samym Białymstoku około 2 tys. kierowców będzie miało obowiązek zainstalować kasy. Takie urządzenie ma kosztować 180 zł netto. Ponadto taksówkarze będą musieli zapłacić VAT, za pozwolenia i montaż.

– Teraz mamy spełniające wszystkie normy taksometry. Każdy klient, korzystający z naszych usług, może dostać rachunek – powiedział Mieczysław Malenda, prezes Komfort Taxi. – Kasy fiskalne nie są wymagane w krajach Unii Europejskiej, więc za dwa lata z pewnością trzeba będzie je likwidować. Jednak przez ten czas firmy produkujące kasy fiskalne i zajmujące się ich serwisowaniem nabiją sobie pieniędzmi kieszenie. **(KP)**



Kierowcy szukają poparcia swojego protestu u pasażerów FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

paw



Przemyt pod powierzchnią jeziorka

Spirytusociąg na granicy

MIŃSK. Litewscy pogranicznicy odkryli półkilometrową plastikową rurę, przez którą z Białorusi na Litwę przetaczano spirytus. „Spirytusociąg" ukryty był pod powierzchnią leżącego na granicy jeziorka.

Właścicielami międzynarodowego interesu okazała się białoruska rodzina z przygranicznego powiatu woronowskiego i kilku obywateli Litwy z powiatu solecznickiego. Większość została zatrzymana w trakcie przetaczania spirytusu – informuje Radio Svaboda.

Akcja pograniczników o mało nie skończyła się tragicznie. Kiedy przemytnicy, którzy łódką przepłynęli na litewski brzeg, zorientowali się, że urządzono na nich zasadzkę, rzucili się do wody. Na białoruski brzeg jednak nie popłynęli – obawiali się, że czeka tam na nich białoruska milicja. Nie słuchali też ponagleń litewskich żołnierzy i kilkadziesiąt minut spędzili w lodowatej wodzie. Półprzytomnych wyciągnęli z niej pogranicznicy. Przemytnicy znani byli litewskim organom ścigania – wcześniej zatrzymywano ich za kontrabandę cukru. **(PAP)**

REKLAMA

CUDOTWÓRCA z FILIPIN



JAIME PUSOT

FILIPIŃSKIE FANTASTYCZNE I KONTROWERSYJNE UZDRAWIANIE BEZ BÓLU, DOKONYWANE GOŁYMI RĘKAMI STAŁO SIĘ FENOMENEM O ŚWIATOWEJ SŁAWIE. TEN UNIKALNY W ŚWIECIE UZDROWICIEL O OGROMNYCH INTUICYJNYCH I MEDIALNYCH ZDOLNOŚCIACH UDOWADNIA, ŻE „PSYCHICZNA CHIRURGIA" ISTNIEJE. EFEKTYWNOŚĆ JEGO DZIAŁANIA JEST ZNACZĄCA. UZDROWICIEL MOŻE ZAJMOWAĆ SIĘ ROZMAITYMI CHOROBAMI W SZEROKIM I NIEOGRANICZONYM ZAKRESIE:
USUWA CHORE TKANKI LUB GUZY, POMAGA PRZY CHOROBACH NOWOTWOROWYCH, WADACH SERCA, WRODZONEJ ŚLEPOCIE, EPILEPSJI, DEFORMACJI KRĘGOSŁUPA, SKLEROZIE, PARALIŻACH ORGANICZNYCH, KAMIENIACH NERKOWYCH I ŻÓŁCIOWYCH, PROSTACIE, LEUKEMII, WRZODACH, CHOROBACH MIGDAŁÓW I ZĘBÓW, CYSTACH ITP.
NA CZYM POLEGA JEGO DZIAŁANIE?
UZDROWICIEL JEST ZDOLNY POPRZEZ INTENSYWNĄ KONCENTRACJĘ WYTWORZYĆ DUŻĄ ETERYCZNĄ SIŁĘ, ENERGIĘ WOKÓŁ SWYCH RĄK (ZWŁASZCZA PODUSZEK PALCÓW). JEST TO TA SAMA ENERGIA, KTÓRĄ KARATEKA ROZBIJA ŚCIANY, A JOGIN DZIĘKI NIEJ CHODZI PO OGNIU BEZ POPARZEŃ. OGROMNĄ CHARYZMĄ, MODLITWĄ, MEDYTACJĄ TERAPEUTA WPROWADZA SIĘ W STAN RELIGIJNEJ ŻARLIWOŚCI I EMANUJE Z NIEGO POTĘŻNA DUCHOWA UZDRAWIAJĄCA SIŁA. GŁĘBOKA DUCHOWA POSTAWA PACJENTA JEST POMOCĄ W UZDROWIENIU. DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELA - ZAWSZE MOŻE OTRZYMAĆ POMOC.

- JAIME PUSOT POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI! -
PRZYJĘCIA
OD 25 DO 29 LISTOPADA
ZAPISY I WIZYTY:
HOTEL BETON-STAL
UL. 27 LIPCA 24/1, BIAŁYSTOK
TEL.: (085) 675 06 01 ORAZ 0501 279 979, 0601 567 181
WARSZTATY TERAPII FILIPIŃSKICH - LAURENCE CACTENG
30.XI - 1.XII ZAPISY I INFORMACJE: INSTYTUTU WIEDZY WALEOLOGICZNEJ
UL. PIĘKNA 44 60-589 POZNAŃ TEL. 843-65-25/26

D1997302gwbo

Orzeczenie Trybunału nie jest moją osobistą porażką – powiedział Grzegorz Kołodko

Trybunał nie jes nieomylny

KRAJ. Abolicja podatkowa i deklaracje majątkowe są niezgodne z konstytucją – orzekł w środę Trybunał Konstytucyjny. Rząd szacował, że do budżetu z tytułu abolicji wpłynie ok. 600 mln zł. O zbadanie ustawy wniósł prezydent.

Sformułowania zawarte w ustawie abolicyjnej są niejasne, mylące, nie wiadomo, kto jest adresatem przepisów, nie wiadomo, od jakiej podstawy należałoby płacić podatek – uznał TK. Deklaracje majątkowe natomiast – według TK – służą wygodzie aparatu skarbowego, zbędnie wkraczają w prywatność oraz służą zdobywaniu informacji, które nie są konieczne.

Walka innymi sposobami

Wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko nie uważa, aby decyzja Trybunału Konstytucyjnego była jego osobistą porażką.

– Porażkę ponosi społeczeństwo, dlatego rząd i Sejm zaproponowały rozwiązania, które miały sprzyjać sukcesyjnej absorpcji, chodziło o zmniejszanie szarej strefy, a to jest przecież zgodne z oczekiwaniami społecznymi – powiedział Kołodko w radiu publicznym w czwartek.

Rząd przyjmuje decyzję TK do wiadomości.

– Będziemy wobec tego starali się walczyć z szarą strefą innymi sposobami, choć w jakimś stopniu będziemy nieco mniej skuteczni niż gdybyśmy mieli te instrumenty, które ustawa proponowała wdrożyć – powiedział.

Na pytanie dziennikarza, czy Trybunał pomylił się wydając swoje orzeczenie, Kołodko powiedział: „Trybunał nie jest nieomylny. Mylił się już kilka razy w przeszłości. Nie mnie oceniać werdykty Trybunału".

Nie będzie cięć?

Na kolejne pytanie, skąd zatem wziąć brakujące 600 mln zł, które miały wpłynąć z abolicji, Kołodko powiedział, że celem abolicji podatkowej nie był efekt fiskalny. Chodziło przede wszystkim o ograniczenie szarej strefy. Kołodko zapowiedział, że przedstawi w Sejmie podczas debaty budżetowej stosowne rozwiązania.

– Nie będzie żadnych cięć wydatków, ani podwyższenia podatków – powiedział Kołodko.

Wicepremier uważa, że zwiększone dochody uda się uzyskać dzięki ożywieniu gospodarki.

– Aktywizuje się gospodarka, poszerza się baza podatkowa, choć nie w takim stopniu, jak byśmy chcieli, wobec tego będziemy mieli większe dochody do budżetu i to bez zwiększania fiskalizmu – powiedział Kołodko.

Wicepremier powiedział też, że wnioski o oddłużenie złożyło ok. 60 tys. przedsiębiorców, z czego zdecydowana większość są to firmy małe i średnie.



– Więcej jest do niekorzystnych – po – Bezrobocie spadło o 0,1 pkt. proc., co je wysokiego tempa w nia. Produkcja prze szyła się w październ

Mniej w b

Kołodko przyzn do budżetu będzie wał rząd, ale deficy dzie utrzymany.

– Koniunktura poprawia. Optymiz już od pięciu miesi wiedział.

Na pytanie, cz Trybunału zamier misji, co sugerują cy, oraz czy zgadz mi opiniami, że „jest tego rządu", Kołod „Nie traktuję poważ glądów".

Zamienię pensję na dietę posła

WARSZAWA. Ponad tysiąc policjantów-związkowców protestowało w czwartek przed Sejmem. Domagali się więcej pieniędzy na płace dla policjantów. Swe postulaty manifestujący przekazali marszałkowi Sejmu.

Według szacunków pracowników Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Miasta, manifestujących było ponad tysiąc. Demonstrację ochraniali również policjanci, którzy odgradzali protestujących od budynków parlamentu.

Protestujący funkcjonariusze przynieśli ze sobą błękitne flagi związkowe i dziesiątki transparentów, m.in.: „Nie róbcie z nas żebraków", „Koniec deklaracji, czas na działania", „Komisariat nieczynny – policjant w opiece społecznej" oraz „Zamienię pensję na dietę posła".

Według przewodniczącego związku Antoniego Dudy, by wprowadzić w 2003 r. motywacyjny system płac potrzeba dodatkowych 260 mln zł w budżecie policji na przyszły rok. Motywacyjny system płac – wprowadzony w 2000 r. przez ówczesnego szefa MSWiA Marka Biernackiego – zakłada, że policjant, który jest lepiej oceniany przez przełożonych ma zarabiać więcej. Od dwóch lat system jest zawieszony. **(PAP)**



Izraelski ratownik wywozi jedną z rannych pasażerek aut zamachu terrorystycznego do jakiego doszło w czwartek

Izrael zastrzega sobie prawo odwetu

Krwawe zamac

JEROZOLIMA. Rząd Izraela zastrzegł sobie prawo odwetu za palestyński zamach, jaki miał miejsce w czwartek rano w zachodniej części Jerozolimy. Według nadal niepełnych danych, w zamachu zginęło co najmniej dziesięć osób, a około 50 zostało rannych – siedem osób jest w stanie krytycznym. Wśród ofiar zamachu są też dzieci. Na miejscu zginął także samobójca palestyński.

Rzecznik izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w pierwszej reakcji na at anulowanie wszelki mat proponowanego tet madrycki – USA – izraelsko-palestyń kojowego, zwanego jową „mapą drogo rzecznik premiera Sz sin poinformował o tacjach, prowadzony du ze służbami be dowództwem armi tychmiastowej riposty

mc, jaw

CH PRZEPISÓW NIE PRZESTRZEGAMY I UCHODZI NAM TO ARNIE?

deksie wykroczeń oraz różnego rodzaju rozporządzeniach i ustawach, które są wciąż obowiązującymi prawnymi, znajduje się wiele przepisów martwych. Zarówno policja, jak też straż miejska i inne prawnione do ich egzekwowania przyznają, że od lat na ich podstawie nie sporządzono żadnego wniosku do dawnego kolegium do spraw wykroczeń ani do sądu grodzkiego. Oto niektóre z nich. (jg)
znają Państwo inne przepisy, których się nie egzekwuje? Czekamy na Wasze opinie i listy pod adresem: ul. , 15-950 Białystok z dopiskiem „Martwe przepisy" lub pod internetowym adresem: web@wspolczesna.pl

133 Kodeksu Wykroczeń: Kto nabywa w celu edaży z zyskiem bilet wstępu na imprezę artystyczną, rozrywkową lub sportową albo kto bilety takie z zyskiem podlega karze aresztu, ograniczenia ści lub grzywny.

Przepis dotyczy tzw. „koników" handlujących biletami pod kinami czy salami widowiskowymi. Dawniej, kiedy bilety do kin były znacznie tańsze niż obecnie i rzadziej wyświetlano filmowe hity, zarabiali oni sporo. Teraz ten proceder zanika. Zarówno wtedy, jak i teraz przepis ten był martwy, gdyż wykroczenie to trudno udowodnić. Trzeba schwytać „konika" na gorącym uczynku.

---

58 paragraf 1 Kodeksu Wykroczeń: Kto dki egzystencji lub będąc zdolny do pracy że iejscu publicznym podlega karze ograniczenia lub grzywny.

Jest to martwy przepis, gdyż trudno tak od razu, na miejscu ustalić, czy ktoś jest zdolny do pracy. A poza tym, jeśli nawet jest do niej zdolny, to nie znaczy, że ją znajdzie. W dobie bezrobocia nikt nie karze mandatami żebraków – ani Polaków, ani Rumunów. Chyba wtedy, gdy są natarczywi lub zakłócają ruch drogowy, wówczas jednak wykorzystywane są inne przepisy.

---

57 Kodeksu Wykroczeń: Kto organizuje lub adza publiczną zbiórkę pieniędzy na uiszczeny orzeczonej za przestępstwo lub wykroczega karze aresztu lub grzywny.

Jest to całkowicie zapomniany przepis. Jeśli nawet komuś przyjdzie do głowy zbierać pieniądze w miejscu publicznym na zapłacenie grzywny, może być spokojny – nikt się tym faktem nie zainteresuje.

---

53 paragraf 1 Kodeksu Wykroczeń: Kto umieiejscu publicznym do tego nie przeznaczonym isz lub ogłoszenie podlega karze ograniczenia lub grzywny.

Problem plakatów wraca regularnie w trakcie każdych wyborów do parlamentu czy samorządowych. Kosztami usuwania plakatów są obciążane poszczególne komitety wyborcze. Nie zdarza się jednak, żeby policja czy strażnicy miejscy ukarali mandatem osobę zatrudnioną przez komitety do rozlepiania plakatów. Podobnie jak nie karze się prywatnych osób wywieszających na drzewach czy słupach informacje o zaginionych psach, poszukiwaniu stancji itp.

---

109 paragraf 1 Kodeksu Wykroczeń: Kto zcza wodę służącą do picia lub pojenia zwielującą się poza urządzeniami przeznaczonymi rywania ludności w wodę podlega karze grzywgany.

Przepis ten nie jest stosowany, gdyż wykroczenie to jest trudne do udowodnienia. Jeśli jakiś rolnik wylewa nieczystości do rzeki czy strumyka, nikt tego nie widzi.

---

147 Kodeksu Wykroczeń: Kto nie dopełnia na nim obowiązku meldunkowego podlega wny lub nagany.

Od kilku lat biura wymeldowują ludzi donikąd, coraz częściej zapadają decyzje o eksmisjach, rośnie liczba bezdomnych. Wszyscy zapomnieli o obowiązku meldunkowym, to przepis archaiczny.

---

163 Kodeksu Wykroczeń: Kto w lesie rozółkę i niszczy grzyby lub grzybnię podlega wny lub nagany.

Wykroczenie niemal nie do udowodnienia, chyba że w ślad za grzybiarzem będzie po lesie wędrował leśniczy. Nikt nie pamięta, żeby ktoś na mocy tego przepisu został ukarany.

---

45 ust. 1 Kodeksu Drogowego, Artykuł 178 Karnego: Kto w stanie nietrzeźwości lub wem środka działającego podobnie do alkoje pojazdami mechanicznymi, popełnia prze- za które grozi kara pozbawienia wolności .

Jeśli idzie o alkohol, to sprawa jest prosta i oczywista. Jeśli chodzi jednak o środki działające podobnie jak alkohol, np. narkotyki, to przepis jest martwy. Policja nie dysponuje urządzeniami do badania kierowców na zawartość narkotyków we krwi. Takie analizy mogą przeprowadzać tylko wyspecjalizowane laboratoria, badania te są kosztowne. Dlatego naćpani kierowcy są bezkarni.

---

6 Ustawy z 1995 roku o ochronie zdrowia tępstwami używania wyrobów tytoniowych: się sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom do lat 18. Kto sprzedaje wyroby tytoniowe podlega karze grzywny.

Pomimo licznych kampanii w prasie, nieletni bez problemu kupują papierosy w kioskach i sklepach. Przypadki ukarania sprzedawcy za to wykroczenie są sporadyczne, zdarzają się wyjątkowo rzadko.

Ustawy o ochronie zdrowia przed następywania tytoniu i wyrobów tytoniowych: Zapalenia wyrobów tytoniowych poza wyomi i odpowiednio przystosowanymi do tego zeniami. Za łamanie przepisu grozi grzywna.

Gdy ustawa wchodziła w życie, było o niej głośno. Początkowo w wielu kawiarniach i restauracjach wprowadzono zakazy palenia papierosów, wyodrębniono sektory dla palaczy. W niektórych instytucjach powstały palarnie. Obecnie jest to przepis zupełnie martwy, nikt go nie egzekwuje. Sami restauratorzy też powoli o nim zapominają. W dobie konkurencji pozwalają klientom w swoich lokalach na swobodniejsze niż dawniej zachowanie i palenie papierosów.

---

języku polskim z 1999 roku: Kto w obrocie na terenie RP stosuje wyłącznie obcojęzycznictwo towarów i usług, reklam, instrukcji nformacji o właściwościach towarów i usług, gwarancji i pokwitowań z pominięciem polji językowej podlega karze grzywny.

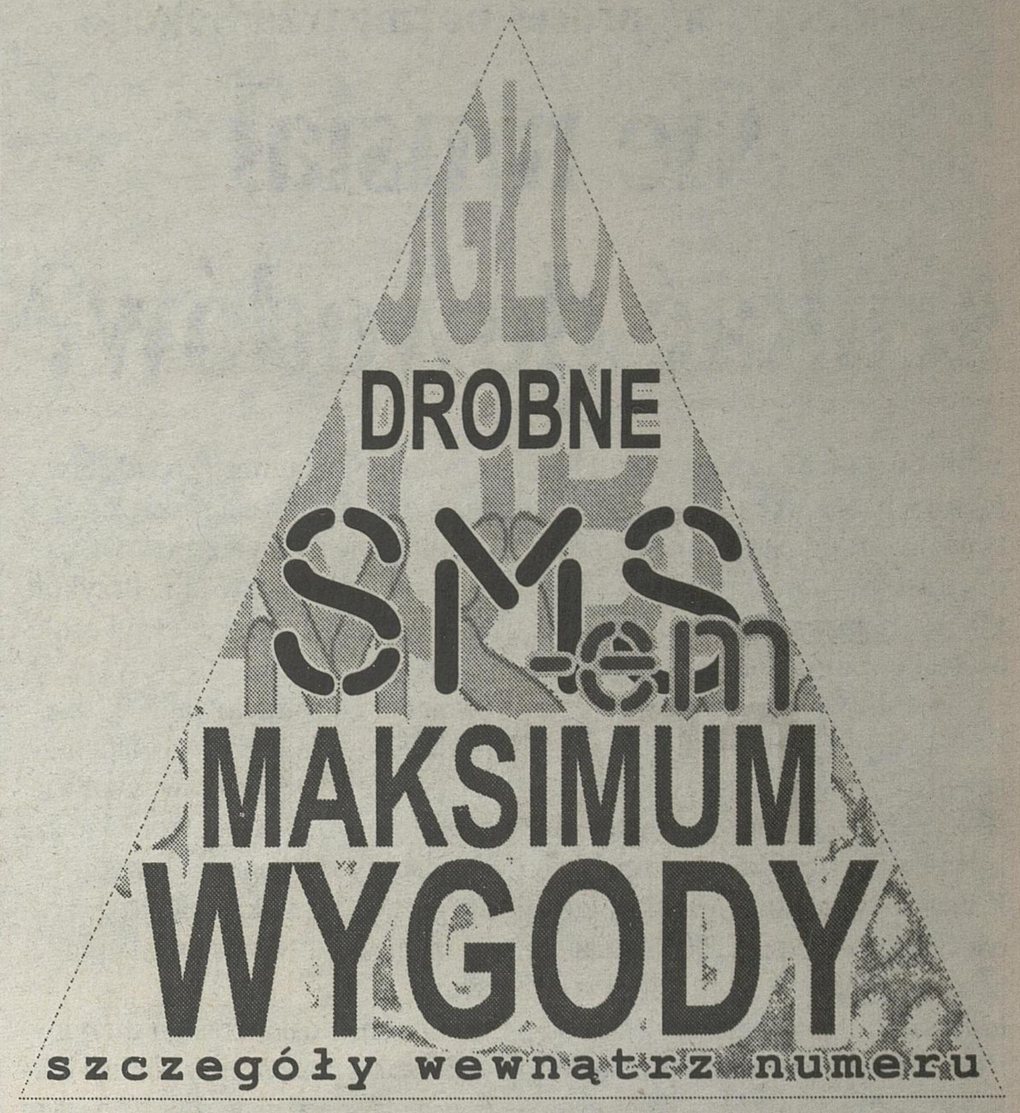
Wciąż można kupić w dużych supermarketach sprzęt agd i rtv bez instrukcji obsługi w języku polskim. Często zdarza się też, że zamiast pełnej, dokładnej instrukcji obsługi klient otrzymuje broszurę zawierającą jedynie niewielką część informacji. Przepis ten jest rzadko egzekwowany.

---

języku polskim: Wydawcy pism i nadawcy bać o poprawność językową i unikać używaryzmów. Są również zobowiązani do dbania ność językową materiałów prasowych.

(jg)

Kolorowe pisma, zwłaszcza tzw. kalki, czyli tłumaczenia niemieckojęzycznych tygodników czy dwutygodników pełne są błędów stylistycznych czy gramatycznych. Teksty są niechlujnie przetłumaczone i naszpikowane obco brzmiącymi słowami. Nikt nie wyciąga jednak konsekwencji wobec ich wydawców. **(jg)**



NATO postanowiło utworzyć siły szybkiego reagowania

Historyczna decyzja

PRAGA. Przywódcy NATO zgodzili się w czwartek utworzyć wspólne siły szybkiego reagowania i zobowiązali się wyposażyć Sojusz w dodatkowy nowoczesny sprzęt potrzebny do walki z nowymi zagrożeniami, zwłaszcza z globalnym terroryzmem.

Na szczycie w Pradze przywódcy 19 krajów postanawili także usprawnić strukturę dowodzenia NATO ukształtowaną jeszcze w czasach zimnej wojny, uczynić ją mniej statyczną i w tym celu powołać mobilne dowództwa, zdolne kierować operacjami z dala od obszaru NATO.

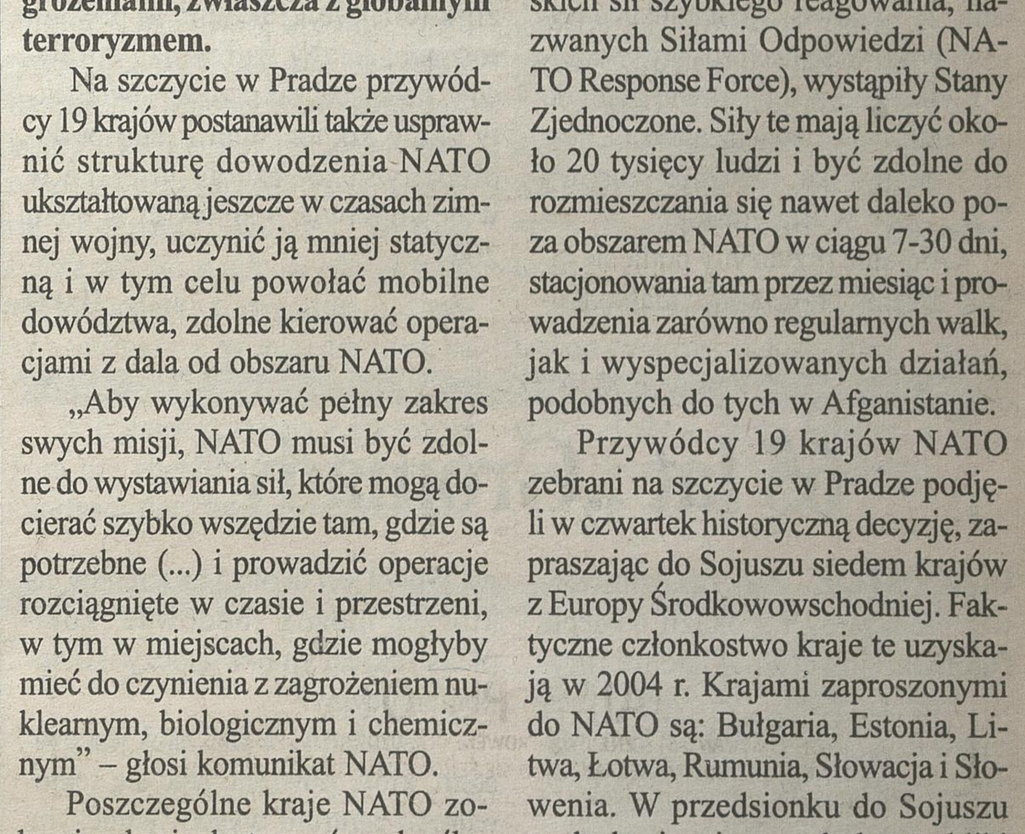
„Aby wykonywać pełny zakres swych misji, NATO musi być zdolne do wystawiania sił, które mogą docierać szybko wszędzie tam, gdzie są potrzebne (...) i prowadzić operacje rozciągnięte w czasie i przestrzeni, w tym w miejscach, gdzie mogłyby mieć do czynienia z zagrożeniem nuklearnym, biologicznym i chemicznym" – głosi komunikat NATO.

Poszczególne kraje NATO zobowiązały się dostarczyć w określonym terminie konkretny sprzęt wojskowy. Ma to zmniejszyć ogromną lukę potencjałów wojskowych między USA a Europą i dostosować Sojusz do nowych wyzwań, których symbolem stały się ataki na USA 11 września.

Z propozycją utworzenia natowskich sił szybkiego reagowania, nazwanych Siłami Odpowiedzi (NATO Response Force), wystąpiły Stany Zjednoczone. Siły te mają liczyć około 20 tysięcy ludzi i być zdolne do rozmieszczania się nawet daleko poza obszarem NATO w ciągu 7-30 dni, stacjonowania tam przez miesiąc i prowadzenia zarówno regularnych walk, jak i wyspecjalizowanych działań, podobnych do tych w Afganistanie.

Przywódcy 19 krajów NATO zebrani na szczycie w Pradze podjęli w czwartek historyczną decyzję, zapraszając do Sojuszu siedem krajów z Europy Środkowowschodniej. Faktyczne członkostwo kraje te uzyskają w 2004 r. Krajami zaproszonymi do NATO są: Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja i Słowenia. W przedsionku do Sojuszu znalazły się więc trzy byłe republiki radzieckie.

(PAP)



Polska delegacja w czasie obrad plenarnych szczytu NATO w Pradze. Od lewej: minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński, minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz, prezydent Aleksander Kwaśniewski i szef BBN Marek Siwiec. FOT. PAP/CAF

Zakończył się proces burmistrza Sokółki

Nie musiał szukać dowodów?

SOKÓŁKA. W czwartek Sąd Rejonowy w Sokółce ogłosi wyrok w trwającym od maja br. procesie burmistrza Stanisława K. Zeznania w tej sprawie złożyli wczoraj ostatni świadkowie.

Stanisław K. został oskarżony przez Prokuraturę Rejonową w Bielsku Podlaskim o przekroczenie uprawnień i zniesławienie Marii S., byłej dyrektor sokólskiego Gimnazjum nr 1. Na posiedzeniu Komisji Oświaty Rady Miejskiej, które odbyło się 16 sierpnia 2000 r. miał on publicznie zarzucić Marii S. „picie do lusterka" oraz „czerpanie korzyści majątkowych z zatrudniania personelu". Słowa burmistrza zaprotokołowano. Wcześniej Zarząd odwołał kobietę z funkcji dyrektora Gimnazjum nr 1. Maria S. utrzymuje, że rezygnację podpisała pod przymusem.

– Osoba, która publicznie wypowiada jakiekolwiek zarzuty, powinna mieć na nie konkretne dowody. W tym wypadku burmistrz oparł się wyłącznie na anonimach. Oskarżony pozwolił sobie na wyrażenie myśli, jakich nikt nie sprawdził. Przykład zwykle idzie z góry, a wśród społeczeństwa istnieje, niestety, przyzwolenie na formułowanie rozbieżnych z prawdą sądów. Świadkowie nie potwierdzili zarzutów wypowiedzianych przez burmistrza. Wnoszę o uznanie go za winnego przekroczenia uprawnień i ukaranie go grzywną pieniężną – wnioskowała prokurator.

Obrońca oskarżonego utrzymywała, że na posiedzeniu komisji burmistrz przekazał wyłącznie to, o czym wiedział i miał do tego pełne prawo. Jej zdaniem, Stanisław K. wcale nie musiał zbierać dodatkowych dowodów, ponieważ to, czym dysponował w zupełności wystarczyło do wysunięcia zarzutów. Sam oskarżony nie przyznał się do winy. **(db)**

Policjanci znaleźli magazyn skradzionych rzeczy

Kradli i podsłuchiwali

BIAŁYSTOK. Futra, sukienki, bluzki, koszule, sprzęt elektroniczny – gry telewizyjne, słuchawki, radia samochodowe o łącznej wartości 63 tys. zł znaleźli w środę policjanci z białostockiej komendy miejskiej w magazynie kradzionych rzeczy na os. Białostoczek. Paser, który wynajmował garaż, w którym się znajdowały, został aresztowany miesiąc temu.

W garażu były też narzędzia służące do popełniania przestępstw, amunicja do sztucera i broń gazowa oraz radiostację z nasłuchem na policyjne kanały.

43-letni Bogdan P., taksówkarz z jednej białostockich korporacji taksówkarskich, który wynajmował garaż, został tymczasowo aresztowany pod zarzutem paserstwa miesiąc temu. Wraz z nim do aresztu trafiło dwóch innych białostoczan – 39-letniego rencista oraz 46-letni supraślanin prowadzący działalność gospodarczą.

Wówczas to patrol z białostockiej komendy miejskiej zatrzymał do kontroli taksówkę kierowaną przez Bogdana P. W bagażniku znaleziono kominiarki oraz masę narzędzi służących do włamań – tzw. łamaki, szczypce, łomy itp. W aucie był też skaner służący do nasłuchu radiowego policyjnych częstotliwości. Taksówkarz miał też przy sobie klucze do wynajmowanego przez siebie garażu, w którym znajdował się magazyn skradzionych elektronarzędzi. W jego mieszkaniu znaleziono też broń gazową, na którą taksó pozwolenia. W mies pozostałych mężczyz stopy, które również dzieży.

Policjanci ustali rzędzia pochodziły z nej z hurtowni na os. Białymstoku, podcz dziono towar o war Miało ono miejsce Podejrzani nie byli policjanci jednak w ści operacyjnych u lejnego magazynu z czami. Teraz funkcjo z jakich włamań po ne przedmioty, szu witych właścicieli.



Posterunkowa Alina Nikołajuk z białostockiej komendy miejskiej prezentuje przedmioty znalezione tów w złodziejskiej „dziupli" FOT. P. NIEMCZ

Szef wojewódzki policji chce odwołać komendanta z Sejn

Tajemniczy hak

REGION. Komendant wojewódzki policji w Białymstoku insp. Jan Kulesz wszczął procedury mające na celu odwołanie podinsp. Józefa Barmuty ze stanowiska komendanta Komendy Powiatowej Policji w Sejnach.

– Działania mające na celu odwołanie ze stanowiska komendanta powiatowego w Sejnach zostały wszczęte i tylko tyle w tej sprawie mam do powiedzenia – powiedziała kom. Maria Kubajewska, rzecznik prasowy KW Policji w Białymstoku.

Oficjalne przyczyny podjęcia takich działań przez komendanta Kuleszę nie są znane. W obronie komendanta wystąpili samorządowcy z powiatu sejneńskiego. Ich zdaniem, dwa i pół roku pracy Barmuty w Sejnach to okres wzrastającego bezpieczeństwa mieszkańców, liczonego nie tylko suchymi wskaźnikami, ale efektami w postaci rosnącej liczby zatrzymań sprawców, malejącej zaś przestępstw. Efekty pracy komendanta i jego podopiecznych to trzecie miejsce w województwie podlaskim w roku 2001.

(tam)

65 lat „Gromady"

BIAŁYSTOK. Podczas czwartkowej uroczystości z okazji 65-lecia Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada", jej dyrektor Stanisław Pecyna zapowiedział, że w planach firmy przewidziano rozbudowę hotelu w Białymstoku.

Jubileusz był połączony z otwarciem nowej restauracji w białostockim Hotelu Gromada. Obecnie spółdzielnia zatrudnia 1200 osób, jest właścicielem 40 biur podróży i 21 hoteli. Plany firmy dotyczące białostockiego hotelu są bardzo ambitne. Przede wszystkim ma on zostać rozbudowany. Wokół jest około 5 ha terenów, na których można zbudować kompleks rekreacyjno-wypoczynkowo-konferencyjny.

– Uważamy, że Białystok jest miastem, które powinno stać się regionalnym centrum wystawienniczym. Jeśli tak się stanie, to decyzja o rozbudowie hotelu na pewno zapadnie. Dlatego nie tylko my, jako właściciele firmy, ale także władze miasta i województwa powinny dążyć do nadania Białemustokowi odpowiedniej rangi – dodał Stanisław Pecyna.

JBB



Z okazji 65-lecia „Gromady" w Białymstoku dokonano uroczystego otwarcia nowej restauracji „Leśna" FOT. A. ZGIET

KRÓTKO

Ostatni dzień badań

BIAŁYSTOK. Piątek jest ostatnim dniem białostockiej akcji bezpłatnych i anonimowych badań w kierunku wykrycia wirusa HIV, wykonywanych w ramach ogólnopolskiej kampanii Krajowego Centrum ds. AIDS pod hasłem „Nie żyj w niepewności! wykonaj test na HIV."

Bezpłatny i anonimowy test w kierunku zakażenia HIV będzie mógł wykonać sobie każdy, kto w piątek zgłosi się do Ośrodka Diagnostyczno-Badawczego Chorób Przenoszonych Drogą Płciową w Białymstoku. Badania wykonywane będą w godz. 14-18. Ośrodek mieści się przy ul. Św. Rocha 3 w Białymstoku, tel. 742-36-60, 742-63-61. **(luk)**

Nowe rozkłady MPK

BIAŁYSTOK. Jak nas poinformował Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku, od soboty, 23 listopada na linii „5" będą obowiązywały nowe sobotnie i niedzielne rozkłady jazdy. Już w czwartek, 21 listopada, rozpoczęto na tej trasie rozwieszanie odpowiednich informacji dla pasażerów. Mogą jednakże wystąpić niezgodności między rozkładami dotychczas wiszącymi na przystankach, a rzeczywistym czasem przyjazdu autobusów. ZOKM przeprasza mieszkańców za zaistniałe trudności. **(h)**

Gminny Dzień Seniora

KORYCIN. X akcja prozdrowotna pilotażowego programu „Zdrowa gmina", specjalistyczne badania lekarskie i diagnostyczne, wielki bal – oto program obchodów w niedzielę, 24 listopada, „Gminnego Dnia Seniora" w Korycinie. Już o godz. 9 rozpocznie się akcja „Zdrowa gmina" obejmująca m.in. specjalistyczne badania lekarskie i badania diagnostyczne. Zaprezentowane też zostaną zasady zdrowego żywienia. O godz. 17 – bal seniorów. W programie m.in. andrzejkowe wy, konkursy, biesi

Wszystkie impre wały w Gminnym O Sportu i Turystyki w ul. Knyszyńskiej 2a.

Chiń ćwicze

BIAŁYSTOK. Chi lecznicze „Lecący żur na poznać podczas zajęć z prof. Liu Zhon Pekińskiego Stowarz

Qigong to psych czenia mające na umiejętności gromad ciowej Qi. Uprawi gong prowadzi do wia, zwiększa spraw i fizyczną, spowal rzenia się, zapewnia kój i odporność na str strza odbędzie się w pi o godz. 18 w Białym Zenit przy ul. Mies wolny.

mc, jj

y przedsiębiorcy dyskutowali z przedstawicielami Komisji Europejskiej

Narzekali na biurokrację

TOK. „Polityka Unii Eu- wobec przedsiębiorstw" atem wideokonferencji , Warszawa, Bruksela), yła się w czwartek w Bia- Przedstawiciele podla- mogli uzyskać m.in. in- dotyczące możliwości h firm w świetle integra- z UE. Oprócz przedsię- wideokonferencji ucze- rzedstawiciele polskiej ozwoju Przedsiębiorczo- omisji Europejskiej.

zatorem tej imprezy było Cen- Info, działające przy Podla- cji Rozwoju Regionalnego. erencja stanowiła pewną no- dlaskich przedsiębiorców – by- to pierwsze tego typu spotka- nie północno-wschodnim. s videopołączenia z Warsza- ezes Polskiej Agencji Roz- siębiorczości Tomasz Klim- wił o przedakcesyjnych programach pomocowych dla małych i średnich przedsiębiorstw. Później był czas na pytania podlaskich przedsiębiorców. Ci zwracali uwagę m.in. na to, że stopień wykorzystania funduszy unijnych będzie taki, jak kondycja finansowa przedsiębiorstw. A te w dalszym ciągu borykają się z mnóstwem problemów – przedsiębiorcy liczyli np. na to, że programy „Przedsiębiorczość, Rozwój, Praca" i „Przede wszystkim przedsiębiorczość" będą realizowane szybciej. Narzekali też na biurokrację, na nieprecyzyjne przepisy, które są interpretowane na różne sposoby.

Przedstawiciele Komisji Europejskiej zapowiedzieli zwiększenie w Polsce liczby Centrów Euro Info (ma być w każdym województwie). Podlascy przedsiębiorcy zadawali pytania dotyczące m.in. wspólnego rynku unijnego. Okazuje się, że nadal jest to dla nich duża niewiadoma, nie wiedzą czy powinni się go obawiać.

(koci)

zpoczął się proces byłego funkcjonariusza UB oskarżonego o zbrodnie komunistyczne

Sprawiedliwość po latach

TOK. 77-letni Paweł T., cjonariusz Urzędu Bezpie- ublicznego, stanął w czwar- Sądem Rejonowym w Bia- Prokuratorzy IPN oskarżyli dnie komunistyczne, m.in. nie wolności i stosowanie wobec zatrzymanych. Oskar- rzyznał się do winy. g aktu oskarżenia przygoto- zez IPN, Paweł T. będąc sze- lu Bezpieczeństwa w Ełku, niku 1950 r. bezprawnie za- alinę S. Po trzech dniach ń pod zarzutem działalności jnej kobieta popełniła samo- powiesiła się na pasku od kracie okna pomieszczenia, była przetrzymywana. Do adomo, gdzie zostało pocho- wane jej ciało. Inny zarzut dotyczy pracy Pawła T. w Bielsku Podlaskim. Zdaniem oskarżenia, od września 1949 r. do maja 1950 r. jako funkcjonariusz miejscowego UB znęcał się nad nastoletnim zatrzymanym, chcąc go zmusić do zaniechania działalności w rzekomej organizacji niepodległościowej. Młody mężczyzna wielokrotnie był przetrzymywany przez kilkanaście godzin, bity. Grożono mu też pozbawieniem życia.

Paweł T. nie przyznał się do winy. Wyjaśniał, że nie ma nic wspólnego z zarzucanymi mu czynami. Twierdził, że nigdy nie widział ani Haliny S., ani drugiego pokrzywdzonego. Nigdy też nie przesłuchiwał, zatrzymywał, a tym bardziej znęcał się nad kimkolwiek.

(mr)

tek stanął przed sądem za usiłowanie zabójstwa

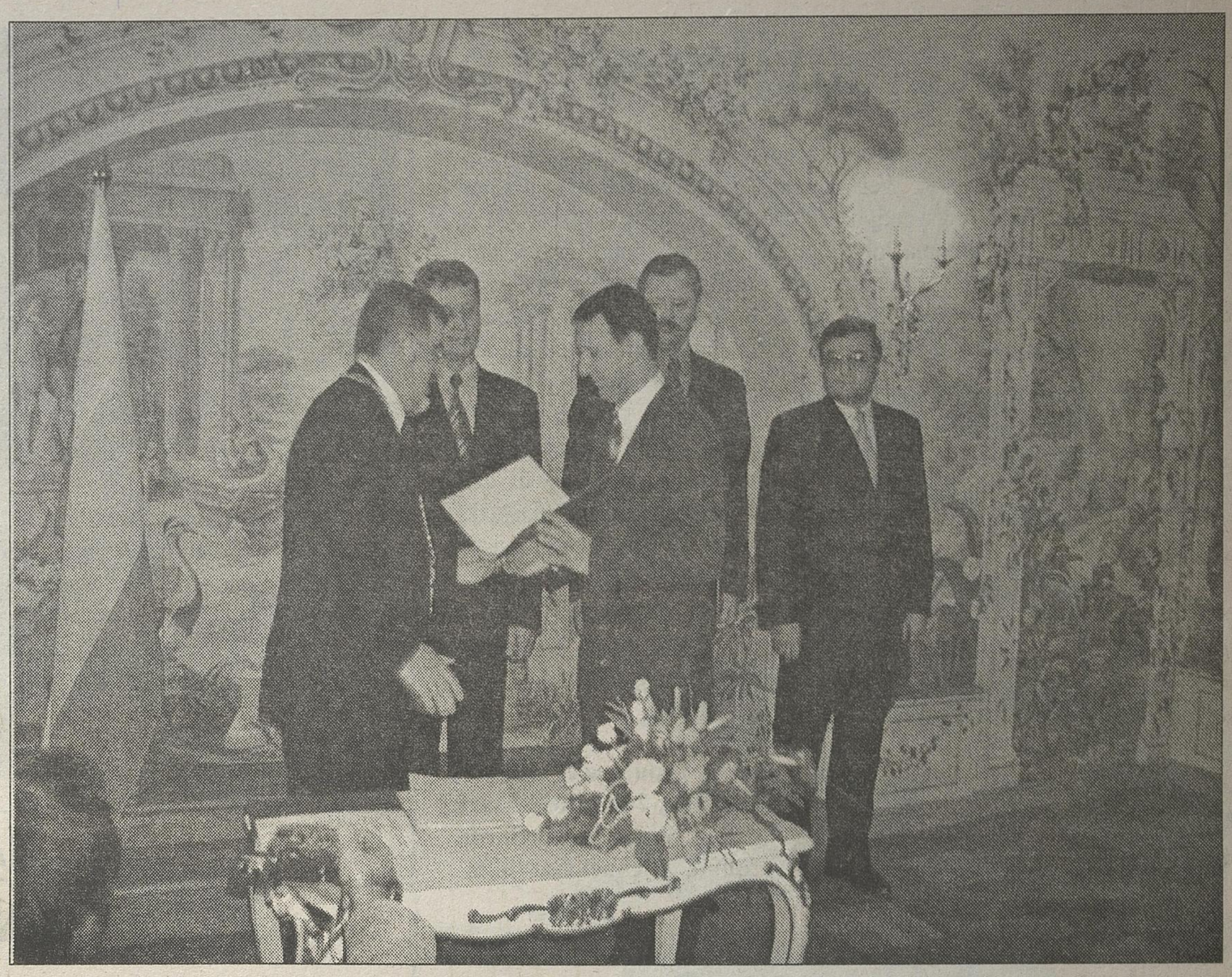
Brutalna zemsta

TOK. Przed Sądem Okręgo- iałymstoku rozpoczął się w roces 19-letniego Radosława onego o usiłowanie zabójstwa kolegi Tomasza Ł. Oskar- nał się do winy, pokrzywdzo- że nie pamięta zdarzenia. pnia br. przy ul. Młynowej 22 policjanci zauważyli chłopaka. Wezwali karetkę, ewiozła go DSK w Bia- Okazało się, że ma liczne głowy. Po odzyskaniu przy- poszkodowany twierdził, iż ity przez trzech chłopaków. śledztwie ustalono, że za- o jego sąsiad Radosław M.

Radosław M. przyznał się do winy. 19 sierpnia przy ul. Młynowej pił z kolegami alkohol. Wieczorem zobaczył Tomasza Ł. i postanowił go pobić. Dogonił go i zaatakował. Kiedy chłopak upadł, kopał go, aż siedemnastolatek stracił przytomność. Oskarżony wyjaśnił, że była to zemsta za rozpowiadanie plotek przez Tomasza Ł. o włamaniach i kradzieżach dokonanych przez Radosława M.

Tomasz Ł. zeznał, że nic nie pamięta. O całym wydarzeniu opowiedziała mu mama kiedy odzyskał w szpitalu przytomność. Proces zostanie wznowiony w połowie grudnia.

(mr)



Wiceprezydenci Białegostoku odebrali w czwartek od prezydenta Ryszarda Tura oficjalne akty nominacji na stanowisko

FOT. U. KLIMCZUK

Wiceprezydenci Białegostoku złożyli w czwartek uroczyste ślubowanie

Czwórka Tura

BIAŁYSTOK. Marian Blecharczyk, Józef Klim, Krzysztof Sawicki i Ryszard Zimnoch złożyli w czwartek uroczyste ślubowanie i otrzymali akty nominacji na wiceprezydentów Białegostoku. Wszyscy reprezentują Białostockie Porozumienie Prawicy.

Nowo powołani prezydenci zapowiedzieli, że pierwsze, co zamierzają zrobić, to niezwłocznie zapoznają się z problemami instytucji miejskich, za które każdy z nich ponosi odpowiedzialność.

Przypomnijmy, że za miejskie inwestycje, politykę przestrzenną i gospodarkę Białegostoku odpowiedzialny będzie Marian Blecharczyk. Nadzór nad sprawami służby zdrowia, polityką mieszkaniową, Zarządem Mienia Komunalnego, KTBS-ami, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie, architekturą i geodezją będzie sprawował Józef Klim. Ryszardowi Zimnochowi będą podlegały: edukacja, kultura, sprawy obywatelskie oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Krzysztof Sawicki będzie natomiast odpowiadał za sprawy gospodarki komunalnej i ochrony środowiska w mieście oraz za Zarząd Dróg.

W czwartek zastępcy Ryszarda Tura nie chcieli zdradzić żadnych informacji dotyczących ewentualnych zmian personalnych na stanowiskach w Urzędzie Miejskim.

– Nie można od razu przyjść i robić „bałagan" – odpowiadał Krzysztof Sawicki, którego zapytano o zmiany personalne. – Na razie nie przewiduję roszad. Wiceprezydenci nie wiedzą jeszcze, co będzie się działo w urzędzie pod ich zarządem. Są natomiast pewni, co zabiorą ze sobą do swoich nowych gabinetów.

Marian Blecharczyk weźmie na pewno swoje pióro. Józef Klim – zdjęcie rodziny, Krzysztof Sawicki – kawałek skały z Ziemi Świętej, a Ryszard Zimnoch – fotografię żony.

(u)

Badania dla palaczy

BIAŁYSTOK. W najbliższą sobotę w Klinice Chorób Płuc przy ul. Żurawiej 14 wykonywane będą bezpłatne badania spirometryczne. To jedyny sposób na rozpoznanie przewlekłej obturacyjnej choroby płuc (POChP), czyli występujących jednocześnie przewlekłego zapalenia oskrzeli i rozedmy płuc.

POChP jest spowodowana paleniem tytoniu, jej objawy to przewlekły, trwający latami kaszel, głównie rano oraz nasilająca się z upływem lat duszność podczas wysiłku fizycznego. Stan płuc można określić właśnie poprzez badanie spirometryczne. Szacuje się, że ok. 14 proc. palaczy rzuca nałóg po poznaniu wyniku takiego badania. Podlascy palacze stan swoich płuc będą mogli sprawdzić w sobotę, 23 listopada w godz. 8-13.

(luk)



W czwartek 9-osobowa grupa wysokościowa Komendy Miejskiej PSP w Białymstoku pod dowództwem kpt. Dariusza Wojteckiego przeprowadziła ćwiczenia na biurowcu przy ul. Legionowej 28, gdzie mieści się m. in. Urząd Marszałkowski. Na skutek zadymienia zaszła potrzeba ewakuacji z dachu ludzi i „rannych" strażaków. Zastosowano liny i specjalne nosze. W Białymstoku jest 136 obiektów wysokich. Najwyższe z nich to Urząd Miejski – 52,5 m, „Biazet" – 41 m, Urząd Marszałkowski – 40,9 m, Uniwersytet – 37 m, Hotel Gołębiewski – 35-38 m, I Urząd Skarbowy – 35 m i Domy Studenta Politechniki przy ul. Zwierzynieckiej – 34 m. Dlatego na każdej strażackiej zmianie dyżuruje pięciu ratowników wyposażonych w sprzęt specjalistyczny. Niebawem cała grupa przejdzie szkolenie z zastosowaniem śmigłowców Policji i Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. **(h)**

FOT. A. ZGIET

bm

Ali G. Indahouse

BIAŁYSTOK „Forum" – pokaz przedpremierowy. West Staines pod Londynem, rewir gangu Alego G. Dom kultury imienia Johna Nikea, w którym tytułowy bohater prowadzi dość nietypowe warsztaty dla młodzieży, ma zostać zamknięty z powodu braku funduszy. „Jak te dzieciaki wyrwą się teraz z getta?". Nurtowany tym pytaniem Ali rozpoczyna jednoosobową krucjatę na rzecz ocalenia ośrodka. Ogłosiwszy głodówkę protestacyjną przykuwa się do przystanku autobusowego, czym niechcący ściąga na siebie zainteresowanie wicepremiera. Ten ostatni, wobec spadającej popularności swojej partii, szuka bowiem młodego, zdolnego kandydata, który zapewni mu zwycięstwo w wyborach parlamentarnych. Upatrując w karierze poselskiej szansę na ocalenie ośrodka, Ali przystaje na propozycję...



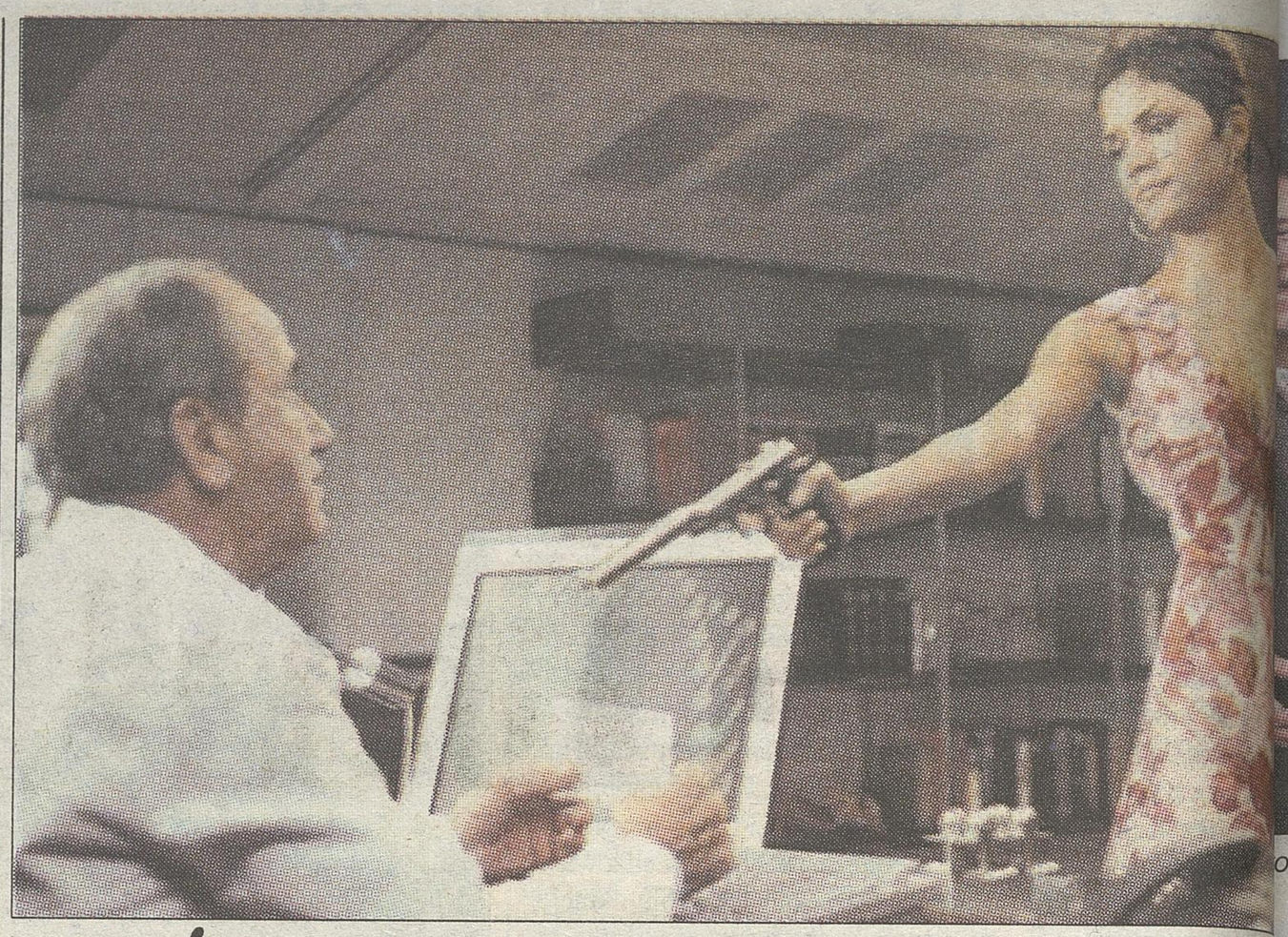
Ali G. Indahouse. Wielka Brytania, 2002. Reż. Mark Mylod. Wyk. Sacha Baron Cohen, Michael Gambon.

Edi

BIAŁYSTOK „Ton". Edi zarabia na życie zbierając na ulicach i śmietnikach dużego miasta złom. Pewnego dnia dwaj bracia zajmujący się handlem nielegalnym alkoholem składają Ediemu niezwykłą propozycję: chcą by pomógł w nauce „Księżniczce" – ich 17-letniej siostrze. Bracia wybrali Ediego, ponieważ wiedzą o jego pasji, że zatrzymuje sobie znalezione na śmietnikach książki i czyta je. Drugim powodem, jest brzydota Ediego „gwarantująca" to, że dziewczyna pozostanie nietknięta. Jednak trzy miesiące później dowiadują się, że Księżniczka jest w ciąży. Ich pierwsze podejrzenia padają na Cygana – chłopaka, który kręcił się wokół dziewczyny. Kiedy zapowiadają okrutną zemstę, Księżniczka, chcąc ochronić ukochanego, wyjawia, że ojcem dziecka jest Edi...

Edi. Polska, 2002. Reż. Piotr Trzaskalski. Wyk. Henryk Gołębiewski, Jacek Braciak.





Śmierć nadejdzie jutr

BIAŁYSTOK „Pokój". Po karkołomnym pościgu na zaminowanym polu James Bond wpada w ręce wroga i trafia do północnokoreańskiego więzienia. W czasie akcji ginie koreański pułkownik Moon (Will Yun Lee), a bezwzględny porucznik Zao (Rick Yune) zostaje trwale okaleczony. Po kilku miesiącach Bond zostaje zwolniony w ramach wymiany więźniów. Szef Krajowej Agencji Bezpieczeństwa Falco (Michael Madsen) wymienia Zao na Bonda. Falco przekonany jest, że Bond pod wpływem tortur zdradził swych towarzyszy. Na polecenie „M" (Judi Dench) agent 007 zostaje przewieziony do laboratorium na Falklandach i poddany obserwacji, wkrótce jednak ucieka na pokładzie okrętu wojskowego. Gotów jest na wszystko, by odzyskać dobre imię. Na swej drodze spotyka piękną i tajemniczą Jinx (Halle Berry) i Mirandę Frost (Rosamund Pike), które odegrają kluczową rolę w jego misji...

Ślad prowadzi do Gustava Gravesa (Toby Stephens), niebezpiecznego szaleńca, który ściśle współpracuje z nieuchwytnym Zao. Bond przemierza pół świata – od Korei, po Hongkong, Kubę i Londyn – by w końcu wyruszyć w podróż na Islandię, gdzie dzięki najnowszym wynalazkom stawi czoła Gravesowi i odkryje tożsamość zdrajcy. W finale Bond powróci do Korei, gdzie wszystko się zaczęło, by wymierzyć sprawiedliwość okrutnemu Zao.

Reżyser Vic Armstrong mówi: „sekwencja pościgu na lodzie zapiera dech w piersiach. Na planie dała się nam we znaki kapryśna pogoda. Każdego dnia budziliśmy się zastanawiając się, czy będzie padał śnieg czy deszcz. Kręciliśmy na zachodnim brzegu Islandii, na samym środku północnego Atlantyku, na krańcu największego lo-

dowca w Europie. W
dii słońce nigdy nie
cztery dni z rzędu –
mą. Z powodu zmie
ków atmosferycznyc
ziora nie zamarzają,
ustawić na lodzie sam
każdy ważył dwie ton
gi i transportery. Nagle
domość, że jeziora
rzać. Warstwa lodu za
cm, dokładnie tyle,
śmy, by zainscenizo
ściominutową scenę
wzięłyby udział dwa
dżetami samochody
wiec schodzi do jezio
dze postawiły specjal
która powstrzymała

**Śmierć nadejdzie ju
Brytania, USA, 200
Tamahori. Wyk. P
snan, Halle Berry.**

Księżniczka i wojownik

BIAŁYSTOK „Syrena". Bodo (Benno Fürmann) ma niecałe 30 lat. Niedawno wyszedł z wojska, rozgląda się za pracą. Próbował asystować przy pogrzebach, ale nie udało się. Niosąc trumnę zmarłej starszej kobiety, najzupełniej obcej, płakał najbardziej spośród zebranych. Zniechęcony, wycofał się na odludzie, zamieszkał ze starszym bratem Walterem (Joachim Król) w jego drewnianej chacie. „Damy sobie radę" – komentuje Walter: on ma plan. Z pomocą Bodo zamierza obrabować bank, w którym pracuje jako nocny strażnik.

Natomiast Simone, nazywana Sissi (Franka Potente), ma ponad 20 lat i pracuje jako pielęgniarka na oddziale zamkniętym kliniki psychiatrycznej Birkenhof. Męska część pacjentów jest bardzo nadpobudliwa na jej punkcie. Dotyczy to szczególnie niewidomego Otto (Melchior Beslon), któremu Sissi pokazuje, czym jest gę-



sia skórka, posługując się kostkami lodu. Jörg Steinkohl, który nazywa ją Moja Dziewczyna, wieczorem zaś uparcie nalega, by mu się oddała.

Bodo i Sissi – niby dwie planety suną po wyznaczonych orbitach. Po liniach, które muszą się skrzyżo-

wać, zderzyć: musi
by zetknęli się i traf
pewne wspólny szla

**Księżniczka i wojo
cy, 2000. Reż. Tom
Wyk. Franka Pote**

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Zemsta" (polski, l. 12), godz. 10.30, 13.00, 16.30, „Znaki" (USA, l. 15), godz. 14.45, 18.15, 20.15, „Śmierć nadejdzie jutro" (USA, l. 15), godz. 12.30, 15.00, 17.15, 19.45, 22.15 (seans nocny), sobota „Zemsta" (polski, l. 12), godz. 10.30, 13.00, 16.30, „Znaki" (USA, l. 15), godz. 14.45, 18.15, 20.15, „Śmierć nadejdzie jutro" (USA, l. 15), godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15 (seans nocny), niedziela „Zemsta" (polski, l. 12), godz. 10.30, 13.00, 16.30, „Znaki" (USA, l. 15), godz. 14.45, 18.15, 20.15, „Śmierć nadejdzie jutro" (USA, l. 15), godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Edi" (polski, l. 12), godz. 16.00, 18.00, 20.00, sobota „Edi" (polski, l. 12), godz. 16.00, 18.00, 20.00, niedziela „Edi" (polski, l. 12), godz. 16.00, 18.00, 20.00 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek, sobota Festiwal JESIEŃ Z BLUESEM, niedziela „THE RING" (USA, l. 15), godz. 14.00, 16.00, Seans przedpremierowy: „ALI GINDAHOUSE" (USA, l. 15), godz. 18.15, „THE RING" (USA, l. 15), godz. 20.30.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „8 kobiet" (USA, l. 15), godz. 15.30, „Golasy" (polski, l. 15), godz. 17.15, „Jak to się robi z dziewczynami" (USA, l. 15), godz. 18.30, „Księżniczka i wojownik" (niemiecki, l. 15), godz. 20.00, sobota kino dla dzieci: „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 13.45, „8 kobiet" (USA, l. 15), godz. 15.30, „Golasy" (polski, l. 15), godz. 17.15, „Jak to się robi z dziewczynami" (USA, l. 15), godz. 18.30, „Księżniczka i wojownik" (niemiecki, l. 15), godz. 20.00, niedziela kino dla dzieci: „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 13.45, „8 kobiet" (USA, l. 15), godz. 15.30, „Golasy" (polski, l. 15), godz. 17.15, „Jak to się robi z dziewczynami" (USA, l. 15), godz. 18.30, „Księżniczka i wojownik" (niemiecki, l. 15), godz. 20.00.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Pianista" (pols.-ang.-niem.-franc., l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Anioł w Krakowie" (polski, l. 15), godz. 17.15, „Ziemia niczyja" (słow.-ang.-franc.-belg.-slos., l. 15), godz. 19.00, sobota „Ziemia niczyja" (słow.-ang.-franc.-belg.-włos., l. 15), godz. 17.15, „Anioł w Krakowie: (polski, l. 15), godz. 19.10, niedziela „Anioł w Krakowie" (polski, l. 15), godz. 17.15, „Ziemia niczyja" (słow.-ang.-franc.-belg.-włos., l. 15), godz. 19.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Pianista" (pols.-ang.-niem.-franc., l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – nieczynne.

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Lilo i Stich" (USA, b.o.), „Raport mniejszości" (USA, l. 15).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Haker" (polski, l. 15).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Zemsta" (polski, l. 12).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – nieczynne.

Nidzica „Wenus" – piątek, sobota, niedziela „Zemsta" (polski, l. 12).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Znamię" (USA, l. 15), „Stuart Malutki 2" (USA, b.o. – dubbing).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „E = mc²" (polski, l. 15).

Suchowola „Kometa" – nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – nieczynne.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Śmierć nadejdzie jutro", „Księżniczka i wojownik" przedpremirowy pokaz filmu „Ali G". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas d godz. 12 i odpowiedzieć na pytanie: Który z aktorów – Pierce Brosnan, Sean Connery czy też Roger Mo razy wcielił się w rolę Bonda? Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109 się do godz. 14 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW.



odowa gwiazda Jean Shy z Chicago i Jazz Band Ball Orchestra zagrają razem w Białymstoku

Jesienny blues

tek rozpoczęła się kolej-a bluesowej jesieni w Bia- – konkurs i festiwal „Je-esem". Pierwszy jesienno y wieczór wypełniły prze- koncertowe. W piątek i ś w kinie „Forum" moż- posłuchać i zobaczyć naj- ławy polskiego bluesa.

wy wieczór rozpocznie kon- atów konkursu. Następnie kina „Forum" wystąpi zwy- iegłorocznej Jesieni, czyli xy Mama. Tu właśnie roz- ni karierę ogólnopolską, a te- ież z Białegostoku, ruszają scen międzynarodowych. na gra bluesa akustycznego, reślanego przez krytyków „bluesem bałkańskim". Następny zespół zaś, Easy Rider, zmieni trochę klimat w kierunku rhytm and bluesa. Kolejną gwiazdą wieczoru będzie pierwsza dama polskiego soulu – Ewa Uryga. Na koniec zaś zaprezentuje się Sławek Wierzcholski i Nocna Zmiana Bluesa. Wierzcholski nagrał już 14 płyt, jego harmonijkę możemy usłyszeć na płytach Manaamu, Majki Jeżowskiej, Gangu Olsena.

Występ białostockiej Formacji Fru rozpocznie zaś sobotnie bluesowisko. Eksperymentowała ona już z różnymi gatunkami muzycznymi: jazzem, rockiem, reggae. Ostatecznie wybrała bluesa, w czym swój niemały udział miały występy na „Zaduszkach Bluesowych". The Bluesmobile zaś to nowa formacja krakowska, jednak tworzący ja muzycy nie są wcale nowicjuszami. Inicjatorem zawiązania się kapeli w obecnym kształcie był Tadeusz Pocieszyński, związany ze środowiskiem bluesowym od ponad 18 lat. Również Free Blues Band można zaliczyć do weteranów polskiej sceny bluesowej. Od 22 lat tworzy muzykę pełną ekspresji, która łączy elementy rhytm`n`bluesa, soulu, funky i niektórych obszarów jazzu. Jeszcze starszy, choć nie mniej żywiołowy jest Jazz Band Ball Orchestra, obchodzący w tym roku swoje czterdziestolecie. Współpracuje z nim od pewnego czasu międzynarodowa gwiazda rhytm`n`bluesa, popu, rocku i jazzu, pochodząca z Chicago – Jean Shy. **(ada)**

Andrzejkowe regaty

Yacht Club Korab zaprasza żeglarzy, dziennikarzy i wszystkich miłośników żeglarstwa razem z rodzinami do wzięcia udziału w Regatach Andrzejkowych o Puchar Komandora Yacht Clubu Korab, które odbędą się w sobotę, 23 listopada, w centrum Białegostoku – na stawach przy ul. Mickiewicza.

Organizatorzy szczególnie gorąco zapraszającą dzieci w wieku od 7 do 13 lat, które interesują się żeglarstwem i chciałyby zapisać się do tworzącej się Sportowej Sekcji Żeglarskiej. Na rozgrzewkę można będzie napić się gorącej herbaty oraz upiec przy ognisku kiełbaskę. Początek regat o godz. 11. **(dona)**

28 listopada w Gazecie Współczesnej świąteczny informator handlowy

- zakupy przed świętami? - gdzie, co i za ile...
- najciekawsze promocje
- propozycje prezentów
- świąteczne kredyty

Świąteczny Informator, to pełna orientacja w świątecznych ofertach i łatwiejszy wybór, jeszcze przed wyruszeniem z domu

Kolejne dodatki: 6 i 12 grudnia

W każdy wtorek w „Gazecie Współczesnej" dodatek

współczesne i wnętrza DOMY

Co tydzień znajdziesz tu potrzebne i praktyczne informacje, oferty, których szukasz.

W najbliższy wtorek:

- wszystko o docieplaniach domów i mieszkań oraz płytach gipsowo-kartonowych
- rynek nowych mieszkań

Planujesz remont, wymianę okien, przebudowę domu...
Szukasz wykonawcy?
Co tydzień polecamy wiarygodnych, solidnych fachowców!
Majsterkujesz?
Rubryka „Zrób to sam" - to coś dla Ciebie!

Pamiętaj, Współczesne Domy i Wnętrza to Twój poradnik!

TKO

otatnika agitatora

aganda na usługach władzy w Polsce w latach 1944-58 wystawy zatytułowanej „Z a agitatora", która otwarta w piątek 22 bm. o godz. 18 um Historycznym przy ul. rskiej 37. **(a)**

Obuch" zaprasza

nisaż malarstwa Stanisława rskiego z Hajnówki odbędzie lerii „Obuch", w piątek, 22 o godz. 18. **(a)**

afka w Akademii

cenie Akademii Teatralnej w oku będzie można w najbliższy oglądać spektakl „Przemiana" wg opowiadania Franza Kafki. Przedstawienie wyreżyserował Jacek Czerski, student IV roku Reżyserii Teatru Lalek. Autorem scenografii do spektaklu jest Andrzej Dworakowski. „Przemiana" będzie grana 22, 23 i 24 listopada. Początek o godz. 20.00. **(ada)**

Poezja patriotyczna

Międzyszkolny Konkurs Poezji Patriotycznej „Ta, co nie zginęła" odbędzie się w sobotę, w Szkole Podstawowej w Bogdankach. W konkursie wezmą udział dzieci z podstawówek w: Juchnowcu, Kleosinie, Księżynie, Czaczkach, Turośni Kościelnej i Bogdankach. Każdą szkołę będą reprezentowały cztery osoby, po dwie w kategoriach „Maluch" i „Junior". Młodzi recytatorzy zaprezentują wybrane przez siebie utwory poetyckie o tematyce patriotycznej. Początek o godz. 11.00. **(ada)**

Piękno ginącej przyrody

Białostockie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych zaprasza na wystawę poplenerową „Piękno ginącej przyrody – sztuka w obronie środowiska", która otwarta zostanie w niedzielę o godz. 16 w Hotelu Gołębiewski. Od 6 grudnia będzie można kupować prezentowane prace. **(a)**

ZEA, GALERIE, WYSTAWY

STOK Galeria „Arsenał", ul. Mic- 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. ócz poniedziałków. Wystawy czasoourski!", Leszek Lewandowski „Ima-".

Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 3), godz. 10-17 oprócz dni poświąteczstawa stała: Galeria Malarstwa Polkspozycje czasowe: „Powojenna odbuegostoku", „Znalezisko z ul. Fabrycznej", esna sztuka ludowa Litwy".

Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świę- 7 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz iątecznych. Ekspozycja stała: Galech Polaków, Pracownia Artysty – Alny. Wystawa czasowa: „Malarstwo – fotografia Andrzeja Strumiłły CITY – DETAL".

Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 1) – godz. 10-17 oprócz dni poświą. Wystawa czasowa: „Z notatnika . Propaganda na usługach władzy w Polsce w latach 1944-56" (otwarcie ada godz. 18).

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycja czasowa: „Hubertus w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Rysunki Ludomira Sleńdzińskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie".

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP". Poplenerowa – „Piękno ginącej przyrody – sztuka w obronie środowiska" w Hotelu Gołębiewski (otwarcie 24 listopada godz. 16).

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: „Na granicy dwóch światów" Doroty Łabanowskiej.

Galeria Autorska „Feniks" , ul. Św. Rocha 6, lok. 4, tel. 746-06-54, poniedziałek-piątek godz. 11-17. Wystawa czasowa: Malarstwo Bogumiły Masickiej-Grygorczuk.

Galeria „Obuch", ul. Stołeczna 4/2, tel. 746-01-88. Wystawa czasowa: Malarstwo Stanisława Żywolewskiego (Otwarcie 22 listopada godz. 18).

GALERIA POD ARKADAMI, Rynek Kościuszki 5A, tel. 741-60-10, poniedziałek-piątek godz. 10-18, sobota 10-15, wystawa malarstwa Marty i Marka Andałów.

GALERIE WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA ANIMACJI KULTURY. „SPODKI", ul. Św. Rocha 14 – „Jan Kiepura – chłopak z Sosnowca", Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – Wystawa poplenerowa warsztatów malarsko-rzeźbiarskich w Drohiczynie i garncarskich w Czarnej Białostockiej, czynne poniedziałek-piątek godz. 9-16.

BIAŁOSTOCZEK k.KURIAN
Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA. Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI. Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Moje miasto" – fotografie Adama Zawadzkiego i Jerzego Wierzchowskiego.

CHOROSZCZ. Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA. Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO. Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: „Motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej".

SUPRAŚL. Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN. Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Wystawa czasowa: „Laboratorium apteczne". **(a)**

Srebrny Listopad

W Poznaniu zakończył się XXV Międzynarodowy Listopad Poetycki, w którym uczestniczyło ponad 60 twórców z różnych krajów i miast Polski, w tym oczywiście z Białegostoku. Było to także osobiste święto poety dr. Nikosa Chadzinikolau – inicjatora tego poetyckiego festiwalu.

Czterodniowe, jubileuszowe spotkanie poetów, wypełniły rozmowy z czytelnikami w szkołach i ośrodkach kultury w Poznaniu oraz w licznych miejscowościach Wielkopolski. Przeżyciem dla wielu osób była wieczorna przeprawa promem na Ostrów Lednicki, gdzie dotąd istnieją pozostałości siedziby Mieszka I. Oprócz niezwykłych wrażeń i nowych znajomości uczestnicy zabrali z XXV MLP oprawiony w srebrne okładki, ilustrowany, jubileuszowy almanach ze swoimi wierszami pt. „Srebrny Listopad". To już 184. pozycja Białej i Kolorowej Serii Poetyckiej pod redakcją Nikosa Chadzinikolau, prezesa poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, autora ponad stu publikacji, w tym licznych przekładów literatury polskiej na język grecki i greckiej na język polski.



Za ćwierćwiecze promowania poezji uhonorowali dr. Nikosa Chadzinikolau wojewoda i marszałek województwa wielkopolskiego FOT. K. KONECKA

Dr Nikos Chadzinikolau, wykładowca na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, jest bodajże jedyną w Polsce osobą, łączącą aktywną twórczość z działalnością animatorską i upartym kołataniem do drzwi sponsorów. Paradoks polega na tym, że ten autor najlepszego w kraju przekładu „Iliady" jest Grekiem, który swój talent i serce oddał Polsce.

Dr Nikos Chadzinikolau otrzymał w tym roku m.in. złoty medal od Amerykańskiego Instytutu Kultury Polskiej w Miami na Florydzie.

(kon)

Spotkanie z Rosją

W czwartek rozpoczęły się IV Dni Kultury Rosyjskiej – Białystok – Warszawa 2002. Zorganizowało je Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe z siedzibą w Białymstoku. Impreza odbywa się pod honorowym patronatem Ambasadora Rosji w RP.

Dotychczas, w ramach spotkań z kulturą rosyjską, w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku można było obejrzeć „Spotkanie" wg Aleksandra Błoka, w wykonaniu warszawskich artystów. Natomiast w sobotę w białostockich „Spodkach" odbędą się zajęcia warsztatowe z rosyjskiego folkloru. Poprowadzą je członkowie Ludowego Zespołu Kameralnego „Słoboda" z Kaliningradu. Zajęcia zaczynają się o godz. 12.00. O godz. 16.30 rozpocznie się prezentacja rosyjskich książek i wydawnictw. Sobotnie spotkanie z kulturą rosyjską zakończy „Koncert Romansów Rosyjskich". Wystąpi Irena Szawiel i Roman Zieliński z Białegostoku oraz Igor Sławicz z Warszawy.

W niedzielę zaś w cerkwi św. Ducha w Białymstoku odbędzie się Koncert Rosyjskiej Muzyki Sakralnej w wykonaniu Zespołu Kameralnego „Słoboda". Początek o godz. 12.00. Po południu zaś Igor Sławicz poprowadzi w „Spodkach" zajęcia warsztatowe, a o godz. 18.00 rozpocznie się koncert „Folklor Rosji", z udziałem „Słobody", Alony Rutkowskiej z zespołem oraz Izy Skokin i białostockiego zespołu „Słowianie".

Dni Kultury Rosyjskiej zakończą się w przyszły piątek, 29 listopada. W Teatrze Dramatycznym o 14.30 rozpocznie się ostatni spektakl „Spotkań", a o godz. 19.00 wystąpią wszyscy artyści, których można było podziwiać podczas wcześniejszych koncertów.

Karty wstępu na spektakle można kupić w kasie teatru, natomiast na koncerty w dniach 23 i 24 listopada w Biurze Podróży „Travler" oraz w kiosku na cmentarzu prawosławnym na ul. Wasilkowskiej. **(ada)**

Święto Teatrów Szkolnych

Białostocki Teatr Lalek będzie gościć w najbliższy weekend kilkanaście dziecięcych i młodzieżowych grup teatralnych, które przyjadą na Podlaskie Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży. W sobotę odbędą się prezentacje konkursowe. O godz. 9.00 rozpoczną się występy na scenie dziecięcej, natomiast od 16.00 na scenie młodzieżowej. W tym roku w Forum weźmie udział 17 grup teatralnych. W repertuarze najmłodszych aktorów królują oczywiście bajki. Starsi, licealiści, sięgają często po klasykę światową, choć nie tylko dramaturgiczną. Uroczyste zakończenie Forum, połączone z ogłoszeniem wyników, odbędzie się w niedzielę, o godz. 10.00. Następnie wszyscy uczestnicy będą mogli obejrzeć spektakl w wykonaniu aktorów BTL-u „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa pana Klausa". **(ada)**

KRÓTKO

Kiermasz sztuki ludowej

Jubileusz 30-lecia obchodzi Białostocki Oddział Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Z tej okazji w najbliższą niedzielę, w godz. 11-14, w salach Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury przy ul. Kilińskiego 8 odbędzie się kiermasz sztuki ludowej. Kupić będzie można wyroby rzemiosła artystycznego, m.in. upominki pod choinkę. W programie znajdują się też wspomnienia jubileuszowe, występy zespołu regionalnego „Lipsk" i śpiewaczego „Klepaczanki" oraz degustacja potraw regionalnych.

(a)

Weekend w Filharmonii

Koncert wiolonczelowy h-moll op. 104 Antonina Dworzaka i *Symfonię fantastyczną* Hectora Berlioza usłyszymy podczas piątkowego koncertu w Filharmonii Białostockiej. Początek o godz. 19. Grać będzie Orkiestra Symfoniczna FB pod batutą Rubena Silwy, boliwijskiego dyrygenta, zamieszkałego na stałe w Polsce. Jako solista wystąpi wiolonczelista Rafał Kwiatkowski, wybitny artysta młodego pokolenia, zwycięzca licznych konkursów, uhonorowany „Paszportem Polityki".

(a)

Nie tylko koncerty

Filharmonia Białostocka, korzystając ze zmodernizowanej, nowoczesnej sali, organizuje poza koncertami również inne spotkania ze sztuką. W sobotę o godz. 17 zaprasza na film „Wesele Figara" wg Wolfganga Amadeusza Mozarta. W roli tytułowej występuje aktor walijski, baryton Bryn Terfel. Spotkanie poprowadzi znany krytyk muzyczny Marek Dyżewski. Wstęp wolny, ilość miejsc ograniczona.

(a)

Zaprosz... do Ga...

Wystawa akwarel... steli Adama Ślefarsk... śni neapolitańskie w... nora Jarosława Stemp... się na program V sp... wiarni Muzyczno-Po... „Gaj" zaprasza 22 lis... 20.00, ul. Gajowa 68...

Giełda... staroc...

Zrzeszenie Biał... lekcjonerów zaprasz... roci w niedzielę (w ... Kawiarni „Fama" pr... wej 5.

Centru... gwiazdk...

W sobotę w god... „Markecie ABC" w B... Mazowiecka 5) odbęd... Świąteczny, podczas ... będzie kupić: ręcznie ... bawki, regionalne oz... we, rzeźby w drewn... serwety, wyroby wik... zwierzęta wyczarow... wych gałązek, podlask... by i buły kurpiowskie. ... cją otwarcia Centrum ... będzie też pierwsze ... spotkanie ze św. Miko... sującymi misiami" z... godz. 15.

Szans... przed karn...

Białostocki Ośrod... sza na ostatni przed ka... tańca dla młodzieży i d... sze zajęcia odbędą s... 26 listopada, o godz. ... ośrodka przy ul. Traug... gółowe informacje m... pod nr. tel. 675-02-69.

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – sobota „Samotny wieczór, czyli herbatka przy ognisku" (Duża scena – premiera), godz. 19.00, niedziela „Samotny wieczór, czyli herbatka przy ognisku" (Duża scena – XVII premiera akademicka), godz. 19.00.

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa pana Klausa", godz. 9.00, sobota Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej, godz. 10.00, 18.00, niedziela Zamknięcie Forum ... Młodzieży Szkolnej, godz. ... być korzec złota, czyli bezece... sa", godz. 11.00.

Filharmonia Białostocka – p... koncert w wykonaniu Orkiestr... łostockiej, dyryguje Ruben S... kowski – wiolonczela. W pro... rzak – Koncert wiolonczel... 104, H. Berlioz – Symfonia ...54.

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 22.11.2002-sobota, 23.11.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z Radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 24.11.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 22.11.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Hasek – Przygody dobrego wojaka Szwejka powt.; 5.20 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.18 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Między nami – prow. Dariusz Kuć; 9.40 Wielkie miasto Białystok – Sokrat Janowicz odc. 9 – czyta Mieczysław Fiodorow; 10.25 Oszczędniej dziś, dostatniej jutro; 11.05 Reportaż; 11.55 Europa za 5 dwunasta; 12.53 English to go...; 13.45 Hasek – Przygody dobrego wojaka Szwejka prem.; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 14.55 Notatnik Europejski (powt.); 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Karol Poznański; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – Aneta Gałaburda; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Włodzimierz Prochowicz; 19.10 Wielkie miasto Białystok – Sokrat Janowicz odc. 9 – czyta Mieczysław Fiodorow; 19.25 Język angielski; 19.30 Reportaż (powt.); 19.45 Hasek – Przygody dobrego wojaka Szwejka powt.; 20.05 Oszczędniej dziś, dostatniej jutro; 20.15 Opowieści białostockie – Tajemnica Wesołej Góry – aud. O. Gordiejew i J. Szczygiel; 20.30 Łagodny jazz na stres – aud. J. Doroszkiewicza; 21.05 Wielka historia małych miast – aud. Ewy Biesiady; 21.30 Arcydzieła Muzyki Poważnej – oprac. Anna Maciorowska; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język angielski; 22.50 Unia Plus (powt.); 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.45 Wielkie miasto Białystok – Sokrat Janowicz odc. 9 – czyta Mieczysław Fiodorow; 2.05 Unia Plus; 3.05 Radionowela Spadkobiercy; 4.08 Poranne divertimento

Sobota, 23.11.2002

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Hasek – Przygody dobrego wojaka Szwejka powt.; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Wiesław Szymański; 8.21 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – aud. prow. Andrzej Ryczkowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi Kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jarosław Iwaniuk; 18.20 Pożadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. ks. Mikołaj Borowik; 19.30 Notatnik Europejski – magazyn; 20.05 Magazyn muzyczny BBC – oprac. Marcin Kozłowski; 20.30 Portrety – Mikołaj Malesza – aud. Doroty Sokołowskiej; 21.07 Do tego domu przychodzę tylko we śnie – aud. W. Szymańskiego; 22.05 Fono-kram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

Niedziela, 24.11.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. A... ski; 6.30 Pocztówka z Wilna ... 6.35 Magazyn Kresowy – aud... ładyja; 7.00 DZIENNIK – wyda... Litewski Magazyn Radiowy – ... siluk; 7.45 Przed wyjściem do ... Mikołaja Borowika; 8.00 Ukr... prow. Sławomir Sawczuk; 8... Pahoni – prow. Jerzy Leszcz... ZA – wydarzenia, recenzje, o... roty Sokołowskiej; 11.05 Kab... 11.35 Historia kołem się toczy... nowej – saga radiowa; 12.35 ... portażem – Mijając Ewę – re... chalak; 13.05 Ewangelia i Z... katolicki – ks. J. Wierzbicki; 1... lekkość bytu – prow. Jerzy Doro... Z zapiśnika – felieton Jana L... Spadkobiercy – radionowela; ... Kresowy – aud. Tadeusza H... 19.05 Sportowy wieczór – pro... kowski; 20.05 Na Młynowej ... 20.30 Wszystkie strony świata ... Beręsewicza; 21.30 Z archiwu ... stok; 22.00 Dziennik BBC; 22... mer Show – aud. Sławomira S... 23.05 Nocna Orkiestra Radia ... Poranne divertimento

ŁOSZENIA
STATNIEJ
CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

Market zatrudni 2 przedstawicieli na stanowiska promocyjne. 5-321, ☎0600-946-871.

020088A

ór oliwek. ☎(085)664-08-94.

020087A

Y kierowców pojazdów ciężarowych ami; powyżej 24 ton. ☎(029)743-07-31, 742-45-07.

003120A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

). ☎(0-87)567-55-58 wieczorem.

003364A

ciężarowy meblowy 817 (1992): -130, (086)2190-140.

003118B

ETT, (1991) 9,5 TYŚ. ZŁ, 1,7D, Y, RADIOODTWARZACZ, HAK Y, IMMOBILIZER, I WŁAŚCICIEL, RAJU, PEŁNA DOK, BEZWYPAD-AN BDB, S-KI (87)567-95- 40.

2007202GWBO/A

.91 oraz części, pilnie. ☎(0-85)682-604-988-475.

000279A

zedam Renault traffic 1,4 benz. ☎(086)2190-140, 0602-531-130.

003118A

3D (1993), cena do uzgodnienia. 563-712.

2006602GWBO/A

ZAKUPY

PRODUCENCI

☎(085)653-75-04.

020075A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

piętro -Słoneczny Stok. ☎(085)741-600-461-027.

020090A

niany do przeniesienia. ☎(0-85)719-

020083A

ROWY + 3 GARAZE + BUDYNEK ARCZY -100 M TANIO CENTRUM N. Tel. 0-602-608-518.

2008002GWBO/A

ałką w centrum Suwałk. ☎(0-87)567-

003357A

600 mkw. Kręta. ☎(0-85)6-761-218

020085A

RKĘ w Zabłudowie. ☎(085)7-188-

015813C

NIE 57 mkw. ul. Pułaskiego. ☎0-54.

020068A

SKŁAD opału w Augustowie sprzedam. 0501514916.

2006402GWBO/A

POSZUKUJĘ

MIESZKANIA lub domu wolno stojącego do wynajęcia na 3 lata. Tel. 0-505-311-206.

2007302GWBO/A

WYNAJMĘ

DO wynajęcia M-4, Augustów, Mickiewicza. ☎0-605-761-897.

003369A

MATRYMONIALNE

BIURO „ORIENT" zaprasza samotnych. ☎(0-85)74-272-73, ☎0-604-633-840.

020076A

BIZNES

NAJTAŃSZE ekspresowe kredyty bankowe bez poręczycieli. ☎(085)744-58-42, ☎0692-800-453.

019245B

ROLNICTWO

SPRZEDAM

BECZKOWÓZ 4 TYS. L. DOJARKA PRZEWODOWA ALFA LA- WAL, ZETOR 7211 Z TUREM STAN IDEALNY. Tel. (087)629-84-32.

2007002GWBO/A

CIĄGNIKI ZETORY oraz zachodnie, beczkowozy, wycinaki, przyczepy do sianokiszonek, inne. Największy wybór! Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

003122A

KLACZ 8 lat, źrebna. 5500 zł. Tel. 0-502-762-861. Powiat Grajewo.

2006702GWBO/A

SPRZEDAM siewnik Famarol 3 m stan bardzo dobry. ☎(085)737-12-62 po 20.

020079A

RÓŻNE

SPRZEDAM

BRYKIET opałowy. ☎(085)651-68-52.

019639C

RĘKAWICE robocze ocieplane „TANDEM". ☎(085)654-56-77.

019136B

SZTACHETY, płyty. ☎(0-85)651-27-12 w. 214.

009516C

USŁUGI

INNE

WYPROMUJĘ ZESPOŁY MUZYCZNE RÓŻNEGO GATUNKU. Tel. 0-507-748-561.

2006502GWBO/A

OGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI

Padła trzysetna wygrana!

„Szczęśliwa 7" potrafi uszczęśliwiać! Prawie każdego dnia nasza loteria przynosi radość z wygranych naszym Czytelnikom. Również i wczoraj do grona laureatów dołączyło kilka osób. Dzięki temu na liście laureatów pojawiła się jubileuszowa trzysetna wygrana. Panu Edwardowi Bieleckiemu z Zambrowa, który zgłosił tę wygraną szczególnie gratulujemy. Przy odbiorze nagrody czeka na Pana specjalny upominek od Biura Gry. Trzysta zgłoszeń to już całkiem pokaźna liczba, a będzie ich jeszcze więcej!

Wczoraj do grona laureatów dołączyli:

293. **Krzysztof Hryncewicz – Białystok** – kosmetyki AVON
294. **Alicja Kuprianowicz – Białystok** – komplet pościeli
295. **Robert Wesołowski – Szczuczyn** – komplet pościeli
296. **Stanisław Szmaja – Zambrów** – komplet pościeli
297. **Edmund Pogonowski – Łomża** – komplet pościeli
298. **Michał Przykwa – Moczydły** – kosmetyki AVON
299. **Genowefa Liberacka – Klimaszewnica** – komplet pościeli
300. **Edward Bielicki – Zambrów** – komplet pościeli
301. **Anna Pycz – Białystok** – komplet szklanek

Gratulujemy, zapraszamy po nagrody, które można odbierać przez dwa tygodnie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" (15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25) od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-16.00. Na zgłoszenia telefoniczne czekamy pod numerem telefonu (085) 748-74-23. **(ego)**



SKRÓCONY REGULAMIN „SZCZĘŚLIWEJ 7"

1. Trzeci etap loterii promocyjnej „Szczęśliwa 7" potrwa od 12 listopada 2002 r. do 6 grudnia 2002 r.

2. Uczestnik loterii wygrywa nagrodę, gdy spełni wszystkie poniższe warunki:

A. Zakreślanka

– zakreśli wszystkie liczby w jednym diagramie z określoną nagrodą na karcie konkursowej.

– zbierze wszystkie kupony z liczbami opublikowanymi w „Gazecie Współczesnej" do dnia, w którym padła wygrana (dopuszcza się brak 3 kuponów z wydań codziennych, tj. poniedziałek–czwartek).

– wygraną zgłosi osobiście lub telefonicznie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel. (0-10xx85)748-74-23 w godz. 12.00-16.00 w dniu lub następnego dnia po opublikowaniu ostatniej brakującej liczby w danej kategorii nagrody (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do 16.00.

Warunkiem odbioru wygranej jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej" z kartą, na którą padła wygrana oraz kompletem kuponów w godz. 12.00-16.00 w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej.

Nagrody pieniężne niewygrane w danym tygodniu lub etapie powiększają pulę nagrody pieniężnej w kolejnym tygodniu lub etapie.

B. Losowanie samochodu

Po zakończeniu loterii „Szczęśliwa 7" uczestnik dostarcza w kopercie zestaw złożony z karty konkursowej dowolnego etapu i odpowiadającemu mu kompletowi kuponów (z jednego etapu może brakować 3 kuponów wyłącznie z wydań codziennych gazety) do organizatora loterii na losowanie samochodu osobowego i innych nagród 15 kwietnia 2003.

Uczestnik wygrywa nagrodę, gdy zostanie wylosowany jego zestaw złożony z czytelnie wypełnionej karty konkursowej i kompletu odpowiednich kuponów z gazety.

3. Jeżeli Czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania loterii karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym z liczbami opublikowanymi w gazecie, aby Czytelnik mógł kontynuować grę.

4. W loterii „Szczęśliwa 7" nie mogą brać udziału pracownicy wydawnictwa „Kresy BO" sp. z o.o. i firm kolportażowych oraz najbliższe rodziny tych pracowników zamieszkujące razem i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe.

5. Pełny regulamin loterii „Szczęśliwa 7" jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej". **(ego)**

TYLKO W PRENUMERACIE TYLE WYGRACIE!

Podwójna zagadka

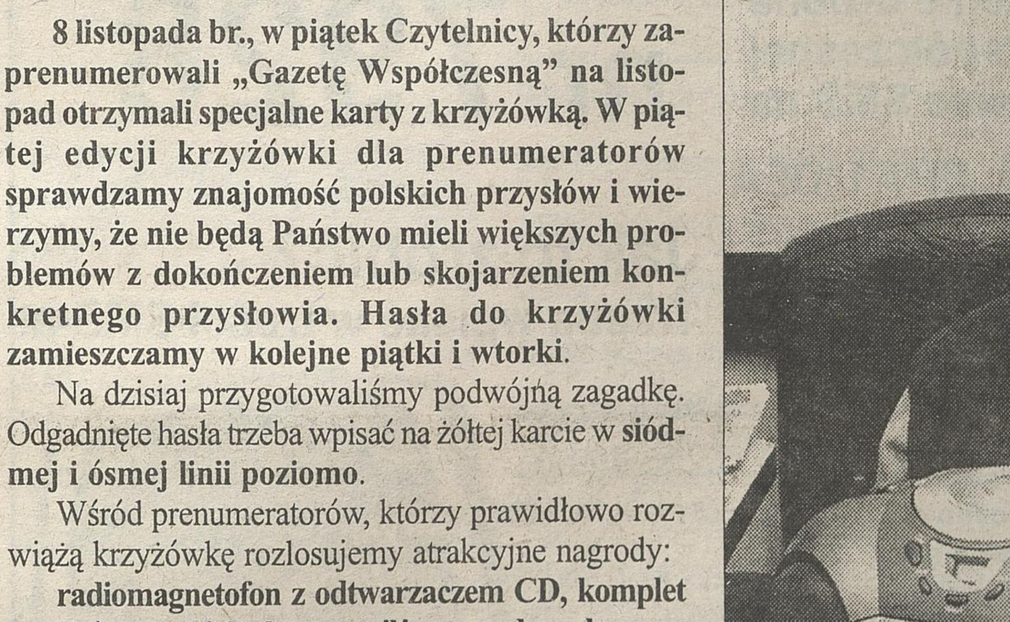
8 listopada br., w piątek Czytelnicy, którzy zaprenumerowali „Gazetę Współczesną" na listopad otrzymali specjalne karty z krzyżówką. W piątej edycji krzyżówki dla prenumeratorów sprawdzamy znajomość polskich przysłów i wierzymy, że nie będą Państwo mieli większych problemów z dokończeniem lub skojarzeniem konkretnego przysłowia. Hasła do krzyżówki zamieszczamy w kolejne piątki i wtorki.

Na dzisiaj przygotowaliśmy podwójną zagadkę. Odgadnięte hasła trzeba wpisać na żółtej karcie w **siódmej i ósmej linii poziomo**.

Wśród prenumeratorów, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy atrakcyjne nagrody:

radiomagnetofon z odtwarzaczem CD, komplet garnków, dwa żelazka z nawilżaczem, dwa ekspresy do kawy, pięć radiobudzików, dwa miksery i dziesięć kompletów pościeli. Życzymy dobrej zabawy!

Wszelkie wątpliwości wyjaśniamy pod numerem telefonu (085) 748 74 22. Życzymy powodzenia! **(jn)**



Od lat ze „Współczesną"

FOT. A. ZGIET

Jedną z cenniejszych nagród za krzyżówkę październikową – radiomagnetofon z odtwarzaczem CD – wylosowała wieloletnia prenumeratorka „Współczesnej", pani ***Franciszka Henryka Balcerzak z Knyszyna Zamku.*** *Pani Henryka zapytana, od kiedy czyta nasz dziennik, nie potrafiła sobie tego przypomnieć. „Gazeta Współczesna" była w jej domu właściwie „od zawsze". Tak bardzo przyzwyczaiła się do naszej gazety, że nie wyobraża sobie dnia bez jej przeczytania, a inny lokalny dziennik jakoś nie przypadł jej do gustu. Gratulujemy nagrody, a sobie – że mamy takich Czytelników jak pani Franciszka!* **(jn)**

GŁOSZENIA do "Gazety Współczesnej"
REKLAMY przyjmują:

stów ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"
ystok ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"
sk Podlaski ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"
ul. Wojska Polskiego 71A, tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"
ewo ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"
cko ul. Pocztowa 3, tel. (0-87) 428-52-80 - Oddział "GW"
nówka ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"
rża al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"
, ul. Białostocka 29, tel. (0-85) 716-21-91 - BT "KURIER"
cko pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"
ołęka ul. Prądzyńskiego 4/2, lok. 7 - Sklep "SZKLANY ŚWIAT"
ołęka, ul. Kilińskiego 52, tel. (0-29) 764-44-84 - "STUDIO PERFECT"
ów Mazowiecka ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"
niatycze ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska
ółka ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"
ałki ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"
ałki ul. Chłodna 11, tel. (0-87) 563-06-00 - Centrum Reklam i Ogłoszeń
sokie Mazowieckie ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"
brów al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"
nasi przedstawiciele handlowi
ystok tel. 748-74-41 do 44.

PRODUCENCI

DRZWI sosnowe- producent, Suwałki, 280 zł. ☎(0-87)566-24-42.

003289A

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE - WYRÓB, SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.

011550A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

000167A

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej, słupki. ☎(087)421-83-97, ☎0608-409-794.

000504A

ANTYKWARIAT

MONETY niemieckie, znaczki pocztowe. ☎(0-85)744-32-55.

020025A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

MEDIATOR- sprzedaż mieszkań. ☎(0-85)653-72-81.

002813B

SUWAŁKI- TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

003027A

KUPIĘ

GOSPODARSTWO rolne lub ziemię w okolicach Białegostoku. ☎(085)743-79-29.

018802A

KUPIĘ M-2 (do 40 mkw.) w Łomży. ☎(086)279-15-39.

003104A

KUPIĘ ziemię. ☎0-603-773-664.

019545A

MIESZKANIE do remontu M-2, Ełk lub Grajewo. ☎(087)629-82-80.

000908A

SIEDLISKO, gospodarstwo na kolonii, przy lesie, może być do remontu. Tel. 0-606-220-774.

20062(2GWB0/A

SPRZEDAM

10 ha ziemi, siedlisko 700 metrów od lasu i jeziora Szelment Mały. ☎0609-95-77-03.

003338A

3-POKOJOWE 69 mkw. parter, Stroma. ☎(0-85)6-618-795 po 20.00.

019981A

AUGUSTÓW- działka budowlana. ☎0-603-993-531.

019688A

CENTRUM, 4-pokojowe, Bohaterów Getta. BMJ. ☎(085)652-58-08

002766C

DOMEK letniskowy drewniany (40 mkw.) z tarasem. ☎(086)272-72-24.

001125A

DUŻA działka z prawem budowy, miejsce atrakcyjne nad Narwią. ☎(0-85)741-37-36.

019894A

DWUPOKOJOWE + garaż -Nowe Miasto. ☎0608-808-747.

019784A

DZIAŁKA 2000 mkw. uzbrojona przy asfalcie Jurowce - Wasilków. ☎(085)653-94-66.

019597C

DZIAŁKĘ budowlaną 975 mkw. w Bielsku. ☎(085)731-16-10.

019697A

DZIAŁKĘ budowlaną. ☎(085)654-05-41.

020045A

DZIAŁKĘ z budynkami w Dręstwie. ☎(0-87)642-56-29.

019682A

DZIAŁKI budowlane- okolice jeziora Blizno. ☎(087)641-00-74.

003317A

EŁK -działki budowlane. ☎(087)621-56-99.

000872A

GARAŻ murowany -Gajowa. ☎(085)653-91-06, ☎0604-38-36-39.

020005A

KAWALERKĘ 25 MKW., STAN DO WPROWADZENIA, I PIĘTRO, CEGŁA, UL. WIERZBOWA. ☎(08507323806.

002683B

KAWIARNIĘ 90 mkw. Olecko, centrum. ☎(0-87)520-44-91.

019978A

LOKAL użytkowy 37 mkw. ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17.

019329A

NIERUCHOMOŚĆ zabudowaną 2,3 ha pod działalność, k.Raczek. ☎(0-87)568-54-52, ☎0605-201-954.

003203A

NOWA cegła, Bacieczki 37 mkw. BMJ. ☎(085)744-50-60.

002766B

PO remoncie 2-pokojowe, Witosa. BMJ. ☎(085)744-50-60.

002766D

ROLNO-BUDOWLANA, uzbrojona, las, woda- niedrogo, 18 km od Białegostoku. ☎(0-85)650-53-30.

019956A

SPRZEDAM działkę w Jednaczewie. ☎(086)216-02-57.

003071A

TANIO! Cegła, Zwierzyniecka 36 mkw. BMJ. ☎(085)652-58-08.

002766A

UMEBLOWANĄ nową kawalerkę, telefon, Nowe Miasto - Zielona Oaza. ☎0-604-556-875, ☎0-608-223-877.

014588B

POSZUKUJĘ

LOKALU 70 -150 mkw. ☎0602-704-604.

019930A

STUDENTKA poszukuje pokoju w niezależnym mieszkaniu blisko centrum, 250 zł. ☎0-691-529-928.

020058A

ZAMIENIĘ

WŁASNOŚCIOWE na jednorodzinny dom. ☎(085)6-515-308.

019624A

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, Malmeda. ☎(085)740-02-04.

019710A

AUGUSTÓW, centrum lokale do wynajęcia, piwnica 115 metrów, I piętro, 90, II piętro 90, 70 na działalność gospodarczą. ☎0-603-506-056.

019575A

DOM jednorodzinny w Szczuczynie -możliwość prowadzenie działalnosci gospodarczej. ☎(086)272-55-19.

001123A

LOKAL 25 mkw. - Sikorskiego 6A. ☎(085)661-50-38.

019967A

LOKALE- przeznaczenie: myjnia samochodowa, komis rzeczy używanych. Suwałki, ☎(087)567-54-18.

003315A

MIESZKANIE, 2-pokojowe, centrum. ☎(085)746-02-79.

020024A

POKÓJ od grudnia, Gajowa, 190 zł. ☎0-691-949-750.

019448A

SAMODZIELNY, Centrum, biuro, gabinet. BMJ. ☎(085)652-58-08.

002766E

SUWAŁKI- do wynajęcia mieszkania. ☎0-505-003-196.

003327A

TRZYPOKOJOWE, centrum Suwałk do wynajęcia. ☎(0-87)565-20-67.

003347A

WYNAJEM: hala 300 mkw. na produkcję - hurtownię: Łomża. ☎kom. 0602-370-671.

002991A

WYNAJMĘ lokal o pow. 164 mkw. w centrum Wizny. ☎(086)219-60-92.

003048B

STANCJE

POKÓJ 2 studentkom. ☎(085)742-72-52.

019322B

POKÓJ dziewczynie pracującej. ☎(0-85)732-67-92.

020027A

TANIO! Chłopcom. ☎(085)744-63-70, ☎(085)662-71-95.

018930A

NAUKA

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

015440A

EGZAMINY- prawo, historia. ☎(085)742-72-52.

015069A

KURS prawa jazdy 26.11.02 godz. 17.00 CENTRUM, Lipowa 31/33, lok. 18. ☎(0-85)742-09-62.

020009A

MATEMATYKA u ucznia. ☎(085)868-21-38.

019138A

MATEMATYKA, fizyka. ☎(085)744-21-60.

018251A

MATEMATYKA. ☎(0-85)7-400-137.

019868A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony organizuje kursy do licencji, szkolenia pracowników i kierowników imprez masowych oraz służb porządkowych. Białystok, ul. Brukowa 2, ☎(085)742-04-69.

002816A

TURYSTYKA

***SOBOTA-** wieczorem, niedziela, poniedziałek- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375, ☎(085)868-17-80.

015495A

AMERYKA, Australia, Zelandia. ☎0-600-075-335.

019985A

BELGIA- czwartek, Niemcy. ☎(0-85)7-191-326.

011743A

BELGIA -czwartek. ☎(085)676-36-27.

018921A

BELGIA- czwartek. ☎(0-85)711-42-08, ☎0-604-46-39-27.

014943A

BELGIA -niedziela, wtorek, środa. ☎(085)654-77-54, ☎0602-45-27-34.

017745A

BELGIA -środa, czwartek, piątek. ☎(085)676-36-27.

018921B

BELGIA- sobota, niedziela, poniedziałek. ☎0504-495-923, ☎(085)656-03-33.

002653A

BELGIA- wtorek, sobota- sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.

003261A

BELGIA, Holandia, Niemcy, piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.

018321A

BELGIA, Niemcy, Holandia- sobota. ☎(085)719-98-82,

CZWARTEK - Belgia. ☎(0

NIEMCY - tanio! ☎(0-87)6

NIEMCY, Belgia, Holandia- ☎(0-85)7-413-246, ☎(085)

ŚWIĘTA, Sylwester, zimow 52-95, ☎0-604-190-168.

SYLWESTER w ☎(085)652-6

USA; wizowanie, doradz 70-74.

WTOREK -Belgia, Holandia, 99-07.

USŁU

BUDOWA, RE

ŻALUZJE, rolety, karnis 32, tel.(0-85)732-90-25.

ANTYWŁAMANIOWE drzy), okienne, zabudowa balk drzwi, witryny, ul. gen. Wł 5d, lok. 5, tel. 675-32-43, mis.com.pl

DACHY, krycie, więźby.

DACHY, materiał, krycie, 255, ☎747-44-99.

IND

SZAFY, GARDEROB BIURA, POKOJE

Białystok
Wasilkowska 22c,
Warszawska 13,

RABA

MEBLE KUC
Dobra Jakość
Indywidualne

Imex s.c.
Wasilkowska 22
www.imex.bialys

DRZWI, okna, *rolety* Orzeszkowej 32, tel.(0-85

DŹWIGAMI. RUSZ ☎(085)653-94-00,

GLAZURA, terakota -wy pleksowe, zachodnia techn 88-76.

GLAZURNIK, suche tynki, 85)66-18-921.

KOMINKI - fachowiec. (0-

KORDULA. Automatyczne bany, domofony, wideodo SERWIS, ☎(85)66-32-639

Zimo promo

OKNA i D PC

rabat do

BIURO HANDLOWE
PHU "Budirem" Zb
Białystok, ul. Tury
tel. 743-30-21. fax

KRYCIE dachów. ☎0603-83 69-90.

PŁYTA konstrukcyjna O mu 20% taniej niż w techno Zastępuje deskowanie! Wi Trudno palna! Wszechs tosowań! PANEL STYL, Wi od Mickiewicza), ☎(0-85)7

PODNOŚNIK koszowy, dźw drzew. ☎0-602-32-42-02,

POLBRUK- bloczki fundamen betonowe, trylinka, kręgi, p krawężniki, obrzeża. ☎(0-8

POLBRUK- kostka granito 543, ☎(0-85)653-57-03.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej
SMS-em
MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na

nr 7928

Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Po wysłaniu SMS-a otrzymasz SMS-a zwrotnego z akceptacją ogłoszenia.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków, łącznie ze znakami interpunkcyjnymi, graficznymi oraz odstępami pomiędzy znakami oraz wyrazami i prefiksami.**
- Jeden SMS - jedno ogłoszenie
  Cena SMS - 9,00 PLN + 22% VAT.

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl**

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:



Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię
02 Automoto/sprzedam
03 Automoto/naprawy
04 Automoto/autoalarmy
05 Automoto/inne
06 Nieruchomości/kupię
07 Nieruchomości/sprzedam
08 Nieruchomości/wynajmę
09 Nieruchomości/poszukuję
10 Praca/zatrudnię
11 Praca/szukam pracy
12 Usługi/budowa, remont
13 Usługi/transport
14 Usługi/inne
15 Turystyka
16 Rolnictwo/kupię
17 Rolnictwo/sprzedam
18 Zdrowie
19 Nauka
20 Weterynaria
21 Zwierzęta
22 Różne/kupię
23 Różne/sprzedam
24 Różne/inne
25 Komputery/kupię
26 Komputery/sprzedam

kapitalne, stany surowe, krycie ☎(087)565-32-64, ☎0600-261-

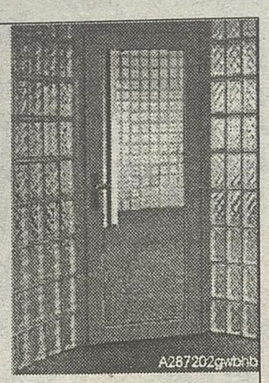
003313A

NTYWŁAMANIOWE. Produkcja, (602)475-243.

002794A

☎(0-85)651-11-08.

000801A



TAKI ANE rtowe **O IE, ZWI, BLI,...** GLASS Białystok niak a 14; tel. 744-22-77, fax. 745-56-30 **USŁUGI SZKLARSKIE** tel. 662-48-05, fax. 662-48-06

☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-

000800A

DECO z drzwiami suwanymi w iej technologii, lustro, płyta (najdrzy), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. 4-59-53.

002677A

sowe agregatem -15 zł/mkw., z ma- ☎0503-656-962.

003078B

osowe, maszynowo wykończenia monty. ☎0-608-474-270.

000874B

oparką, wykopy, kopanie stawów, yrywanie karp, itp. ☎(086)216-35-520-783.

003064A

emontowe. ☎(087)619-66-33.

000853A

WY BALKONÓW ROZSUWANE. ANTYWŁAMANIOWE GERDA. A. DRZWI. WITRYNY - PCV. NIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.

002712A

AGD, RTV

omatyczne pralki. ☎(085)651-58-

020034A

CTWO, pralki. ☎(085)74-31-847, -21-31.

018172A

I, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-

018879A

lodówki, zamrażarki. ☎(0-85)742- uzyka.

019484A

PRAWA, magnetowidy. ☎(085)66- ☎0602-120-966.

018700A

TRANSPORT

sobowym. ☎(086)219-10-65, 0604-

003001A

CZYM, ciężarowym. ☎(0-85)651- 0-604-53-00-29.

019255A

ANIE TIR, usługi niskopodwoziowe , holowanie osobowych, naprawy. ☎0603-258-840.

019599B

żwir, pulpa, czarnoziem, wywóz 0-608-48-48-21, ☎(0-85)7-183-

019696A

OWADZKI. ☎(0-85)651-41-85, ☎0--29.

019255B

ESYŁKI KURIERSKIE „WAB" TANIO. CAŁODOBOWO! 35)654-68-34, ☎0607-944-124.

019707A

- żwir, piasek. ☎(085)653-16-05, 06-544.

018899A

IĘ lawetę. Fak. VAT - 30 zł/doba. 33-424, Łomża.

003004B

INNE

CZYSZCZENIE dywanów. ☎(0-85)718-60-62.

016883B

LICZNE - kompleksowo, solidnie, -505-814-559, ☎(0-85)7-101-599.

019660B

GATOR. ☎(085)732-51-01.

018868A

stawów. ☎0501-344-607.

019871A

KI granitowe, podwójne już od ☎0-601-566-181.

018395A

NAPRAWA pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. Kombatantów 6. ☎(085)662-32-91.

018505A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06.

002558A

PREZENTER: wesela, bale, studniówki. ☎0-608-438-997.

020004A

ZESPÓŁ ATUT. Tanio! Profesjonalnie! ☎0692-513-957.

019890A

ZESPÓŁ -najtaniej, profesjonalnie. ☎(086)271-85-97.

012278A

MATRYMONIALNE

SKOŃCZ z samotnością- „REGINA". ☎(087)567-55-06, ☎0502-82-32-08.

002676A

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

002687A

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

002687B

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. Codziennie, całodobowo, zespół lekarski dr. Modzelewskiego. NZOZ „Virtus", 0-606-134-936.

000601D

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.

002627A

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

002628A

Okna PVC TERAZ NAJTANIEJ! **BOMIKUS tel. 676 05 31 ul. Kombatantów 4**

D287102gwbh

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

002630A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.

002629A

UWAGA PACJENTKI KASY BRANŻOWEJ dla SŁUŻB MUNDUROWYCH

Specjalistyczna Poradnia Ginekologiczna przy Prywatnej Klinice

WIZYTY I BADANIA BEZPŁATNE

Białystok, ul. Parkowa 8 tel. (085) 73-25-025

czynna 8.00-20.00 codziennie

N288902gwbh

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, dr n.med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna - prof. dr hab. Józef Jethon.

001937A

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.

019540C

GABINET Ginekologiczny dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-29-79-02.

002403A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

002631A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73

002340A

GINEKOLOG- przywracanie, regulacja miesiączek, antykoncepcja. Świętojańska 12/1, codziennie. ☎0602-320-194.

016826C

KLINIKA GINEKOLOGICZNO- POŁOŻNICZA dr Krzysztof Arciszewski. Białystok, ul. Zamenhofa 19, ☎732-32-02.

002789A

LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH PSYCHIATRYCZNYCH: NERWIC, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH (DEPRESJI), SEKSUALNYCH, UZALEŻNIEŃ (ALKOHOL, NARKOTYKI). ODTRUCIA ALKOHOLOWE, WSZCZEPIANIE ESPERALU. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, CZYNNE 9.00-17.00, SOBOTY 9.00-13.00, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35.

002682C

ORTODONTA -dr n.med. Adam Bielaczyc. Białystok, ul. Kręta 56E/5, tel.74-64-000, 060194-18-95

002009D

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM, CHOROSZUCHA, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35, CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 9.00-17.00, W SOBOTY 9.00-13.00.

002875A

RADIESTETA- odpromieniowanie mieszkań. ☎(085)651-33-29.

019703B

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(085)74-41-816, 0-607-27-53-52.

019540D

SIMMTECH KOMPUTERY KOMPUTERY

NAJTANIEJ W POLSCE

ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA) lok. 148 tel: 742-85-57

ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ) lok. 3 tel: 744-50-71

Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99

ul. Gen. Wł. Andersa 38 (MARKO) tel: 653-80-23

ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22

ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104 tel: 744-43-64

Suwałki ul. Utrata 2C (D.H. ALFA) tel: /087/prefix 565-10-07

Siemiatycze Pl. Jana Pawła II 36



D273802gwbh

* wg. KOMPUTER ŚWIAT

MARKO WWW.SKLEPPC.PL LUKAS BANK

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

019254A

SPECJALISTYCZNY OŚRODEK INTERNISTYCZNO-DIABETYCZNY dr Małgorzata Arciszewska. Białystok, ul. Zamenhofa 19, ☎732-32-02.

002789B

ZWIERZĘTA

JORKI. ☎(087)427-33-34.

000512A

JORKI. ☎(087)427-36-01.

000512B

KLACZ 4-letnia sokólska. ☎(085)686-88-47 po 17.

000278A

KLACZ xo: ☎(086)215-75-78.

003084B

LABRADORY: ☎0504-074-953.

003084A

ODDAM śliczne kociaczki. Zambrów. ☎(086)271-39-26.

020000A

OWCZAREK niemiecki szczenięta. ☎(087)568-59-10, ☎0609-033-585.

019162A

OWCZARKI niemieckie: ☎(086)218-63-80.

003076A

PERLICZKI sprzedam. ☎(085)717-52-25.

020023A

RATLERKI: ☎(086)216-36-73.

003100A

SPRZEDAM owczarka - suka ułożona. ☎0603-995-157.

019658A

SPRZEDAM rodowodowe szczenięta owczarka niemieckiego. ☎(0-87)619-90-68, ☎0-601-155-766, ☎0-600-257-525.

020035A

SZKOLENIE psów, sprzedaż - owczarki niemieckie, czarne terriery, mastino napoletano. ☎0-602-877-544.

019854A

BIZNES

BIURO. Bez zaliczkowa windykacja należności. ☎0501-680-622.

000812A

EXPRESOWE kredyty gotówkowe, gospodarcze, obrotowe, rolnicze, hipoteczne, rozpoczynającym działalność. Karty kredytowe Zagiel. ☎(0-87)563-08-43.

003351A

INWESTORZE! Zwrot 120% per rok. ☎0-607-73-72-37.

019712A

KATALOGI firmowe, opracowanie kompleksowe www.plasticon.pl ☎(0-85)653-97-83.

015768C

KREDYTY gotówkowe dla każdego - PKO Towarzystwo Finansowe - Łomża, pl. Kościuszki 1, 216-52-40, -Białystok, Grochowa 1/3, 744-58-44.

019709A

KRS spółki, rejestracja. ☎0502-102-652.

016902A

PISANIE pism, pozwów do sądów i administracji. Legionowa 14/16 lokal 2. ☎(085)741-51-65 Moroz.

018552B

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.

011395A

POŻYCZKI pod zastaw. Lombard- Konopnickiej 1, Suwałki. ☎(0-87)566-32-25, ☎0-607-338-320.

003350A

POSZUKUJĘ producentów, dystrybutorów różnych towarów na bazar przy Kawaleryjskiej. ☎0505-979-351.

019618B

PRODUCENT choinek sztucznych. Sprzedaż-hurt, detal. ☎(0-86)272-34-56, ☎0-604-429-745.

001095A

ROLNICTWO

KUPIĘ

ŻYTO KUPIĘ, BIELSK PODLASKI, ☎(085)730-96-33.

002858B

914 lub 1224 z Turem, beczkowóz 10.000l. ☎(086)271-87-66, ☎0604-161-838.

019887A

CIĄGNIKI, cyklopy, prasy. 0-501-128-587.

001069A

KUPIĘ: siano, sianokiszonkę, słomę, kiszonkę z kukurydzy. ☎(086)215-11-15 lub 216-93-92.

003094A

MIESZALNIK do pasz. ☎0-601-33-81-41.

019640A

SIANO, sianokiszonkę. ☎0601-33-81-41.

019246A

ZIEMIĘ rolną. ☎(0-85)6-530-985.

019901A

ZIEMIĘ rolną. ☎0608-253-046.

020006A

ZIEMNIAKI Irys, Irga. ☎0-608-622-919.

019892A

SPRZEDAM

ŁĄKĘ Huta. ☎0-608-117-055.

020030A

ŁADOWARKA JCB-410, ładowarko-koparka Casse 580B, agregat uprawowy. ☎(086)272-70-95 wieczorem.

001115C

2 krowy młode cielne. ☎650-12-48.

019468A

360 Ursus, prasa do bel, owijarka. ☎(086)271-87-66, ☎0604-161-838.

019686A

„AGROTECHNIKA"- schładzarki, prasy, przyczepy do sianokiszonki, orkany do kukurydzy. Duży wybór. Transport gratis. RATY. Pisz, Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.

019888A

ALFA „Westfalia" używane dojarnie, hale udojowe, części. ☎(085)662-01-19, ☎0604-270-922.

019620B

ALFA laval zbiorniki 3200 l., 1500 l. (1992). ☎(086)476-27-08.

019669A

ALFA westfalia używane dojarki, zbiorniki, montaż gwarancja. ☎(086)476-27-08.

019669B

BECZKOWÓZ 3500 l. ☎(0-87)566-37-48, ☎0-602-184-113.

003349B

BECZKOWOZY (3 sztuki), inne maszyny zachodnie. Grajewo. ☎(086)272-41-65, ☎(086)272-24-54.

001108A

BECZKOWOZY 3000 - 4000 l. ☎0608-771-201.

001116A

BECZKOWOZY i sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe, dwurzędowe. ☎(085)654-00-16, ☎0609-492-815.

019900A

BECZKOWOZY, kombajny, przyczepy samozbierające, wycinaki do kiszonki. ☎(086)272-70-95 wieczorem, ☎0606-114-007.

001115B

BECZKOWOZY, wycinaki, sieczkarnie, zetor 6211 (1994). ☎(085)741-84-37.

019527A

BELARKĘ „SIPMA" (rocznik 2000). ☎(086)278-58-09.

003107A

BIZON 98, Ursus 914. ☎0604-643-421.

019999A

BIZON z kabiną (1988) lub zamienię na osobowy VW, mercedes. ☎0-501-417-881.

019473A

BIZONY, U-1634, U-1014, U-914, C-385, C-360, C-360-3P, C-330. Zetory. Cyklopy, prasy, przyczepy. Raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.

001068A

BUŁGAR 3 tony, żuk A07, ciągnik ogrodniczy TV521+ osprzęt. ☎0-502-399-331.

019687A

C-330 (1980) 7.000 zł. ☎0600-114-105.

001122B

C-360 (1986). ☎(0850655-24-25.

002904A

CHŁODZIARKĘ baniakową z wózkiem do mleka, stan bdb, 1.400,-. ☎(0-87)56-81-234.

003343A

CHŁODZIARKI 330 -1250, zamiana. ☎(0-87) 423-41-39.

019676A

CIĄGNIK MF255 stan bdb (1988). ☎0600-702-236.

020006B

CIĄGNIK T-25 ruski (1975) lub zamienię na konia, 4.600 zł. ☎(0-85)711-23-55.

019471A

CIĄGNIKI 4 x 4 - Renault, Fendt, Deutch, Ferguson. ☎(086)272-70-95 wieczorem, ☎0606-114-007.

001115A

CIĄGNIKI, kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.

001444A

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

003198B

CIĄGNIKI, przyczepy samozbierające, wycinacze, pługi. ☎(086)474-36-32.

002980D

DMUCHAWA do zboża. ☎(087)423-71-28.

000505B

DOJARKI rurociągowe, hale, chłodziarki. Montaż, naprawa. ☎0502-768-729.

019998A

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki - atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(087)423-48-77, ☎(087)423-07-54.

018385A

DWIE młode klacze - zaźrebione. ☎(086)272-41-15.

001120A

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo BIS Poznań. ☎(0-65)572-73-36, fax(0-65)573-86-31, ☎0602-666-198, ☎(0-86)476-16-91.

017300A

JAŁOWICE hodowlane, cielne, krajowe i importowane: Holandia, Dania, Niemcy, Francja. PH „KONRAD", Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15. Pytaj o nasienie najlepszych buhajów HF z Danii i Włoch!

002799A

JAŁÓWKĘ hodowlaną. ☎(0-85)814-15-33.

019578A

JAŁÓWKĘ wysoko cielną. ☎(0-87)641-22-33.

019691A

JAŁÓWKI 82% HF wysoko cielne, 700 kg/szt. Kombajn buraczany Stoll 202 z podajnikiem do liści. ☎(0-86)275-27-81.

020003A

JAŁÓWKI cielne. ☎0606-398-288.

003006A

JAŁÓWKI hodowlane wysoko cielne, siano belowane, sianokiszonkę. ☎(067)282-44-11, ☎0604-59-55-16.

020053A

JAŁÓWKI wysoko cielne. ☎0506-813-806.

003305D

JĘCZMIEŃ, pszenicę ok. 8 ton. ☎(085)742-63-99.

020001A

JĘCZMIEŃ. ☎0609-98-98-18.

000896A

KOMBAJN „Anna" (1992). ☎(086)472-15-80.

003110A

KOMBAJN Anna stan idealny. ☎(086)475-28-72.

019685A

KOMBAJN buraczany Posejdon. ☎0692-562-060.

019865A

KOMBAJN Rekord (1988). Prasa Z-224. Kopaczka do ziemniaków. Suwałki, Sianożęć 3A.

003323A

KOMBAJN- tanio! ☎0506-813-806.

003305A

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, prasy belujące, przyczepa do sianokiszonki. ☎(085)741-84-37.

019522A

KRAJOWE: saletra 470 zł/tona, mocznik 564 zł/tona. Mieszanka pełnoporcjowa dla krów granulowana KROMILK (luz, worki). ☎(0-87)569-62-56.

003352A

KURY nioski. 3 zł. ☎(085)650-30-69.

019833A

MŁYNEK zbożowy nowy. ☎(0-87)643-45-99.

020029A

MASZYNY ROLNICZE EŁK. SUWALSKA 64. ☎(087)620-13-21.

000876A

MATY oborowe, beczkowozy, inne maszyny rolnicze. ☎(086)2183-157, kom. 0603-069-336.

002932A

ORKAN 1500 zł. ☎(087)520-67-16.

020041A

OTRĘBY pszenne, jęczmienne, żytnie. Nawozy z dowozem. ☎(0-86)472-08-07, ☎(0-86)273-60-90 wieczorem.

001093A

PILNIE 2812: ☎(086)219-19-69.

003058A

PILNIE sprzedam „Bizon" (1974 rocznik). ☎0692-818-060.

003057A

PRASA belująca Z-230, kosiarka rotacyjna, bele sianokiszonki. ☎(086)273-41-33 wieczorem.

001121A

PRASA belująca: ☎(086)476-39-84.

003053A

PRASA Z-224 (1985), 5.500 zł. ☎(085)711-23-55.

019464A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim anj przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

PRASA Z-224. ☎(086)270-51-70.

003090A

PRASA Z-224/1 (1996) dobra. ☎0693-880-224.

003060A

PRASA Z-224/1 Bolko, cyklop T214/3 rozsiewacz, NO-35, przyczepa, od 4.000 zł. ☎(0-86)275-54-66.

019780A

PRASY belujące z importu. ☎0606-45-93-83, (086)217-56-00.

002002A

PRASY belujące, owijarkę, chwytak, sieczkarnię do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.

019858A

PRZYCZEPA 10T przystosowana do przewozu drewna. Przyczepa 4,5T wywrotka 3-stronna. ☎(085)718-46-71, ☎0607-832-874.

POLSKI WĘGIEL, KOKS z dostawą

"POM-SERWIS"

BIELSK PODLASKI, ul. Żwirki i Wigury 73b

tel. (085) 730-96-33

A285802gwbh

020051A

PRZYCZEPĘ wywrotkę. ☎(0-87)5-685-437.

003342A

PRZYCZEPY do sianokiszonki Fahr, stan bdb, od 9.500,- do 11.000,-. ☎(0-87)51-64-614.

003180A

ROZSIEWACZ nawozów, szerokość robocza 25 m, 10 sztuk sianokiszonki. ☎(0-87)516-20-37.

003331A

SŁOMĘ prasowaną. ☎(086)217-83-12.

003075A

SIANOKISZONKA belowana 100 sztuk. 100 zł./szt. ☎(086)272-59-43.

001111A

SIANOKISZONKĘ 20 sztuk, jałówkę cielną. ☎(086)274-33-20.

019937A

SIECZKARNIA do kukurydzy samojezdna: ☎(086)476-39-84.

003053B

SIECZKARNIE samobieżne, prasy belujące, ciągniki rolnicze; kombajny zbożowe. Duży wybór. ☎(086)279-15-65.

001830B

SIEWNIK 6M (1988) stan bdb. ☎0601-58-31-88.

000898A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice -naprawa, wymiana, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.

019680C

SPROWADZAM kombajny, ciągniki -na zamówienie. Transport. ☎(086)272-70-95 wieczorem, ☎0606-114-007.

001115D

SPRZEDAŻ używanych ciągników: Ursus, Zetor, kombajnów: Bizon Z056, Z058, inny sprzęt rolniczy. Raty. Stawisk k.Łomży. ☎(086)278-51-84, 0606-947-028.

016870A

SPRZEDAM beczkowóz 3000 l - 5500 zł; wycinaki do kiszonki, zbiorniki do mleka. ☎(086)219-18-72, 0505-253-919.

003093A

SPRZEDAM cyklop polski (1999). ☎(086)473-88-20, po 18.00.

003062A

SPRZEDAM jałówkę wysokocielną. ☎(086)2192-211.

003086A

SPRZEDAM jałówki hodowlane wysokocielne. ☎(086)217-71-06.

003080A

SPRZEDAM otręby pszenne 4,5 tony: 320 zł/tona. ☎0602-783-424, Łomża.

003004A

SUSZARNIĘ tytoniu. ☎(087)64-49-301.

019881A

T-25 Z TUREM LUB BEZ 1989, TEL. (085)7182380.

1979202GWBO/A

URSUS 1014 z napędem Bizon-56 (1986). ☎0501-417-881.

019465A

URSUS 1224 przedni napęd (1983) lub zamienię MF255 ☎(087)643-10-68.

019987A

URSUS 3512 (1996), LTZ-55A (1998), niedrogo. ☎(0-85)650-53-30.

019960A

URSUS 902. ☎(0-87)642-59-65.

019576A

URSUS 912, 1012, 904, 914, 1614, 1634 Od 1986 do 1999. Zetor 9540, 10540, 12245, 16145, 7211, 5211, Bizon 1988, Rekord 1989, 1997. tel. 0501-624-644.

020055A

URSUS C- 330 (1988). ☎(087)423-71-28.

000505A

URSUSY, zetory, MTZ-ty, Forshritty, przyczepy, pługi, rozrzutniki. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

003186A

WYLĘGARNIA AUGUSTÓW: pisklęta kurze ogólnoużytkowe (kurki, kogutki), kurki jednodniowe na potrzeby ferm i do chowu przydomowego, brojlery. Tel./fax (087)643-21-94, ☎(087)567-97-65.

003196B

WYSŁODKI mokre. ☎0602-778-757.

003013A

WYSŁODKI suche, zboża pastewne. ☎(086)271-76-73.

018781A

ZBIORNIK 1200 l, rozsiewacz nawozowy dwutalerzowy. ☎(086)219-13-87.

003027A

ZBOŻE, 60 ton. ☎0-603-59-99-77.

003310A

ZETOR 7211 (1984): ☎(086)473-83-34.

003054A

ZETOR 7245, siewnik „Amazone". paszowóz, koparka. ☎0501-730-831, (086)219-28-87.

002933A

ZETOR 8111, stan dobry, (1986). ☎(0-87)566-37-48, ☎0-602-184-113.

003349A

ZETORY: 7245 (1990), 7211 (1987), przyczepa wywrotka 4,5T. ☎0600-114-105.

001122A

RÓŻNE

KUPIĘ

KOPARKĘ na części KM lub KS, K406 -K408 i wieniec obrotu tych koparek. ☎(0-87)516-24-78, ☎0-605-888-365.

003309A

KUPIĘ topolę: ☎0605-247-361.

003063A

SPRZEDAM

ŁÓDŹ 130KM. ☎0506-813-806.

003305C

BECZKI do beczkowozu. ☎(087)423-71-28.

000510A

BIAŁORUŚ koparko-spycharka budowlana. ☎0609-539-126.

019982A

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002675D

CHOINKI 1 m - 3 m i wyższe. ☎(085)68-12-435.

000270B

DREWNO opałowe z dowozem - Białystok. ☎(085)718-46-71, ☎0607-832-874.

020051B

DŹWIG Palfinger PK-11000, tanio. ☎0-602-449-270 po 19.00.

019975A

EŁK - drewno opałowe. ☎(087)621-56-99.

000872B

GARAŻE, blaszaki PROMOCJA transport, montaż - PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, ☎(041)26-32-742,

018392A

GARAŻE, blaszaki - Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎0505-036-609.

018831C

KEBABY, gyrosy, nowe, gazowe. Opiekacze dwustronnie ryflowane. ☎0607-167-730, ☎0605-631-088.

018786A

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002675C

KOPARKĘ RH9 (1984) lub zamienię na kapitalara, sprzedam Fadromę k-200. ☎(087)428-43-60, ☎0602-127-488.

000511A

KRĘGI na szambo, gm. Narew. ☎(0-85)65-22-358.

020011A

LADĘ chłodniczą 2x3 m. ☎(0-86)277-16-73.

020020A

LISIE skóry niebieskie. ☎(0-87)566-64-32.

003340A

MASZYNA do szycia MS-19 Yuki dwuigłowa. ☎(087)620-10-00 po 18.

000905A

MASZYNĘ do montażu, demontażu opon ciężarowych „Collmann" 8.000,-. Kserokopiarki używane przemysłowe - amatorskie. Kserokopiarkę używaną F/A1 profesjonalną. Drukarki laserowe „Hewlett Packard", używane. Skuter „Yamaha-Slider" (2000) + kufer, stan dobry. ☎0692-79-82-99.

000513A

MASZYNY do produkcji okien PCV i Aluminium. ☎0-602-484-424.

018497A

MYJKI gorącowodne. ☎(0-87)644-93-01, ☎0-504-453-741.

019789A

OKNA PCV - TANIO, ☎(085)868-18-14.

002675B

PRZEKŁADNIĘ do obornika 1,5-3KW. ☎0609-534-350.

015513A

PRZYCZEPA gastronomiczna. ☎0506-813-806.

003305B

SIATKA ogrodzeniowa, druty. ☎(0-85)653-45-21.

002605A

S. WIER... POGRZ...

Jesteśmy do Państwa dyspozy...

przez całą dobę.

Organizujemy pogrzeby we ws... religijnych i na miarę możliwo... każdej rodziny.

Załatwimy za Państwa ws... (garderobę, USC, parafię, wień... lub to co Państwo nam zlecą.

Białystok, ul. Bra...

tel. 741-57-73, 7...

SILNIK 4,4 KW, duże kam... ☎(086)476-23-25.

SIPOREX - TANIO, ☎0...

SKÓRZANA odzież uży... ilościach -tanio. ☎0604-25...

SPRZEDAM kruszarkę, wcia... 29)644-82-25.

SPYCHACZ DT75. ☎0502...

SUCHA tarcica. ☎(0-85)65...

TARCICĘ dębową. ☎711-9... 298.

TRAK do cięcia drewna G... 449-270 po 19.00.

TVC 100 Hz różne. ☎(0-8... 504-453-741.

WAGI elektroniczne. ☎(0...

WIKLINĘ sortowaną. ☎(08...

ZMYWARKĘ. ☎0691-882...

INNE

DYSKOTEKI weselne. ☎(0...

GOSPODARSTWO ogro... wspólnika. ☎(085)741-23-...

WRÓŻKA Cecylia. ☎... ☎(085)651-59-24.

WRÓŻKA Eleni, wróżby, z... i uroków. ☎(085)663-54-81...

WRÓŻKA Joanna. ☎(0-85)... 263-898.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł), wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: -

adres, kod pocztowy: -

- -

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. **Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.**
2. **Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.**
3. **Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.**
4. **Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).**
5. **W cenę został wliczony podatek VAT 7%.**

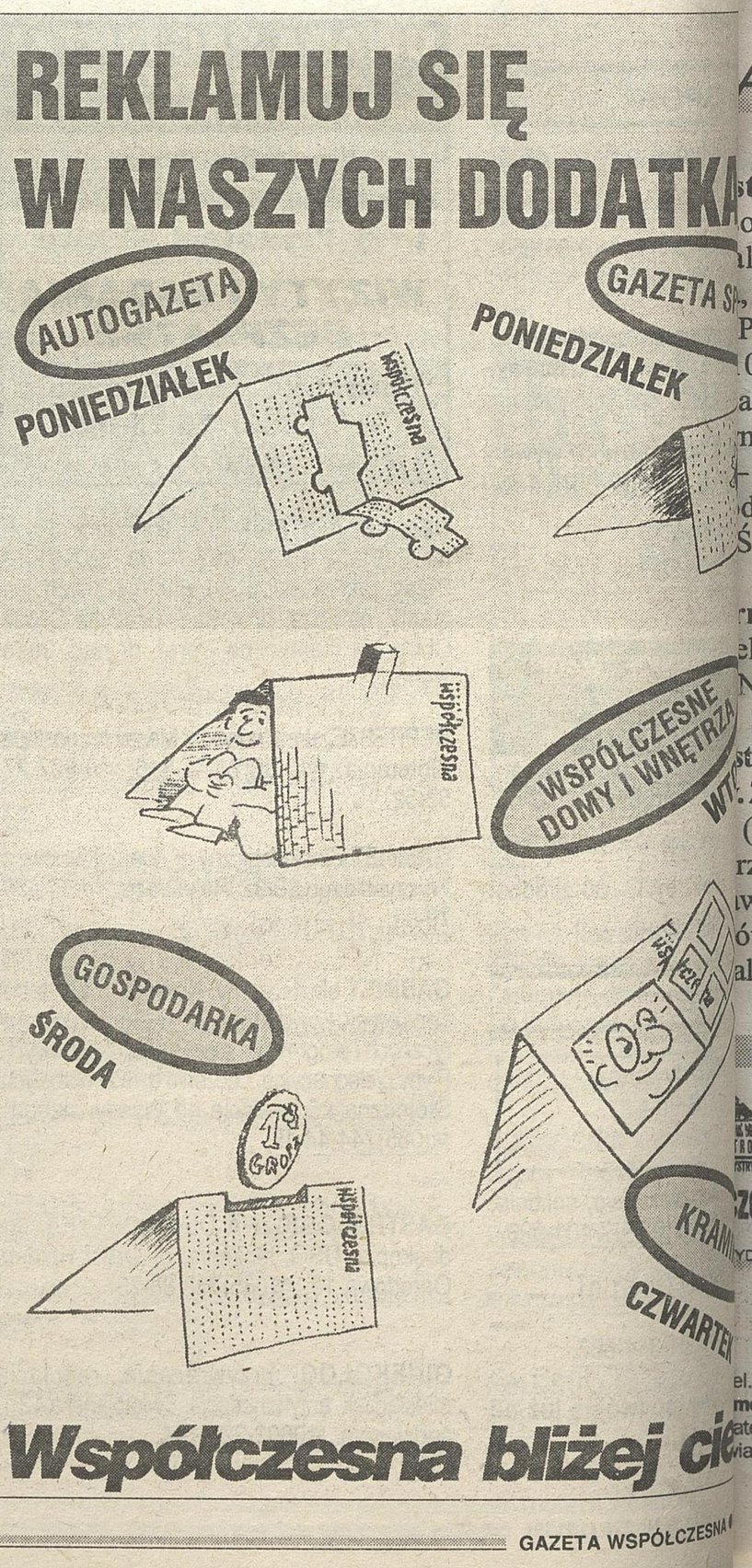
Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

REKLAMUJ SIĘ W NASZYCH DODATKACH



Współczesna bliżej cie...

N^00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
A270202gwbh
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

DOM POGRZEBOWY E. A. Wójcik
A270402gwbh
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
A270502gwbh

Piłkarski przegląd

amobój w 90 minucie

meczu polskiej reprezentacją na piłkarskich boiskach no w środę trzy mecze eli-mistrzostw Europy. W naj-nas interesującym spotka-Marino przegrało 0:1 z tracąc gola w ostatniej mi-eczu i to po strzale samo-. Rozegrano również sze-towarzyskich. Nasi grupowi zanotowali w nich remisy ja 3:3 na wyjeździe z Cze-Węgry nieoczekiwanie 1:1 z Mołdawią

Eliminacje ME

Grupa 1.

r – Malta 2:1 (0:0). Raufman kas (74) – Mifsud (90).

	3	9	11:1
	1	3	2:0
	2	3	3:3
a	2	3	3:5
	4	0	1:11

Grupa 4.

Marino – Łotwa 0:1 (0:0). i (90-samob.).

	3	7	2:0
	2	4	4:1
	2	3	2:1
a	2	2	1:1
rino	3	0	0:6

Grupa 9.

rbejdżan – Walia 0:2 (0:1). 10), Hartson (68).

	3	9	6:1
wia	2	4	3:1
	3	4	4:3
ja	3	3	3:4
jdżan	3	0	0:7

lecze towarzyskie

rea Południowa – Brazylia 1). Ki-Hyeon (8), Jung-hwan (58) – Ronaldo (17, 68), Ronaldinho (90-karny).

Japonia – Argentyna 0:2 (0:0). Sorin (47), Crespo (49).

Rumunia – Chorwacja 0:1 (0:0). Maric (46).

Estonia – Islandia 2:0 (0:0). Viikmaee (75), Oper (88).

Słowacja – Ukraina 1:1 (0:0). Karhan (61-karny) – Melaszczenko (84).

Węgry – Mołdawia 1:1 (0:1). Dardai (55) – Patula (16).

Macedonia – Izrael 2:3 (0:2). Vasoski (63), Sedlovski (90) – Zandberg (19), Nimni (28), Biton (90).

Nigeria – Jamajka 0:0.

Katar – Irak 2:1 (0:1). Hamed (78), Al-Chommari (84) – Monajed (39).

Niemcy – Holandia 1:3 (1:1). Bobic (34) – Kluivert (22), Hasselbaink (69), van Nistelrooy (79).

Grecja – Irlandia 0:0.

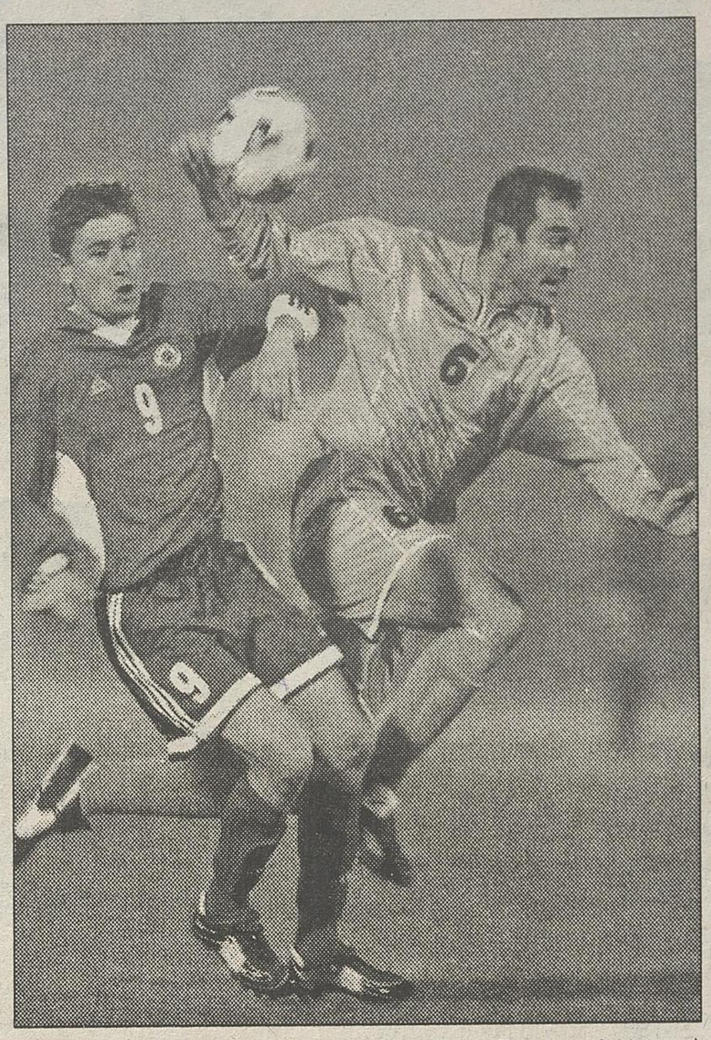
Luksemburg – Wyspy Zielonego Przylądka 0:0.

Czechy – Szwecja 3:3 (2:2). Fukal (8), Vachousek (45), Baros (63) – Nilsson (29, 43), Allback (65).

Austria – Norwegia 0:1 (0:0). Kah (82).

Francja – Jugosławia 3:0 (1:0). Carriere (11, 50), Kapo (70).

Włochy – Turcja 1:1 (1:1). Vieri (38) – Belozoglu (28).



W pojedynku o piłkę Łotysz Marians Pahars (z lewej) i gracz reprezentacji San Marino Luca Gobbi w eliminacyjnym meczu grupy 4. piłkarskich mistrzostw Europy 2004, rozegranym w San Marino

FOT. PAP/CAF

Tunezja – Egipt 0:0.

Hiszpania – Bułgaria 1:0 (1:0). Jose Mari (10). **Portugalia – Szkocja 2:0 (2:0).** Pauleta (8, 17).

Wenezuela – Urugwaj 1:0 (0:0). Paez (49).

Ekwador – Kostaryka 2:2 (0:2). Aguinaga (75-karny), Kaviedes (85) – Chinchilla (28), Herron (44).

Honduras – Kolumbia 1:0 (0:0). Nunez (76).

Maroko – Mali 1:3 (1:0). Rokki (4) – Sidibey (55), Coulibaly (88, 90).

(KS)

AKS NA SPORTOWO

BADMINTON

straklasa. Hala II LO przy ołej w Suwałkach: SKB Litlow Suwałki – AZS Łódź godz. 10); SKB Litpol-Ma-Piast B Słupsk (niedziela, 0).

a SP 32 przy ul. Pietrasze 29 mstoku: Energoinwest 32 Bia- SKS Piast B Słupsk (sobodz. 10), Energoinwest 32 – Ś Łódź (niedziela o godz. 10).

BRYDŻ

rniej Grand Prix Podlasia ela, 24 bm., o godz. 10 w ka-Nutka w Suwałkach).

KOSZYKÓWKA

strzostwa woj. podlaskiego ju-. ZKS Instal Białystok – SL Sa- (piątek, 22 bm., o godz. 18 w rzy ul. Suchej w Białymstowbud Instal Białystok – MTS ów (sobota, 23 bm., o godz. ali SP 47 przy ul. Palmowej)

Mistrzostwa woj. podlaskiego kadetów. ZKS Instal I Białystok – UKS Dziewiątka Łomża (sobota, 23 bm. o godz. 11.30 w SP 9 przy ul. Suchej w Białymstoku).

Mistrzostwa woj. podlaskiego młodzików. MTS Zambrów – Gimbasket 15 Białystok (niedziela, 24 bm. o godz. 14 w sali przy ul. Wyszyńskiego w Zambrowie).

PIŁKA HALOWA

Turniej Pamięci Tomka Kowalewskiego (sobota, 23 bm., od godz. 11 w hali przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku).

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski na szczeblu woj. podlaskiego. Promień Mońki – Panorama Mielnik (sobota godz. 11), Sparta Augustów – Supraślanka Supraśl (niedziela godz. 12), Hetman Białystok – Mlekovita Wysokie Mazowieckie (niedziela godz. 12).

Puchar Polski na szczeblu woj. mazowieckiego. Narew Ostrołęka – Legionovia Legionowo (sobota o godz. 12).

PŁYWANIE

Finał Igrzysk Województwa Podlaskiego SZS w Pływaniu (piątek, 22 bm., o godz. 13.30 na pływalni MOS przy ul. Zwycięstwa w Białymstoku).

SIATKÓWKA

II liga. MOSiR Giżycko – KS Siemowit Gostynin (sobota, godz. 16 hala SP 7 w Giżycku).

III liga mężczyzn. MOSiR Mlekpol Grajewo – AZS PB Białystok (niedziela, 24 bm., o godz. 11 w hali MOSiR w Grajewie), SUKSS Suwałki – WSFiZ Białystok (niedziela, godz. 15 hala II LO, ul. Wesoła w Suwałkach).

TENIS STOŁOWY

Drużynowe Mistrzostwa SZS grupy zachodniej szkół podstawowych (sobota, 23 bm., o godz. 10 w hali MOSiR w Grajewie).

(mark, tam)

W najbliższy weekend badmintoniści z Podlasia zagrają u siebie mecze ligowe

Planowane zwycięstwa

W najbliższy weekend kibice z Białegostoku i Suwałk będą mieli okazję obejrzeć badminton na najwyższym krajowym poziomie. W tych dniach rozegrane zostaną dwa ligowe mecze ekstraklasy z udziałem medalistów Drużynowych Mistrzostw Polski: SKB Litpol Malow Suwałki (złoty) i Energoinwestu 32 Białystok (brązowy).

Suwalczanie i białostoczanie podejmować będą dwa zespoły niżej notowane – AZS OŚ Łódź i SKS Piast-B Słupsk. Dla SKB oba te mecze to raczej formalność – jedyną niewiadomą są rozmiary zwycięstwa aktualnych mistrzów Polski, w których barwach występują m.in. olimpijczycy: Michał Łogosz i Robert Mateusiak. SKB zagra w swoim najmocniejszym składzie, w którym poza wspomnianą parą Łogosz-Mateusiak są też: Kamil Turonek, Jacek Niedźwiecki, Joanna Szleszyńska, Barbara Kulanty i Nadia Kostiuczyk.

Dla białostoczan oba mecze są znacznie ważniejsze – dla nich stawką jest pewne miejsce w medalowej grupie play-off. Zarówno AZS OŚ Łódź, jak i Piast-B Słupsk to rywale białostoczan w walce o tę pozycję. A takiego właśnie miejsca oczekuje od swojej drużyny szef klubu Lech Szargiej, dzięki którego staraniom w Białymstoku powstał badmintonowy zespół, a stolica Podlasia znalazła się wśród najważniejszych ośrodków sportowych kraju w tej dyscyplinie.

SKS Piast-B Słupsk zajmuje 6. miejsce w tabeli. Jego mocną stroną jest żeńska część drużyny, wśród której prym wiedzie Kamila Augustyn, aktualna mistrzyni Polski i jedna z najmocniejszych zawodniczek na Starym Kontynencie.

AZS OŚ Łódź z kolei zajmuje przedostatnią – 7. lokatę. W łódzkiej ekipie nie ma szczególnie znanych zawodników. W tym sezonie pojawił się u nich Bartek Kocik, który dotąd występował w barwach Technika Głubczyce. Jest też mocna rosyjska badmintonistka Lena Czepunowa.

1. Technik Głubczyce	3:0	18:3	535:275
2. SKB Litpol Malow	3:0	14:7	457:302
3. Energoinwest 32	2:1	13:8	472:398
4. AZS Kraków	2:1	10:11	415:381
5. Ruch Piotrków Tryb.	1:2	13:8	472:398
6. Piast-B Słupsk	1:2	11:10	424:416
7. AZS OŚ Łódź	0:3	3:18	208:510
8. Orlicz Suchedniów	0:3	2:19	203:518

(PS)

W II lidze siatkówki

W roli kopciuszka

Dwie z czterech naszych regionalnych drużyn w najbliższy weekend zmierzą się z liderami II ligi. Rolę kopciusza odgrywać będą dziewczęta z AZS ZETO Białystok, które wyjeżdżają do Legionovii Legionowo oraz zawodnicy giżyckiego MOSiR-u podejmujący Siemowit Gostynin.

Obu przeciwników łączy zajmowanie pierwszej pozycji w tabeli, a także wartość „0" w kolumnie „porażki". Szanse na ograne niepokonanych zespołów wydają się tylko teoretyczne. Nadzieja tkwi w tym, że na zwycięstwa nikt raczej nie liczy, więc i siatkarze i siatkarki powinni zagrać na pełnym luzie.

– Z góry skazani jesteśmy na porażkę – twierdzi trener AZS ZETO Stanisław Pieśniak. – Nikt na nas nie stawia, a my lubimy występować w takiej roli. Lubimy też czasem nieco „przetrącić" faworyta jak to zrobiliśmy w Warszawie z AZS AWF.

Jak zwykle w takich sytuacjach mawia białostocki szkoleniowiec, jego zawodniczki pojadą do Legionowa „wygrać seta, a jak się uda to dwa, a może nawet trzy" czego serdecznie im życzymy.

W trudnej sytuacji są siatkarze MOSiR-u Giżycko, bo mają na koncie tylko jedną wygraną. Teraz punktów trzeba szukać już w każdym meczu: – Nie wiem z jakim nastawieniem podejdą do nas rywale. My zagramy spokojnie, jak najlepiej umiemy. Wydaje się, że każda zdobycz setowa będzie sukcesem, choć oczywiście wyjdziemy na parkiet aby zwyciężyć – powiedział grający trener MOSiR-u Arkadiusz Gij. Niestety, w składzie gospodarzy zabraknie chorego Tomasza Sikory i być może Gija, który niedawno skręcił kostkę co byłoby bardzo poważnym osłabieniem.

Pozostałe zespoły grają na wyjazdach z nieco łatwiejszymi przeciwnikami. Zarówno NET Ostrołęka w meczu z SKS Sportowa S.A. Starogard Gdański, jak i OSiR Moderator Hajnówka w spotkaniu z OKSiW-em Warka będą faworytami. Trudniejsze zadanie na pewno czeka ostrołęczan, bo spadkowicz z Serii B notuje coraz lepsze występy.

(miłk)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.

mocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43

atę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja wiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: JAROSŁAW JABŁOŃSKI

www.wspolczesna.pl bm

Dziś białostocki Włókniarz rozpoczyna akcję protestacyjną

Apel miłosierdzia

BIAŁYSTOK. Dzisiaj hala Włókniarza zamyka swoje podwoje. – W ten sposób chcemy zwrócić uwagę na problemy naszego klubu, który w dalszym ciągu jest w stanie zawieszenia. Do trzech osób: panów Brożka, Dermana i Bieleckiego wystąpimy z apelem miłosierdzia, żeby zaprzestali swoich działań oraz umożliwili przeprowadzenie Walnego Zebrania i wybranie nowych władz klubu – mówi Paweł Poznański z sekcji piłki koszykowej, stojący na czele osób pragnących zmian we Włókniarzu.



Dzisiaj w akcie protestu hala Włókniarza ma zostać zamknięta FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Swoją akcją pracownicy klubu, którzy od lutego nie otrzymują wynagrodzeń, oraz sportowcy, którzy są bez umów i chociażby stypendiów, wyrażają także swoją bezradność i żal do Urzędu Miasta, który nie przekazuje klubowi należnych mu dotacji.

– Nikt z nami w tej sprawie nie rozmawiał. Nie jest prawdą byśmy nic nie robili, a prezydent nie interesował się losami klubu zwlekając z przekazaniem dotacji. Wciąż czekamy na informację o uprawomocnieniu się postanowienia sądowego o ustanowieniu kuratora. Przecież w tej sytuacji nie mamy komu przekazać funduszy, czego nie chcą zrozumieć ludzie na czele z panem Poznańskim. Przecież gdyby nie my i interwencje nawet osobiste prezydenta miasta Ryszarda Tura w tej chwili w hali nie byłoby ciepłej wody ani ogrzewania. Przecież to z kasy miejskiej opłacono ostatnie zaległości za prąd. To dzięki miastu ta hala jeszcze żyje i mogą w niej grać m.in. koszykarki Włókniarza – mówi Adam Popławski z Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej Urzędu Miejskiego.

– Miasto mówi, że dotacji nie może przekazać, tymczasem szkoły korzystają z naszej hali – ripostuje P. Poznański.

Dotacja na szkolenie dzieci i młodzieży wynosi 15.000 zł, natomiast zamówienia publiczne na drugie półrocze zamykają się w kwocie 70.000 zł.

Do prezydenta miasta dochodzą sygnały o innych zadłużeniach KS Włókniarz. Jak dowiedziała się „Gazeta Współczesna", chodzi o nieopłacony obóz koszykarski w Pucku. – Zaległości to 4900 złotych za wyżywienie i 1045 zł za wynajem naszych obiektów – poinformowała nas księgowa z puckiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – W dodatku dwóch panów zachowało się bardzo nieelegancko. Prosząc o wystawienie faktury płaconej gotówką, pod pretekstem udania się po pieniądze do samochodu, odjechało w dal.

– Połowa sumy za obóz została uregulowana jeszcze przed jego rozpoczęciem, a pozostała kwota miała być zapłacona przelewem m.in. z pieniędzy uzyskanych z dotacji UM – mówi Paweł Poznański, który jako prezes Zarządu KS „Włókniarz" (jak się później okazało, nieprawomocnego) sygnował zlecenie. Co do sytuacji, o której mówi pani z Pucka, ta w ogóle nie miała miejsca.

– To nie będzie strajk, jak niektórzy uważają, a tylko akcja protestacyjna. W hali trenować będą tylko koszykarki przygotowujące się do ligowego meczu z Widzewem. Nie wpuścimy żadnych grup szkolnych. Nie będzie też meczu III ligi koszykówki Mirpol Instal – MOSiR Lewar Bielsk Podlaski – mówi Paweł Poznański. – W czasie naszej akcji przekażemy postulaty prezydentowi, mamy przygotowane także symboliczne taczki dla starego zarządu. Może takie działania wpłyną też na przyspieszenie prac w Sądzie Apelacyjnym – kończy Poznański.

Mariusz Klimaszewski

Konflikt w białostock
już niemalże rok. Przy
pa osób z sekcji kosz
nożnej, na której cze
nadzór sportowy Pa
postanowiła wziąć si
własne ręce. Powolu
tut klubu i zmiany lic
zarządzie, stwierdziła
władny sprawować
bie i należy jak najsz
wadzić walne zebranie
czo-wyborcze. Gdy w
odbyło się, zostało o
unieważnione, gdyż
członkowie klubu zo
mieni o jego terminie
tym wszystkie uchw
wybór nowych władz
skiego wybrano na p
także unieważnione.
ustanowił kuratora,
klubowa księgowa G
Obecnie „starzy" p
do Sądu Apelacyjneg
tej sytuacji kurator k
przeprowadzić walne
wyboru legalnych wł
ma też reprezentanta
powołuje się Urząd M
iż nie ma komu przek
Włókniarzowi dotacji.

SKOMPLETUJ 22
POWIATY POLSKI
PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ
– od Białowieży, przez Suwalszczyznę, po Mazury

WTOREK
POWIAT
SEJNEŃSKI
ŚRODA
POWIAT
PISKI

DRZWI WEWNĘTR
I ZEWNĘTRZNE
PRZYJDŹ I WYBIERZ
Ponad 1500 wzorów
35 producentów
Ponadto:
Okna
Bramy
garażowe
Podłogi
Parapety
DOBRA STOLAR
Classic sp. z o.o. 15-688 Białystok, ul. Przędz
tel./fax 743-83-06
e-mail: stolarka@classic_bial.com.pl www.classic

POGODA

PIĄTEK 22.11.2001 7.03 15.23



995 hPa ↑

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami, głównie nocą możliwe opady deszczu. Temp. maks. w dzień 5-7 st., min. w nocy 2-4 st. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-wschodni.

SOBOTA 23.11.2001 7.05 15.22



997 hPa ↑

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Miejscami, zwłaszcza na północy regionu możliwy jest deszcz. Temp. maks. w dzień 6-8 st., min. w nocy 2-4 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni.

NIEDZIELA 24.11.2001 7.07 15.21



1002 hPa ↑↓

Pochmurno z przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Temp. maks. 7-9 st. Temp. min. 3-5 st. Wiatr słaby, okresami umiarkowany z kierunków południowych.

ISSN 0137-

PAW

ETA spółczesna

TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 22-24 XI 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

ą
ego papież

óch lat policyjni związkow-
z komendantem miejskim
Białymstoku Stanisławem
. Twierdzą, że utrudnia on
związkową. Tymczasem,
ierownictwa komendy, jest
władzę i wpływ na decy-
alne oraz podział nagród.
liku krążą w komendzie le-
ylgnął do niego przydomek
Jedno z okien jego gabine-
zi bowiem na wewnętrzny
dy. Komendant często przez
la sprawdzając, czy wszyst-
nuje jak należy. Gdy ktoś
wykonuje swoje polecenia,
st zostaje upomniany.

– str. V

lej
ckiem
ki?

sz i Małgorzata. Ona – 26
, sześcioro dzieci. Gdy bra-
ed dziewięciu laty, miało
ie. Nie było. Pojawiły się
konieczność radzenia so-
na własny rachunek. A te-
ieją. I dzieci już nie mają.
od roku opiekują się rodzi-
ze, kolejne dzieci czekają
sądu o umieszczeniu ich
h lub domach dziecka. Naj-
Mateusza Małgorzata podrzu-
ce. I pofrunęła dalej.
więto Zmarłych pojechała
lo Białej Piskiej – wspomi-
z. – W sobotę po południu
ania Mariusza zapukała są-
rękach trzymała Mateusza.

– str. IV

natorium

maga korować drzewo, zaś
ją pracownikom śniadanie.
do czasu z lasu wyskoczą
takich nietypowych wa-
owstaje Ośrodek Rehabi-
erząt w Biebrzańskim Par-
wym. Znajdą tu schronienie
chore zwierzęta i ptaki.
ywa budowy ośrodka wy-
lama Chwalińskiego, star-
jalisty ds. fauny w Biebrzań-
u Narodowym. Jak mówi
, było to konieczne. W par-
znajdowano chore zwie-
noszono je do pracowników.

– str. X

ria
go malarza

nad dwudziestu latach Je-
icki, malarz ze Smolan, przy-
ieszkańcom Sejn o swoim
W ośrodku „Pogranicze"
any jest życiowy dorobek
os prac dokumentuje barw-
miasteczka sprzed kilku-
lat. Malarz uwiecznił Ży-
arki i architekturę.
lat temu malarz postanowił
ę z życia artystycznego, aż
tu, kiedy osiągnie doskona-
lzie nie wychodził, zaszył
u i bez przerwy pracował.
być niekwestionowanym
lbo połamać sobie palce
iągł sobie.

– str. XII-XIII



DEALERZY ŚMIERCI

STRONA VII

P. Niemczynowicz



ZIEMIA

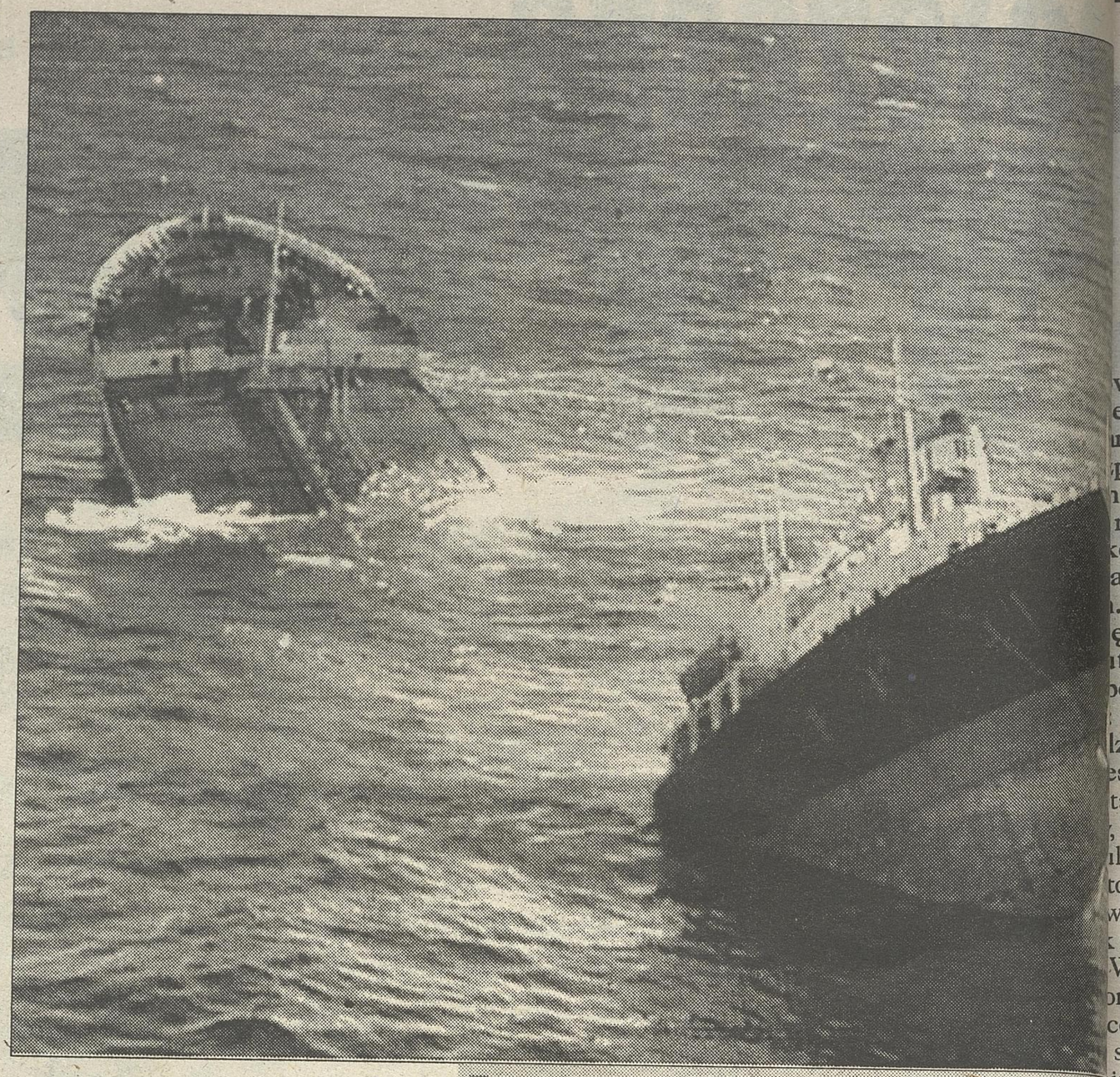
Jakiś czas temu moją uwagę przykuła niepozorna ulotka przyklejona na przystanku w centrum Białegostoku: „Marsz protestacyjny przeciwko sprzedaży polskiej ziemi obcokrajowcom" – następnie data i miejsce zbiórki. Niestety, nie dowiedziałem się, skąd miał wyruszyć tłum manifestantów, gdyż przykryła go informacja o niewiarygodnie tanim fachowcu od krycia dachów. Dojazd gratis.

W autobusie zastanawiałem się, które miejsce byłoby najbardziej odpowiednie na tego rodzaju protest. Ale bez rezultatu. Odpowiedź przyszła sama. Dwa dni później czekałem w kwiaciarni na sporządzenie imieninowej wiązanki, gdy nagle do środka weszły dwie panie i łamaną polszczyzną poprosiły o parę kilo ziemi do doniczki. Polskiej ziemi! Zadrżałem. Dwa pięciokilowe worki z polską ziemią powędrowały w obce ręce za jedyne kilka złotych. Bez sprawdzania dokumentów, bez jakiejkolwiek ewidencji, kontroli, koncesji czy choćby najlichszego zaświadczenia z konsulatu. A ja nie mogłem nic zrobić.

Z marszu wydałem z siebie tylko pomruk protestacyjny i wyszedłem.

Ktoś powie, że nic się nie stanie, jak ktoś kupi sobie trochę polskiej ziemi do doniczki. A ja powiadam – ziemia to ziemia. Co się stało w Holandii? Gdy sprzedawano miliony sztuk tulipanów, każdy z kupujących w trosce o kwiaty brał trochę zapasowej ziemi do doniczki. Teraz Holendrzy mają z tego powodu depresję, ale za późno. Sami są sobie winni. Uczmy się zatem na ich błędach. Mieszkańcy Żuław wiedzą co to żyć w depresji. My, Podlasianie, mamy trochę więcej szczęścia, ale nie pozwólmy roztrwonić naszego bogactwa, jakim jest ziemia. Maszerujmy do kwiaciarni, protestujmy, blokujmy, a na granicy, zanim przestąpimy szlaban – wycierajmy obuwie, aby nie wywozić naszej ziemi obcokrajowcom. Chyba, że będzie to po prostu błoto.

Jacek Janowicz



Tankowiec „Prestige" pod banderą Wysp Bahama ldz[illegible] tyku, około 130 mil morskich na zachód od wybrzeży H[illegible] galii. Wcześniej statek przełamał się na dwie części, [illegible] wyciekło z niego kolejne 5-6 tys. ton oleju.

PISZĄ W KRAJU

Jak Polska długa i szeroka trwa klecenie koalicji w sejmikach wojewódzkich. Żeby zdobyć potrzebną większość, powstają dość dziwaczne alianse. Przeważnie języczkiem u wagi okazuje się Samoobrona, z którą jeszcze niedawno ponoć żadna z partii nie zamierzała wchodzić w sojusze.

Bo gra jest warta świeczki. **„Rzeczpospolita"** (nr 271) przedstawia **„Sejmikowe konfitury"**: *Z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej regiony staną się stroną przy podpisywaniu umów o fundusze strukturalne. Na to, kto dostanie pieniądze wpływ będą mieli radni sejmików wojewódzkich (...) Dlatego, mimo problemów finansowych sejmików, wszystkie ugrupowania chcą uczestniczyć w rządzeniu nimi, ewentualni koalicjanci kłócą się o stanowiska.*

Z Unii Wolności wystąpił Tadeusz Mazowiecki. Zaprotestował przeciw lokalnym flirtom jego ugrupowania z SLD i Samoobroną. *Czy Unia Wolności może istnieć bez Tadeusza Mazowieckiego?* – zastanawia się **„Polityka"** (nr 47). *„Z kolegami rozstaję się w przyjaźni – mówi Mazowiecki. – Powiedziałem im, że albo muszą dokonać istotnej korekty i zapracować na wiarygodność, albo rozważyć samorozwiązanie. Najgorzej jest gnić. Może to dla nich będzie ozdrowieńczym wstrząsem". Oby. Bo trudno sobie wyobrazić scenę polityczną bez partii, której nie trzeba się wstydzić.*

„Nasz Dziennik" (nr 270) atakuje działaczy Platformy Obywatelskiej, którzy *mimo szumnych zapowiedzi o „niewchodzeniu w sojusze z postkomunistami" (...) zawarli w Wielkopolsce porozumienie z SLD. Dzięki temu w sejmiku (...) rządzić będzie lewicowa koalicja SLD–UP i PSL, popierana przez PO. Wcześniej ofertę współpracy z SLD odrzuciły wszystkie pozostałe ugrupowania „opozycyjne" (...) Możliwość obsadzenia stanowisk własnymi ludźmi to dostęp do pieniędzy (...). A więc kupą, mości panowie, do władzy, kupą!*

Zawieranie koalicji z partią Leppera ma swoich przeciwników również w SLD. **„Samoobrona do podziału"** – pociesza **„Przegląd"** (nr 46). Wódz w biało-czerwonym krawacie ponoć *ma coraz większe problemy z utrzymaniem porządku w klubie Samoobrony. Kilkunastu posłów jest niezadowolonych ze stylu rządzenia przewodniczącego, domaga się też zwiększenia wpływu na decyzje podejmowane w klubie. Lepper nie może sobie jednak pozwolić na usunięcie niepokornych posłów, bo wtedy Samoobrona mogłaby sporo stracić na znaczeniu (...) Czy przewodniczący Lepper zmieni nieco sposób rządzenia? – Nie mam zamiaru się zmieniać, za stary jestem na to – ucina krótko przewodniczący.*

W tym wypadku uwierzyłbym Lepperowi.

Ireneusz Sewastianowicz

PRZEGLĄD KRAJOWY

Posłanka Samoobrony skazana. Na karę 1,5 roku w zawieszeniu na 5 lat skazał Sąd Rejonowy w Elblągu posłankę Samoobrony Danutę Hojarską, oskarżoną o przywłaszczenie maszyn rolniczych, kupionych z kredytu bankowego. Kobieta nie przyznała się do winy i odmówiła składania wyjaśnień. proces toczył się od dwóch lat, a sprawa skomplikowała się, gdy oskarżona została posłem. O tym, że przed procesem nie chroni jej immunitet poselski orzekał Trybunał Konstytucyjny. Sąd uznał ją za winną popełnienia tego czynu, skazał na karę w zawieszeniu, a dodatkowo oddał ją pod dozór kuratora sądowego. Posłanka ma również zwrócić bankowi 48 tys. zł. Hojarska nadal będzie posłem, bo sąd nie odebrał jej praw obywatelskich.

Amunicja znowu w Gdyni. Trzy granaty i kilka zapalników znaleziono w jednym z gdyńskich mieszkań. Policja znalazła amunicję w pudełku po proszku do prania, po tym jak otrzymała anonimowy telefon. Na razie nie wiadomo, czy pochodzą z jednostek Marynarki Wojennej. Identyczne granaty (81 sztuk) znaleziono dwa tygodnie wcześniej w leśnej ziemiance. Tamte zostały skradzione z jednostek Marynarki Wojennej. W związku z prowadzonym postępowaniem, gdyński sąd garnizonowy aresztował już 33 żołnierzy i rezerwistów.

Działacz LPR w areszcie. Jakub M., szef bydgoskiej Młodzieży Wszechpolskiej i działacz Ligi Polskich Rodzin jest podejrzany o handel amfetaminą. W środę prokuratura wystąpiła do sądu o zastosowanie wobec niego aresztu. Policja zatrzymała go w poniedziałek na przystanku autobusowym. był razem z kolegą. Funkcjonariusze przeszukali ich i ich mieszkania – znaleźli woreczki z marihuaną i amfetaminą oraz tabletki ekstazy. Policja twierdzi, że obaj należą do szajki dealerów narkotykowych.

Czeczeni w Polsce. Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców przyjął z „dużą satysfakcją" decyzję polskiego rządu o wpuszczeniu ostatnio do Polski 150 czeczeńskich uchodźców. Polska zamknęła drzwi przed czeczeńskimi uchodźcami po terrorystycznej akcji w moskiewskim teatrze. Taka polityka wzbudziła protesty niektórych organizacji pozarządowych.

Zakaz biskupiej posługi. Watykan potwierdził, że arcybiskup Juliusz Paetz został pozbawiony prawa pełnienia obowiązków biskupich w diecezji poznańskiej. Sprawa molestowania przez niego kleryków i księży przez dłuższy czas bulwersowała opinię publiczną. Nieoficjalnie wiadomo, że Stolica Apostolska upoważniła obecnego metropolitę poznańskiego kardynała Stanisława Gądeckiego do podjęcia decyzji w sprawie abp. Paetza.

Policja odbiła porwaną. Dolnośląska policja odbiła w minioną niedzielę wrocławiankę, porwaną i przetrzymywaną przez cztery dni w piwnicy jednego z budynków. Porywacze – 42-letni Ukrainiec i jego 18-letni syn domagali się od rodziny ofiary bardzo wysokiego okupu za uwolnienie kobiety. Nie wiedzieli, że rodzina pozostawała w kontakcie z policją.

(aż)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Sąd Gospodarczy ogłosił upadłość białostockiej Huty Szkła Biaglass. Informację o decyzji sądu pracownicy przyjęli oklaskami i zawiesili strajk, powracając do pracy. Wniosek o ogłoszenie upadłości huty złożył do sądu we wrześniu poprzedni zarząd firmy oraz kilku pracowników. Większość załogi popierała tę decyzję, bo firma utraciła płynność finansową, a załoga nie otrzymywała pensji.

NOWINKA

Na pierwszej sesji Rady Gminy w Nowince radny-senior odmówił przyjęcia ślubowania od nowo wybranego wójta Marka Motybla. Radny Michał Okrągły twierdził, że sumienie nie pozwala mu na przyjęcie ślubowania, dopóki wójt nie złoży wyjaśnień dotyczących procesu z rodzicami uczniów Szkoły Podstawowej w Olszance i nie przeprosi mieszkańców. Konflikt wójta z rodzicami datuje się od ubiegłego roku. Znalazł swój finał w sądzie. Mieszkańcy gminy wybrali Marka Motybla na wójta w bezpośrednich wyborach, o czym nie chciał pamiętać radny senior.

SUWAŁKI

Sąd Okręgowy w Suwałkach skazał zabójców Mariusza B. na kilkanaście lat więzienia. Do zbrodni doszło w listopadzie ubiegłego roku. Zwłoki ofiary znaleziono w śmietniku przy ul. Waryńskiego w Su[illegible] nanie zabójstwa pod[illegible] osoby – 17-letni w[illegible] Paweł. Szymon przyz[illegible] twie do popełnienia [illegible] nał go winnym i ska[illegible] zenia, Pawła skaza[illegible]

GRABOWO

Inauguracyjną s[illegible] ny w Grabowie m[illegible] sarz wyborczy, po[illegible] dniczący poprzedni[illegible] powinien spełnić taki[illegible] jechał za granicę. Je[illegible] tomiast przebywa za[illegible] szego czasu. Nowa rad[illegible] wójt też, ale nie m[illegible] pracy. Wójt elekt u[illegible] tuacja nie jest dziel[illegible]

BIAŁYSTOK

Były dyrektor bi[illegible] działu TVP i jego zast[illegible] żeni przez prokurat[illegible] wydawanie publiczny[illegible] dzi np. o imprezę imie[illegible] szawskim domu dyr[illegible] za pieniądze z fundus[illegible] nego czy o trzyletni[illegible] lokalu w Trzciannem[illegible] lu Filmów Przyrodni[illegible] lewizja białostocka o[illegible] festiwal tylko w jed[illegible] oskarżeni nie przyzna[illegible]

WĘGORZEWO

Nie doszła do sk[illegible] szkolna z węgorzewsk[illegible] Kierowca autobusu, [illegible] wieźć dzieci do Kętrz[illegible] ki i Kadzidłowa, był p[illegible] jazdem dyrekcja szkoł[illegible] o sprawdzenie stanu t[illegible] tobusu oraz trzeźwość[illegible] autobusu był dobry, c[illegible] powiedzieć o kondycji [illegible] daniu go alkomatem ob[illegible] w wydychanym powie[illegible] alkoholu. Odebrano m[illegible]

KRZECZKOWO

Policjanci z moni[illegible] zatrzymali 63-letnie[illegible] wsi Krzeczkowo, kt[illegible] siekierą 20-letniego r[illegible] bez żadnej przyczyny. [illegible] pił z ojcem ofiary alko[illegible] swego domu dwóch zn[illegible] ku godzinach po jedn[illegible] jechał 20-letni syn z kole[illegible] gospodarz zaatakował [illegible] dał kilka ciosów w g[illegible] trzeźwiał, zasłaniał się [illegible]

REGIONAŁKI

– Wyznał, że sam się okaleczył (złodziej z Mrągowa, który podciął sobie żyły usiłując popełnić samobójstwo – przyp. red.). Jako powód podał, że nie ma jak kraść w Mrągowie, bo policja i agencja ochrony, z którą współpracujemy, w ciągu kilku minut są na miejscu zdarzenia, a on klepie biedę – Wiesław Skudelski, szef mrągowskiej policji.

Uwaga Samoobrona! Nie jest to pierwszy przypadek, kiedy bezrobotny w Polsce targa się na własne życie! Pora blokować sejmową trybunę!

■■■

– Tu (w Danii – przyp. red.) wcale nie widać, żeby ludzie mieli pieniądze, domy jakieś liche. Krowy stoją w gnoju (...). Jakby wziąć trochę farby i pomalować, to u nas w Drohiczynie byłoby to samo – Antoni, ksywka „Mondrac", rolnik spod Drohiczyna, który wraz z grupą rolników wizytuje gospodarstwa Unii Europejskiej.

Drohiczyn gotowy do wejścia do Unii!

■■■

Nie ma komu zwołać pierwszej sesji nowo wybranej Rady Gminy w Grabowie. Przewodniczący „starej" rady wyjechał za granicę, a jego zastępca przebywa tam już od roku – „Gazeta Współczesna"

Mieszkańcy, niestety, zostali.

■■■

– Będę wykazywał zainteresowanie i motywację do wypełniania odpowiednich zadań: zachowywania co najmniej 1-godz. przerwy od posiłku, niespożywania ostro przyprawionych potraw oraz nieużywania wonnych perfum i kosmetyków w dniu przeprowadzania oceny (...) – fragment oświadczenia, które podpisują degustatorzy, zajmujący się próbowaniem i oceną wódek w białostockim Polmosie.

Białostoccy chwieje mówią, że oni bardzo się do tej roboty nadają, gdyż i tak nic nie jedzą, zaś z kosmetyków używają wyłącznie tych naturalnych

■■■

– Kiedyś zgłosił się do mnie Holender i mówi, że chce żonę z Polski, ale żeby miała dużo dzieci. Co najmniej siedmioro, a najlepiej dziesięcioro. Ja się za głowę złapałem, bo takiej klientki nigdy nie miałem. Ale jak sobie z nim porozmawiałem, to się okazało, że mu te dzieci potrzebne są do roboty w gospodarstwie – Mieczysław Ligowski, właściciel jednego z białostockich biur matrymonialnych.

A nie mówili narodowcy, że UE zrobi z nas parobków, bo ci unici już są tacy leniwi, że własnych parobków nie chce się im robić.

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

A gdzie ma pić?



waliśmy już pierwsze
e przypadki zachowań
ńców wybranych w wy-
pośrednich. Czyli tych
z najlepszych. Takich,
niby podstawieni przez
ko są znani w okolicy
alszej, wyłącznie z do-
. Najciekawsze z nich
ę zachowanie wójta
t, który już w kilka
borach miał następują-
„Panowie, rozkujcie
lzie wam nie ucieknę,
estem wójtem..."
ta została skierowana do
, którzy, jak należy się do-
li wójta kajdanami.
to błaganie zostało wypo-
wójt Dźwierzut (gmina po-
nie tak dalekiego Szczyt-
Wierzuk, hucznie obchodził
orcze zwycięstwo.
ce tak się przyjęło, że lu-
sukcesy zazwyczaj świę-
jscu pracy. Owszem, ist-
picia w tym miejscu, ale
olak cznia takie zakazy.
a Polak, który jest na urzę-

czej było i tym razem. Wójt
instalował się z kolegami
gminy.

Czas płynął im wesoło. Już około godziny 16.00 prawie połowa gminy mogła wysłuchać recitalu pieśni biesiadnych. Stołownicy rozpoczęli dziarsko od pieśni sportowej: „Olee, ole ole. Nie damy się, nie damy się..."

Po godzinie pojawił się akordeonista. Bardzo sprawny oraz niezwykle głośny. Ale inny być nie mógł, bo musiał dobrze nadymać miechy, aby przebić się przez pieśni, które biesiadnicy ryczeli na całe gardło.

Już po następnej godzinie zabrzmiało zwyczajowe „Sto lat, sto lat, niech żyje, żyje nam..." wyryczane na cześć wójta. I właśnie wówczas, proszę sobie wyobrazić, jakaś, za przeproszeniem, „menda", która widocznie nie została zaproszona na wesołą imprezę, nie mogąc znieść niczym nieskrępowanej, autentycznej radości, jaką czuł w tym momencie wójt i jego koledzy, rzekomo w trosce o dobro publiczne, zadzwoniła po policję!

Przyjechali natychmiast. Wraz z nimi, nie wiadomo skąd, zjawiła się prasa w postaci „Super Expressu".

Funkcjonariusze początkowo postanowili wziąć urząd podstępem. Zaparkowali radiowóz z dala od urzędu, a sami, cichaczem, podczołgali się pod budynek ...

Ale nie z wójtem Wierzukiem takie numery! On już był na to przygotowany. Zabarykadował się elegancko z towarzystwem niczym Kmicic z Oleńką w Kiejdanach przed pułkownikiem Wołodyjowskim.

Kiedy funkcjonariusze stwierdzili, że drzwi do gminy są zaparte, dali spokój konspiracji, tylko zażądali kategorycznie wpuszczenia ich do środka. Odpowiedziała im, jak to piszą w powieściach, grobowa cisza.

Oblężony wójt przyjął bowiem szatańską taktykę. Zarządził zaciemnienie, wygasił światła i nakazał absolutną ciszę. Że niby nikogo nie ma w domu...

Na próżno policjanci kołatali do drzwi, na próżno powoływali się na majestat prawa, na próżno przez pół godziny krążyli wokół domu. Tylko delikatne ruchy firan w oknach zdradzały, że ktoś ich słucha.

Taka taktyka miała szanse powodzenia, bo gmina nie jest zbyt liczna i nie ma w niej zbyt wielu radiowozów. Załoga żadnego nie może pozwolić sobie na to, aby bez celu wysiadywać pod oknami gminy. Prędzej czy później musi się liczyć z tym, że zostanie wezwana na jakąś interwencję.

Nie inaczej było i tym razem. Gdzieś się chłopy pobiły i trzeba było jechać z odsieczą...

Wójt Wierzuk nie przewidział jednak jednego. Tego, że byli również dziennikarze, a ci spieszyć się nigdzie nie musieli, tylko dalej warowali pod drzwiami urzędu. Nic, tylko psami takich poszczuć, bo przez nich człowiek na urzędzie nie ma prawa do chwili prywatności przy kieliszeczku z kolegami.

Rozpoczęło się zatem przeczekiwanie. Komu się znudzi, kto kogo przeczeka. Mijały minuty i godziny. Ponownie pojawiła się policja, która zdążyła „obsłużyć" poprzednie wezwanie...

Dochodziła już godzina 19 minut 30... i wójt nie wytrzymał. Nie wiadomo, dlaczego. Może spieszył się, bo chciał obejrzeć w telewizji „Wiadomości", a może po prostu „paliwo" mu się wyczerpało? Grunt, że nagle drzwi od gminy się rozwarły i wytoczył się zza nich wójt, a za nim reszta już niezbyt wesołej kompanii.

Towarzystwo pędem rozpierzchło się na boki, gdyż przyjęło taktykę przebijania się pojedynczego, co miało sens, gdyż z powodu niezbyt licznej obsady radiowozu istniała szansa, że wszystkich nie wyłapią i przynajmniej niektórym uda się skryć po chatach.

Niestety, ta zbawienna dla towarzystwa taktyka, okazała się zabójcza dla wójta. Policjanci bowiem, nie mogąc wyłapać wszystkich, rzucili się na najważniejszego, czyli wójta...

Oblężony wójt przyjął szatańską taktykę. Zarządził zaciemnienie, wygasił światła i nakazał absolutną ciszę. Że niby nikogo nie ma w domu...

Ten, początkowo udawał, że wójtem nie jest. Nie ma dokumentów. Ot, przypadkowo znalazł się na ulicy, biegnie sobie spokojnie do domu, a tu go atakują. – O co wam chodzi, przecież jestem na ulicy. Ratunku! Atakują! – krzyczał. I dopiero jak go skuli przyznał się i wypowiedział przytoczoną na początku prośbę.

Dziennikarz „Super Expressu", który był przy tym całym widowisku dowiedział się jeszcze, że wójt miał 1,7 promila wysokooktanowego paliwa we krwi oraz odnotował następującą wypowiedź jednego z licznie przybyłych na występy wójta mieszkańców Dźwierzut: „Ale k... wstyd. I my mamy takiego wójta?"

I to właśnie zdziwienie stało się powodem napisania tego felietonu. Ano, macie takiego wójta, boście go sobie wybrali! Bezpośrednio! Partie go wam nie narzuciły, układy w radzie gminy też nie. Mieliście wolny wybór. Mogliście przebierać wśród kandydatów. Ale postawiliście na Wierzuka, który już od 20 lat rządzi gminą. Najpierw jako naczelnik gminy, prawdopodobnie z ZSL-u, a od 12 lat jako wójt z PSL-u. Jedna literka się zmieniła. „P" zastąpiło „Z", a Wierzuk trwa. I trwać będzie. Nie tylko w Dźwierzutach, ale w wielu polskich gminach. Bo Wierzuk to symbol. Stary i sprawdzony. Ziemia kilkadziesiąt razy okrążyła Słońce, zmienił się ustrój, ale przecież nie Wierzuk. Zatem nie dziwcie się, że pije w urzędzie. Bo gdzie ma pić...?

Konrad Kruszewski

I

-77.
AKSOFONY altowy i tenorowy Welkland z futerałami, 100-1.600 zł/szt. ☎(0-86)477-16-22.
YNTEZATOR Kork M1, 1.500 zł. ☎(0-85)719-24-48.
ZMACNIACZ 2x25 W stereo 150 zł. ☎(0-85)719-[illegible]3.

SPRZĘT SPORTOWY

strusie 7-miesięczne, 900 zł. ☎(0-86)476-88-27
AWKA skośna, wszystkie skosy, ze stojakami [illegible]0 zł. 0601-403-154.
ÓDŹ motorowa progress 3, 4.65x1.7 m, silnik wich- 30, osprzęt, kompletna, 1.900 zł. ☎(0-85)664-63-0 wieczorem.
ÓDŹ żaglowa, regatowa 420, kompletna, 2.500 zł. [illegible]0 87)516-30-83, 0505-831-384.

3 ☎ 9 9(A 1 A 1 A 1 B K

a nam to na suchą zaprawę

PŁOTKI

ROWANIA

Sprostowanie

irowania" prostują i jednocześnie prze- wicepremiera Grzegorza Kołodkę, za isały, że zajął on w nowojorskim ma- 449 (słownie: osiem tysięcy czterysta ste dziewiąte) miejsce. Był on oczy- erwszy – w kategorii wicepremierów.

dzie światowy rekord!

upiterów i medialnego rozgłosu trwa eckim Soltau heroiczny bój Daniela skiego z Gdańska. Siedzi on tam już a słupie. Siedzi samotnie, bo jego prze- dawno ze swoich słupów pospadali. już wygrał bezapelacyjnie te zawo- izatorzy pozwalają mu siedzieć dalej, c przeszkadzać w biciu światowego w siedzeniu na słupie. A rekord jest tuż. Aby go pobić, Baranowski musi eć do 26 listopada tego roku.

pejscy przeciwnicy naszego wejścia do mentując wyczyn Baranowskiego, lają, że Polacy chcą wymóc akces do ez zasiedzenie.

kulista – skandalista

ga Kasy Chorych! Lekarz – okulista ze w Białej Podlaskiej pokazał, jak moż- czyć dwa, wydawałoby się niepołączalne, zbiegi. I w cenie jednego wykonać dwa badania.

Przekonał on mianowicie swoją, uskarżającą się na oczy pacjentkę, że w celu zdiagnozowania rzeczywistej przyczyny jej słabego wzroku musi poddać się badaniu... ginekologicznemu. Aby zaoszczędzić kosztów, badanie ginekologiczne wykonał na miejscu sam.

Teraz okulista ma pewne trudności, bo pacjentka po jakimś czasie dowiedziała się, że jednak nie patrzy na świat poprzez narząd tak wnikliwie zbadany, więc oskarżyła lekarza o molestowanie dogłębnie seksualne. Ale droga wytyczona przez dzielnego okulistę może stać się lekarstwem na uzdrowienie służby zdrowia poprzez zaoszczędzenie kosztów i skrócenie kolejek do lekarzy o wyłącznie wąskiej specjalności.

Kiedy Krzywicki rozleje gnojowicę?

Po licznych koalicjach, jakie w regionach zawarła SLD-UP z Andrzejem Lepperem – zwanym wcześniej przez przez SLD-UP per warchołem, do podobnego związku wstąpili panowie Krzywicki i Hanusz z Białegostoku. W związku z tym obserwatorzy lokalnej sceny politycznej zadają sobie pytanie, czy panowie Hanusz i Krzywicki w nowej koalicji z Samoobroną będą blokować drogi, palić na nich opony lub wysypywać zboże na tory. A może zamierzają rozlewać gnojowicę przed budynkami użyteczności publicznej? Zwłaszcza, że mógłby ich w tym wspomóc hrabia Aleksander Małachowski, zawsze mający usta po brzegi wypełnione nawoływaniem do przestrzegania etyki w polityce.

Dorwała się do władzy

Unia Wolności wreszcie ponownie dorwała się do władzy. Niestety, tylko w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie, podkreślając swoje przywiązanie do etyki, zawarła koalicję z Andrzejem Lepperem, zwanym wcześniej przez unitów (podobnie jak eseldowców) warchołem.

Jest to już prawdopodobnie jedna z ostatnich wiadomości o dogorywającej UW. Była co prawda później jeszcze jedna wiadomość, że umoczoną w lepperowskiej gnojowicy UW opuścił historyczny Tadeusz Mazowiecki, ale była to informacja mało ważna, gdyż nikt już nie pamiętał, aby on w niej był.

Nie zarobiła na utrzymanie prezesa

Skonała telewizja Puls. Nie była w stanie utrzymać swojego prezesa Waldemara Gaspera, którego miesięczne pobory wynosiły 70 tys. złotych.

Teraz Oleksy

Na łamach tygodnika „Wprost" pojawił się nowy dziennikarz. Nazywa się Józef Oleksy.

W kręgach zbliżonych do kościelnych komentują, że pokuta naczelnego „Wprost" Marka Króla, za to, że związał się swego czasu z Marianem Krzaklewski i AWS-em, wydaje się nie mieć końca.

Informacja ściśle tajna

Ta informacja jest ściśle tajna, gdyż zgodnie z polityką Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, prowadzona przez nią polityka kadrowa jest utajniona. A niesłusznie, gdyż na jej podstawie można udowodnić, że Agencja, wbrew pomówieniom oszczerców, nie zatrudnia wyłącznie koleżków. Zatrudnia również ich żony, czyli koleżanki. I tak pracuje w niej na przykład Małgorzata Siemiątkowska, żona pana Zbigniewa Siemiątkowskiego, znanego posła SLD. Zajmuje odpowiedzialne stanowisko kierownika sekcji do spraw umów i robót budowlanych. Ma oczywiście do pełnienia tej funkcji odpowiednie kwalifikacje. Jest... dentystką.

(kk)

jk

NOTATNIK MEDIALNY

SYPIALNIA PO POLSKU

Trudno oprzeć się pokusie kupna kolorowego pisma, którego okładkę zdobi intrygujący tytuł: „Co Polacy robią za zamkniętymi drzwiami w sypialni?" Mało kto bowiem jest w stanie poskromić swoją ciekawość sypialnianych obyczajów innych. Nie ulega więc wątpliwości, że to dobry temat, by przyciągnąć uwagę czytelników i zwiększyć nakład.

Takim właśnie tematem epatuje jeden z najnowszych numerów tygodnika „Newsweek Polska", pisma szacownego i uchodzącego za opiniotwórcze. Tymczasem po lekturze cytowanego numeru większość czytelników ma prawo dojść do wniosku, że nie mieszka w Polsce, lecz – dajmy na to – na przykład na Księżycu, bowiem ich obyczaje mają się nijak do tego, co – zdaniem autorki artykułu – Polacy robią w sypialni za zamkniętymi drzwiami. Czyżby zatem czytelnicy „Newsweeka" nie mieszkali w Polsce?

Wbrew pozorom podobne pytania to nie jałowe czepianie się artykułu, który w jakiś sposób nie spodobał się bądź rozczarował. Można je stawiać wobec wielu tekstów ukazujących się w „Newsweeku", które usiłują opisywać i wyjaśniać problemy współczesnego polskiego społeczeństwa. Obraz, który się z nich wyłania, w wielu wypadkach rozmija się z rzeczywistością dostępną większości czytelników pisma. Rozmija się, gdyż autorzy często stosują charakterystyczną dla tego tygodnika metodę obserwacji życia, która wyraźnie daje o sobie znać również w artykule o tym, co Polacy robią w sypialni.

Przesłaniem autorki jest taka oto myśl: „Polska sypialnia, wypełniona drogimi gadżetami, coraz częściej wygląda jak ze zdjęć w pismach wnętrzarskich. Ale rzadko jest miejscem, gdzie celebruje się bliskość. A może to przedmioty stanowią dziś o wyrazie naszych uczuć?" Jakie więc przedmioty mogą dziś stanowić o wyrazie naszych uczuć? Wymieńmy tylko niektóre przywoływane przez autorkę: bokserki od Calvina Kleina, laptop, toaletka z luksusową bielizną, lampka z mrugającą panienką zatopioną w niebieskiej wodzie, budzik wyświetlający godziny na ścianie, no i wreszcie najmodniejsze prezerwatywy w kształcie śmiesznych ludzików ustawione na nocnej szafce. Jednym słowem, nie powinniśmy narzekać – jesteśmy już bardzo blisko problemów najzamożniejszych społeczeństw Zachodu. Autorka nawet wskazuje miejsce, gdzie zetknęła się z tak luksusowymi krajobrazami sypialni – nowe osiedle na warszawskich Kabatach, kamery, ochroniarze, wewnętrzne ogrody... To osiedle z pewnością leży w Polsce, tylko ile ma wspólnego z polską rzeczywistością?

Zacznijmy od tego, że wciąż i to od wielu lat zdecydowana większość Polaków nie dysponuje sypialnią jako oddzielnym pomieszczeniem. Wciąż dominującym i odziedziczonym po PRL-u wzorcem (szczególnie w blokowiskach) jest salon dzienny wieczorem zmieniany w sypialnię rodziców – i dobrze jest, kiedy dzieci mają osobne pokoje. A w takim mieszkaniu jakoś trudno sobie wyobrazić prezerwatywę w kształcie śmiesznego ludzika ustawioną na przykład obok telewizora i – powiedzmy – nieopodal portretu papieża. Jeśli w takich domach zmienia się „geografia intymna", to z pewnością zmienia się inaczej niż tam, gdzie dotarła reporterka „Newsweeka Polska".

A czy tak trudno sobie wyobrazić miliony Polaków wciąż jeszcze zamieszkujących popegeerowskie osiedla w warunkach skrajnej nędzy? Małżeństwa w małych mieszkaniach z kilkorgiem dzieci dotknięte rozpowszechnionymi patologiami społecznymi, jak alkoholizm czy chroniczne bezrobocie? Czy tam również mężczyźni zasypiają w łóżkach z egzotycznego drewna, w bokserkach od Calvina Kleina, z laptopem na brzuchu?

A przecież blokowiska i popegeerowskie osiedla to również jest Polska. Tam też zmienia się „geografia intymna", chociaż nie tak jak na warszawskich Kabatach. Tylko, że autorka artykułu w „Newsweeku" nic na ten temat nie wie i nie będzie wiedzieć, jeśli dalej będzie obserwować jedynie własne obyczaje oraz swoich znajomych i na tej podstawie wyrokować o nowych obyczajach w „polskim domu".

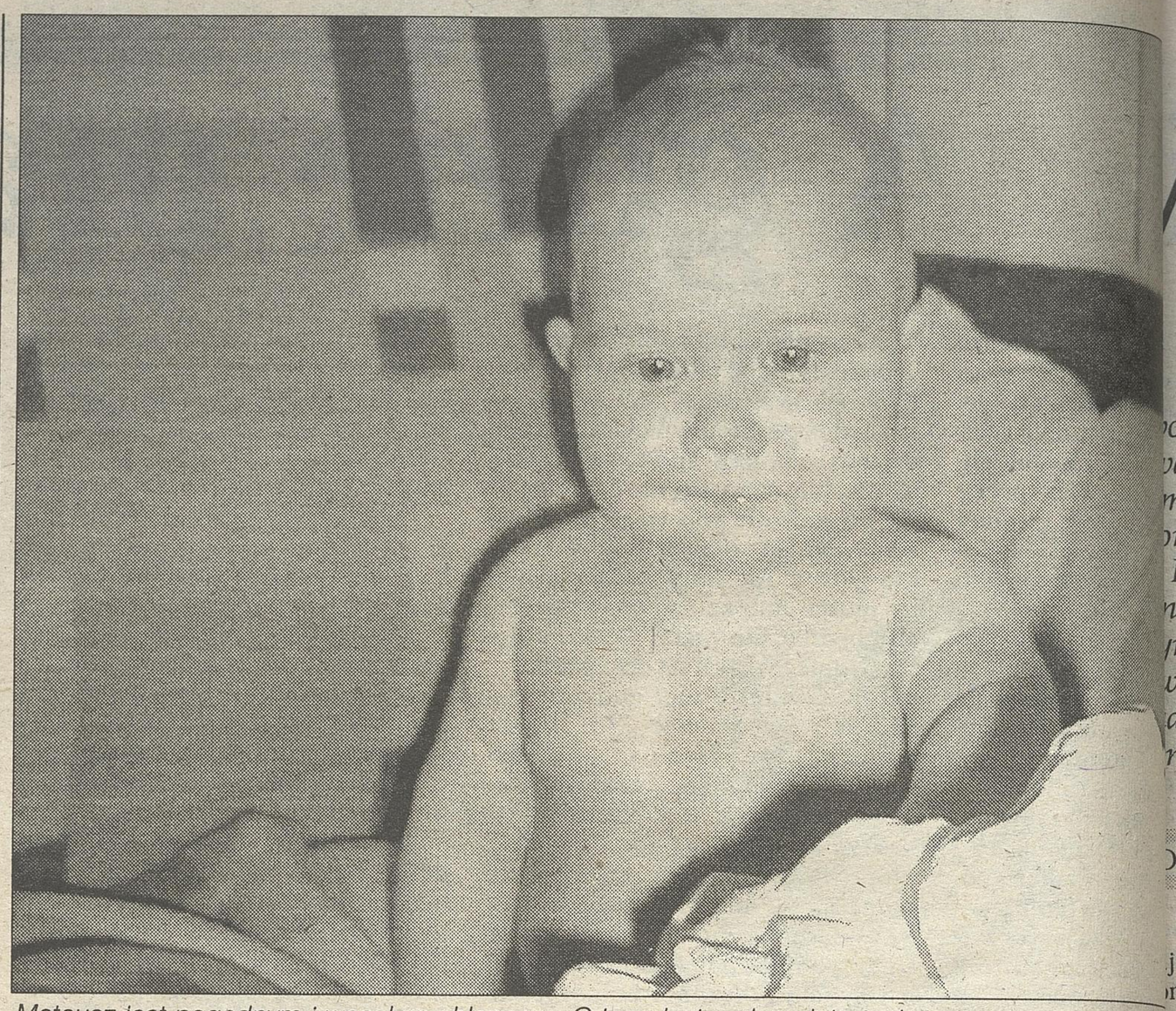
Można nawet powiedzieć więcej. „Polskość", o której pisze reporterka „Newsweeka", to polskość pozorna, jeśli nie fałszywa. Dostępna jest bowiem, bardzo optymistycznie licząc, najwyżej kilku procentom polskiego społeczeństwa – wszystkim tym, którzy odnieśli finansowy sukces i to w skali niezwykłej jak na polskie warunki. W tym przypadku mamy więc do czynienia z odstępstwem od reguły niż z regułą rządzącą obyczajami w „polskim domu".

Nie wiem dlaczego redakcja „Newsweeka" pozwala, by w tym i w wielu innych artykułach opublikowanych przez tygodnik, problemy kilku procent najbogatszych Polaków były prezentowane jako typowe dla większości. Być może jest w tym jakiś zamysł, powiedzmy o charakterze ideologicznym, by polskie obyczaje opisywać bez kompleksów wobec zamożnych krajów Zachodu – jako podobne problemy ludzi jednakowo bogatych.

Jednak do kogo miałaby być adresowana podobna perswazja? Do czytelników „Newsweeka Polska" – by podtrzymać ich dobre samopoczucie jako ludzi majętnych? A przecież osoby naprawdę bogate to tylko ułamek czytających to pismo. Dlatego wątpię, by takie stawianie „polskich problemów" pomogło zwiększyć nakład tego pisma, a chyba o to przede wszystkim chodzi, gdy na okładce eksponuje się atrakcyjny, „sypialniany" temat.

Z drugiej strony trudno uwierzyć, że mamy tu do czynienia jedynie z umysłowym lenistwem. Wiadomo, że w pismach takich, jak „Newsweek" zarobki kilkakrotnie przekraczają polską przeciętną. Dlatego pracujący tam dziennikarze z pewnością mogą pozwolić sobie na luksusowy styl życia – taki jak w cytowanym artykule. Ale nawet jeśli tak zwaną siermiężną rzeczywistość widzi się jedynie przez okna limuzyny jadącej z chronionego, elitarnego osiedla w kierunku redakcji, to czy można być na tyle leniwym i pozbawionym krytycyzmu, by myśleć, że problemy innych są takie same bądź podobne jak dziennikarzy „Newsweeka"? Tak czy inaczej skutki są opłakane. W wielu analizach publikowanych w tym piśmie fragment rzeczywistości, szczególnie taki, który dostępny jest najbogatszym, prezentowany jest jako całość. Dziennikarze „Newsweeka" często pochopnie uogólniają na podstawie obserwacji życia ludzi sobie podobnych. Dzięki temu polska rzeczywistość wygląda w „Newsweeku" bardzo atrakcyjnie, wręcz „księżycowo" – tak jak życie pokazywane w reklamowych spotach. Tyle tylko, że jest to obraz bardzo daleki od codzienności przeżywanej przez większość polskiego społeczeństwa.

Zbigniew Suszczyński



Mateusz jest pogodnym i wesołym chłopcem. O jego losie zdecyduje sąd.

Co dalej z dzieckiem kuku

MAGDALENA HIRSZTRITT

Mariusz i Małgorzata. Ona – 26 lat, on – 32, sześcioro dzieci. Gdy brali ślub przed dziewięciu laty, miało być pięknie. Nie było. Pojawiły się kłopoty i konieczność radzenia sobie z nimi na własny rachunek. A tego nie umieją. I dzieci już nie mają. Trojgiem od roku opiekują się rodziny zastępcze, kolenje dzieci czekają na decyzję sądu o umieszczeniu ich w rodzinach lub domach dziecka. Najmłodszego Mateusza Małgorzata podrzuciła sąsiadce. I pofrunęła dalej.

Przyniósł niemowlę Kemicerom

Listopadowy poranek w Drygałach. Wszyscy znają tu Jerzego Kemicera. Od kilku lat prowadzi w Drygałach Centrum Pomocy Bliźniemu – noclegownię dla bezdomnych i stołówkę dla najbiedniejszych. Głodnych tu nie brakuje. Codziennie rano po gorącą zupę i chleb ustawia się kolejka tych, którym się w życiu nie powiodło. Nie mają pracy, czasem uda im się załapać jakąś fuchę. Żyją z dnia na dzień, często mają problem z alkoholem. Przychodzą nie tylko z Drygał. Czasem wędrują kilkanaście kilometrów. Gorący posiłek musi wystarczyć na cały dzień.

Punkt dziewiąta. W drzwiach kuchni Kemicera staje Mariusz. W jednej ręce kanka na zupę, na ramieniu zziębnięte niemowlę. Przyszedł z Bemowa Piskiego. Jest tu codziennie. Opiekuje się dwójką swoich małych dzieci. Od kilku dni ma na karku także Mateusza. Jerzy Kemicer zna doskonale historię mężczyzny. Zadłużone mieszkanie, w którym nie ma nic. Brak prądu, zimno. Mariusz miał tu zawsze specjalne względy. Oprócz zupy i chleba dostawał jedzenie dla dzieci.

– Jak żona była w domu, to ja pracowałem – opowiada Mariusz. – Brałem różne fuchy, najczęściej przy drzewie. Można zarobić, jak się chce, nawet dwadzieścia czy trzydzieści złotych dziennie. Gdy znikała na dwa dni, to jeszcze jakoś to szło, choć miałem problemy. Ale jak nie było jej tydzień, to co miałem robić? Nikt nie chciał mnie trzymać, bo nie dało się przewidzieć, kiedy nie przyjdę do roboty. Musiałem przecież zajmować się dziećmi.

Zostawiła całą piątkę

Mariusz i Małgorzata pobrali się przed dziewięciu laty. Ślub brali „sądownie", bo panna młoda była nieletnia. Szybko pojawiły się dzieci – jedno, drugie, trzecie. Przy trzecim wszystko zaczęło się psuć. Mimo to trwali w tym związku, oboje pełni jednak nadziei, że ich życie się wyprostuje. Na świat przyszła kolejna dwójka maluchów. Rodzice nie mieli pracy, brak było jedzenia. Ratunkiem była kuchnia Kemicerów. Mariusz i Małgorzata przychodzili tu na zmianę. Jedzenie było, ale i tak nie potrafili poradzić sobie z codziennością.

– W czerwcu tamtego roku zostawiła mi całą piątkę – opowiada Mariusz. – Dwoje chodziło już do szkoły, a najmłodszy miał dopiero rok. Sąd ograniczył nam prawa rodzicielskie. Trójka dzieci znalazła miejsce w rodzinach zastępczych. Ona wróciła w listopadzie – z brzuchem.

Gdy urodził się Mateusz, była jeszcze szansa, że ten burzliwy związek przetrwa. Mariusz dał dziecku swoje nazwisko. Jednak po kilku miesiącach Małgorzata znowu zaczęła znikać. Zawsze zabierała ze sobą Mateusza. Aż do 1 listopada.

Wyszła tylko na godzinę

– W Święto Zmarłych pojechała na groby do Białej Piskiej – wspomina Mariusz. – Powiedziałem jej: jedź, ja posiedzę z dziećmi, bo na dworze zimno. Zostałem z trójką. Na grób mamy miałem pojechać następnego dnia. Małgorzata wróciła, ale, zabrawszy dziewięciomiesięcznego Mateusza, poszła do koleżanki. Nie było ich całą noc. W sobotę po południu do mieszkania Mariusza zapukała sąsiadka. Na rękach trzymała Mateusza.

– Powiedziała wczoraj, że wychodzi na godzinę, a nie ma jej do tej pory. Zabieraj dzieciaka. Gdzie ona jest? Nie wiem – powiedziała mu sąsiadka.

– Nie miałem ani mleka, ani pieluch, ani nawet ubrań – mówi Mariusz. – Zamiast pieluch używałem szmat. We wtorek poszedłem do Drygał. Pan Kemicer obiecał, że pomoże, da jedzenie, które na cały dzień. Długo I w końcu zostawiłem

Po Drygałach się z prędkością św mówią, że to wioska nie zdarza się ot tak, ze de zdarzenie szybko itymi komentarzami mi. Ze zwykłych hi nieprawdopodobne op dę w Drygałach gruch ktoś podrzucił Kemic

Mateu w nocle

Mateusz jest pog łym dzieckiem. Rano chę grymasił, ale szy Kemicerów znalazły luchy i wszystko, czeg mowlęciu. Maluch p mowników. Na zmian nim córka Kemicer pan Andrzej, bezdom szka tu od dwóch mi nuje wszelkie prace, Kemicer. Dzieckiem snej woli.

Następnego dni było dziecku załatwi szykowali małemu nia, gdy w drzwiach cy Bliźniemu stanęły urzędniczka opieki Białej Piskiej i babcia zabrała go do siebie. Z biety pojechały do Be dzieci.

– Powiedziały, ż – mówi Mariusz. – Ta zety dowiedziała się Zapytała mnie, jak m dzieci w takich warunk tła. A przecież wiedzi cę za mieszkanie od doskonale moją sytua

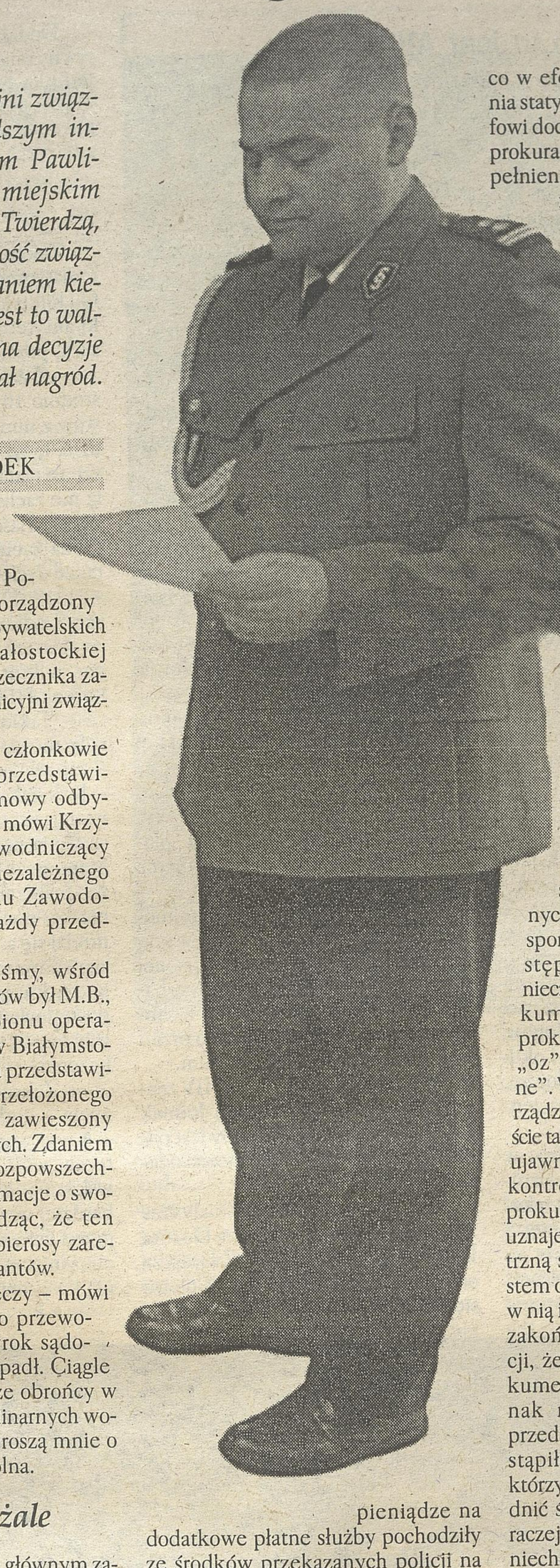
Maluchy mieszkają łej Piskiej. Sześć os pokoju z kuchnią. Ma nie zainteresowała się dzieci. Nikt nie wie, losie trzech maluchów Rejonowy w Piszu, g postępowanie o pozba ców władzy. Najlepiej rodziny zastępczej, ich rodzeństwa. W na oddane zostaną do dom micerowie zastanawia gliby dla Mateusza st nę zastępczą.

Czy podłożem konfliktu między komendantem miejskim policji w Białymstoku a związkowcami jest walka o władzę?

Mówią na niego papież

óch lat policyjni związ-walczą z młodszym in-m Stanisławem Pawli-omendantem miejskim Białymstoku. Twierdzą, nia on działalność związ-ymczasem, zdaniem kie-wa komendy, jest to wal-dzę i wpływ na decyzje ne oraz podział nagród.

OLANTA GADEK



jbliższych dni-mendy Głównej Po-trafić raport sporządzony ecznika Praw Obywatelskich t sytuacji w białostockiej zie miejskiej. Rzecznika za-Białegostoku policyjni związ-

e wiem, o czym członkowie rozmawiali z przedstawi-RPO, gdyż rozmowy odby-ndywidualnie – mówi Krzy-erzbicki, przewodniczący terenowego Niezależnego dnego Związku Zawodo-olicjantów. – Każdy przed-woje problemy.

się dowiedzieliśmy, wśród ianych rozmówców był M.B., policjantów z pionu opera-komisariatu V w Białymsto-emu prokuratura przedstawi-pomówienia przełożonego powodu został zawieszony ościach służbowych. Zdaniem ora, policjant rozpowszech-rawdziwe informacje o swo-łożonym twierdząc, że ten szczył sobie papierosy zare-ne przez policjantów.

co to ma do rzeczy – mówi y przez nas o to przewo-y. – Jeszcze wyrok sądo-j sprawie nie zapadł. Ciągle ję w charakterze obrońcy w waniach dyscyplinarnych wo-cjantów, bo ci proszą mnie o np. jadę do Kolna.

Nagrody i żale

rzbicki mówi, że głównym za-niem, jakie związkowcy mają endanta Pawlika, jest utru-przez niego działalności związ-Jego zdaniem, polega to na aniu policjantów do występo-związku, „tropienia", który onariuszy poskarżył się prze-ącemu i prosił o interwencję, aniu dostępu do pewnych do-ów dotyczących np. dyspo-a funduszem nagrodowym. a miesięcy temu związkow-li w prokuraturze zawiado-o popełnieniu przestępstwa iałostockiego komendanta ego. Prokuratura Okręgowa w stoku uznała jednak, że ko-nt nie naruszył praw związ-v i sprawę umorzyła z powo-u cech przestępstwa. Dlatego owcy zawrócili się do Rzecz-aw Obywatelskich. Czekają na to, co rzecznik zrobi. A je-v osiągnięty efekt nie będzie kcjonujący?

ie wiem, zostają jeszcze róż-tucje międzynarodowe i fun-mówi Wierzbicki.

się dowiedzieliśmy w biurze ika Praw Obywatelskich, związ-skarżyli się na to, że nie do-zynastki", pieniądze z fundu-rodowego są przeznaczane na odzenie za dodatkowe płatne (co jest sprzeczne z przepisa-komendzie miejskiej są doku-potwierdzające, że „trzynast-stała wypłacona 26 lutego, a pieniądze na dodatkowe płatne służby pochodziły ze środków przekazanych policji na ten cel przez Urząd Miejski w Białymstoku (300 tys. zł). Dokumentów tych nie oglądali jednak przedstawiciele Rzecznika Praw Obywatelskich. Z tej prostej przyczyny, że nie rozmawiali w ogóle ani z komendantem Pawlikiem, ani z jego zastępcami.

O co więc chodzi?

– Jest dużo policyjnych małżeństw. Zdarza się, że jedno z małżonków pracuje w KMP a drugie w KWP czy Oddziale Prewencji. I to drugie dostaje nagrody, a pierwsze nie. Członkowie ich rodzin tego nie rozumieją – mówią związkowcy.

– Stosuję motywacyjny system płacy – mówił wielokrotnie młodszy inspektor Stanisław Pawlik przy różnych okazjach. – Kiedyś nagrody były dzielone po równo wszystkim. Teraz dostają je ci, którzy wykażą się w pracy, np. podczas patrolu schwytają sprawcę na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa.

Rekordziści dostają po kilka nagród w ciągu kwartału, inni w tym czasie nie dostają nic.

Statystyka i przecieki

Związkowcy skarżą się też na złą atmosferę w pracy, która ich zdaniem jest skutkiem sposobu kierowania komendą. Mówią, że panuje duża presja na osiąganie dobrych wyników, co w efekcie prowadzi do fałszowania statystyk. Kilka tygodni temu szefowi dochodzeniówki z komisariatu II prokurator przedstawił zarzut niedopełnienia obowiązków służbowych i nakłaniania pokrzywdzonego do złożenia fałszywych zeznań. Jego podwładnemu zarzucono poświadczenie nieprawdy w protokole przesłuchania świadka. Sprawa dotyczyła jednego z włamań. Świadek za namową zeznał, że skradzione mu przedmioty odnalazły się. Tymczasem za jakiś czas łup odnaleźli policjanci z innego komisariatu. Pomimo, że szefowie „dwójki" nie mieli związku z całą sprawą, obaj zostali odwołani z zajmowanych stanowisk. Uznano, że sprawowali niewłaściwy nadzór nad podwładnymi. Podczas kontroli zarządzonej przez szefów KMP jeszcze w kilkudziesięciu innych przypadkach ujawniono nieprawidłowości. Czego one dotyczyły? Głównie sposobu rozliczenia poszczególnych spraw. Policjanci np. zamiast sporządzać odmowy wszczęcia postępowania (wiąże się to z koniecznością wypełnienia szeregu dokumentów i przedstawienia ich prokuraturze) klasyfikowali je jako „oz" czyli „ostatecznie załatwione". W takiej sytuacji wystarczy sporządzić jedynie notatkę. Po kilkanaście takich samych przypadków kontrole ujawniły w III i I komisariacie. Pokontrolne materiały przekazano do prokuratury. Generalnie prokuratura uznaje policyjne statystyki za wewnętrzną sprawę policji, wewnętrzny system oceny pracy jednostek i nie chce w nią ingerować. Sprawy niewłaściwie zakończone zostaną zwrócone policji, żeby ta wypełniła stosowne dokumenty. Najprawdopodobniej jednak nikomu więcej nie zostaną przedstawione zarzuty – żeby to nastąpiło, trzeba byłoby policjantom, którzy wypełniali dokumenty, udowodnić świadome działanie. A wygląda raczej na to, że robili to ze zwykłego niechlujstwa lub niewiedzy.

– W dodatku wiele spraw – jak to sugerowały niektóre mass media – nie jest objętych programem 17x5. Są to często zwykłe uszkodzenia ciała, gdy poszkodowany najpierw zgłasza się w komisariacie, potem zaś odmawia złożenia wniosku o ściganie i uczestniczenia w czynnościach procesowych – mówi oficer z KMP uczestniczący w kontrolach.

Jak mówi Stanisław Wileński, pełnomocnik rzecznika Praw Obywatelskich, podczas rozmów związkowcy podnosili również kwestie statystyk. Co ciekawe, jeden z nich jest zatrudniony... w sekcji dochodzeniowej właśnie II komisariatu. Dlatego wśród wielu policjantów panuje opinia, że to właśnie związkowcy są sprawcami wycieków do prasy. Jedna z lokalnych gazet powoływała się i opublikowała zdjęcia dokumentów, które „wyciekły" z „piątki" i „jedynki", gdzie pracuje dużo członków związku. W tym przypadku z kolei komendant miejski złożył w prokuraturze zawiadomienie o przestępstwie, a ta przesłuchała dziennikarza. Sami związkowcy uważają, że takie podejrzenia są skutkiem „polowania na czarownice". I że jak nie ma winnych, to winni są związkowcy.

Nieustępliwy komendant

Mówi się o tym, że związkowcy chcieliby mieć wpływ na politykę kadrową w komendzie. Komendant Stanisław Pawlik jest w tym względzie nieugięty. Ten przywilej zostawia dla siebie oraz dla zastępców odpowiedzialnych za poszczególne piony. Odkąd kieruje komendą w Białymstoku poprawił się stan bezpieczeństwa. Potwierdzili to sami mieszkańcy wypełniając ankiety dotyczące bezpieczeństwa.

– Pawlik zna swoje miejsce w szeregu, nie wychodzi nawet na pół kroku przed komendanta wojewódzkiego, zajmuje się robotą, woda sodowa nie uderzyła mu do głowy, choć kieruje największą w woj. podlaskim komendą miejską. Jest lojalny, wykonuje polecenia, wymaga takiej samej postawy od swoich podwładnych, jest zwolennikiem dyscypliny. Kto się wychyla, potrafi go ostro opieprzyć, wskazać mu jego miejsce w hierarchii służbowej. Kto dobrze pracuje i nie wchodzi w żadne układy, ten jest zadowolony – opowiada jeden z oficerów KMP w Białymstoku.

Inni przyznają, że być może ma nieco za „twardą rękę". Niektórzy się go boją, swoją silną osobowością potrafi wywierać presję.

O Pawliku krążą w komendzie legendy. Przylgnął do niego przydomek „papież". Jedno z okien jego gabinetu wychodzi bowiem na wewnętrzny plac komendy. Komendant często przez nie wygląda sprawdzając, czy wszystko funkcjonuje jak należy. Gdy ktoś opieszale wykonuje swoje polecenia, natychmiast zostaje upomniany.

Latem komendant wybrał się na przejażdżkę rowerową. Kilka dni wcześniej podczas odprawy policjanci otrzymali polecenie, żeby kontrolować rowerzystów – sprawdzać, czy są trzeźwi i czy jednoślady nie są kradzione. Przejeżdżał obok jednego z patroli, a ten go nie skontrolował. Zatrzymał się więc i nakrzyczał na policjantów. Innego razu wybrał się na giełdę samochodową. Podszedł z tyłu do policjanta kontrolującego jeden z samochodów i zaczął zaglądać mu przez ramię. Ten nie poznał go i kazał mu się natychmiast odsunąć. Otrzymał pochwałę. Komendant zauważy wszystko. Jeśli podwładny jest niechlujnie ubrany, ma niezapięte guziki, czy źle oddaje honory, na pewno komendant zwróci mu uwagę.

– Jeśli chodzi o politykę kadrową, to do mnie swego czasu dotarły skargi na ówczesnego komendanta III komisariatu – mówi Wacław. Jeliński, przewodniczący NSZZ Policjantów w woj. podlaskim. – Policjanci z tego komisariatu skarżyli się, że zmusza ich do pracy po godzinach, czepia się itp. Ale już dawno został zdjęty z tego stanowiska.

Zdaniem Jelińskiego, przyczyną konfliktów pomiędzy przełożonymi a związkowcami jest pogarszająca się sytuacja finansowa policjantów. Pensje nie rosną, za to rośnie liczba wakatów, gdyż wstrzymano nabór do służby. Funkcjonariuszom przybywa obowiązków, wymagania wobec nich są duże. To prowadzi do frustracji.

Czy związki są potrzebne?

Związki zawodowe w polskiej policji powstały w 1990 roku. Funkcjonują one również w policji w krajach zachodnich.

– Są potrzebne, nasza policja jednak do nich jeszcze nie dojrzała – uważa Krzysztof Wierzbicki.

– Zajmują się nie tym, co trzeba – mówi jeden z policjantów sekcji kryminalnej KMP. – Bawią się w politykę, a jak jednemu z naszych kolegów pijak wszedł pod samochód i była sprawa, to robiliśmy zrzutkę w wydziale na honorarium prawnika. Związki nie pomogły.

– To oszczerstwa – odpiera zarzuty Wierzbicki. – O tym przypadku nic nie wiem, ale przekazaliśmy pieniądze na adwokata M.B. z „piątki" oraz T. z „dwójki", chociaż ten ostatni nie jest członkiem związku.

A jak jest w innych służbach mundurowych? W wojsku nie ma związków zawodowych. Są natomiast wybierani w tajnym głosowaniu mężowie zaufania reprezentujący oficerów, chorążych i podoficerów. Przekazują oni opinie żołnierzy przełożonym. Związki funkcjonują natomiast zarówno w straży granicznej, jak straży pożarnej czy w izbie i urzędach celnych. Jak deklarują pogranicznicy i strażacy, nie dochodziło tam do większych zadrażnień między związkowcami a przełożonymi. Takie zadrażnienia były natomiast kilka lat temu w białostockim urzędzie celnym, gdzie związkowcy bronili kolegi, którego przełożeni zwolnili z pracy. Problem polegał na tym, że celnik ów spowodował wypadek drogowy i został skazany przez sąd na karę więzienia w zawieszeniu.

27 listopada
w Gazecie Współczesnej
specjalny dodatek

ulgi i odliczenia
w podatku za 2002 r.
czyli w jaki sposób
odzyskać swoje pieniądze?

Jest jeszcze czas na inwestycje.
Sprawdź, które są tego warte?

Dział Handlowy
tel. (0-85) 748-74-42
Biuro Ogłoszeń
tel. (085) 748-74-30

Zakażenie wirusem HIV dotyczy głównie osób przed 30. rokiem życia

To jeszcze nie koniec życ

Każdego dnia na świecie zakaża się HIV ponad 14 tys. osób. Aż 60 proc. zakażonych stanowią młodzi ludzie, przed 30. rokiem życia, 10 proc. z nich nie skończyło jeszcze 20 lat. Główną przyczyną zakażeń nadal pozostają narkotyki, ale stale zwiększa się liczba zakażonych w wyniku kontaktów seksualnych.

URSZULA LUDWICZAK

– Niestety, młodzi ludzie, którzy stanowią tę największą grupę ryzyka, ciągle chodzą ze sobą do łóżka bez prezerwatywy – mówi dr Dorota Rogowska-Szadkowska, pełnomocnik wojewody podlaskiego ds. HIV/AIDS.

Ważna edukacja

W Polsce pierwszy przypadek zakażenia HIV wykryto w 1985 roku, a pierwsze zachorowanie na AIDS rok później. Do końca września 2002 odnotowano blisko 8 tys. zakażeń HIV, jednak szacuje się, że liczba osób żyjących z wirusem HIV w naszym kraju wynosi 15-20 tys. osób. 60 proc. z nich to osoby do 30. roku życia. Utrzymanie sytuacji epidemiologicznej na obecnym poziomie wymaga wielu intensywnych działań prewencyjnych, szczególnie wobec lawinowo rosnącej liczby zakażeń HIV za wschodnimi granicami Polski. Dlatego tegoroczna akcja uświadamiająca Krajowego Centrum ds. AIDS, kierowana jest właśnie do młodych ludzi, w wieku 15-19 lat.

– Bez moralizatorstwa chcemy uświadomić młodym ludziom, jak istotne dla nich jest podejmowanie odpowiedzialnych decyzji związanych ze stylem życia – chodzi o związek między inicjacją seksualną, kontaktami seksualnymi, decyzją czy sięgać po alkohol i narkotyki. Chcemy namówić ich do tego, by zastanowili się, jakie mogą być skutki niewłaściwych wyborów – mówi ks. Arkadiusz Nowak, doradca ministra zdrowia ds. narkomanii i AIDS.

– Młode dziewczyny ciągle z pełną świadomością chodzą do łóżka z narkomanami – mówi dr Rogowska-Szadkowska. – Potem, przerażone robią test na obecność wirusa, a na pytanie, czy używały prezerwatywy, odpowiadają, że nie, bo co by sobie ten chłopak pomyślał. Ryzykują swoje zdrowie z pełną świadomością, ale miłość bywa silniejsza niż rozsądek.

Okazuje się, że prezerwatyw, które (poza stuprocentową wstrzemięźliwością) chronią w dużym stopniu przed zakażeniem HIV, nie używają też mężowie, robiący „skoki w bok" podczas delegacji czy podróży, zwłaszcza zagranicznych.

– Zupełnie jakby uważali, że skoro i tak się grzeszy, zdradzając żonę, to po co mieć za jednym zamachem drugi grzech w postaci używania prezerwatywy – nie ukrywa Dorota Rogowska-Szadkowska. – Co najgorsze, panowie nie używają prezerwatyw podczas kontaktów z mieszkankami naszych wschodnich sąsiadów, gdzie HIV i AIDS stanowi niemal epidemię.

Nie daje objawów

Według specjalistów, ludzie dzielą się na takich, którzy po każdym ryzykownym zachowaniu biegną zrobić test na obecność wirusa i na tych, którzy przez lata mniej lub bardziej świadomie żyją z wirusem. W tej drugiej grupie są też osoby, które nawet gdy podejrzewają, że mogą być zakażone, nie wykonują testów potwierdzających ten fakt.

– Na przykład panie wykonujące najstarszy zawód świata nie zawsze mają interes w tym, aby robić takie badania – mówi Dorota Rogowska-Szadkowska. – A to chociażby dlatego, że świadome narażanie innych osób na zakażenie podpada pod kodeks karny. Więc dopóki nie wiedzą o swoim zakażeniu, nikt nie zarzuci im działania niezgodnego z prawem.

Niestety, na pewno część osób nie wie o tym, że jest zakażona. Człowiek po zakażeniu z reguły nie ma żadnych objawów, albo ma objawy grypopodobne. Taki stan komfortu może utrzymywać się przez długie lata. Dopiero potem upośledzona odporność daje o sobie znać i taka osoba zaczyna chorować na różne choroby. W poszukiwaniu przyczyn trafia w końcu do szpitala, gdzie wśród innych badań robi się także test na obecność wirusa HIV. Okazuje się, że przyczyną dolegliwości jest zakażenie HIV.

Dlatego ważnym elementem profilaktyki jest możliwość wykonania anonimowego testu na obecność wirusa HIV, połączona ze specjalistyczną konsultacją medyczno-psychologiczną.

– Możemy poszczycić się tym, że w Białymstoku od lipca czynny jest taki anonimowy, bezpłatny punkt badań w kierunku wykrycia wirusa HIV, któremu patronuje Towarzystwo Rozwoju Rodziny, gdzie poza badaniem można liczyć na profesjonalną poradę i rozmowę – uważa Dorota Rogowska-Szadkowska. – Mieści się przy Ośrodku Diagnostyczno-Badawczym Chorób Przenoszonych Drogą Płciową. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy działania tego punktu zgłosiło się tam 60 osób. Na szczęście, do tej pory u nikogo nie stwierdziliśmy dodatniego wyniku testu.

Z paniką lub bez

Do punktu testowania w kierunku HIV przychodzą różni ludzie. Głównie są to osoby, które rzeczywiście mogły mieć styczność z wirusem.

– Są dziewczyny, które dokładnie mogą podać dzień, miesiąc, rok i godzinę kiedy mogło dojść do zakażenia podczas kontaktu z partnerem seksualnym – mówi dr Rogowska-Szadkowska. – Ale zjawiła się też kobieta, która będąc na ognisku piła z jednej butelki z osobą, o której dowiedziała się po czasie, że jest zakażona HIV. Nie mogła się w ten sposób zakazić, ale jej strach był tak duży, że wykonano badanie, którego wynik potwierdził, iż nic złego stać się nie mogło. Zdarzył się mieszkaniec wsi, w której otworzono agencję towarzyską. Mężczyzna przyznał się, że odwiedził ów punkt, ale przedtem wypił alkohol i niestety, nie pamięta co tam robił. Są osoby, które testom poddają się wyjątkowo często, chociażby jeden ze stomatologów, który pracuje bez rękawiczek i okularów i za każdym razem, gdy dojdzie do kontaktu z krwią czy śliną pacjenta, przybiega na test.

Warto zaznaczyć, że aby test w kierunku zakażenia HIV był wiarygodny, od chwili ewentualnego zakażenia musi upłynąć przynajmniej 3 miesiące. Jest to czas potrzebny na wytworzenie przeciwciał we krwi, tzw. okienko serologiczne. Wykonane w tym czasie testy mogą być ujemne, mimo że osoba jest zakażona.

– Nie da się sprawdzić tego, czy doszło do zakażenia już „dzień po" – zastrzega Dorota Rogowska-Szadkowska. – Dlatego m.in. absolutnie nie należy wykonywać testów w domu. Osoba, która nie przeczyta ulotki przed zrobieniem takiego domowego badania może zrobić test za wcześnie albo nie przeczytać, że ewentualny wynik dodatni zawsze wymaga potwierdzenia. Taka osoba „plusa" może odebrać jak wyrok śmierci. A to przecież nieprawda.

Tymczasem w punkcie anonimowego i bezpłatnego testowania pracują przeszkoleni lekarze i personel pobierający krew. Poddający się badaniu zawsze może liczyć na fachową rozmowę i pomoc, zarówno przed wykonaniem testu jak i po nim.

Wynik testu w kierunku HIV znany jest po kilku godzinach. Jednak jako że punkt testowy czynny jest tylko raz w tygodniu, wynik można odebrać dopiero po tygodniu.

– Te siedem dni to doskonały czas na przemyślenia – uważa Dorota Rogowska-Szadkowska. – Zwłaszcza o tym, co będzie, jeśli wynik okaże się dodatni.

Dodajmy, że każ... tywny musi być potw... jednym badaniem. ... można jednoznaczn... ktoś jest zakażony ...

To jes... nie ko...

Zakażenie HIV ... tomatycznego zacho... Od kilku lat dostęp... ki antyretrowirusow... szają poziom wirusa ...

– Z zakażeniem ... średnio 10-12 lat be... wów z nim związan... dzie, którzy żyją z ... żej, ale nikt nie może ... iż nie zachorują. Ro... nia we właściwym cz... dłuża życie bez ob... także życie osób, u... sie już AIDS – mówi ... ska-Szadkowska.

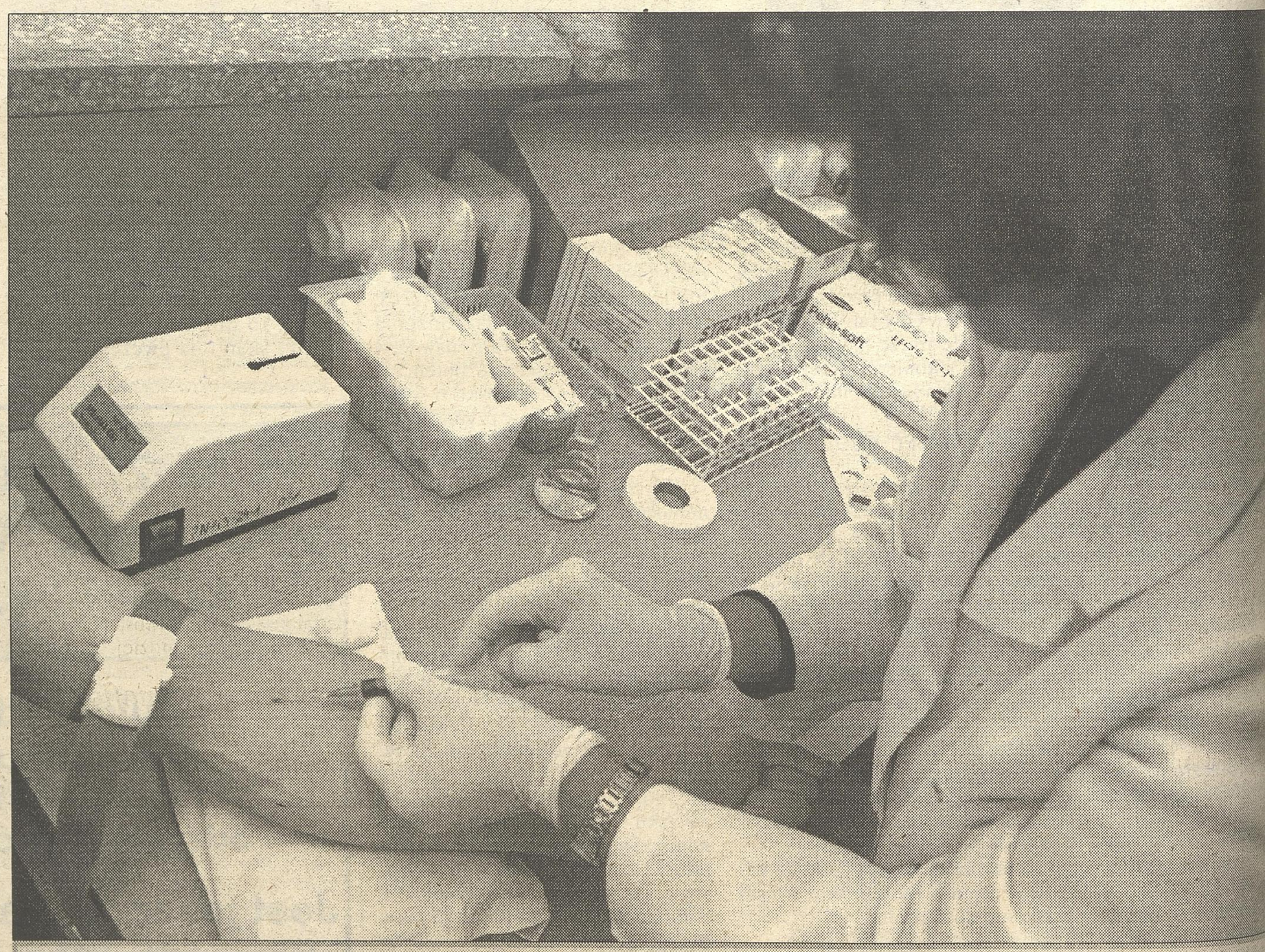
Jest też pozytywn... par, w których jedn... każona HIV.

– Takie pary w ... sób mogą mieć ... – zapewnia Rogows...

– Jeśli zakażony je... istnieją już metody ... szczania nasienia, dzą... bieta może bezpiecz... że. Jeśli zakażona ... bardzo duże szans... urodzi się zdrowe, ... zaplanowaniem ciąż... początku, pomyśli ... postępowaniu. Ale ... wać musi być świad... każenia.

– Zakażenie H... życia – dodaje pan ...

– A wręcz amerykań... temat woli życia o... wskazują, że życie ... bardziej wartościowe ... przed zakażeniem. ... otrząśnięciu się z szo... nią i wykorzystują ...



Co to jest AIDS?

AIDS – Acquired Immune Deficiency Syndrom – czyli zespół nabytego upośledzenia odporności wywoływany jest przez HIV (Human Immunodeficiency Virus) – ludzki wirus upośledzenia odporności. AIDS nazywany jest dżumą XX wieku – zbiera bowiem żniwo nie mniejsze niż epidemie poprzednich stuleci. Na świecie zakażonych jest obecnie ok. 40 mln osób. Na choroby związane z HIV zmarła już połowa zakażonych. W Polsce pierwszy przypadek AIDS zanotowano w 1985 roku, do końca września 2002 roku odnotowano w naszym kraju ogółem 7.733 tys. zakażeń HIV oraz 1.207 zachorowań na AIDS. Wskutek choroby zmarło 601 osób. Od kilku lat odnotowuje się mniej więcej tę samą dynamikę wzrostu zakażeń HIV (30-50 miesięcznie).
Z ostatnich badań wynika, że coraz bardziej zwiększa się stosunek zakażonych kobiet do liczby zakażonych mężczyzn (z 1:20 na początku badań, przed 14 laty, do 1:8 w 1998 roku). Tylko we wrześniu 2002 roku, wśród nowych przypadków zakażeń było 20 mężczyzn i 13 kobiet. HIV dotyczy głównie ludzi młodych, od 20. do 29. roku życia (to 54 proc. wszystkich zakażonych). 70 procent zakażeń w Polsce dotyczy mężczyzn.

Ogólnopolska akcja

„HIV nie wybiera. Ty możesz" – pod takim hasłem ruszyła ogólnopolska kampania społeczna, skierowana do młodzieży w wieku 15-19 lat. Akcja ma na celu poinfor... ludzi o zagrożeniach, jakie niesie za sobą HIV i AIDS. Organizatorzy akcji „HIV nie wybiera. Ty możesz" mają nadzieję, że uda się zahamować epidemię zakażeń właśnie skierowanej do młodzieży. Do nich właśnie kierowane będą reklamy radiowe i telewizyjne oraz na billboardach, ulotki, plakaty. Uruchomiona też zostanie specjalna info... 001), gdzie można będzie dowiedzieć się wszystkiego na temat HIV i AIDS.

Tygodniowo w Białymstoku na podziemnym rynku rozprowadzanych jest kilka kilogramów amfetaminy

Dealerzy śmierci

narkotykowy to coraz zawód wybierany przez odych. Zyski czerpane amfetaminą pozwalakup upragnionego sa-, imprezy w drogich lodrywanie „plastików" ych długonogich dziewnie ubranych, z ciałanymi w solarium...

ANTA GADEK

ętny 18-latek ma już barzowane potrzeby. Chciałbry sprzęt muzyczny, komfon komórkowy, buty Nike, asa, plecak Alpinusa, skórza... Chce mieć pieniądze na w pubie, dyskotekę... Wiew nie stać na takie wydatórzy z nastolatków podejby zarobienia własnych ale te zazwyczaj wystarczane wydatki.

zą w domu zmęczone twaców, którzy pracują od rana ora i nie dorobili się dużeu – mówi Bożena Zambrzycolog. – A w tym samym nim bloku mieszka niewieod nich mężczyzna, który ie pracuje, jest doskonale na „kasę". Zaczynają komchcą być tacy jak on.



P. Niemczynowicz

Zdecydowana większość zatrzymanych przez policję narkotykowych dealerów to osoby młodociane

Kocioł mieszkaniu

gu dziewięciu miesięcy tepolicjanci z białostockiej miejskiej wszczęli 98 sprawych przestępstw narkotyprawie o połowę więcej, ogicznym okresie roku ubieich toku postawiono 413 zaonad dwa razy więcej niż Ustalono 218 podejrzanych, rafiło do tymczasowego areód podejrzanych było 19 nie-

cydowana większość zaych przez nas narkotykolerów to osoby młodocianie ukończyły 21 lat – mówi zy Rajecki, szef zespołu narkotyków sekcji kryminomendy Miejskiej w Bia. – Starsi zostają hurtow-

iedy zostaje dealerem? Niezestępczą karierę zaczynawcześnie, pod koniec szkoawowej lub na początku n. Udzielają „maryśki" swoym kolegom, zaopatrują się h wiekiem dealerów. Inni zajmować się tym procekole średniej. Najmłodsi rototo, żeby zarobić na środki e dla siebie.

chanizm jest prosty: małoe działkę lub dwie za darchce więcej słyszy, że jeśli eniędzy to może „skręcić" zprowadzając – mówi Radziałki z detalu zawierają za, 40 proc. amfetaminy. Rekruszone tabletki od bólu aracetamol itp. Chodzi o to, nować gorzki smak.

ny dealer nabywa amfetatem odpowiednio ją prepaedaje z zyskiem i ma za dartyki dla siebie.

Cztery lata temu policjanło się wyprzeć narkotykolerów do podziemia – wczedlowali „trawką" czy „amfą" ach w centrum Białegostoz narkotyki – z powodu j liczby dealerów ponowsię ogólnie dostępne. Ci ają swe adresy klientom. W ostatnich tygodniach dwukrotnie, gdy policjanci przeszukiwali mieszkania zajmowane przez młodych ludzi, do drzwi pukali klienci. Tak było w przypadku 19-latki mieszkającej w centrum Białegostoku. Na jej trop funkcjonariusze wpadli podczas śledztwa dotyczącego włamania do mieszkania na os. Nowe Miasto. Coraz częściej dealerzy wpadają także podczas rutynowych kontroli na ulicy. 2 listopada w centrum Białegostoku służby patrolowe schwytały mężczyznę, który w plecaku przenosił półtora kilograma narkotyków. W ciągu krótkiego czasu z drobnego detalisty „wyrósł" na hurtownika. Wcześniej tak dużych ilości narkotyków nie znajdowano przypadkowo, tylko podczas zaplanowanych działań poprzedzonych obserwacją podejrzewanych osób.

Czesne z amfy

Starszym zależy też na zysku. Coraz częściej rozprowadzaniem narkotyków zajmują się studenci, zwłaszcza ci z płatnych studiów zaocznych. Czesne jest wysokie, do tego dochodzą wydatki na książki. Większość z nich nie jest uzależniona od narkotyków, chociaż używają ich od czasu do czasu. Zależy im na biznesie. Wmawiają sobie, że jak zarobią 10, 20, 50 czy 100 tys. zerwą z procederem. Ale łatwy pieniądz demoralizuje. Rosną bieżące wydatki, dealer przyzwyczaja się do życia na wysokim poziomie – taksówek, imprez, zakupów w drogich sklepach. Niektórzy kupują mieszkania, czy urządzają wesela. Większość jednak żyje z dnia na dzień odkładając na później podjęcie jakiejkolwiek decyzji.

– W końcu stają się mniej ostrożni i wpadają – mówi kom. Rajecki. – Konfiskujemy im towar, za który „wiszą" hurtownikom, wydają resztę pieniędzy na adwokata czy grzywny. Wychodzą z aresztu i myślą tylko o tym, żeby się odkuć, znów się zarzekają, że potem z tym zerwą. Nie słyszałem jednak o takich. Kto raz wejdzie w ten biznes, temu trudno z niego zrezygnować.

Krawiec z włamywaczem

Duży zysk przyciąga do narkobiznesu także innych przestępców kryminalnych. Handlem narkotykami coraz częściej zajmują się także złodzieje kieszonkowi, sprawcy rozbojów ulicznych i napadów, a także włamywacze. Dlaczego?

– „Okradliśmy siedem osób, a uzbieraliśmy tyle, że dniówka na głowę wyniosła zaledwie 20 zł, jak tu żyć?" – skarżył się jeden z zatrzymanych przez nas złodziei kieszonkowych – opowiada kom. Zbigniew Mudź, naczelnik sekcji kryminalnej KMP w Białymstoku. – Społeczeństwo ubożeje, ludzie nie noszą przy sobie gotówki. Minęły te czasy, kiedy Rosjanom wyciągali z saszetek po kilka tysięcy dolarów, a białostoczanom – po kilka tys. czy choćby kilkaset zł. Teraz jednorazowy łup to 50, 100 zł.

Żeby dokonać włamania, trzeba obserwować mieszkanie, pokonać zabezpieczenia, wynieść i potem spieniężyć łupy. Kradzieże i włamania wiążą się z dużym ryzykiem, można zostać schwytanym na gorącym uczynku. Tymczasem narkobiznes przyjmuje krawców i włamywaczy z otwartymi ramionami – są to ludzie sprawdzeni, na bakier z prawem, nie kochają policji. Niektórzy wielokrotnie byli zatrzymywani, są obeznani z procedurami. Wiadomo, że nie sypną. No i z reguły dysponują gotówką na zakup większych partii narkotyków, są wygadani, umieją nawiązywać kontakty, są stałymi bywalcami wielu lokali gastronomicznych, mają rozległe kontakty.

Zdaniem policji, nie mają oni żadnych skrupułów, nie wzdragają się przed sprzedażą środków odurzających nieletnim dealerom, tak jak nie wzdragają się przed okradaniem emerytów. Liczy się tylko zysk.

Biznesmen hurtownikiem

Największe zyski osiągają jednak hurtownicy i producenci amfetaminy. Wyprodukowanie 1 kg tego narkotyku kosztuje ok. 1 tys. zł. Producent sprzedaje go poważnemu hurtownikowi za 10 tys. zł, hurtownik dostarcza kilku zaufanym osobom za 20-25 tys. zł. W detalu kilogram amfy kosztuje 40 tys.... A warto przypomnieć, że z kilograma czystej amfetaminy dealerzy potrafią „wyprodukować" – dodając tabletki – dwa kilogramy a nawet więcej...

Dużymi narkotykowymi dealerami zostają często biznesmeni. Chcąc wejść w narkobiznes na dużą skalę, trzeba mieć dużo gotówki i zdobyć kontakt z producentem amfetaminy. Jednorazowo poważny hurtownik kupuje kilka kilogramów narkotyku.

Jeden z zatrzymanych przez białostocką policję hurtowników miał własną firmę budowlaną. Na rynku budowlanym panuje recesja, postanowił więc zarabiać w inny sposób. Mieszkał w pobliżu jednej z agencji towarzyskich. Zaczął w niej bywać, nawiązał kontakty z bywającymi tam klientami i pracownikami. Część z nich znał ze szkoły i podwórka. Odnowił znajomości, zdobył zaufanie osób z kręgów handlarzy narkotyków. Dysponował gotówką, więc pozwolono mu wejść w „interes".

Czasami wystarczy zawarcie bliskiej znajomości z dużym handlarzem, zdobycie jego zaufania. Niektóre znane policji osoby celowo zgłosiły działalność gospodarczą, chcąc działać pod przykrywką, inni – tak jak wspomniany mężczyzna – z powodu recesji na rynku gospodarczym, postanowili szukać zysków gdzie indziej.

Producent mafioso

Wyprodukowanie syntetycznego narkotyku z prekursorów typu bmk i innych nie jest trudne. Procederem tym zajmują się zorganizowane, duże grupy przestępcze, które kontrolują podziemny rynek. Natrafić na ślad takiej fabryki to już duża trudność, gdyż produkcja bardzo często jest przenoszona z miejsca na miejsce. Poza tym gangi, po kilku poważnych wpadkach, rezygnują z tworzenia dużych laboratoriów. Osiągają tę samą produkcję wykorzystując większą liczbę niewielkich manufaktur. Zdarza się, choć trudno w to uwierzyć, że producenci nie zdają sobie sprawy z tego, co robią, lub wolą nie wiedzieć.

– Na przykład chłop ze wsi zabitej dechami otrzymuje propozycję zarobku. Dostaje komponenty, sprzęt i instrukcję, co robić krok po kroku, zakłada wytwórnię w budynku gospodarczym – opowiadają funkcjonariusze. – Zleceniodawca, którego nazwiska nawet nie zna, płaci mu określoną dniówkę za pracę. Zjawia się w określonych porach, odbiera towar i przywozi prekursory.

Bmk jest nieco trudniej wyprodukować niż amfetaminę, ale z tym też osoby zatrudnione w nielegalnych laboratoriach sobie radzą. Różnica cenowa pomiędzy kosztami produkcji a ceną detaliczną jest tak duża, że wszyscy dobrze zarabiają.

Na plantacji w Holandii

Nieco inaczej zorganizowany jest handel marihuaną. Tu nie ma ściśle określonej hierarchii, istnieje większa współpraca pomiędzy hurtownikami.

– W narkobiznesie każdy tylko patrzy, jak drugiego oszukać i zarobić najwięcej, lojalność to bardzo rzadkie zjawisko – mówi Rajecki. – To, że ktoś nie „sypie", nie jest skutkiem lojalności, lecz obawy przed zemstą i zerwaniem przestępczych kontaktów. „Sypniesz" – nie dostaniesz więcej towaru i nie zarobisz. Wśród handlarzy „amfą" istnieje ściśle określona drabina, znają się tylko ci sąsiadujący na niej ze sobą bezpośrednio. Handlarze marihuaną są zmuszeni do większej współpracy.

Część członków gangu wyjeżdża do Holandii do pracy na tamtejszych plantacjach konopi indyjskich. Tam kupują lub regularnie podkradają towar. Przekazują go kurierom, do zadań których należy przemycenie go do Polski. Tu trafia on do hurtowników, którzy przekazują go drobniejszym dealerom. Kilogram marihuany kosztuje w Holandii około 7-8 tys. zł. W Polsce hurtownicy sprzedają ją po 20-25 tys. za kilogram. W detalu ten sam kilogram podzielony na „działki" kosztuje ok. 30 tys. zł.

Zysk jest znacznie mniejszy niż w przypadku amfetaminy, trudniej ukryć „trawkę", gdyż zajmuje ona więcej miejsca. Wciąż jednak są to duże pieniądze.

bm

Tylko w Gazecie Współczesnej kolekcja map

POWIATY POLSKI PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ

Od Białowieży, przez Suwalszczyznę, po Mazury

POWIAT SEJNEŃSKI

POWIAT PISKI

POWIAT EŁCKI

POWIAT OLECKI

Kolejne mapy powiat
co tydzień we wtorki i śro

– powiat sejn

– powiat

– powia

– powiat

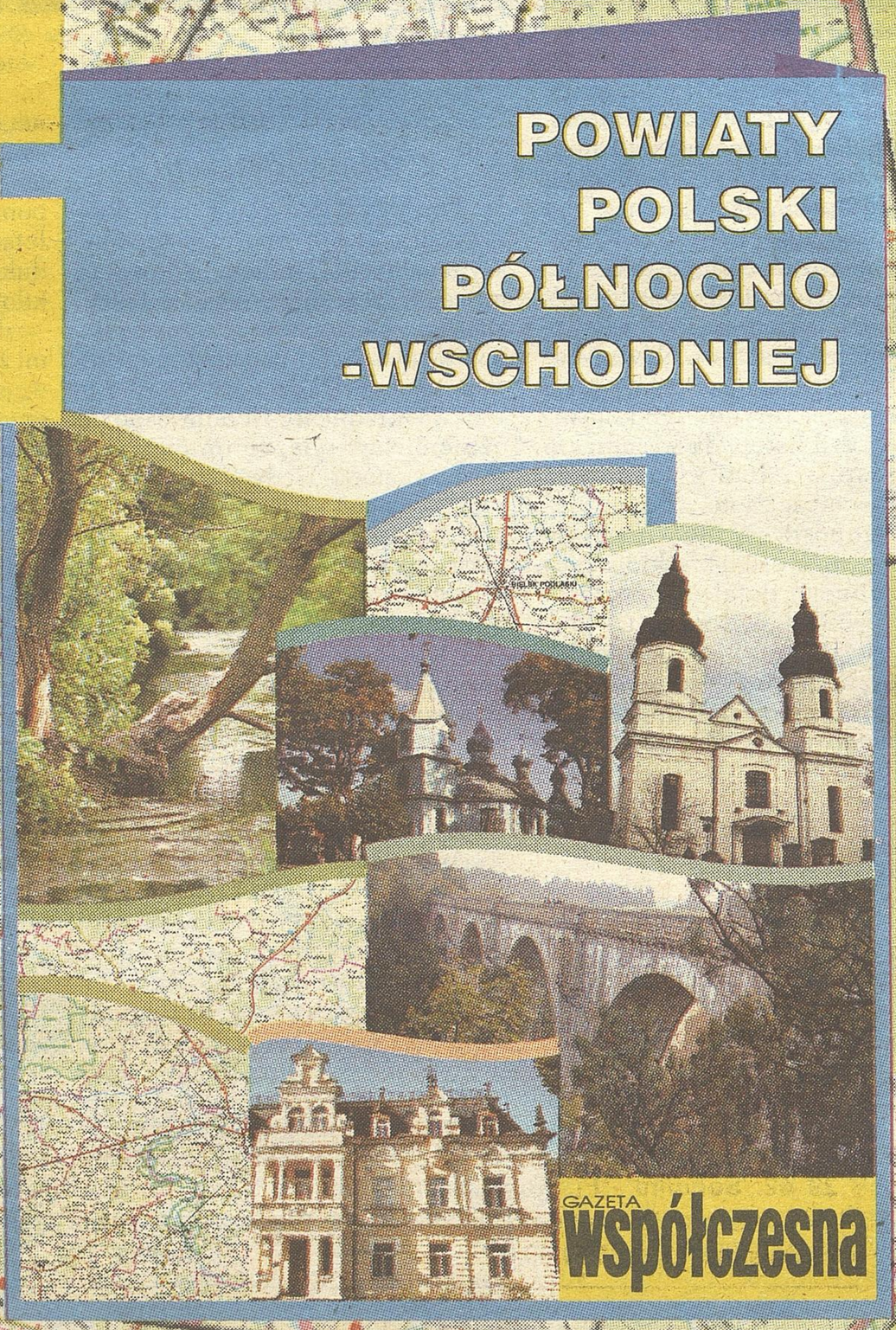
– powiat gi

– powiat węgorz

– powiat gold

– powiat ostro

i powiat ostro



Zbieraj wszystkie w specjalną teczkę!

Niedziela w Nowym Jorku





Nowy Jork Metropolitan Opera „grzejnik"

ELA ŁABANOW

eczna jesienna niedzie-wym Jorku. Rano pu-szcze ulicami Dolne-attanu ciągną turyści, w pierwszym rzędzie ądać miejsce, w którym u stały najwyższe bu-niasta: dwie bliźnia-metrowe wieże World Center, czyli Centrum Światowego.

ową do góry, tak jak obcokrajowcy, ogląkawe architektonicz-eńczenia co starszych ców, stojących między snymi prostopadłościa-szkła i stali. Nagle w cie między takimi blo-ad znacznie niższymi kami, pojawia się sa-Zamieram z aparatem icznym w ręce, pamięć dzi obrazy wydarzeń tak pokazywanych w tele-

odrzutowiec znika za sąsie-ieżowcem, ta sama pamięć uje odgłos wybuchu z 11 wrze-01. Na szczęście nic się nie na niebie widać tylko chmu-późnieniem naciskam spust i aparatu. A kolejne samolo-o przelatujące nad miastem, ą już takiego wrażenia.

In memoriam

jsce, na którym przed terro-ym atakiem stały drapacze będące dumą Nowego Jorku, elnie ogrodzone. Przez gęstą iewiele widać, a otwarty na-iedzielę wjazd dla ciężkiego chronią strażnicy. Gruz już iono, nie czuć spalenizny, pył si się w powietrzu, sąsiednie ymyto z sadzy. Nad pustym góruje krzyż złączony ze zbro-ch szyn.

ystko fotografują i filmują tu-ogrodzeniową siatkę wetknię-iaty, wpięte flagi, zdjęcia. Do-mięci po tych, którzy zginęli. iczni sprzedawcy na Manhat-których zatrzęsienie w miej-dwiedzanych przez przyje-oferują rozłożone na straganach vki, albumy i obrazy malo-óżnymi technikami z widо-biektów, których już nie ma, znionymi tragicznymi zdarze-11 września 2001. Nie brak ulek i różnych gadżetów.

Rockefeller Center, składają-z 19 budynków, który sły-eźby Prometeusza i zimowej ki dla łyżwiarzy, czynna jest fotograficzna „Faces of Gro-o", na które Joe McNally pre-bohaterów Ameryki. Na pla-eklamującym ekspozycję czono zdjęcie strażaka Mor-anleya.

Battery Park – Parku Baterii, wdzięcza swoją nazwę baterii niących niegdyś wyspę przed od strony morza, znajdują ne pamiątki z dziejów miasta. śnia 2002 przybyła jeszcze jed-ło Fritza Koeniga, symbolizu-kój, które stało jeszcze rok te-lacu przy World Trade Center. śnia nie uległo zagładzie, zo-lko uszkodzone. W pierwszą tragicznych wydarzeń rzeźbę rami jak po kulach, wypaleniа-nieceniami – przeniesiono w , gdzie można zapoznać się z Nowego Jorku.

ed tym pomnikiem ludzie też wiaty i zapalają znicze. Są jęcia poległych, jedno z pod-Christopher William Woden-

shek. Biegają wiewiórki, turyści robią pamiątkowe zdjęcia.

Lady Liberty

Z Battery Park roztacza się widok na najsławniejszy nowojorski pomnik – Statuę Wolności, stojącą na Liberty Island – Wyspie Wolności. Bilety na statek płynący do Lady Liberty kupuje się w Zamku Clintona (Castle Clinton), budynku z czerwonego piaskowca. Po wejściówki stoi się w długiej kolejce, a potem w jeszcze dłuższej, aby poddać się obowiązkowej kontroli pasażerów.

W tym celu do specjalnego pojemnika trzeba włożyć torby, kurtki, kamizelki, zegarki, okulary, paski i szelki od spodni, opróżnić kieszenie i dopiero wtedy przejść przez bramkę. Jeśli mimo to wykrywacz metali odezwie się, delikwenta czekają szczegółowsze oględziny.

– A wchodziło się tu kiedyś jak do sklepu – wspomina nowojorczyk towarzyszący rodzinie.

W obronie przed jakimiś możliwymi działaniami terrorystycznymi wstrzymano wejście (albo wjazd) na Statuę „Wolność dającą światło światu", dar narodu Francji dla Stanów Zjednoczonych w roku 1886.

Z tego samego statku można wysiąść na Ellis Island – Wyspie Eljasza, która była niegdyś wyspą kwarantanny. Obecnie znajduje się tu muzeum dokumentujące napływ imigrantów do Stanów Zjednoczonych. W latach 1892-1932 przez wyspę tę przeszło około 12 milionów osób, w tym niemało Polaków. Przewodniki podają, że liczba odwiedzających obecnie Statuę Wolności i Ellis Island jest porównywalna.

Koszykówka i piknik

Pamięć pozostała, a tymczasem niedzielne życie w Nowym Jorku toczy się swoim trybem. Od rana trwa uliczny turniej koszykówki, w którym biorą udział zawodnicy różnych kategorii wiekowych, dzieci i dorośli. Na jezdniach ustawiono dziesiątki koszy, na chodnikach pojawiły się stoiska z napojami i kanapkami. Rozgrywki śledzone są przez tłumy widzów, którzy zachowują się jak na pikniku.

Prawdziwy piknik można obejrzeć w Central Park. Wokół tej oazy zieleni czekają dziesiątki konnych dorożek, głównie białych, z których chętnie korzystają nowożeńcy. Obowiązkowo trzeba przespacerować się Piątą Aleją, zerknąć na Carnegie Hall oraz Metropolitan Opera – który to budynek nie bez kozery nazywany jest „grzejnikiem", odwiedzić egzotyczną dzielnicę chińską Chinatown i przynajmniej wpaść na Green Point, aby zobaczyć jak żyją rodacy.

Po zmroku, po Hudson i Rzece Wschodniej, odbywają się rejsy statkami, aby podziwiać panoramę miasta nocą. Przewodnik, nazywający mijane obiekty, wskazuje na lukę między wieżowcami – Punkt Zero. Do niedawna miejsce, gdzie stały drapacze chmur World Trade Centrum, wskazywały dwie smugi świetlne.

A na molo przed przystanią, z której wypływają i do której wpływają wycieczkowe statki, odbywają się od wczesnego wieczoru do późnej nocy zabawy w różnym stylu.

Fot. Autorka

Nowy Jork „żyletkowiec"

REKLAMA

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
Bank państwowy założony w 1924 roku

Zyski przychodzą z czasem

Lokata Non-Stop w PLN

6,80 %*

*Oprocentowanie dla lokat od 20 000 PLN

Przedterminowe zerwanie lokaty nie powoduje utraty odsetek.

Oferujemy również atrakcyjne lokaty w: USD, EUR i CHF.

Oddział w Białymstoku, ul. Legionowa 28, tel. (0-85) 748 52 70, 73

BGK – PEWNY PARTNER

D1723902gwbo



W Biebrzańskim Parku Narodowym powstaje ośrodek rehabilitacji dla dzikich zwierząt

Łoś w sanatorium

Łoś pomaga korować drzewo, zaś dziki zjadają pracownikom śniadanie. Od czasu do czasu z lasu wyskoczą sarenki. W takich nietypowych warunkach powstaje Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Biebrzańskim Parku Narodowym. Znajdą tu schronienie wszystkie chore zwierzęta i ptaki.

ANETA ZAMOJSKA

Inicjatywa budowy ośrodka wyszła od Adama Chwalińskiego, starszego specjalisty ds. fauny w Biebrzańskim Parku Narodowym. Jak mówi przyrodnik, było to konieczne. W parku często znajdowano chore zwierzęta. Przynoszono je do pracowników.

– Nie mając tego ośrodka musieliśmy odmawiać z braku możliwości przechowania. Od razu powodowało to następne pytanie. Jak to, park narodowy i nie potrafi zaopiekować się dzikim zwierzakiem? Po to przecież jesteście – mówili oburzeni ludzie.

Niektórzy pracownicy prywatnie zajmowali się zwierzakami. Najwięcej przewinęło się przez dom państwa Chwalińskich w Tamie. Małżeństwo pracujące w Parku Biebrzańskim opiekowało się: łosiem, sarnami, sowami, bocianami, kawką, sroką i mnóstwem innych ptaków. Wychowano m.in. parę orłów bielików.

Teraz, gdy powstanie ośrodek, wszystkie chore zwierzęta będą trafiały na Grzędy, gdzie zapewniona będzie opieka weterynaryjna.

Sektor wilczy i borsuczy

Zwierzęta będą umieszczane w oddzielnych sektorach. Borsukom przygotowano teren grądowy, by mogły kopać nory. Wokół głęboko w ziemię wkopano siatkę, by nie podkopały się i nie wyszły. Po sąsiedzku będą miały sektor z wilkami. Tu zaprojektowano 2-metrowe ogrodzenie zakończone żerdziami.

– W części północnej będą 4 woliery. Dwie o wysokości 6 metrów, i mniejsze – 4-metrowe. Tam będą małe ptaki, jak sójki, sroki. Drobna siatka uniemożliwi im przeciśnięcie się – tłumaczy Adam Chwaliński.

Ptaki w ogromnych wolierach będą miały wystarczająco swobody, lecz najwięcej powierzchni będą miały łosie, dziki i sarny. Te gatunki nie przeszkadzają sobie wzajemnie, więc przewidziano dla nich całą 10-hektarową zagrodę, na której powstaje ośrodek rehabilitacji.

Już teraz mieszka tu 5 dużych ssaków. Najstarszym mieszkańcem jest oswojony łoś o imieniu Narew. Bo właśnie z myślą o łosiach budowano kilka lat temu zagrodę na Grzędach. W tym roku umieszczono tu jeszcze dwa dziki, też oswojone oraz sarny. Koziołki trafiły tu z Trzciannego, gdzie sierotami znalezionymi na polu opiekował się gospodarz. Miały tam jednak mało miejsca, a na Grzędach nie mogą nacieszyć się wolnością.

Uwaga na piłę

Ten zwierzyniec jest utrapieniem dla pracowników budujących ogrodzenia w sektorach ośrodka rehabilitacji. Zadaniem mężczyzn jest budowa drewnianego ogrodzenia i



Klempa Narew to najstarszy mieszkaniec zagrody na Grzędach

założenia na to siatki. Podczas obrzynania drewna kręci się przy nich Narew, która chętnie żuje zżynki. Najgorzej jest jednak, gdy mężczyźni włączą piłę motorową. Na jej dźwięk klempa biegnie pomiędzy drzewa. Trzeba ją odpychać siłą, by nie zrobiła sobie krzywdy. Pan Adam tłumaczy, że łosia przyciąga zapach ropy.

– Uciążliwe są też dziki, bo nie dają nam zjeść śniadania. Trzeba zawsze coś przywieźć dla nich – stwierdza Wojciech Aleksiejew.

Dodaje, że na początku trochę się obawiał zwierząt, ale teraz nie. Dziki nazwane Maluchy przychodzą i nadstawiają się, by drapać je za uchem.

Dzikość w zagrodzie

Te zwierzęta są oswojone, lecz kolejne, które będą trafiały do ośrodka mają zostać dzikie. Adam Chwaliński zaznacza wyraźnie, że na Grzędach nie powstaje ZOO, lecz Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt. Po wyleczeniu mają zostać wypuszczone na wolność.

– W czasie rekonwalescencji zwierzęta będą tylko częściowo dokarmiane. Są dzikie, więc sam wyżywić – dodaje A dyrektor Biebrzańskieg rodowego.

Podczas rehabilita ludźmi będzie minim dziej chore osobniki z szczane w izolatce. mentem ośrodka zgodny unijnymi.

Ośrodek Rehabili na dobre ruszy w maju ku, chociaż już w tyn trafić wilki.



Pan Adam Chwaliński jest inicjatorem utworzenia ośrodka

paw

Jak zaczynałem znajomi pukali się w czoło i mówili: „Rok, dwa i wykończysz się". A ja miałem swoje obliczenia.

już nie pukają się w czoło

lat temu bezrobotny Woj- Pawłowski ze Świętej Lip- Mrągowem zaczął stru- szarosrebrzystych gałęzi ny wielkie ołówki.

NNA KWIATKOWSKA

rzedałem właśnie swoje ma- darstwo rolne. Miałem czter- parę lat. Bez zawodu i wy- enia nie było szans na pracę. myślałem sobie, że zajmę się m pamiątkami.

pierw był ołówek

erał w lesie szarosrebrzyste ga- szczyny, uznawanej przez le- za chwast. Piłował je ręcznie wiedniej długości kawałki, we- których w wywiercony wier- wór wsadzał grafit. Jeszcze stru- kiem ostre końcówki i wielkie układał na swoim kramiku ja- niątkę z Mazur. Święta Lipka w. słynąca z kultu maryjnego, rzymek, modlących się w cie- krużgankach barokowego ko- z misji jezuickiej, rezydującej ie barokowym klasztorze, by- uznawana za pamiątkarski raj urach. Tylko leszczynowe ołów- ciecha Pawłowskiego nie mia- niego wzięcia u turystów. omyślałem sobie, że są zbyt zorne i po paru tygodniach yśliłem kredki.

ych samych srebrzystoszarych równie wielkie jak ołówki, ale rowymi grafitami. Kramik włowskiego stał się najbar- dwiedzanym miejscem sprze- amiątek w Świętej Lipce. Vtedy kupował je co drugi tu- Z szerokimi gryflami w środ- emcom bardzo podobało się, mi kredkami można normal- lować, bo gryflami były zwy- woskowe kredki. Polakom, m i młodszym, że moje pamiąt- ardzo tanie. lna kredka kosztowała 80 gro-

o sezonie pojechałem na swo- wsze targi zagraniczne, w Lon- Tam dowiedziałem się, że za godni niedaleko odbywają się karskie targi bożonarodzenio- jechałem i usłyszałem o targach achium, potem o Paryżu...

Mapa z pinezkami

pierwszym roku działalności którą nazwał „Mazurskie kred- zejechał ze swoim towarem 150 n po Polsce i Europie. Każdy zagraniczny wyjazd ko- ł 10 tysięcy zł, ale zawsze na piono u mnie towaru – wspo- - Wtedy jak zagraniczny celnik ał do bagażówki, widział wiel- dki z gałęzi i uśmiechał się... jpierw sprzedawał na sztuki, hurtowo. W kartonowych ele- ch opakowaniach i w brzozo- ustykalnych koszyczkach róż- ształtu. Do dużych kredek doszły większe gładkie z napisami, one malutkimi widokówkami. Słyszałem, że są już zbieracze kredek, bo można je kupić zie, nawet w Białowieży. ścianie w biurze firmy mapa zona kolorowymi pinezkami. To miejsca, gdzie w tym roku y z towarem. W zimie naj- sprzedajemy w górach. Potem aczu i Szklarskiej Porębie. Bar- brze sprzedaje się w Bolesław- ie latem przyjeżdża dużo Ame- w i biorą kredki kompletami. rszawie najlepiej idą te wiel- napisami i widokówkami. wielkie oklejone malutkimi ówkami z wyżłobionymi na- miejscowości podpowiedział Pawłowskiemu katalog międzynarodowych targów pamiątkarskich w Paryżu, w którym swoje towary przedstawiały przede wszystkim Tajwan i Chiny. I właśnie Chińczycy robili kredkę z widokówkami.

– Ale chińska była cienka, długa i maszynowo temperowana... Ja zrobiłem grubszą, bo wtenczas zdjęcia są bardziej widoczne i struganą ręcznie.

Teraz paryski katalog z ostatnich pamiątkarskich targów ma oprócz chińszczyzny i tajwańszczyzny jedyny produkt z Europy czyli „creynons polonaise" z Mazur.

A kobiety robią koszyczki

Najpierw firma mieściła się w dzierżawionej popegeerowskiej stodole w wiosce pod Świętą Lipką. Niedawno przeniosła się do Bezławek koło Reszla, gdzie W. Pawłowski wykupił stare mazurskie budynki.

– Teraz inwestuję w remonty, żeby ludzie mieli warunki do pracy.

W jednym z budynków na górze przygotowuje pokoje gościnne dla klientów. Na dole są warsztaty. Słychać stuk młotków. W pokoju ogrzewanym kominkiem kobiety robią brzozowe koszyczki.

– Bardzo fajnie się tu pracuje. Jak chłodno mamy kominek. Ludzie se siedzą, rozmawiają i robią. Dzisiaj i tak nas mało, bo po święcie szefa muszą odpocząć.

Wczoraj były imieniny Wojciecha.

– Nie przywiązuję uwagi do godzin pracy. Potrzebne wolne, to biorą. Jak ja potrzebuję więcej towaru, to przychodzą całą rodziną i pomagają.

Szkoła pełna kredek

Surowiec zbiera się tylko zimą i gromadzi na cały rok. Wiosną przygotowuje się gałęzie i tnie się je na równej długości kołki, nawierca otwory. Potem rusza gilotyna do częściowego zestrugiwania końców. Wymyślił ją sam szef.

– Zobaczyłem krajalnicę serów w sklepie i zrobiłem urządzenie.

Spod gilotyny srebrzystoszare kawałki olszyny idą do rąk pana Gienka, który wsadza w wywiercony otwór gryfla i ręcznie obstruguje na ostro. Pan Gienek do Bezławek dojeżdża „maluchem" aż spod Kętrzyna. Szef bardzo go ceni, bo strugać wcale nie jest łatwo i nie każdy się do tego nadaje.

– Po pierwszych trzech dniach wiem, czy będzie strugacz czy nie. A żeby nauczyć się dobrze strugać trzeba miesiąc pracować.

Pan Gienek słucha radiowej muzyki, wkłada do kredki kolorowy gryfl i ostrym nożem ciach, ciach wystruguje ostrą końcówkę. A jeszcze niedawno na początku...

– Nie umiałem przez tydzień. Wszystko mnie bolało. Myślałem: „pierniczę, wolę iść na budowę", ale po dwóch tygodniach, jak ta kredka zaczęła mi wychodzić, przełamałem się.



„Mazurskie kredki" W. Pawłowskiego w Bezławkach

I podkręca radio, którego muzyka dochodzi do pokoju z kominkiem, ogrzewającym ręce robiące brzozowe koszyczki. Te koszyczki i kredki leżakują potem w sąsiednim budynku, w którym kilka lat temu miejscowe i okoliczne dzieci machały kredkami, choć nie tak wielkimi jak W. Pawłowskiego. Szkołę zlikwidowano, w budynku został jeden stary nauczyciel Salomon. Potem wyprowadził się, a jego pokój zajęły wielkie kredki w eleganckich opakowaniach czekające na drewnianych stelażach na transport. Pewnego dnia wszystkie pospadały na podłogę. Okazało się, że w tym czasie stary nauczyciel odszedł na zawsze... Od tej pory kredki nie spadły ani razu.

Miałem swoje obliczenia

Z parteru drewniane podrzeźbiane schody prowadzą na przestronny belkowany strych. Tu kredki suszą się przez 6 miesięcy, by potem spokojnie płynąć Oceanem Spokojnym do Stanów Zjednoczonych. Amerykańskie kontakty dopiero się rozkręcają, ale w Niemczech, Austrii, Anglii i Francji mają już swoich stałych odbiorców, choć czasami zwlekających z zapłatą. Miesięcznie firma produkuje 50 tysięcy kredek, z czego 60 procent idzie za granicę.

– Jak zaczynałem, znajomi pukali się w czoło i mówili: „rok, dwa wykończysz się". A ja miałem swoje obliczenia.

Jest 40 milionów ludności w Polsce, niech choć 10 procent kupi po jednej mojej kredce.

Teraz po 5 latach „Mazurskie kredki" zapewniają dostatnie życie całej rodzinie W. Pawłowskiego. W firmie pracują żona, syn, dwie córki, zięć. Na początku zatrudniano 3 osoby z zewnątrz, teraz na stałe do Bezławek dojeżdża z bliższych i dalszych okolic 10 pracowników. A planuje się dalszy rozwój...

Pani Zosia, która najbardziej zachwycona jest kominkiem w pracy, przy wtórze młotkowych stuków mówi o bezrobotnym mężu, któremu do wcześniejszej emerytury brakowało parę miesięcy i szef zatrudnił go na ten czas... I tak pomaga każdemu.

– Tu jest specyficzny teren. Ludzie nie mają z czego żyć, choć z Bezławek nie ma u mnie nikogo, bo tu rządzi „Arizona". Pracują u mnie ci, co chcą i muszą dotrwać do kuroniówki.

Pani Zosia mówi o gromadnych wyprawach samochodem szefa do hurtowni w Kętrzynie. Kobiety w ten sposób oszczędzają na zakupach, bo w jedynym wiejskim sklepie wszystko jest o wiele droższe. Z „Kredek" żyją też okoliczni rolnicy. Zimą zbierają gałęzie i robią koszyczki. Mniejsze za 2 zł, większe za 4. W Kętrzynie firma zamawia opakowania i naklejki, w Augustowie, gdzie robią gryfle, kupuje połowę produkcji.



A. Kwiatkoska

Kobiety robią brzozowe koszyczki

Buźka z zieloną czupryną

Firmowy samochód, wypełniony kredkami rusza w trasę. Z towarem jeżdżą już tylko syn i zięć. W magazynie kolejna partia czeka na transport do Niemiec. W pokoju po nauczycielu Salomonie wśród eleganckich kartonów uśmiecha się przez przezroczystą pończochę pucołowata buźka. To kolejny pomysł W. Pawłowskiego na pamiątkarski raj na Mazurach, na firmowy produkt „á la polonaise" we francuskim katalogu. Buźka robiona byłaby z własnych produktów, częściowo pozostałych po kredkach, miałaby tajemniczą zieloną czuprynkę... Potrzebne są tylko środki na rozkręcenie produkcji.

– Otrzymanie kredytu to dla mnie droga przez mękę. Korzystałem z innych drogich kredytów. Na przykład nie płacąc na czas składek, podatków, by w końcu uregulować wszystko z karnymi odsetkami. Może, żeby człowiek starał się o pożyczkę na maszyny?... A tu maszyn nie potrzeba, bo nietypowa produkcja i nietypowy towar. Teraz, żeby masowo produkować „główkę", zatrudniłbym jeszcze 10 osób, ale na początek trzeba 50 tysięcy złotych...

Roczny zysk „Kredek" to 40 tysięcy. Na podwórku wiruje więc betoniarka...

– Może jak wyremontuję budynki, będą zabezpieczenia, uda się wziąć kredyt...

Na produkcję czeka nie tylko „główka z czuprynką", ale też specjalne tratewki, baloniki i jeszcze inne pamiątki. W paryskim katalogu „creynons polonaise" z Bezławek na Mazurach nie byłyby jedynym europejskim ewenementem wśród wyrobów z Chin i Tajlandii.

Fot. Autorka

Być m

Historia

Po ponad dwudziestu latach Jerzy Srzednicki, malarz ze Smolan przypomniał mieszkańcom Sejn o swoim istnieniu. W ośrodku „Pogranicze" prezentowany jest życiowy dorobek artysty. Gros prac dokumentuje barwną historię miasteczka sprzed kilkudziesięciu lat. Malarz uwiecznił Żydów, jarmarki i architekturę.

MAŁGORZATA ROMAŃSKA

Atmosferę tych i późniejszych dni przybliżył czarno-biały film Ryszarda Wójcika z 1963 roku. Srzednicki miał wówczas 30 lat i dopiero stawał się profesjonalistą. Oko kamery zarejestrowało go jako niespotykane zjawisko na tle miejscowej społeczności. Projekcja filmu w połączeniu z wystawą stała się okazją do wspomnień i zadumy. Ludzie na chwilę przypomnieli sobie o dawnych znajomych, którzy na zawsze zniknęli z ich życia.

Wojenne dzieciństwo

Miał dziewięć lat, kiedy wybuchła wojna. Sejny z dzieciństwa zapamiętał jako bardzo barwne miasteczko. Tutejszą społeczność tworzyli wówczas Żydzi, Litwini i Polacy. Żyli obok siebie, w zgodzie i przyjaźni. Nikt nie wiedział natomiast, co począć z dziwacznym malarzem-amatorem, który na rynku podglądał ciekawe twarze i sytuacje, a później przelewał je na papier. Cóż było robić – ludzie pogodzili rof. obecnością. Młody nas różne zlecenia. Dorab zow móc matce.

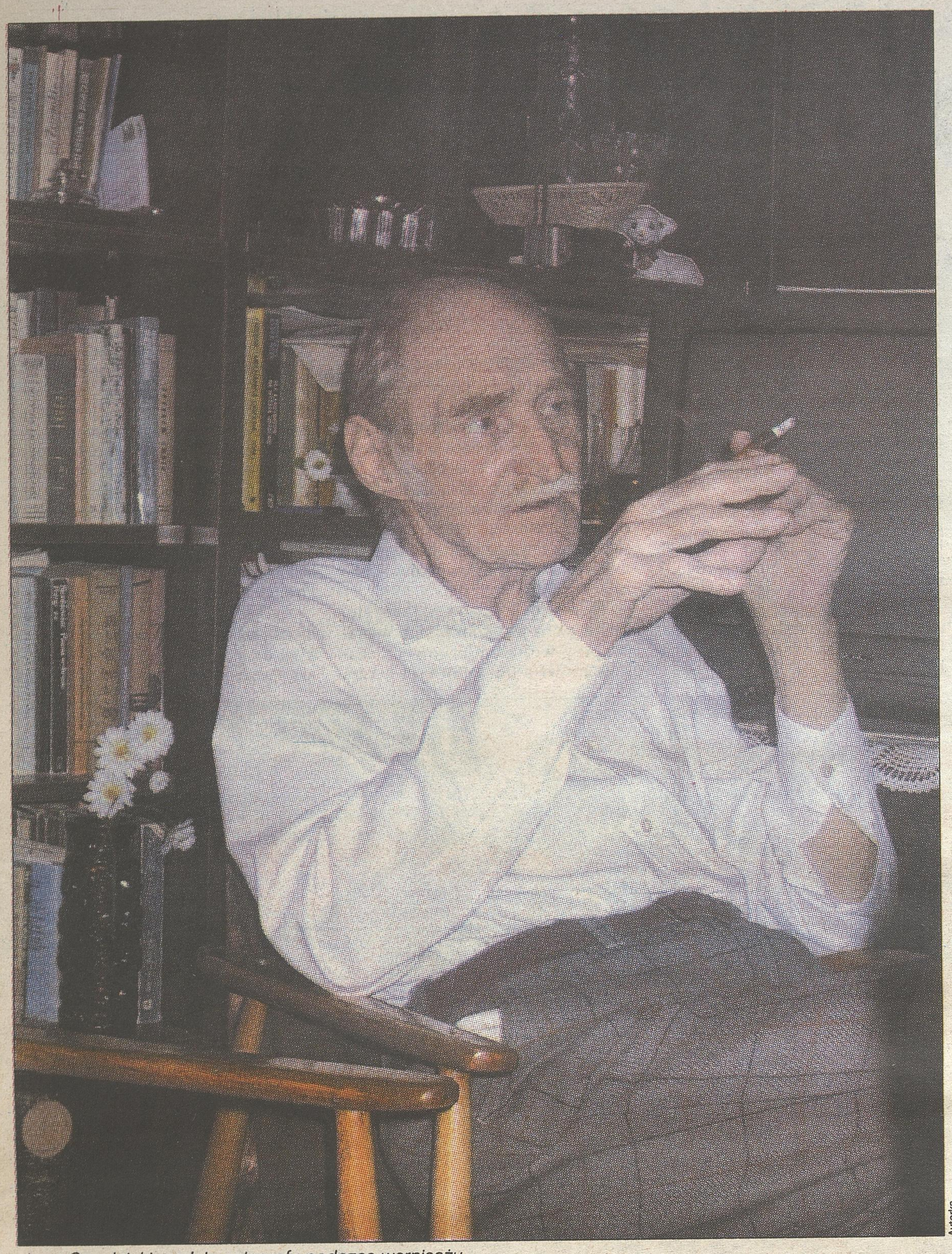
– Straciłem ojca, k y a jedenaście lat. Został dzin w Dachau. Zapamięt niew wspaniałego człowieka, loka mnie ogromne serce. nała nie utalentowany – g bisar skiej gitarze, pięknie pot źle malował. Po j prze przeżyliśmy prawdziw rzy trzeba było sobie radzi u a liśmy wszystko co się icy, bić na kawałek chleba. sło

Rysował więc po e k nywał obrazy na zamó ozdabiał kobietom tore ki. Za drobne usługi wi płaciły mu jajkami, słoniną. Ale okupacja się również z ruchem gal zem z Witkiem Winik ruź jacielem z dzieciństwa. lec cowali z Armią Krajo Gda leśni wysyłali chłop nie dunkami. czy ich

Został artyst

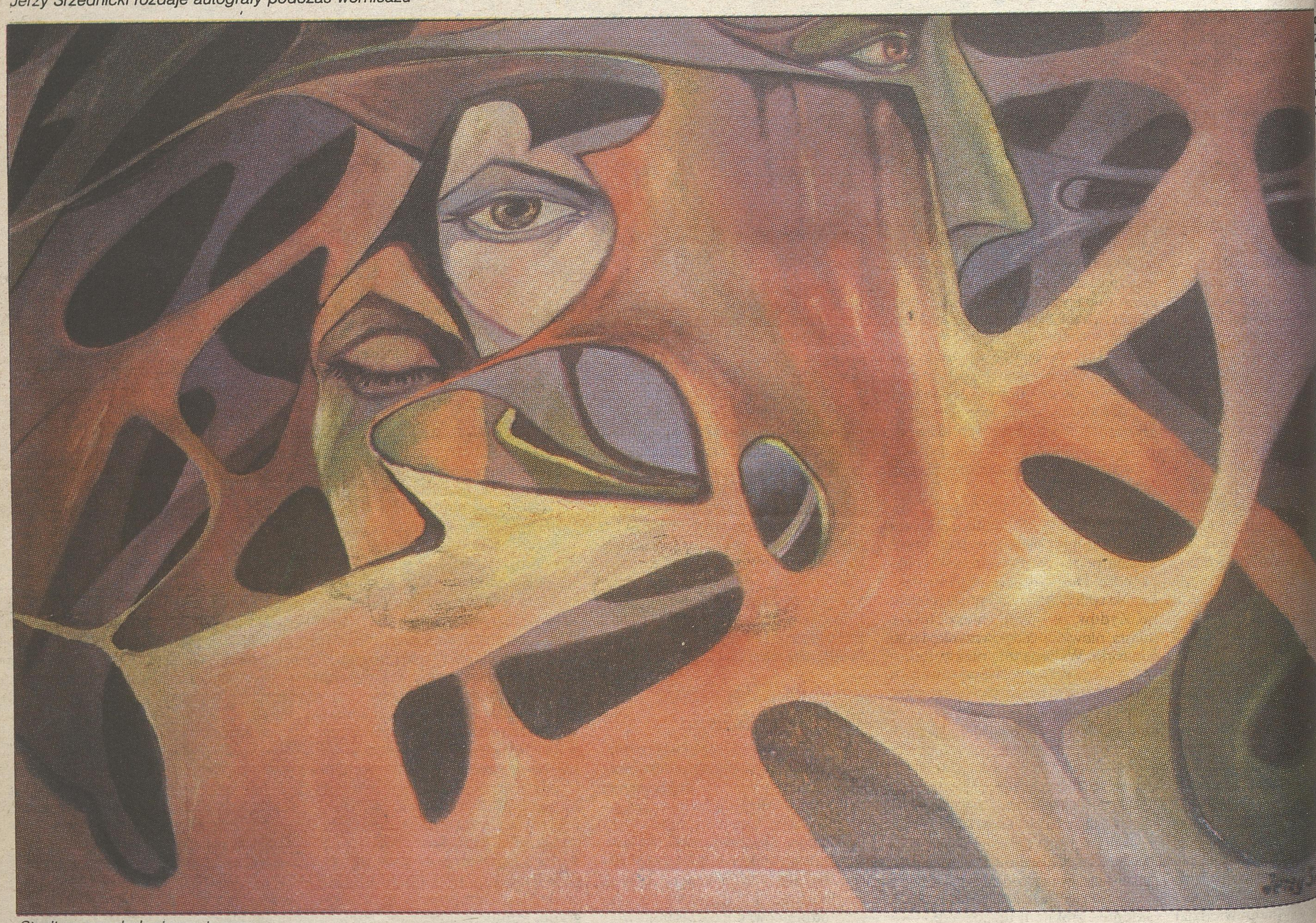
czę hor

Dopiero po wojn zie, czas na realizację mar To lat ruszył na podbój wie gdzie rozpoczął studi ow wej Wyższej Szkole Sz dni nych. Mieszkał u wu mi biając robotami kres sze ukochanym profeso taj geniusz Gepert. P roku przerwał naukę sje ności materialnych by wywołanej kontuzją n. stanowił wrócić do swo by nego miasta i tu kont wy cę nad sobą. W d warsztatu dopomogł ies



Autorka

Jerzy Srzednicki rozdaje autografy podczas wernisażu



Studium psychologiczne twarzy

luc

ystą albo połamać sobie palce

hego malarza

rof. Antoniego Łyżwańnastępnie u prof. Tadezowskiego.

y artysta zamieszkał w lzinnym domu. Zajął podnieważ nie miał serca wylokatorów. Jego pracownia nała klitkę, w której panoisany bałagan, a dookoła potworny kurz. To bynajprzeszkadzało miłośnikom rzy codziennie do rana przeu artysty. Do nich należecy, lekarze, farmaceuci, nasłowem śmietanka Sejn. obie na strychu i roztrząsae kwestie polityczne i du-

Walka z chorobą

gał czterdziestki, gdy zaruźlicę i musiał się poddać leczeniu. Wyjechał do PraGdańskiem. Tamtejsze sanie robiło najlepszego wraczym donosił w listach do ch przyjaciół.

zczęście, w dramatycznej horobą pomogli mu wspazie, zarówno lekarze jak i To oni troszczyli się o jewie, podsuwali jedzenie owali farby. Widocznie ta dniosła skutek, ponieważ miesiącach choroby, Srzeszedł do siebie i wrócił do taj ponownie przestał dbać e. Papieroski, suto zakrapiasje aż do rana robiły swoby się to zapewne skońyby nie propozycja księdza n. Duchowny dał mu zlewykonanie ambony i kil-...

iespodziewany ratunek

o nie praca go tu zatrzymazyną była Lilka, miejscowa elka, która mieszkała wówlebanii. To ona naprawdę wała się Jurkiem, a co najze, dostrzegła w nim prawartystę.

żona Lilka Srzednicka z hupowiada o ich pierwszym u.

i tu jeden malarz z Sejn przyNiech pani drzwi zamyka zegał ksiądz. – Na sznurki powiązałam. Dwa tygodnie m i nic. Wcale nie dobija rzwi. Pomyślałam więc, że go zaczepię – postanowiła. ógł przypadek. Pewnego ściła ze szkoły do domu. całej plebanii smród chemiyraźnie dochodzący zza drzwi ora – artysty. Zapukała. Juie prezentował księdzu jedoich prac. Proboszcz przyjanął na nią ręką.

orzystałam z zaproszenia, za, że duchowny nalegał. Jurek artysta, pani nauczyięc teraz sobie porozmawiasię zaczęło, a skończyłoślu-

Z głową w chmurach

niej co roku na świat przydzieci o egzotycznych imiotemida, Judyta, Izyda i Euóre w zdumienie wprawiały ność Smolan, a nawet urzęz Sejn. Ci ostatni wreszcie amowom malarza i zaakli niepospolite imiona. Jak najają przyjaciele artysty, w esie zmienił się on nie do a. Widać było, że wreszcie woje miejsce i spokój – mówizywiście po wieloletniej tutysta osiadł na dobre w Smolanach. Ciekawa z nich była para: on – spokojny i gadatliwy, ona – żywiołowa, rozmowna, gościnna i pracowita. Doskonale się uzupełniali. Srzednicki całymi dniami zajmował się tworzeniem i trochę wychowaniem córek. Lilka nie miała łatwego życia z tym oderwanym od świata człowiekiem. To właśnie na nią spadły wszystkie obowiązki domowe i praca w szkole.

– Trzeba go było ściągać na ziemię – podsumowuje Lilka. – Ale na szczęście mam żonę realistkę – odcina się malarz. – Błogosławiona kobieta, która z takimi ludźmi żyje, bo oni powiększają dorobek ludzkości.

Tylko sztuka

Srzedniccy nie mogli narzekać na nudę, ponieważ przez ich dom przewijało się mnóstwo ludzi – przyjaciół, znajomych i tych całkiem obcych, którzy wstępowali tu z czystej ciekawości. Chcieli poznać człowieka, który zarabia malowaniem na życie i wywołuje kolejne sensacje we wsi. A to Srzednicki wyrzeźbił swoją żonę, a ksiądz postawił rzeźbę w kościele, a to namalował obraz z aniołami na rakietach albo wystrugał z drewna dwie największe plotkary w Smolanach. Właśnie ten okres, czyli lata 70., należał do najbardziej twórczych w życiu malarza. Wówczas było o nim głośno w Warszawie, Białymstoku, Krakowie, Łodzi, Lublinie, Szczecinie, Budapeszcie, Dunkierce, gdzie wystawiał swoje prace. Ale po wprowadzeniu stanu wojennego słuch o nim zaginął.

Ku doskonałości

Jerzy Srzednicki postanowił wycofać się z życia artystycznego, aż do momentu, kiedy osiągnie doskonałość. Nigdzie nie wychodził, zaszył się w domu i bez przerwy pracował.

– Albo być niekwestionowanym artystą albo połamać sobie palce – poprzysiągł sobie.

Był wobec siebie bardzo krytyczny, zniszczył sporo obrazów, ale wreszcie uznał, że czas o sobie przypomnieć.

– Mam większe doświadczenie, potrafię lepiej analizować i obserwować świat, dostrzegam piękno tam, gdzie pozornie go nie ma. Przyroda jest matką sztuki, potem się ją interpretuje i przerabia na własny obraz świata. To właśnie przyroda jest największą inspiratorką do abstrakcji. Sztuka jest dla mnie ciągłym poszukiwaniem i sposobem na życie. Wprowadza mnie w stan transcendentalny i uspokaja moją psychikę – podkreśla artysta.

Powrót po latach

Dopiero w październiku 2002 roku, po długiej przerwie, jego prace można podziwiać w sejneńskiej synagodze. Dominują portrety i abstrakcje. Na tych pierwszych artysta uwiecznił Żydów, dawnych mieszkańców miasta, niewidomą dziewczynkę i własne córki. Wykonał również autoportret, na którym występuje w roli błazna. Z abstrakcji uwagę przykuwa pochód dziwnych postaci, odnoszący się do holokaustu i cykl opustoszałych miast, z których każde jest zupełnie inne.

– Obraz musi być robiony z sercem i przekonaniem. Trzeba wczuć się w ludzkie cierpienie, bo obraz nie może udawać. Interesuję się psychologią, a portrety to doskonała forma wyrazu. Twarz powinna pokazywać wnętrze i charakter człowieka.



Jeden z obrazów cyklu miasta

REKLAMA



Ty również możesz odjechać. Przyjdź do salonu Citroëna. Tylko teraz możesz kupić wybrane modele z roku 2002 po wyjątkowo korzystnych cenach. Nie czekaj! To naprawdę niepowtarzalna okazja. Możesz zaoszczędzić aż do 8 800 zł. Jeszcze nigdy nie sprzedawaliśmy tak dobrych samochodów za tak niewiele.

Oszczędzasz do 8 800 zł **Oszczędzasz do 6 000 zł** **Oszczędzasz do 6 000 zł**

CITROËN XSARA Picasso

Xsara

Berlingo

Sprecyzowanie oferty w autoryzowanych salonach Citroëna. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2002, zamówionych i odebranych od 04.11.2002. Ilość samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczona. Niniejsza promocja nie może łączyć się z żadnymi innymi ofertami promocyjnymi.

PREFERENCYJNY PAKIET UBEZPIECZEŃ · CITROËN Assistance 24h · +DODATKOWA GWARANCJA · Platynowa gwarancja antykorozyjna · KONTRAKT OBSŁUGOWY · CITROËN Kredyt · CITROËN Leasing

www.citroen.pl Bezpłatna informacja o sieci koncesjonerów: 0800 181818

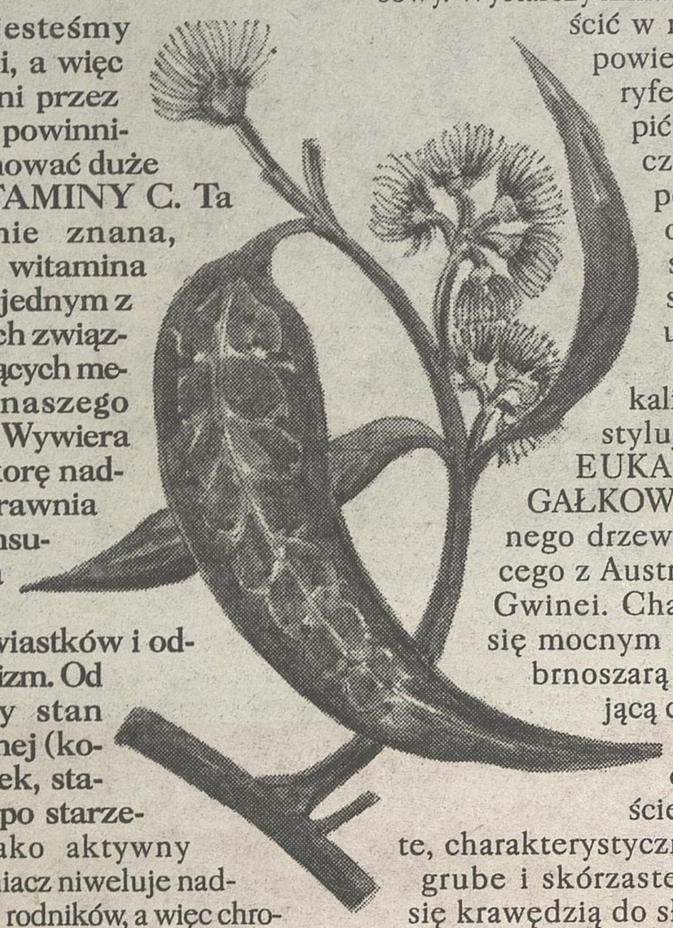
CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

BIAŁYSTOK
MOTOZBYT
ul. Poleska 61
tel. 0 85 664 70 11,
tel./fax 0 85 664 70 13

EŁK
TRANS-AUTO
ul. Łukasiewicza 1
tel. 0 87 621 58 30

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

UKRYTE DOBRO



Gdy jesteśmy przeziębieni, a więc zaatakowani przez rinowirusy, powinniśmy przyjmować duże dawki WITAMINY C. Ta powszechnie znana, „skromna" witamina okazała się jednym z ważniejszych związków regulujących metabolizm naszego organizmu. Wywiera wpływ na korę nadnerczy, usprawnia produkcję insuliny, ułatwia przyswajanie biopierwiastków i odtruwa organizm. Od niej zależy stan tkanki łącznej (kości, chrząstek, stawów) i tempo starzenia się. Jako aktywny przeciwutleniacz niweluje nadmiar wolnych rodników, a więc chroni nas przed zmianami degeneracyjnymi. Na koniec zostawiliśmy najbardziej interesującą nas właściwość witaminy C – podnoszenie sprawności układu odpornościowego!

Nie bez znaczenia są też suplementy mineralne, a zwłaszcza przyswajalny w przewodzie pokarmowym CYNK. Ten biopierwiastek wchodzi w skład ok. 200 enzymów! Reguluje czynność układu rozrodczego i prostaty. Pobudza aktywność tych ośrodków w mózgu, które warunkują zdolność uczenia się i zapamiętywania. Ostatnio stwierdzono, że hamuje namnażanie się rinowirusów!

Kolejnym zabezpieczeniem są ANTYSEPTYCZNE OLEJKI ETERYCZNE np:. szałwiowy, sosnowy, kolendrowy, miętowy, czy eukaliptusowy. Wystarczy kilka kropel umieścić w nawilżaczach powietrza na kaloryferach lub kupić specjalne naczynia do podgrzewania olejków (dostępne są w sklepach z upominkami). Olejek eukaliptusowy destyluje się z liści EUKALIPTUSA GAŁKOWEGO, potężnego drzewa pochodzącego z Australii i Nowej Gwinei. Charakteryzuje się mocnym pniem i srebrnoszarą korą zwisającą całymi płatami. Równie ciekawe są liście: lancetowate, charakterystycznie wygięte, grube i skórzaste. Ustawiają się krawędzią do słońca, dlatego eukaliptusy nie rzucają cienia! Silnie pachnące kwiaty zapylają motyle i kolibry. Owocem jest duża torebka wypełniona nielicznymi nasionami.

Nazwa eukaliptus wywodzi się od dwóch greckich słów: eu – dobry i kalyptus – ukryty. Dobroci tych drzew doświadczyli Włosi, gdy za ich pomocą osuszono Błota Pontyjskie – wylęgarnię komarów roznoszących malarię. Rośliny rosły tak szybko (5 metrów rocznie!), że sprawnie osuszyły teren, a mieszkańcy Rzymu mogą cieszyć się własnymi lasami eukaliptusowymi w pobliżu Wiecznego Miasta.

Leng.

MODA

Dygresje na temat mody

Wspaniałe suknie wieczorowe i garnitury szyte zgodnie z najnowszymi trendami mody oraz kożuchy i płaszcze na mroźne zimowe dni można było oglądać podczas pokazu mody „Dygresje", który w ubiegłą niedzielę odbył się w białostockim Teatrze Dramatycznym. Pokaz ten zainscenizowany został w formie teatralnego widowiska w czterech aktach. W kolejnych odsłonach swoje kolekcje prezentowały polskie domy mody: Deni Cler i HexeLine oraz białostockie sklepy: Contessa i Bogart.

Średniowiecze i wiek XIX

Najnowsza kolekcja Deni Cler inspirowana jest średniowieczem. Swoją stylistyką nawiązuje też do lat 60. XX wieku, czyli mody hippisowskiej. Stąd też pojawiają się długie koronkowe suknie, plisy, falbanki, „szczypanki" oraz skórzane kurtki i futra.

Kolekcja HexeLine czerpie zaś z XIX-wiecznej stylistyki. Suknie wieczorowe szyte są więc z atłasu i satyny, mają długie rękawy, pod szyją stójki, a na plecach... gorsetowe sznurowania.

Sylwestrowa dama

„Contessa" zaprezentowała zaś suknie w sam raz na zbliżającą się noc sylwestrową. Zgromadzonym na widowni paniom szczególnie podobała się kreacja składająca się z długiej złotej spódnicy i czarnego gorsetu oraz bordowa suknia wieczorowa z tafty. Dziewczyny stawiające na oryginalność oklaskiwały czerwoną suknię bez ramiączek, uszytą z cienkiej wełenki, pod którą znakomicie prezentował się... gruby, szary golf. Coś dla siebie znalazły też z pewnością kobiety, które wolą tradycyjne czarne suknie wieczorowe. „Contessa" zaprezentowała bowiem kilka niezwykle eleganckich kreacji na „wielkie wyście", idealnych np. nas sylwestra. A jako że wybierając się na sylwestrowy bal nigdy nie wychodzimy z domu w samej sukni, podczas pokazu mody „Dygresje" zostały też zaprezentowane najmodniejsze w tym sezonie płaszcze: kremowe, szare, miedziane i miodowe, wszystkie ze wspaniałymi kołnierzami z naturalnych futer. Do takiego zestawienia dobrze będzie też z pewnością wyglądała ogromna, idealna na mrozy czapa z lisa.

Mężczyzna na nowy rok

Podczas pokazu mody „Dygresje" coś dla siebie mogli też oczywiście znaleźć panowie, le prezentowali kolekc gart", można było pod garniturze elegancki winien powitać zbliża Rok. Wśród propozyc zarówno odzieżowe po ki bal, jak i na prywat chacie w głębi puszcz





HOROSKOP

SKORPION 24 X – 22 XI

Chyba pojawi się możliwość wyjazdu. Skorzystaj z niej, w końcu nie zawsze masz czas na eskapady. Jakieś nowe perspektywy dla finansów. Niewykluczone, że będzie to niepowtarzalna szansa na pewne zmiany. Twoja kreatywność i zaangażowanie zyskają podziw kolegów.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Jakieś naprawdę dobre pomysły wcale nie muszą być zrealizowane. Trudno, żebyś się z tego powodu frustrował, jak i tak niewiele możesz na to poradzić. Cierpliwie czekaj, pod koniec tygodnia coś powinno się wyjaśnić. Podejdziesz do wielu spraw w sposób praktyczny.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Pomyślne wydarzenia w rodzinie. Przeżyjesz wspaniałe chwile w gronie bliskich osób. Ocenisz dotychczasowe osiągnięcia i odpowiesz sobie na kilka istotnych pytań. Sympatyczny Wodnik postara się zaangażować Cię w różne ciekawe przedsięwzięcia.

WODNIK 21 I – 19 II

Nie wszyscy muszą podzielać Twoje pasje. Bardziej chodzi o to, żebyś nie stał się zbyt dokuczliwy. Więcej konkretów w sprawach zawodowych. Koniec nieporozumień z kimś spod znaku Panny. Masz prawo spodziewać się, że spotkałeś naprawdę bliską osobę.

RYBY 20 II – 20 III

Nie obawiaj się, nie tracisz czasu. Wbrew pozorom cały czas idziesz do przodu. Twoja pozycja jest stabilna, znajdź jeszcze w sobie więcej sił. Nadchodzące dni będą pomyślne. Pamiętaj jednak, by nie podejmować się rzeczy, na których się po prostu nie znasz.

BARAN 21 III – 20 IV

Udane spotkania towarzyskie i rodzinne. Masz sporą szansę zdobyć coś, na czym Ci mocno zależy. Nadchodzą lepsze dni, ale uważaj na zdrowie. Możesz czuć się zmęczony i osłabiony. Na realizację artystycznych zamierzeń przyjdzie jeszcze odpowiednia pora.

BYK 21 IV – 21 V

Cóż tu dużo mówić. Sprawy osobiste pokomplikowałeś na własne życzenie. Trudno przewidzieć, czy zaczną się prostować same z siebie, czy potrzebny jest Twój większy wkład. Jednak myślenie kategoriami, że jest to koniec świata, nie na wiele się zda.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Lepiej unikaj błędów, zwłaszcza tych związanych z osobą spod znaku Koziorożca. Stres, który Cię teraz dopadł, nie może być przeszkodą w waszych poważnych rozmowach. Być może Twój dom czeka na najazd niezapowiedzianych gości. Stabilność materialna.

RAK 23 VI – 22 VII

Ktoś przypomni Ci się w sposób najprzyjemniejszy z możliwych. Jeżeli masz pewność, że warto popracować nad jakąś sytuacja, nie ociągaj się. Walcz o swoje. Spotkanie z Bykiem jak zwykle wprowadzi Cię w doskonały humor. Powinny nadejść spóźnione pieniądze.

LEW 23 VII – 23 VIII

Jeżeli postawisz wyłącznie na pracę, nie spodziewaj się, że bliscy z radością podzielą Twoje zaangażowanie, ale prawdopodobnie zrozumieją. Nie jesteś może najbardziej zorganizowanym człowiekiem. Jednak, jeżeli sobie radzisz, to nie jest powód do zmartwień.

PANNA 24 VIII – 23 IX

To dobry czas, żeby zafundować sobie trochę wolności. Masz wszystko tak poukładane, że możesz zrobić sobie wolne. I wiele wskazuje na to, że zaczniesz w końcu dobrze wykorzystywać swoje zalety. Udane, weekendowe spotkanie w doborowym towarzystwie.

WAGA 24 IX – 23 X

Wyraźnie masz wielką ochotę odpocząć od różnych spraw i ludzi. Zajmiesz się tylko najpilniejszymi rzeczami, a w głębi duszy rozpoczniesz przyszykowania do dużych zmian. Korzystny sygnał w rokowaniach finansowych. Zaciśnięcie związków z

KOSMETYCZKA RADZI

Zimowy komfort

Przed nadejściem zimy warto zaopatrzyć się w kosmetyki, które uchronią naszą skórę przed działaniem mrozu i wiatru. Na wpływ niskich temperatur narażone są szczególnie nasze dłoni oraz twarz. I właśnie o te części ciała trzeba się szczególnie troszczyć. Pod wpływem niskich temperatur skóra szybko pierzchnie i ulega wysuszeniu. Aby temu zapobiec należy używać natłuszczających kremów. Pamiętajmy, aby zimą unikać nakładania na twarz kremów nawilżających. Na różne zimowe dni można kupić krem z wyciągiem z Hamamelisu i wosku pszczelego (np. firmy Mincer). Hamamelis zapobiega pękaniu naczynek krwionośnych i działa pojędrniająco. Wosk natomiast wspomaga dzi ne kremu. Tłusty kre do rąk (np. firmy Min i uelastycznia skórę. F gotowała również spe do twarzy dla osób, k odpoczywają zimą. S mu tworzą na skórze s ochronny, zabezpieczają łaniem mrozu, śniegu

NA TALERZU

Danko na andrzejki

Za tydzień – andrzejki: szczególna okazja do towarzyskich spotkań, połączonych z wróżbami. Lubią to „święto" młode osoby, które bawią się w przepowiadanie przyszłości i miłości, lejąc wosk do wody lub ustawiając „kolejkę" z butów. Na takie imprezy zwykle wystarczają czipsy, paluszki, sok i herbata. Ale może warto przygotować gorące danko? Jak wiadomo – przez żołądek do serca...

Polecamy makaron z jajami po włosku. Danie można przyrządzić częściowo wcześniej a dokończyć już po przyjściu gości i natychmiast podawać. Dla ósemki uczestników andrzejkowej zabawy potrzebne będą następujące składniki: 10 jaj, 40 dag makaronu, 10 dag ostrego żółtego sera, 10 dag 30-proc. koncentratu pomidorowego, 1 kostka masła, 4 łyżki mąki, 1 kubek śmietany, tarta bułka, sól i papryka w proszku.

Ugotowany w osolonej wodzie makaron (mogą być świderki, muszelki, rurki) należy przelać zimną wodą i zostawić na 5 minut. Odcedzić, dodać 2 łyżki masła i delikatnie wymieszać, żeby makaron nie był sklejony, po czym doprawić do smaku papryką i solą.

Pani domu może ugotować makaron przed przyjściem gości, a resztę dania przyrządzić przy pomocy koleżanek. Z 4 łyżek masła i mąki robimy zasmażkę, którą rozprowadzamy wodą z koncentratem (może też być wywar z warzyw l rosołowej). Do naczyn posoloną śmietanę, roz mi, mieszając dokładnie nie zwarzył.

Makaron wkładam ogniotrwałego naczynia nego resztą masła i wy tą bułką (EWA posłużyła pieczenia ciasta). W ma my łyżką 8 dołków, do k damy po jednym jajku w koszulce, albo błyskaw żonym na maśle z obu zalewamy sosem, skrapi nym masłem i posypuj serem, po czym wstawia nut do gorącego piekar jemy wraz z naczyniem

Prześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA 471 DZIECIOM

ć! Dziś, bez zbędnych wstępów, zapraszam do nia głowy.

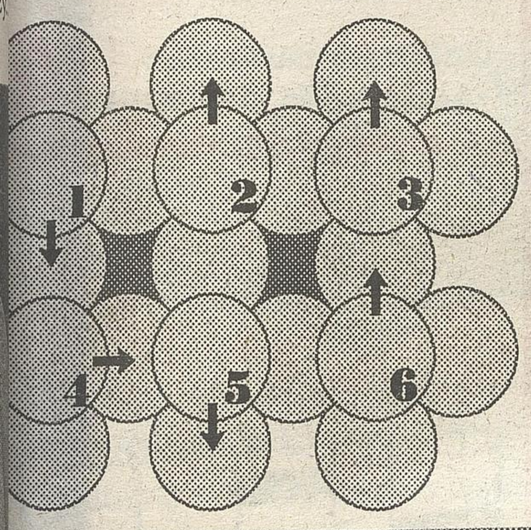
wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bez- nie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami rczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 stok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie le macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie za- numeru 468. otrzymują: ***Kamila Jankowska z miej- ości Wyszonki Wypychy, Małgosia Steć z Białegosto- raz Emilka Popławska z Topczewa.*** *Gratuluję. Przez eń nagrody są do odebrania w redakcji, później wyśle- pocztą.*

Marek

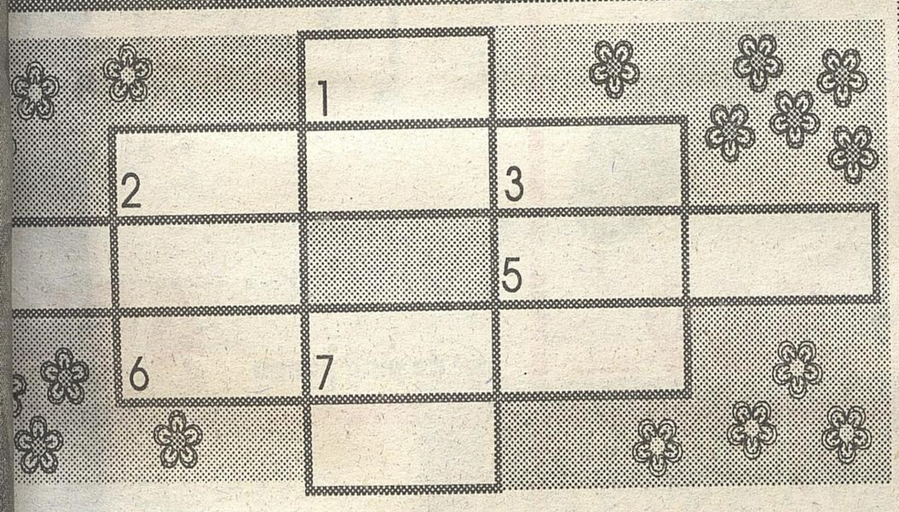


Zastanawiacie się pewnie, czy Was wzrok nie myli. Papież bawiący się pluszakiem? To chyba fotomontaż? Otóż nie! Nie jest to żadna sztuczka. Jan Paweł II rzeczywiście trzyma w ręku i z zainteresowaniem i uśmiechem ogląda zabawkę-żółwia o imieniu „Franklin". Otrzymał ją podczas audiencji generalnej w Watykanie w środę, 20 listopada. Ojciec Święty na zakończenie tej samej audiencji otrzymał także poważną nagrodę „Złoty Mikrofon". Przyznało mu ją Stowarzyszenie Rzymskich Dziennikarzy. W uzasadnieniu wyróżnienia podkreślono, że papież otrzymał tradycyjny „Mikrofon" jako wyraz uznania dla jego przemówień poświęconych zwłaszcza „wolności idei, religii, praw człowieka i pluralizmu w środkach przekazu". „To brzmi bardzo poważnie, ale myślę, że rodzice z przyjemnością Wam to wyjaśnią. Fot. PAP

WIRÓWKA



Do diagramu wpisz pięcioliterowe wyrazy-rozwiązania zaczynając od pola oznaczonego numerem, następnie strzałką i dalej zgodnie z ruchem wskazówek zegara. 1. W wysokich budynkach zastępuje schody. 2. Na spódniczce Szkota. 3. Może być do prasowania. 4. Z klamką. 5. Imię dziewczynki. 6. Z niej zbudowany górski szczyt.



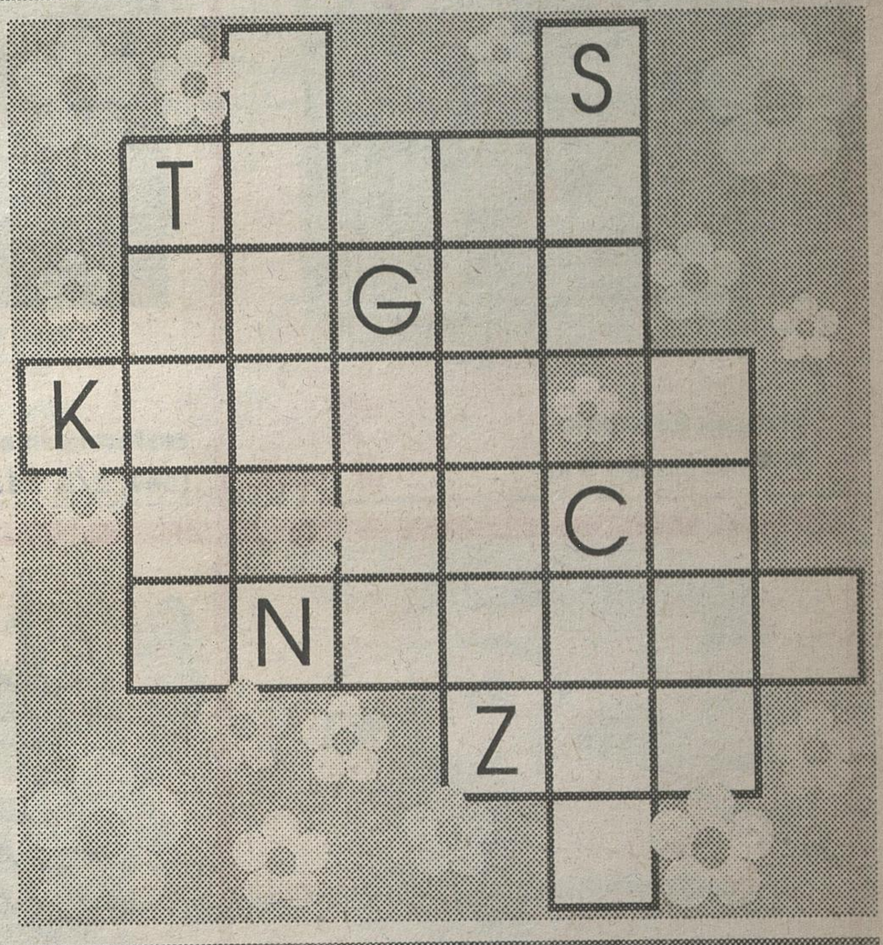
SYLABÓWKA

szczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolej- ozwiązań. POZIOMO: 2. W niej list. 4. Zapotrzebowanie na ja- var. 5. Koń ze skrzydłami. 6. Gwiazda z warkoczem. WO: 1. Żołnierz zajmujący się rozbrajaniem min. 2. Małe kopy- Kolorowy papier do oklejania ścian. 7. Ołów, srebro albo żelazo.

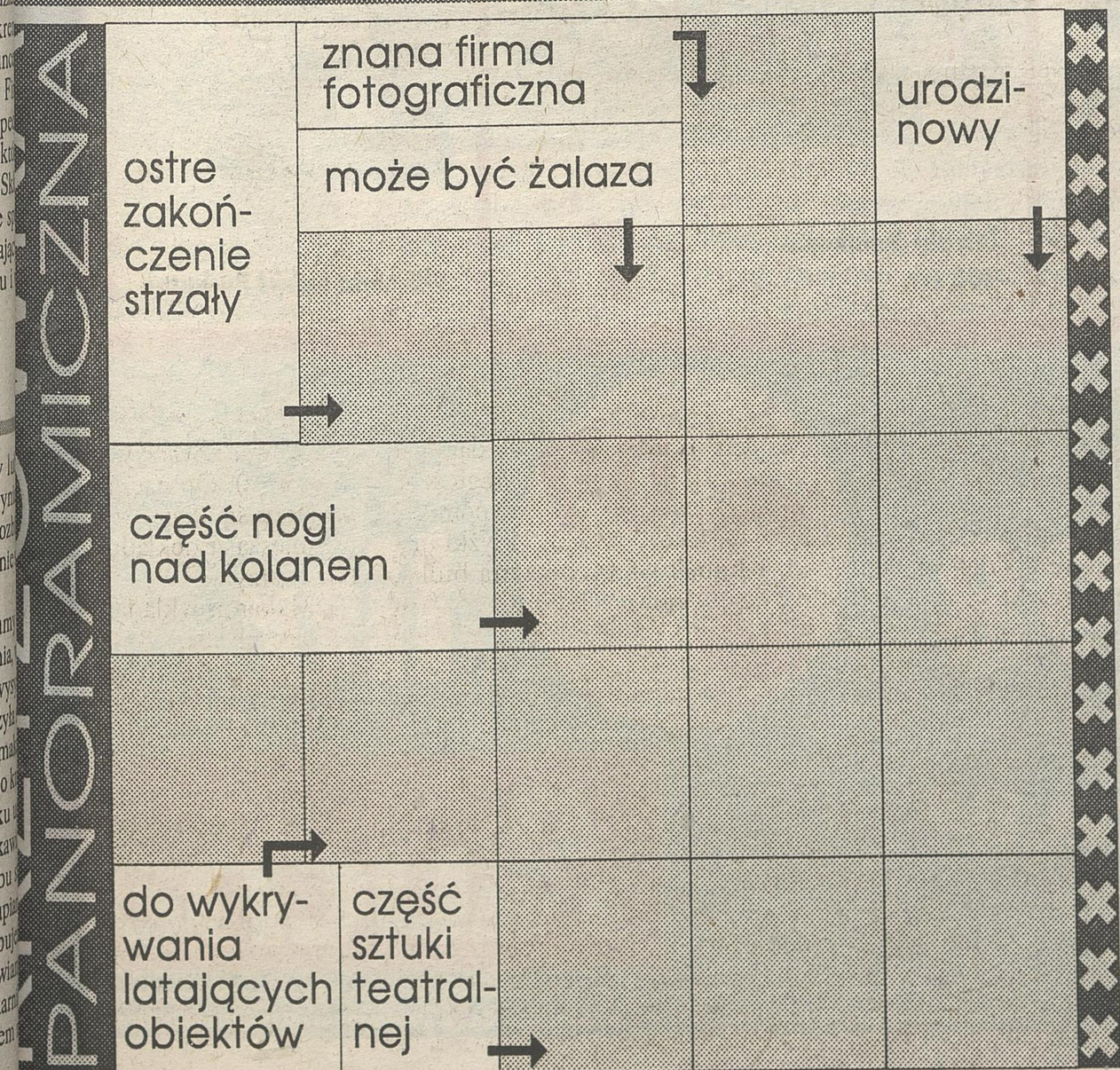
JOLKA

Do diagramu wpisz rozwiązania tak, aby wszystko się zgadzało, to znaczy tak, by diagram był cały prawidłowo zapełniony. Utrudnieniem w tym zadaniu jest to, iż znaczenia rozwiązań i diagram nie mają numerków porządkowych. Nie wiadomo też z początku, które rozwiązania wpisać pionowo, a które poziomo. Jest jednak również i ułatwienie, w diagramie są zamieszczone niektóre litery.

◆ Przykleja się je do koperty. ◆ Obchodzi imieniny 5 lutego. ◆ Z niego do wanny leci woda. ◆ Inaczej buzia. ◆ Zamienia się w siano. ◆ Panamski, Sueski, Augustowski. ◆ Przepływa przez Przemyśl. ◆ Wyrywany z książeczki czekowej. ◆ Po „iksie" i „igreku". ◆ Ciągnie go lokomotywa. ◆ Na niej kelner roznosi dania. ◆ Porozumienie międzypaństwowe. ◆ Przypadek z wykrzyknikiem.

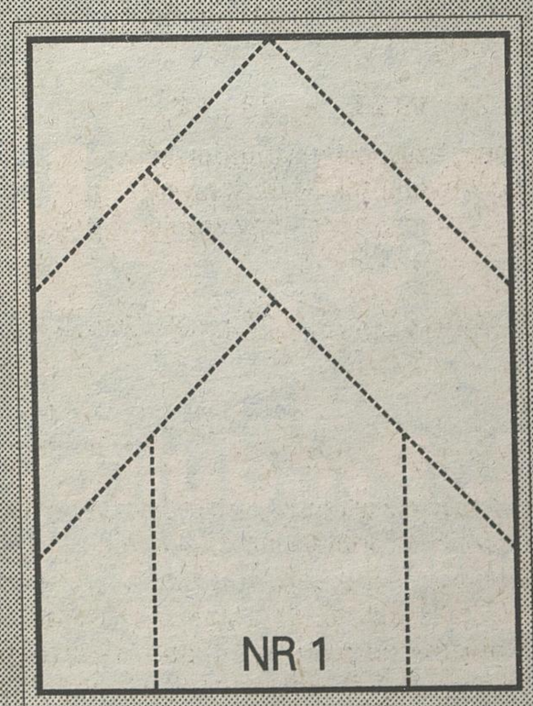


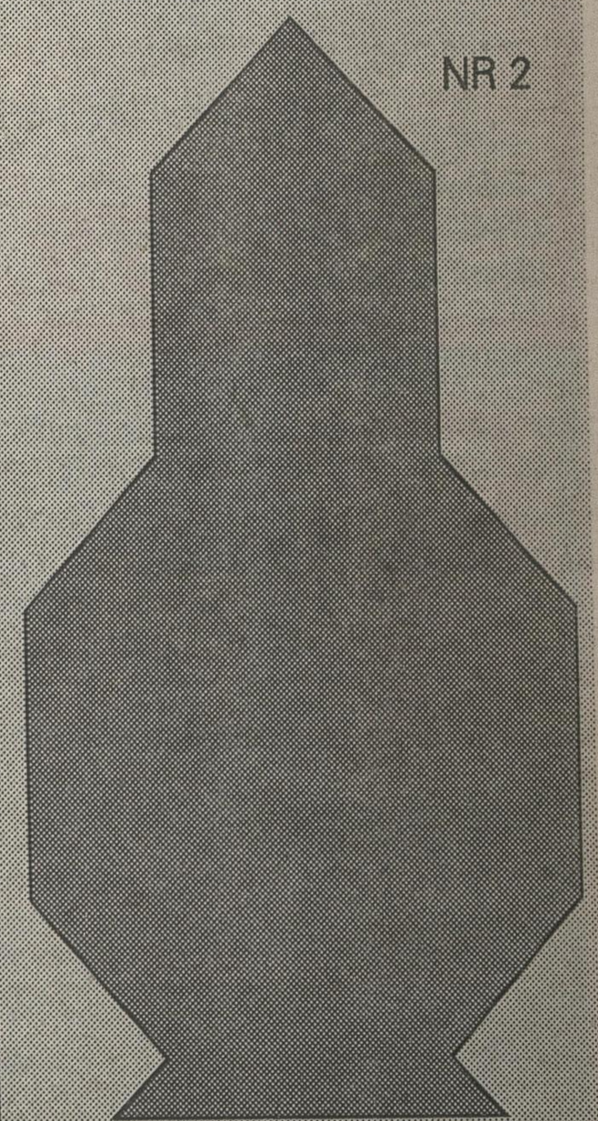
PANORAMICZNA



TANGRAM

Rysunek numer 1 naklej na tekturkę i potnij według oznaczonych linii. Z otrzymanych elementów ułóż figurę numer 2 i zaznacz, jak ją ułożyłeś. To będzie rozwiązaniem tangramu.





ZBIJAMY CENY ZAWODOWO

OFERTA WAŻNA od 22.11 do 24.11.2002

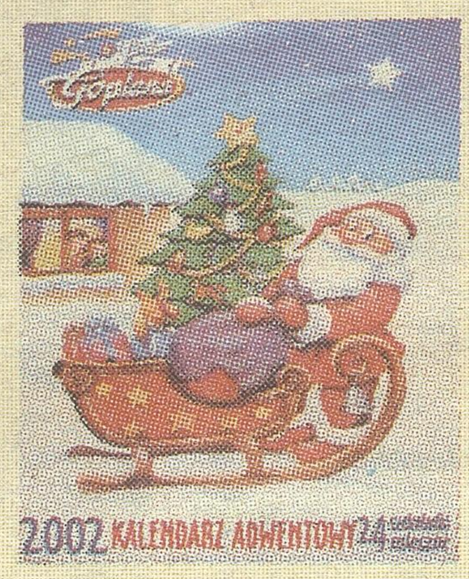
POZNASZ NAS PO NISKICH CENA



olej Bartek 1l — 3,99 szt.



Carotella 1,5l różne smaki — 2,69 szt.



bombonierka Kalendarz Adwentowy Inda — 3,65 szt.



ciasto w proszku Tiramisu + kakao Gellwe 100g GRATIS



proszek do prania Pollena Samba 5 kg — 7,99 opak.



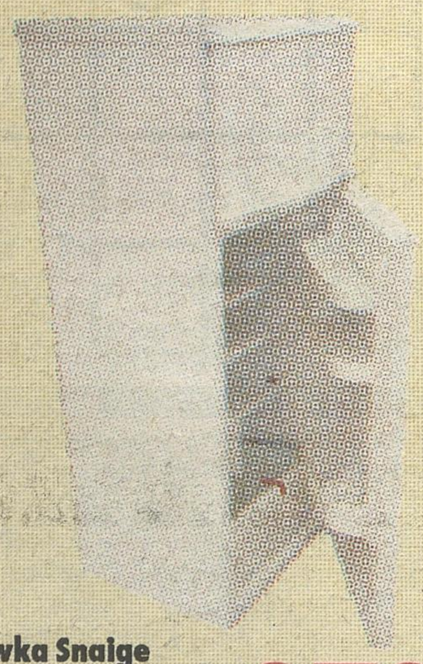
zestaw kosmetyczny Bond (deo, a/s, żel do golenia) — 8,99 opak.



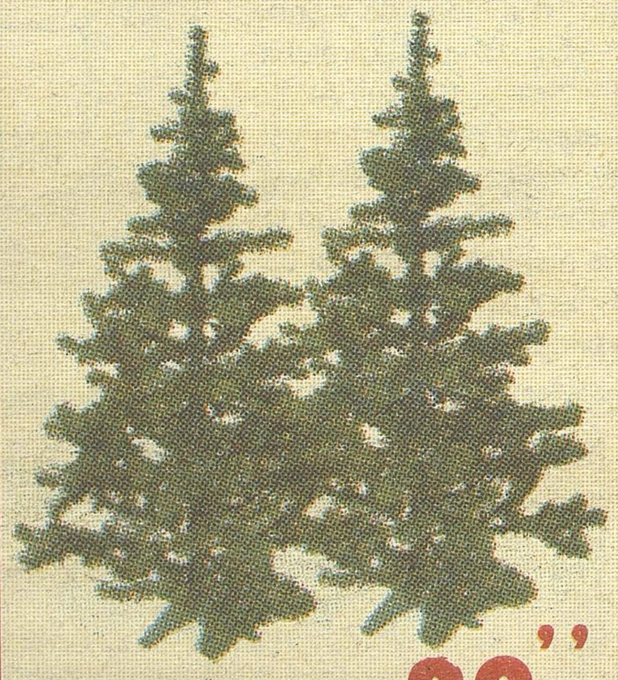
deska snowboard + wiązanie — 569,99 szt.



stół do ping ponga — 49



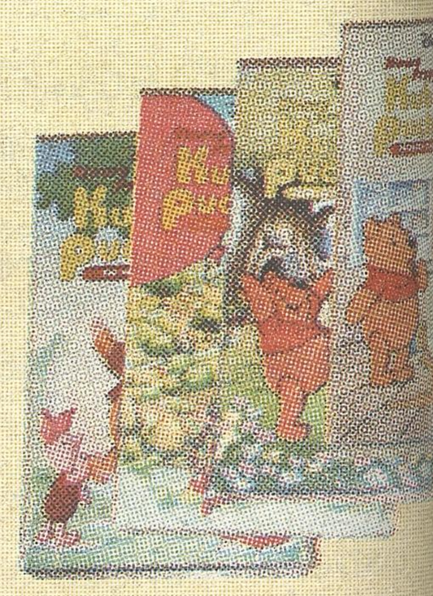
lodówka Snaige 144x56x60 poj. 220l klasa mrożenia B — 879,00 szt.



choinka 180 cm — 39,99 szt.



lampki choinkowe 100 szt. — 7,99 kpl.



VHS seria Kubuś Puchatek — 2

Pb 95, Pb 98 — 3,09 litr

Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy: poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-20.00

Auchan

D289702gwbh

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rz

INTERCELL®

Intercell SA w Ostrołęce
ogłasza nabór
przewoźników posiadających transport przystosowany do przewozu drewna (papierówki) o wymiarach **1,2 m** i **2,4 m** z Regionalnej Dyrekcji Lasów Białystok ze szczególnym ukierunkowaniem na **Nadleśnictwo Nowogród**.

Zgłoszenia telefoniczne:
poniedziałek-piątek w godz. 9.00-15.00
tel. (29) 764 05 92, 764 07 49

Zgłoszenia pisemne:
Intercell SA
07-409 Ostrołęka, ul. I AWP 21
(odbiór drewna)

D197002gwbob

SPRZĘT Oleo-Mac®

PO CIĘCIU CENOWYM



PROMOCJA!

Pilarki spalinowe:

Model 936 już od **850** zł.
Model 940 już od **968** zł.
Model 940 C już od **959** zł. oraz wiele innych modeli.....

Zalety: doskonały stosunek wagi do mocy, szybkość cięcia, samoczyszczący filtr, przepustnica i pompka rozruchowa, pompa olejowa automatyczna / regulowana, stały wysoki moment obrotowy.
Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów:

BIAŁYSTOK: 0-85 65-22-366; 0-85 74-51-402; 0-85 74-37-705, **BIELSK PODLASKI**: 0-85 73-09-694, **BRAŃSK**: 0-85 73-75-098, **GOŁDAP**: 0-87 61-53-800, **ŁOMŻA**: 0-86 21-62-582; 0-86 21-69-717, **OLECKO**: 0-87 52-34-747 , **RUDKA**: 0-85 73-94-099, **SEJNY**: 0-87 516-22-57, **SUWAŁKI**: 0-87 56-73-663, **ŚNIADOWO**: 0-86 21-76-123, **ZAMBRÓW**: 0-86 27-16-032,

N1970102gwbob

„O.T.F"
- Tanio! (już od 4,8%)**
- Szybko!
- Uczciwie!!!

KREDYTY / POŻYCZKI
- Gotówkowe
- Hipoteczne
- Mieszkaniowe
- Karty płatnicze

tel. 085/744-62-98

DODATKOWA Specjalna Oferta
Dla Osób Bez Zdolności Kredytowej !!!
Uwaga !!!
Atrakcyjna pożyczka jesienna dla: ROLNIKÓW, EMERYTÓW, RENCISTÓW

Nasz Konsultant czeka pod numerem telefonu: 085/744-62-98
Adres: ul. Św.Rocha 13/15 IIp., lok.204 Rzemieślnik II
Przyjdź! Dowiedz się! Skorzystaj!

*Treść reklamy zgodna z Ustawą o Kredycie Konsumenckim
**Realne oprocentowanie wg tabeli załącznika do Ustawy z dnia 20.07.2001.

...lko 383 PLN miesięcznie*

VOLKSWAGEN LEASING POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



...oda Fabia Sedan
...znaczamy nowe kierunki rozwoju od podstaw
...ny zimowe, alarm, c. zamek, radio – GRATIS

...samochodu: 35 300 PLN
...d własny: 15 300 PLN
...s kredytowania: 72 m–ce

*przy kursie euro=4,1 PLN

ŠkodaKredyt

...MOT S.J.
...l. Łukasiewicza 1c, tel. (0-87) 610-48-48, 610-48-40, komis 0608-409-724
...ul. Warszawska 47A, tel. (087) 425-13-10
...yn, ul. Mazowiecka 17, tel. (089) 752-53-53

K200321Dgwbob

Na zimne wieczory i chłodne poranki, nie ma lepszego nad węgiel z Bogdanki !

Oferujemy po atrakcyjnych cenach węgiel kamienny w sortymentach:

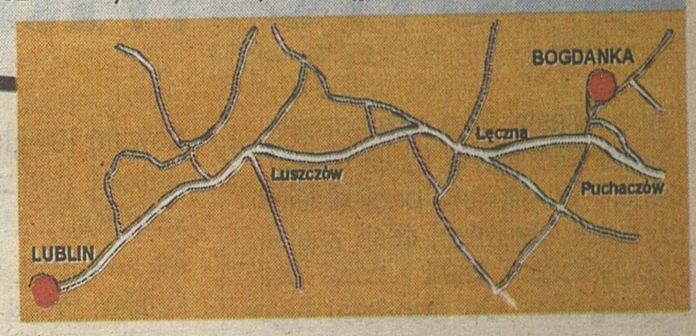


ORZECH kl. 27/08/12
w cenie **280,00 zł/t** + VAT **(341,60 zł/t brutto)**

GROSZEK kl. 27/07/12
w cenie **230,00 zł/t** + VAT **(280,60 zł/t brutto)**

w ofercie również miał węglowy MIIA:
kl. 20/25/12 - 150,00 zł/t + VAT (183,00 zł/t brutto)
kl. 22/18/12 - 170,00 zł/t + VAT (207,40 zł/t brutto)

Dział Sprzedaży Węgla i Zagospodarowania Kamienia
Bogdanka, 21-013 Puchaczów
tel. 0 (prefiks) 81 462-55-80, 462-55-81; fax 0 (prefiks) 81 462-56-37



LUBELSKI WĘGIEL „BOGDANKA" SPÓŁKA AKCYJNA

PRODUCENT STOLARKI PCV I ALU
STANDARD
Spectus
...NGIELSKIE OKNA PCV
4-KOMOROWE
...OWA TECHNOLOGIA
...Z OŁOWIU
...RAKCYJNE CENY
...KUPU I MONTAŻU
POMIAR I WYCENA GRATIS
NOWOŚCI!!!
...sudskiego 26 tel. 085 7 424 900

DZ78602gwbob

HÖRMANN
...RAMY GARAŻOWE
PRZEMYSŁOWE
...ZWI, AUTOMATYKA
KÖMMERLING
...KNA, DRZWI, PVC
heroal ROLETY
...NTYWŁAMANIOWE
...ABEZPIECZAJĄCE
...ŁSUDSKIEGO 26 TEL. 7 424 900
TEL./FAX 7 421 516

PROMOCJA*
PILARKA MS 260

Moc:	3,5 KM
Poj. skokowa:	48,7 cm³
Prowadnica:	32 cm
Ciężar:	4,7 kg

1853,- PLN

* W ofercie promocyjnej również STIHL MS 230 i STIHL MS 250 - szczegóły u Dealerów

STIHL®
Nr 1 na świecie!



Sprzedaż i obsługę serwisową prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL:
Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - 1 Maja 6, tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Giżycku zs. w Sulimach, tel. (0...87)428-38-32 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu:

...ombajn zbożowy Bizon Super Z056/3, szt. 3, cena wywoławcza 25.000,00 zł/szt.
...ciągnik U-1214, szt. 1, cena wywoławcza 35.000,00 zł.
...etarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 30.11.2002 roku o godzinie ...00. Wyżej wymieniony sprzęt można oglądać w dniu 29.11.2002 roku od godz. ...0 do godz. 15.00.
...ystępujący do przetargu winni są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny ...woławczej w kasie SUR do godziny 9.30 w dniu przetargu. Wadium ulega ...epadkowi na rzecz sprzedającego jeśli oferent nie przystąpi do przetargu, nie ...feruje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej lub, gdy kupujący ...ofa się z przetargu.
...trzega się prawo unieważnienia przetargu lub odstąpienia od przetargu ...ałości lub jego części bez podania przyczyn.

50602GWB3

Rok zał. 1991

pif Polska Izba Finansowa
SKARBIEC

75 000 RATA 927,00 PLN
25 000 RATA 300,00 PLN
5 000 RATA 61,00 PLN

JESIENNA OBNIŻKA KOSZTÓW

BIAŁYSTOK UL. ŚW. ROCHA 10A POK 105 , TEL. (085) 7445960
OLSZTYN UL KOŚCIUSZKI 6/48 POK 213 , TEL. (089) 5210192

Rok zał. 1991

N81193gwbob

MONITOR EŁCKI

Nr 123 Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta



Zaprzysiężenie prezydenta Ełku Janusza Nowakowskiego

Początek czwartej kadencji ełckich samorządowców

Nowe władze miasta

Rada Miasta Ełku rozpoczęła działalność już w czwartej kadencji. W miniony poniedziałek podczas pierwszej sesji zostali zaprzysiężeni radni i nowy prezydent Ełku. Od początku tygodnia stanowisko to piastuje Janusz Nowakowski.

Janusz Nowakowski zastąpił dotychczasowego prezydenta Ełku, Zdzisława Fadrowskiego. Kandydat koalicji SLD-UP wygrał w drugiej turze wyborów. O prezydenturze Janusza Nowakowskiego zadecydowało 101 głosów. Nowy, zaprzysiężony podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta prezydent ma 54 lata, jest żonaty i ma dwóch synów. Praca na wysokich samorządowych stanowiskach nie jest dla niego niczym obcym. Pełnił funkcję pierwszego prezydenta Ełku, był też dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi Ełckiej, a przez ostatnie cztery lata starostą powiatu ełckiego. Obejmując nowe stanowisko docenił pracę odchodzącego zarządu.

– Z dumą przejmuję prezydenturę w Ełku, jaką pozostawili po sobie moi poprzednicy – powiedział Janusz Nowakowski.

Podczas pierwszej sesji radni złożyli ślubowanie i wybrali swojego przewodniczącego i jego trzech zastępców. Przewodniczącym został Krzysztof Marcińczyk, prezes Zakładu Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Ełku. Na wiceprzewodniczących wybrano Zbigniewa Rosołowskiego, Krzysztofa Piłata i Andrzeja Adamczyka.

Spotkania dla miłośników literatur i biznesmenów

Szwecja na koniec rok

Rozpoczynające się na początku grudnia Dni Kultury Szwedzkiej będą ostatnią w tym roku prezentacją w ramach Mazurskiego Festiwalu Sztuk, Kultur i Narodów. Organizatorzy imprezy zapewniają atrakcyjne spotkania dla wszystkich – miłośników filmu, fotografii, a nawet dla przedstawicieli ełckiego biznesu.

Dni Kultury Szwedzkiej rozpoczną się 4 grudnia i potrwają do 7 grudnia. W ciągu tego czasu w Ełckim Centrum Kultury odbędzie się wiele ciekawych spotkań.

– Dni Kultury Szwedzkiej będą jedną z najlepiej przygotowanych prezentacji – mówi Ewa Bogdanowicz, kierownik ds. programowych Ełckiego Centrum Kultury. – Pomaga nam wiele instytucji: Urząd Miasta w Ełku, Urząd Marszałkowski w Olsztynie, Konsulat Szwedzki w Gdańsku oraz Ambasada w Warszawie.

Program Dni Kultury Szwedzkiej będzie dzięki temu bardzo bogaty. Wszystko ro wykładem prof. Hie nackiego zatytułowan tury Szwedzkiej w św ry pięknej" oraz wysta skandynawskiego ar lhberga. To pierwszeg drugi bez wątpienia b do sztuki filmowej. znajduje się bowiem dukcji szwedzkiej ki To jednak nie wszyst na bowiem pomina nych z myślą o uczn sach – geograficznymi Do ważnych elemen tury Szwedzkiej na również otwarcie wy fii Patrica Leonardso owanie akcji „Cała Pol ciom". Tym razem p będą książki autorów najprawdopodobniej lerbyn". Czytał będzie za mikołaja naczelnik nowania i rozwoju mi ku Marek Chojnows

Nowości Miejskiej Biblioteki Publiczn

Nowe książki i Fox

Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ełku niebawem będą mieli dostęp do nowych tytułów i możliwość spotkania ze znaną i lubianą autorką książek dla młodzieży, poetką i publicystką – Martą Fox.

Miejska Biblioteka Publiczna zamierza udostępnić czytelnikom ponad 200 nowych książek. Woluminy zostały zakupione za 5 tys. zł, które przekazało Ministerstwo Kultury. Wśród nowych pozycji znajdują się tytuły popularnonaukowe, książki dla dzieci i świeżo wydrukowane powieści. Na wniosek ełckich studentów MBP kupiła podręcznik akademicki „Prawnik, a sztuka negocjacji i retoryki". Wśród pozycji beletrystycznych znajdziemy m.in. „Nagrodę" Manuela Vázqueza Montalbana oraz „Związki i rozwiązki miłosne" Katarzyny Grocholi i Andrzeja Wiśniewskiego.

Gratką dla miłośni sanego będzie na pew z Martą Fox, które od dnia o godzinie 9 w C Ełckiego Centrum Kul opublikowała 20 ksi których znajdziemy: p ry opowiadań, poezji i krytykę została nazw niem polskiej powie żowej. Z ogromną odw sprawy dojrzewania pisarstwo skupione je gadnień, które wyma postawy życiowej, po wiedzialności za wła Marta Fox nie morali swoich powieściach z źny krąg wartości.

Młodzieżowe po Fox od kilku lat zna pierwszych miejsca gach czytelniczych. T starczy, żeby zachęcić udziału w spotkaniu.

Zawody pływackie dla dzieci i młodzieży

Zwycięzcy do klubu

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz EKS „Delfin" organizują na Pływalni Międzyszkolnej w Ełku zawody pod hasłem „Cztery pory roku". Zwycięzcy rywalizacji będą mogli trenować pływanie w klubie sportowym. Start w czwartek, 28 listopada.

Zawody skierowane są do uczniów w wieku 7 – 15 lat. Zawodnicy będą startować w swoich przedziałach wiekowych, najmłodsi na dystansie 25 metrów, starsi – 50 m. Siedmio-, ośmio- i dziewięciolatki mogą pływać stylem nieokreślonym. Zawodnicy starsi będą musieli wykazać się umiejętnością pływania stylem klasycznym. Uczestnicy zawodów z najstarszej grupy wiekowej mają w regulaminie także wyścig stylem grzbietowym. Na zwycięzców czekają nagrody i medale. Natomiast mistrzowie w kategoriach od 10 do 15 lat zostaną przyjęci do reprezentacji klubu „Delfin", oczywiście jeżeli zechcą.

Zapisy będą przyjmowane na dwa dni przed zawodami w administracji Pływalni Międzyszkolnej. Żeby w zawodach wziąć udział należy uiścić opłatę 2 zł.

Jak twierdzi Jerzy Filipek, kierownik pływalni, organizatorom zawodów chodzi przede wszystkim o popularyzację sportu wśród dzieci i młodzieży.



Kierownik ełckiej pływalni propaguje sport wśród uczniów

Pływalnia Międzyszkolna promuje sport przez obniżenie cen wstępu na basen dla wszystkich mieszkańców. Oto nowy cennik:

Poniedziałek – Piątek

- godz. 6.00 – 7.00 – 3 zł dorośli, 2 zł dzieci;
- godz. 7.00 – 8.00 – 4 zł dorośli, 3 zł dzieci;
- godz. 8.00 – 9.00 – 6 zł dorośli, 4 zł dzieci;
- godz. 9.00 – 22.00 – 5 zł dzieci;
- godz. 9.00 – 21.00 – 7 zł
- godz. 21.00 – 22.00 – 6 zł

Soboty, Niedziele, Święta

- godz. 8.00 – 9.00 – 6 zł dzieci;
- godz. 9.00 – 10.00 – 7 zł dzieci;
- godz. 10.00 – 21.00 – 8 zł dzieci;
- godz. 21.00 – 22.00 – 7 zł dzieci;

Gminy w Krypnie, Krypno
lne 23B, 19-111 Krypno
lne, tel. (0-85)716-90-69, fax
716-90-35 ogłasza przetarg
aniczony na wykonanie
ny pokrycia dachu o pow.
mkw. na budynku świetlicy
Publicznej Szkole
wowej w Długołęce, gm.
.
fikację istotnych warunków
wienia można odebrać w
ie zamawiającego, pok. nr 9.
składania ofert upływa dnia
nia 2002 r. o godz. 10.00.

2005902GWBO

Urząd Gminy w Krypnie, Krypno Kościelne 23B, 19-111 Krypno Kościelne, tel. (0-85)716-90-69, fax 716-90-35 ogłasza przetarg nieograniczony na zaprojektowanie i wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku świetlicy przy Publicznej Szkole Podstawowej w Długołęce, gm. Krypno.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 9.
Termin składania ofert upływa dnia 2 grudnia 2002 r. o godz. 10.00.

2005902GWBOb

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

D266402gwbh

Katowicki Holding Węglowy
KWK "Wesoła"
WĘGIEL
Ceny jak w KWK "Wesoła"
SPRZEDAŻ HURTOWA
i DETALICZNA
Skład Węglowy
Łódź, ul. Maratońska 96
tel. (0-42)686-26-71; fax (0-42) 686-21-12

D1875802gwbo

„CERAMIKA"



N276402gwbh
KLINKIER A-Z
SKŁAD: Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 74-74-947, fax 74-74-948

PRACA

ZATRUDNIĘ

IA reklamowa zatrudni grafika komgo + przygotowanie plastyczne. Prokładanie CV: Agencja Informedia, pada 5A, 07-410 Ostrołęka, ☎0-829.

020007A

TORÓW Otwartych Funduszy Eme- najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-

014974A

CYJNE chałupnictwo. ☎0-600-199-

019621B

ARZA samochodowego - Suwałki. 566-29-63.

003339A

NICTWO bez wkładu finansowego. znaczek. „Victoria GA", Mickiewi- 12, 96-100 Skierniewice.

018468A

NICTWO. ☎0-609-319-245.

019603A

NICZO montaż sztucznej biżuterii. 39-641.

018752D

A, 1800 zł, umowa. ☎0607-388-489.

018777A

A - kobiety. ☎0692-987-986.

018986A

CĘ do jazdy po kraju na tira z napraktyką na stałe, Łapy k.Białego- (085)6-502-199, 0-602-557-199.

019717A

CĘ z uprawnieniami dźwigowymi do drewna. ☎0-606-74-39-10, (085)65-

019625B

AKT- Niemcy, ubojowiec - wykrawacz 566-37-48, (7.30- 15.00).

003349C

IEDZIALNYM domową pracę - umo- - m-c. ☎0609-475-111.

018752A

OX Zlecimy składanie długopisów dostaiór. ☎0501-664-419.

018034B

WAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia ujemy podatek. ☎(071)385-20-18.

003036B

IĘ osobę do pracy w gospodarstwie łońki. Zapewniam mieszkanie. ☎0601-

019989A

MA - pojazdy, budynki. ☎0501-07-21-

018752B

ANIE długopisów. ☎0604-477-894.

018034A

Y - kobiety, mężczyźni. ☎0608-891-

018986B

Y, zbiór pomarańczy, cytryn. ☎0693-

000884A

ONIMY krawcowe: Łomża, ☎0503-

003102A

LENIA pracownicze- Włochy. Biuro 7-40-37.

019265A

Y klejenie papierowych toreb. ☎0604-

018034C

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.

012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.

012598A

**POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.

012599A

***SKUP SAMOCHODÓW POWYPADKOWYCH. ☎(085)711-71-54.**

018277A

AUTA powypadkowe kupię. Płacę gotówką. ☎0608-600-623, 0601-363-262.

002965A

KAŻDY rozbity- dobrze zapłacę. ☎(085)716-48-16.

019332A

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0-502-95-55-85.

019086A

POLONEZA (1993- 1996). ☎(029)745-49-72.

019737A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

002672A

POWYPADKOWE - osobowe, dostawcze - gotówka. ☎0-604-228-214.

018274A

POWYPADKOWE. ZNISZCZONE DO REMONTU. ☎0501-666-449.

011968C

SPRZEDAM

126P (1988), 800 zł. ☎(0-85)719-76-03.

019995A

AUDI 100 z gazem, zamiana na 126p lub Ładę. ☎0694-110-005.

020056A

AUDI 80 (1990/94) -11.900 zł. ☎0505-253-896.

003056A

AUDI A8 quattro+ gaz, srebrny, zamienię, 65.000 zł. ☎0-602-718-746.

019778A

AUTOKOMIS. Grajewo. Kopernika 41. Skup - gotówka. ☎(086)272-25-77.

001096A

BMW 316 (1983), 1200,-. ☎0-604-988-474.

000275A

CAMPINGI - TANIEJ. ☎0-601-33-81-36.

016815A

CC-704 (1993). ☎(0-85)721-92-94.

019861A

CITROEN BX 1.9TRD (1986). ☎(085)74-63-245 po 20.00.

019653A

CZĘŚCI- Cinquecento /seicento. ☎(0-85)66-16-832.

018196A

CZĘŚCI star 200, jelcz, leyland. 10- 600 zł. ☎0604-953-246.

019812A

CZĘŚCI volvo 440 (1990), 740 (1986), od 10 zł. ☎(0-85)737-57-75, ☎0-606-651-571.

019427A

DAEWOO lanos 1.5 (1998), 14.900 zł. ☎0-504-059-057.

019741A

DAEWOO leganza 2.0 CDX (X 1998), 28.000 zł. ☎0-604-959-599.

019740A

DAEWOO matiz (1999), 14.300 zł. ☎0-504-059-057.

019742A

DAEWOO matiz van (1999), cena do uzgodnienia. ☎(085)715-33-73.

019745A

DAEWOO MUSSO 2,9D, 1998, przebieg 85 tys., srebrny metalik, tylko 46.000 PLN brutto. Auto Podlasie Autoryzowany Dealer Mercedes-Benz, Białystok, al.1000-Lecia PP 8, ☎(085) 662-31-41.

002903A

FIAT siena 1,4 (1997 XI). 16.000 zł. ☎(087)567-43-86.

003078A

FIAT stilo 1.6 16V active (2002) bogate wyposażenie, salon. 44.000 zł. ☎0604-959-599.

019827A

FORD mondeo 1.8 16V (1997), 27.500 zł. ☎0-504-059-057.

019731A

FORD transit 2,6D (1991). ☎0608-232-024.

003087A

FS-LUBLIN żuk A 11B, (1989), skrzyniowy, bez silnika, 700,-. ☎0-505-60-00-92.

003312A

FSO 1500, ☎(0-87)569-65-78.

003332A

HONDA civic 1,5 (1993) stan bdb, atrakcyjny wygląd, 13.500 zł. ☎0501-265-816.

019919A

HYUNDAI H-100 2.5TD (2002), 1/2 przeszklony, ABS, pełna elek. uszkodzone boczne drzwi, do sprowadzenia, 4900 EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.

019716A

IVECO 35-10 2.5TD (1995) bezwypadkowy, zamiana. 28.000 zł. ☎0602-37-07-44, (085)716-37-21.

019743A

KAMAZ 5320 sprawny, tanio. ☎(0-85)716-74-43.

019924A

KAMAZ na części, nowa kabina, tanio. ☎0-602-449-270 po 19.00.

019975B

KAMAZ z naczepą. ☎0-602-449-270 po 19.00.

019974B

KOPARKO ładowarka 4*4 Case (1990). ☎(087)610-95-63 po 17, 0-502-655-025

000906A

LANOS (1999) -17.500 zł. ☎0692-434-246.

003103A

MAZDA 323 1.7D sedan (XI 1991), mocno rozbita. ☎0-604-248-660.

019948A

MERCEDES 190 (1991) 18.200 zł. ☎0501-733-528.

003091A

MERCEDES 308D (1993) z windą; volkswagen T4, 1,9TD (1995). ☎0604-574-745.

003034A

MERCEDES sprinter 312 2,9 TDi (1997/98), 149.000 km. ☎(085)730-34-45, ☎0504-990-813.

019927A

MERCEDES vito 112CDI (2002), 8.000 km, dostawczy blaszak, do sprowadzenia, 12.500 EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.

019725A

NACZEPA PNO 28T. ☎(086)272-42-23, ☎0607-436-616.

001109A

NISSAN primera combi (2001); bogate wyposażenie. Możliwość zamiany. ☎(086)2190-679.

003109A

OPEL astra (1996) maksymalne wyposażenie, pilnie. ☎0502-504-514.

019986A

OPEL kadet 1.3 (1986). ☎0600-579-096.

019954A

OPEL omega C 2.0DTi (12.2000), najbogatsza wersja, lekko uszkodzony, do sprowadzenia, 8.900 EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.

019769A

OPEL tigra 1,6 16V (1997), ABS, klima, wspomaganie, 24.000 zł. ☎(085)719-77-24.

019920A

OPEL Vectra 1,6i (91/92). ☎(086)2160-517.

003092A

OPEL vectra 1.6 (1999), salonowy; OMEGA 3 I (1995). ☎(086)217-61-64.

003098A

OPEL VECTRA '96, 1.8, 16V. (087)565-32-31.

002888B

OPONY 13580R12 DĘBICA FRIGO kpl. po jednym sezonie 200 zł. 0-505-131-287.

2006102GWBO/A

OPONY zimowe - najtaniej, serwis, przechowalnia opon. „Bona", Marczukowska 4/1, ☎(085)6513-446.

002503A

OPONY zimowe - używane, najtaniej - montaż. ☎(086)476-00-32.

019383A

PASSAT kombi 1,8 (1998) bezwypadkowy, pełna opcja. 45.000 zł. ☎0607-379-760.

019907A

PEUGEOT 206 1.4 (XII.2000) 5-drzwiowy, automat, klima, ABS, 4xairbag. 34.200 zł. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

019762A

PEUGEOT 206 1.9D (2001) 5-drzwiowy, 4xairbag, ABS, pełna elektryka. 36.200 zł. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

019758A

PEUGEOT 306 1.4XN (1999) sedan, I właściciel, serwisowany, 21.500. ☎(0-87)565-11-40.

019866A

PEUGEOT 6 osób, skrzynia ładunkowa (1992). ☎0-600-87-90-67.

019969A

PEUGEOT boxer 2.8HDi (2001) dostawczy, blaszak, 40.000 km. 50.000 zł. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

019752A

POLONEZ 1,9D (1996). ☎(086)273-15-46.

001124A

POLONEZ caro plus (1997/98), I właściciel. ☎0-608-895-398.

019811A

PUNTO SX75 (1995), przebieg 54.300; pierwszy właściciel; serwisowany. ☎(086)218-29-80.

003062A

REMONTY, solidnie, niedrogo. ☎675-30-52.

019870A

RENAULT 21 2.2 (1988), 5.500 zł. ☎0-502-25-85-26.

019708B

RENAULT 6x4 z dźwigiem epsilon E-7.73. ☎0-602-449-270 po 19.00.

019974A

RENAULT major 385ATi (XII 1991) na poduszkach, rozbity. 12.500 zł. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

019757A

RENAULT MASTER STAN DOBRY 7000 zł. Tel. 0606258381.

2005702GWBO/A

ROBURA -stan bdb. -tanio! @0502-534-340.

003069A

ROVER combi (1992), bogate wyposażenie 5 LON/100 km. ☎(087)428-78-69.

000508B

SCANIA 113 po wypadku lub zamiana na koparkę. ☎0-608-48-48-21, ☎(0-85)7-183-441.

019696B

SCANIA 113N, 360kM, poduszki, stan dobry. 27.000 zł +vat. ☎0600-365-774.

001112A

SEAT CORDOBA '98/99, 1.6. ☎(085)652-37-24.

002888C

SEAT ibiza 2.0GTI (1994) 15.300 zł. ☎0504-059-057.

019808A

SILNIK passata 1,9TD (1992). ☎(086)272-74-12.

001117A

SPRZEDAM lub zamienię Wojager (1989). ☎(086)219-60-92.

003048A

SPRZEDAM tanio „Mercedesa 123" (rocznik 1984). ☎(086)218-10-03.

003101A

STAR 200 (1988), 5.000 zł. ☎0604-061-875.

019918A

STAR z silnikiem Leyland, wywrot 3-stronny +HDS +oplandekowanie. 4.200 zł. ☎0606-625-362, ☎(085)682-22-03 po 20.00.

019713A

VECTRA (1990). ☎0501-733-528.

002999A

VOLVO V-40 1.9TDi 115 KM (2001) dodatkowe wyposażenie, uszkodzony przód. 9.200 euro +cło. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

019748A

VW golf 1.3B (1990/ 1991) na wtrysku. 12.000 zł. ☎(086)477-15-64, ☎0694-370-297.

019819A

WYJAZDY po samochody do Belgii, Francji. Wszystkie marki i typy (2000-2002). ☎(085)650-21-99, 0602-557-199.

019766A

XSARA PICASSO '00, 1.8, 16V. ☎(085)744-55-48.

002888A

NAPRAWY

AUTONAPRAWY 24 h, remonty silników, skrzyń biegów automatycznych, manualnych, zawieszeń, diagnostyka, autoholowanie. Białystok. ☎0603-258-840.

019599A

AUTOALARMY

„ALAR"- alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)740-35-35, 740-40-07.

0000076

Prokuratura Okręgowa w Łomży
ogłasza,
że wszczęła postępowanie przetargowe w trybie przetargu nieograniczonego o wartości do 30.000 EURO na zakup sprzętu komputerowego.
Opis istotnych warunków zamówienia można odebrać u zamawiającego - Prokuratura Okręgowa w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27, pokój 111.
Cena OIWZ - 10 zł.
Termin składania ofert upływa dnia 29 listopada 2002 r. o godzinie 9.00.
Otwarcie ofert w tym samym dniu o godzinie 9.15.

N311402glbl

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

002338B

DOBRZYNIEWO k.Fast. Telegazeta 636. ☎(085)74-91-996.

019058A

SPECTRUM, ☎(085)651-71-43. Telegazeta str. 638.

002782D

INNE

ADIS Instalacje gazowe BRC, autoalarmy, radioodtwarzacze, głośniki. Sprzedaż, montaż, ☎(085) 868-18-80, 868-66-66

002373A

CZĘŚCI fiat tipo (1992), od 10 zł. ☎(085)737-57-75, ☎0606-651-571.

019367A

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.

019453A

WYNAJMĘ garaż w Śródmieściu. ☎(085)732-32-93.

020036A

ZAKUPY

HURTOWNIE

ATRAKCYJNE docieplenia budynków - ☎(085)652-56-02.

001161A

FAJERWERKI - sprzedaż importer. ☎(0-87)642-45-76.

019689A

FOLIA budowlana czarna 0,50 zł/mkw. ☎(085)6-539-234.

018500A

ODZIEŻ zachodnia, hurt. Ełk. ☎0501-707-296.

0008918

SKLEPY

A269002gwbh
JUNKERS
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

Termitech
KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
A269002gwbhb

AVAL Białystok
ul. Kozłowa 4, tel. 651-76-56
ANTENY TV-SAT
CYFRA +, TELEFONY
Oferujemy dobre produkty!
N290202gwbh

Ogłoszenia drobne także na str. 12-14.

wędkarstwo

najzdrowszy z nałogó

Kotwice przy kostkach

Na Narwi, poniżej zapory w Bondarach zaledwie dwóch moczykijów. W górach halny. W sklepach wędkarskich bessa. Symptom stagnacji wędkarskiej? I tak i nie.

ANTONI REMIESZ

Ciała dwóch wędkarzy znaleziono następnego dnia. Doświadczony zespół rybacki zaciągnął sieć i bez specjalnego trudu, zaplątanych w matnię, wyholował na brzeg. Byli między rybakówką a Ruchomą Górką. Uwiązane do kostek sznury kotwic uniemożliwiły pływanie i pociągnęły w głąb wody. Głębokość w tym miejscu wynosiła 2,5 metra.

Jak mogło dojść do takiej tragedii? Wie o tym Puczyński, który usiłował jej zapobiec.

– Grzesiek, k.... on coś do nas mamrocze. Poproś go grzecznie a jak nie to wiosłem, żeby martwił się o siebie.

– Panie Puczyński, kłusowniku stary! K.... pilnuj pan swego interesu, bo ryby się, chyyy, potopią! Nie trzeba ryb uczyć pływać i nie próbuj nas pouczać, kiedy mamy wypływać po ryby.

Puczyński usiłował jeszcze tłumaczyć, przekonywał usilnie.

– Ludkowie, złociutkie! Przecie to samobójstwo! Czy wy nie macie co jeść? W taką wiatrówę, kajakiem i na bani... Dajcie spokój...

– Puczyński, chyyy, zasuwaj do domu, tam babka czeka. Ale już, żwawo dopótym dobry. To nie twoja broszka, nasze pływanie, chyyy – Wojtek podaj flaszkę, bo smaży i wlej naszemu koledze, niech się zamknie.

– Siup w stary dziób. Będzie cieplej, chyyy... – zakończył czkawką.

Wiatr wzmagał się. Ołowiane chmury przewalały się nisko na listopadowym niebie, grożąc deszczem a może zadymką i śniegiem.

Siemianówka burzyła się gniewnie. Zalew przystrajał się białymi grzywaczami, obserwując pyszałkowatość dwóch podpitych wędkarzy.

Kajak, samodzielka, jakich wiele można oglądać w rejonie mostu kolejowego. Mocno podniszczony, wykonany z płyty sklejkowej, był w kilku miejscach flekowany pilśnią twardą.

Duża nakładka z pilśni była w dnie, pod nogami pierwszego wędkarza. Szkielet i wręgi burt były jeszcze w dobrym stanie.

Przy bardzo słonecznej i bezwietrznej pogodzie można było w pojedynkę takim sprzętem ryzykować wędkowanie przy trzcinach.

Teraz okrętowanie się na wraka to niebezpieczeństwo.

– Grzesiek, wyciągaj powrozy z plecaka, wiąż do kotwic i przytroczymy do kostek, bo knagi powyrywane.

Puczyński nie odchodził. Był zrozpaczony. Co robić? Jak wyperswadować dwóm napitym chłopom, że płyną na śmierć, a nie na ryby.

– Panoczki! Ludkowie, dajcie spokój! Opamiętajcie się, jutro podniosę dryhawicu i dam wam ryby. Nie płyńcie tym kajakiem. To śmierć jak amen w pacierzu.

– Grzesiek, on jeszcze tutaj? Może go... chyyy, uciszyć, zatkać gardło flaszką po cukrówce...

Stary patrzył z przerażeniem – Ludkowie, wy weźcie choć deski coby was mogły utrzymać na wodzie! Ludzie...

– Wojtek, odpływamy na łów. Na łów, na łów, po szczupaki i sumy, towarzyszu mój – zaśpiewał Grzesiek.

Tymczasem obciążony kajak wypłynął w kierunku wyspy z wystawionymi niczym dwie anteny wędkami.

Z boku uderzył wiatr i fala. Listopadowy chłód nie dokuczał, cukrówka, zwana lokalnie „sam żene" (sam goni) grzała i zaciemniała rzeczywistość, dodając odwagi. Solidnie ubrani w watowane spodnie i bluzy, szczelnie opatuleni nieprzemakalnymi kurtkami „wędkarze" wiosłowali powoli, kołysząc się na falach. Azymut oznaczał wyspę. Kajak chybotał się niebezpiecznie. W każdej chwili groziło zatopienie.

– Brr... cholerna p... do siebie powiedział ... sterunku, gdy ubrani w ... tunkowe wsiadali do ... dzi z silnikiem i niew...

Łódź opłynęła wy...

Policjant obserwo... netkę, wypatrzył pływ... uszankę.

– Poznaję. To jego... mił Puczyński.

Zorganizowali kil... ców z najbliższej wio... li niewód na zaporę. Z... trafili obie kotwice p... kostek.

Takie zdarzenie auten... miejsce i niech to będz... dla innych. Imiona, n... zwy zostały celowo z...

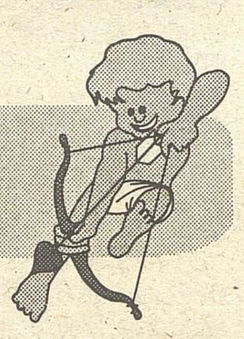
REKLAMA

■ KOMPUTERY
A-SPEED
■ MARKA I JAKOŚĆ
■ PROFESJONALNE
WITRYNY WWW
◂Wędkarzom bonifikata▸
Białystok,
ul. Wyszyńskiego 6a, lok. 22
(DH Kupiec) Tel. (085) 745 17 71
ADDER Group
N2893302gwbh





KĄCIK SAMOTNYCH SERC



Drodzy Czytelnicy!

Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej", należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.

Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:

KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.

Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

NATALIA

Marzycielka: Jestem szczupłą, niebieskooką blondynką, mam 26 lat. Lubię spacery, kino, taniec, podróże. Mam w sobie dużo ciepła, potrafię otworzyć się na potrzeby drugiego człowieka. Chciałabym poznać opiekuńczego, wyrozumiałego chłopaka, który tak jak ja szuka bliskiej osoby. Jeśli pragniesz stworzyć stały związek oparty na wzajemnym zaufaniu, napisz. Odpowiem na każdy list. (7182)

Bardzo samotny: Mam 41 lat, jestem rozwiedziony bez orzekania o winie. Mieszkam na wsi, mam 185 cm wzrostu, jestem blondynem. Cenię sobie prawdę, dobro, uczciwość oraz ciepło domowego ogniska. Nie piję i nie palę, jestem niezależny finansowo. Posiadam piękny dom i gospodarstwo. Proszę o zdjęcie i numer telefonu. Pochodzę z Suwalszczyzny. (7183)

Pani Bliźniak: Co znaczy dwie natury. Podczas, gdy pierwsza dusi się w samotności, druga ma opory przed okazaniem tego. Jedna chciałaby jeszcze posmakować życia w towarzystwie kulturalnej, uczciwej i odpowiedzialnej osoby, druga stopuje „O naiwna! Cóż z tego, że jesteś niezależną i dość atrakcyjną wdową, ale masz 64 lata!" A może jest gdzieś marzący i wątpiący, niekoniecznie Bliźniak, ale najlepiej wdowiec. Odezwij się! (7184)

Wdowiec lat 61: Jestem miłego usposobienia, średniego wzrostu, trochę domator. Nie lubię kłamstwa i oszustwa. Poznam panią miłą, szczerą, kochającą na dobre i złe. Wiek pani 50–57 lat. Mile widziane aktualne zdjęcie oraz numer telefonu do szybszego kontaktu. Odpiszę na każdy list, zdjęcie do zwrotu. (7185)

Basia lat 21: Ma 165 cm wzrostu, niebieskie oczy, włosy ciemny blond. Jestem osobą wesołą, uśmiechniętą, lubię dobrze się bawić i spacerować wieczorem we dwoje. Moje zainteresowania to np. książki, muzyka, zwierzęta. Pragnę poznać chłopaka w wieku 21–28 lat z Ełku lub okolic (ale niekoniecznie), który charakterem podobny jest do mnie, jest odpowiedzialny i samotny tak jak ja. Przeżyjmy razem niezapomniane chwile. Spróbuj! Mile widziane zdjęcie i numer telefonu, który przyspieszy kontakt. Cel towarzysko-matrymonialny i nie tylko. (7186)

Wdowa: Bez żadnych nałogów i zobowiązań ze średnim wykształceniem, solidna, o miłej aparycji, pozna pana na jesień życia. Proszę o poważne listy, na które odpiszę. (7187)

Zosia z Suwałk: Mam 60 lat, jestem wdową. Poznam Pana kulturalnego, bez nałogu alkoholowego, z poczuciem humoru, uczciwego, który poważnie myśli o życiu we dwoje, któremu również dokucza samotność. (7188)

Atrakcyjna wdowa: Poznam przystojnego, eleganckiego pana, powyżej 180 cm wzrostu do lat 50, niezależnego finansowo, zmotoryzowanego, bez rażących nałogów. Może uda się nam razem spędzić nadchodzącego sylwestra i coś więcej z tej znajomości wyniknie? Czas pokaże. Jestem atrakcyjną wdową, niezależną pod każdym względem i „nie czyham na sponsora". Liczy się kultura, elokwencja, szacunek dla drugiej połowy i tego od Ciebie oczekuję dając Ci to w zamian. Jeżeli reflektujesz na znajomość ze mną, odezwij się, numer telefonu ułatwi kontakt. (7189)

Samotna: Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy... Więc pragnę poznać chłopaka, który pokocha i zechce być kochanym. Tego zapragnęła 19-letnia dziewczyna o dobrych oczach, o samotnej, ale pomysłowej duszy. Odpiszę na każdy list. Napisz, a nie pożałujesz. (7190)

Samotna wdowa: Mam 50 lat, jestem wysoka, zadbana, niezależna, własne M. Bardzo brakuje mi kogoś, z kim mogłabym dzielić radość i smutki dnia codziennego. Poznam pana wysokiego, bez nałogów i zobowiązań, który nie szuka przygód. Czekam na list i na numer telefonu. (7191)

Waga: Jeżeli chcesz poznać sympatyczną, szczupłą 19-latkę o niebieskich oczach, lubiącą dobrą muzykę i długie romantyczne spacery w miłym towarzystwie napisz! Dowiesz się o mnie więcej. A może i będzie coś więcej? (7192)

Białostoczanin lat 33: Mam 170 cm wzrostu. Jestem kawalerem niezależnym finansowo, trochę nieśmiałym. Lubię przyrodę, wycieczki, filmy. Cenię szczerość, uczciwość i tolerancję. Szukam prawdziwej przyjaźni i miłości. Czy uda mi się je znaleźć? Odpowiem na każdy list. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (7193)

Mała lat 20: Czy odnosisz wrażenie, że jesteś sam, a inni wciąż kogoś mają? Jeśli chciałbyś to jak najszybciej zmienić, napisz. Chętnie poznałabym chłopaka, który ceni prawdziwą przyjaźń, zrozumienie i uczciwość. Jestem wrażliwą, trochę nieśmiałą o dobrym sercu dziewczyną. Lubię dobrą zabawę, muzykę, taniec, ciekawe książki oraz długie spacery. Odpiszę na każdy list. Mile widziane zdjęcie. Czekam! (7194)

Agent 007: Kawaler, lat 28, bez zobowiązań i bez nałogów poszukuje swojej drugiej połowy. Chętnie poznam dziewczynę do... wość, szczerość, odpowied... zrozumienie. Jeżeli samotność ... szczęśliwą – napisz. Mile wi... na pewno odeślę.

Wesoła szatynka: Jestem miłą ... ką. Mam niebieskie oczy i p... ła. Posiadam poczucie hum... wszystkim co piękne, lubię m... ry, dobrą zabawę i wieś. Ko... zwierzęta. Poznam szczerego ... z poczuciem humoru w wie... bym stworzyć związek opar... ści i partnerstwie. Proszę o ... nych i uczciwych chłopców, ... jest przeszkodą do częstyc... być kochanym i chcesz ko... matrymonialny.

Piotr: Mam 26 lat, jestem blond... oczach, odpowiedzialnym, z d... moru, bez nałogów, katolik, w... Lubię sport, muzykę, taniec, s... Nie szukam przygód, lecz ... trwałego związku opartego na ... ści, zrozumieniu i miłości. Ne... miłą, szczerą dziewczyną, któ... na i pragnie mieć taką osobę ... zawsze ważna i wyjątkowa. ... list. Zdjęcie mile widziane.

Romantyk: Jeśli jesteś radosną ... ną z poczuciem humoru i ... rody, a masz ok. 35 lat i mimo ... w szczerą i romantyczną mi... samego odezwij się. Będę w...

Samotna: Elegancka, szczupła ... 39-letnia, z małym synkiem, l... raturę, kameralne wieczory p... pana solidnego, uczciwego z ... humoru i kulturą z byłego wojew... go.

bm

PO STRUNACH

Bez litości

Do napisania „Revengeance (Be Thy Name)" oraz kilku innych kawałków z płyty „Dying For The World" zainspirował mnie mail otrzymany kilka lat temu od jednego z uczestników wojny w Zatoce Perskiej. Dowiedziałem się wtedy, że nasi pancerniacy umieszczali na czołgach głośniki dużej mocy i przed atakiem katowali przeciwnika odtwarzanym na full heavy metalem, także muzyką W.A.S.P. To było jak zapowiedź śmierci. (...) żołnierze iraccy robili pod siebie ze strachu.

Blackie Lawless (W.A.S.P.)

George Bush jest na pewno jednym z najgorszych prezydentów w historii Stanów Zjednoczonych. Nie jest zbyt bystry, bardzo ograniczony, nie rozumie zasad, jakimi rządzi się świat. Jest prowincjonalnym mędrkiem, uważa, że Teksas to największy kraj na świecie.

Moby

Śmierć z powodu przedawkowania narkotyków to zwykłe tchórzostwo. Jak każde samobójstwo. Jedyne, co nam dano, to życie na Ziemi. Jeśli jest gdzieś Bóg, trzeba cierpliwie poczekać na spotkanie z nim. Nie spieszyć się do nieskończoności. Ona była, jest i będzie. Nigdzie nie ucieknie.

John Lydon (SEX PISTOLS)



Kolejna odsłona imprezy z cyklu „Hip Hop Don`t Stop" odbędzie się 30 listopada w białostockim klubie „Krąg". Tym razem jednak oprócz sceny hiphopowej, na której jako gwiazdy pojawią się **VIENIO & PELE** oraz **WWO**, będzie też scena DJ`ów, grających dub, ragga, jungle i drum`n`bass.

Obie gwiazdy imprezy wystąpią w Białymstoku, promując nowe albumy. Fakt, że znani z **MOLESTY EWENEMENT** Vienio i Pele nagrali album „Autentyk" bez udziału reszty grupy, nie oznacza jej rozpadu. Także pozostali członkowie **MOLESTY** chwilowo zajęli się solowymi projektami: rejestrację swego albumu kończy Włodek, a Wilku tworzy wraz z Bilonem. „Autentyk" przynosi ponad 70 minut muzyki, nagranej z udziałem gości m.in. Sokoła i Pono z **ZIP SKŁADU** oraz... Tomka Lipińskiego i Rei Ceballo.

„We własnej osobie" to tytuł nowego, drugiego albumu **WWO**, czyli **W WYJĄTKOWYCH OKOLICZNOŚCIACH**. Po jego wydaniu **WWO** to już nie tylko Jędker i Sokół z **ZIP SKŁADU**, ale także jeden z najlepszych DJ`ów w kraju – Deszczu Strugi, znany m.in. z płyt **TRZYHA/WARSZAFSKI DESZCZ** i **MOR W.A.**. Na „We własnej osobie" pojawia się też olbrzymia liczba gości, m.in. wszyscy członkowie **ZIP SKŁADU**, Pele, Peja, 600V, **HEMP GRU** czy **MOR W.A.** Podczas „Hip Hop Don`t Stop vol. 109" jako support pojawią się też **WYCHOWANI NA BŁĘDACH**, **GŁOS ULIC**, **BABILLON** oraz DJ`e Roball i Dejot.

Po raz pierwszy na tej imprezie pojawi się też scena dub, ragga, jungle, drum`n`bass, na której zagrają DJ Stickorama, DJ Sesiz oraz MC Maniac i reprezentanci sceny lokalnej.

Początek imprezy o godz. 19 w białostockim klubie „Krąg" przy ul. Wierzbowej. Bilety do nabycia w sklepach muzycznych, u kolporterów i w skate shopach.

Konkurs! Do wygrania są dwie płyty: „We własnej osobie" WWO (ufundowana przez wydawcę – Prosto) oraz „Autentyk" Vienia i Pelego (ufundowała ją firma Pomaton EMI). Otrzymają je dwie pierwsze osoby, które w piątek, 22 listopada, o godz. 15 zadzwonią pod nr 0504 11 97 27 i odpowiedzą na pytanie: z jakiego miasta pochodzą gwiazdy „Hip Hop Don`t Stop vol. 109"?

Hip Hop Don`t Stop vol. 109

DWIE SCENY PO RAZ PIERWSZY

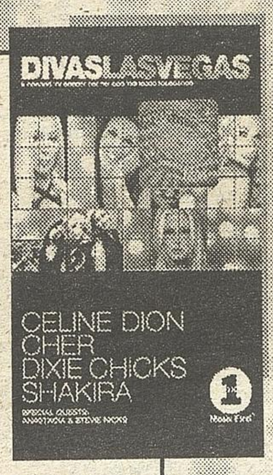
PATRONAT Gazeta Współczesna





RÓŻNI WYKONAWCY „Divas Las Vegas"

Sony Music Ent./Sony Music Polska (4 $truny)



Wokalne spotkanie na szczycie – można byłoby określić koncert, którego udokumentowaniem jest płyta „Divas Las Vegas". Na jednej scenie wystąpiły bowiem prawie wszystkie największe i najpopularniejsze obecnie wokalistki: Celine **DION**, **SHAKIRA**, **ANASTACIA**, **CHER** oraz **DIXIE CHICKS** wraz ze Stevie **NICKS**. Dziwi to, że na krążku zabrakło zapisu występów Mary J. **BLIGE**, Whitney **HOUSTON** i przeżywającej „drugą młodość" Cyndi **LAUPER**, które również zaśpiewały w Las Vegas. Koncert był jednak charytatywny, cel wydania płyty jest zatem zbożny, a więc „kopać" nie wypada. Ale też i wcale nie trzeba. Wszystkie panie postawiły bowiem na hity, choć zaskoczeń, wywołanych rozrzutem stylistycznym, nie szczędzą. Płytę otwiera „You Shook Me All Night Long"... **AC/DC** w wykonaniu Celine **DION** z **ANASTACIĄ** – odegrany z ogniem, zaśpiewany bez zarzutu, a przy tym na luzie... Mimo to, trudno uciec od myśli, że w tak żywiołowym, rock`n`rollowym numerze niczym nie da się zastąpić surowej chrypy. **CHER** serwuje dwa dyskotekowe hity – „Believe" i „(This Is) A Song For The Lonely". Po tej dawce elektroniki i beatów, urzekająco brzmi ballada „Underneath Your Clothes" **SHAKIRY**, która daje – nokautujący nie tylko publikę, ale i niżej podpisanego – popis plastyczności swego głosu. „Czarnogłosa" **ANASTACIA** w „One Day In Your Life" niczym nie zaskakuje, czyli bosko „buja", po czym dalej zeba pisać z pozycji klęczącej. Piosenek **DION** można bowiem nie lubić, ale „I`m Alive" i „A New Day Has Come" na tym koncercie to po prostu pop doskonały – począwszy od perfekcji i wielkości GŁOSU **DION**, przez klasę towarzyszących jej muzyków i dziewczyn w chórkach, a skończywszy na wzorcowej jakości dźwięku. Kulminacją jest „wiązanka" zebojów Elvisa **PRESLY**`a. Jedną zwycięzczynię tego „pojedynku" trudno wyłonić: **SHAKIRA**, śpiewając „Always On Mind", uwalnia bowiem siedzącego w niej rock`n`rollowe diabła, zaś **DION** – mimo typowej dla niej „festiwalowości" przenosi „Can`t Help Falling In Love" w zupełnie inny wymiar. W sumie „Divas Las Vegas" to nic nowego, ale słucha się tego aż nieprzyzwoicie dobrze.

DJ Bęben

Leonard COHEN „The Essential"

Sony Music Ent. /Sony Music Polska (4+1/2 $truny)



Trudno oceniać dwupłytowy album Leonarda **COHEN**`a. Z jednej strony wydawnictwo wypuszczono na rynek, by wyciągnąć mamonę z kieszeni młodszych odbiorców, którzy nie znają kultowych dokonań kanadyjskiego barda. Rok temu ukazał się zaś całkiem przyzwoity krążek „Ten New Songs" z singlowym hitem „In My Secret Life". Zainteresowanie twórczością **COHEN**`a siłą rzeczy musiało zacząć słabnąć, czas więc było to zmienić. Z drugiej strony sprezentowano oficjalną składankę, zawierającą kultowe piosenki artysty. Nie powinni się na to pogniewać nawet starzy, wierni fani, a ci, którym wystarczy pobieżne poznanie zjawiska pt. **COHEN**, mogą śmiało sięgnąć po „The Essential", będący w zasadzie kompilacją trzech krążków: „The Best" z 1975 r., wydanego pięć lat temu „More Best Of" i „Ten New Songs". Lista utworów jest istotnie imponująca. Wystarczy wymienić kilka tylko przebojów: „Suzanne", „Sisters Of Mercy", „Bird On A Wire", „The Partisan", „Famous Blue Raincoat", „Hallelujah" (to ze starszego „sortu"), „First We Take Manhattan", „Dance Me To The End Of Love", „Democracy" czy „Anthem" (historie bardziej współczesne). Przygotowano też miniwyciąg (cztery sztuki) z „Ten New Songs". W sumie słuchacze dostali 31 nagrań odświeżonych (z taśm-matek) przez samego **COHEN**`a.

Pit

Festiwal „Blackstok" powraca!

TRAUMA W „FABRYCE"



Po długiej przerwie powraca do Białegostoku metalowy festiwal „Blackstok". Już 29 listopada, w pubie „Fabryka" wystąpi sześć zespołów, a gwiazdą imprezy będzie doskonale znana fanom death metalu elbląska formacja **TRAUMA**.

Organizatorzy imprezy zadbali o pełen przegląd, jeśli idzie o metalową stylistykę. 29 listopada w pubie „Fabryka" wystąpią bowiem gothic metalowy **IGNIS** (Białystok), black metalowy **BLOOD PAINT** (Dąbrowa Białostocka), także blackowy **MEMEMBRIS** (Łomża), grający brutal death metal **EFFECT MURDER** (Białystok) i powracający na scenę po długiej przerwie, w nieco zmienionym składzie death metalowy **IN EXTREMIS** (Białystok). Gwiazdą imprezy będzie **TRAUMA**, która chociaż niedawno odwiedziła Białystok w ramach „Thrash`Em All Festival 2002", to niewielu fanów miało okazję obejrzeć zespół – cena biletu okazała się zaporą nie do przebycia. Atrakcją dodatkową będzie to, że – jak zapowiedział lider grupy Jarosław „Mister" Misterkiewicz – tym razem **TRAUMA** zagra w Białymstoku pełen, nieograniczony wymogami czasowymi program.

Zachętą dla fanów powinna być również cena biletu na festiwal (w przedsprzedaży – 10 zł, w dniu koncertu – 12 zł). Bilety są do nabycia w sklepie „Tango" oraz białostockich pubach „Gryf", „Fabryka", „Niebo" oraz „Chata Puchata". Wjazd do „Fabryki" (ul. Jurowiecka 31) – o godz. 18. Początek koncertu – o godz. 18.30.

DJ Bęben

DJ Bęben zmartwił się tym, że w życie nie weszły przepisy o abolicji podatkowej. Chciał bowiem zgłosić, że przed dekadą sprzedawał z łóżeczka polowego produkcje raczkującego jeszcze wówczas disco polo. Dochód wtedy osiągnął całkiem spory, skoro stać go było na trzymiesięczny pobyt z formacją **SAPER BOJZ** w ekskluzywnym lokalu z kumysem i wędzoną koniną. Większe problemy miał Pit. Tak się nakręcił abolicją, że dobrowolnie zgłosił do skarbówki funkcjonowanie podziemnej wytwórni metalowych płyt chodnikowych o wdzięcznej nazwie Azazel. Urzędnicy pobrali karne odsetki – takie, że Pitowi nie zostało nawet za grosz dobrych chęci. Siłą rzeczy losowania musiał dokonać (man) wraz z Sierotką, którzy abolicję przeszli już przy okazji znoszenia niewolnictwa. Tym razem nagrody trafią (drogą pocztową) do Edyty Czarnieckiej z Suwałk i Stanisława Suhaka z Czarnej Białostockiej, którzy słusznie odpowiedzieli, że zespół **CZARNO-CZARNI** poświęcił jedną ze swych pieśni nogom.

Tym razem pytamy o to, kogo **nie słychać** na płycie „Divas Las Vegas". Chodzi o:

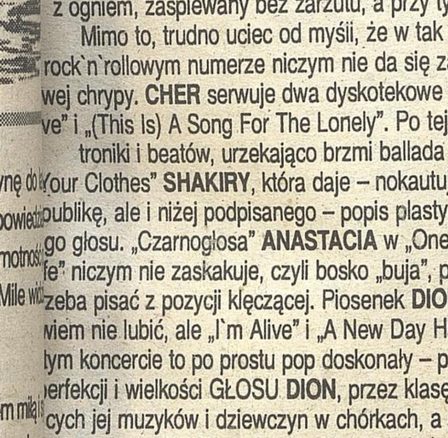
a) Madonnę,
b) Shakirę,
c) Cher?

Na kartki pocztowe z naklejonym kuponikiem czekamy przez dwa tygodnie.

WYGRAJ PŁYTĘ

TALONIK NR 291

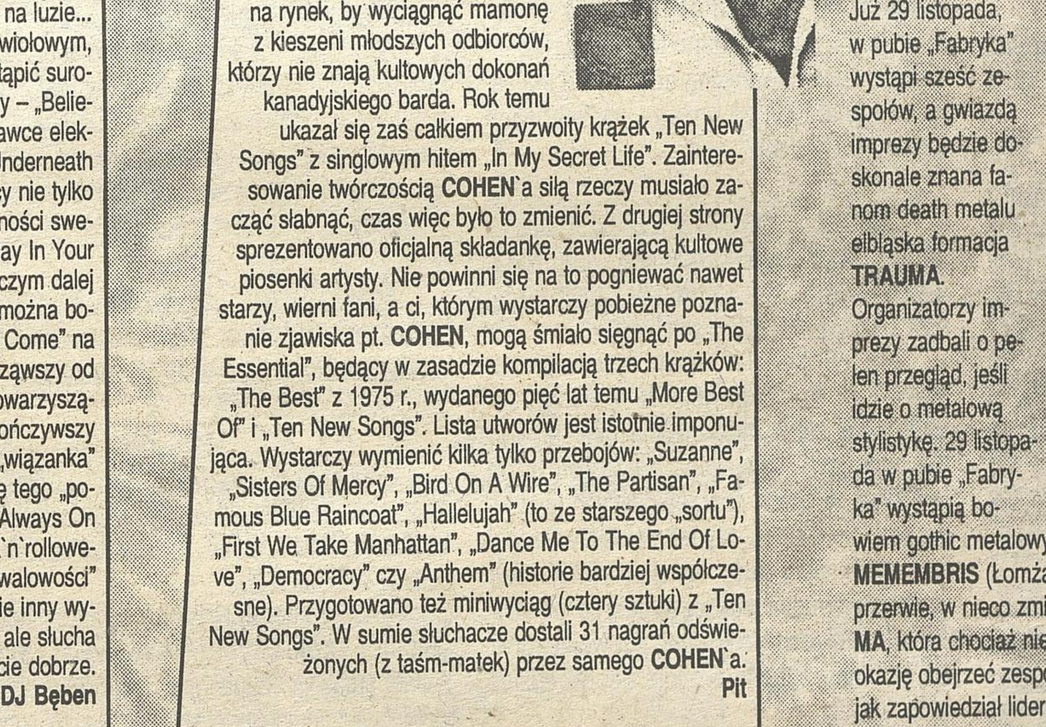
PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl

7.11.2002

HATE ETERNAL „In Spirit"
SPIRITUAL BEGGARS „Young Man, Old Soul"
TAETRE „Paradox"
AMON AMARTH „Death In Fire"
NECROPHOBIC „Act Of Rebelion"
CENTURION „Red Nile"
ARTROSIS „Kolej rzeczy?"
ARTROSIS „Mało słów"
ARTROSIS „Codzienność"
ZŁE PSY „Pitbull"
FEEDER „Come Back Around"
MURDERDOLLS „Dead In Hollywood"
CORPORATION 187 „Perfection In Pain"



Sukcesem okazał się koncert jednego z najlepszych polskich instrumentalistów, basisty Tomasza „Kciuka" Jaworskiego, który w ubiegłą niedzielę zagrał w białostockim Pubie Fabryka podczas imprezy, otwierającej cykl „Fabryka Jazzu". Liczba 180 osób, które przybyły, aby posłuchać wyrafinowanej i praktycznie nieobecnej w mediach muzyki, przekonała organizatorów co do zapotrzebowania na tego typu koncerty. Wkrótce w ramach „Fabryki Jazzu" wystąpi zatem kolejna licząca się postać polskiej sceny – Krzysztof Ścierański lub Wojciech Pilichowski. Patronat prasowy nad niedzielną imprezą sprawowała „Gazeta Współczesna". Na zdjęciu: Tomasz „Kciuk" Jaworski i lider białostockiej Formacji FRU Piotr Romaniuk podczas jam session po koncercie w „Fabryce".

OD DESKI DO DESKI

Zawsze za krótka pamięć



„Nostalgia" to książka na swój sposób wstydliwa, bo uzmysławiająca nam jak krótka jest pamięć człowieka boleśnie dotkniętego historią swego kraju. Jak od słów „nie wszystko było złe" blisko jest do stwierdzenia „właściwie było całkiem dobrze".

Trudno porównywać mechanicznie doświadczenie komunizmu Rosjanina, Niemca z byłej NRD, Albańczyka czy Polaka. Nie robią również tego autorzy „Nostalgii", którzy zajęli się rzeczą wielokroć trudniejszą, bo mniej uchwytną, nieostrą i subiektywną. Zajęli się – jak wskazuje tytuł – pamięcią, nostalgią i tęsknotą za „starymi dobrymi czasami". Nostalgia to tęsknota za domem „który już nie istnieje albo nigdy nie istniał", to poczucie wykorzenienia, niepewności i zagubienia w nowej, być może lepszej, ale nierozpoznanej rzeczywistości

Różne są punkty widzenia autorów tego zbioru. Raz jest to refleksja pisarza, który za komunizmem tęskni na specyficzny „pisarski" sposób (tak jak pisarsko o samobójstwie myślał Hrabal), raz gorzka refleksja dawnego dysydenta i działacza opozycyjnego, raz trzeźwa i spokojna analiza historyka a jeszcze innym razem reporterski ogląd starych i nowych czasów. Bez względu jednak na te odmienne perspektywy, wszystkie eseje łączy ich, mniej lub bardziej bolesna, uczciwość pisarska pozwalająca rozpoznać, zdiagnozować i omówić mechanizm działania „tęsknoty za komunizmem" zarówno na poziomie jednostki jak i całych społeczeństw czy wydzielonych grup. Tęsknota owa, nieraz niezrozumiała, absurdalna czy po prostu zaskakująca ma różne źródła. Może być efektem współczesnej frustracji, którą powoduje życie w „niepewnych" (niepewnych – w sensie relatywnym, w odróżnieniu od pewności i „stabilizacji" w czasach socjalizmu") czasach. A może to ludzka pamięć płata psikusa, wypierając ze świadomości – co zresztą jest normalnym mechanizmem – złe (brak wolności słowa, wolności politycznej, przejściowe trudności czy praktyczna niemożność wyjazdu na Zachód, poniżanie godności człowieka) a utrwalając dobre (zagwarantowana praca i minimum socjalne, wyjazdy nad Balaton i kurtki ortalionowe, prestiż wielu grup zawodowych) aspekty życia w krajach bloku socjalistycznego. Autorzy „Nostalgii" źródeł tęsknoty za komunizmem poszukują zarówno w mechanizmach psychologicznych jednostki, w socjologicznych zależnościach różnych grup społecznych, uwarunkowaniach kulturowych i geopolitycznych, a także – mniej lub bardziej odważnie – również w sobie.

Nic tak nie charakteryzuje stosunku do przeszłości, jak celnie przytoczone spostrzeżenie, barwna „scenka rodzajowa" czy anegdota z powszedniego dnia zwykłego człowieka. Nostalgia pełna jest takich, celowo zamieszczonych, obrazów. Wśród autorów książki znaleźli się m.in. Thomas Brussig, Simona Popescu, Dubravka Ugresić, Svetlana Boym, Fatos Lubonja i Paweł Smoleński. **(ajs)**

Nostalgia. Eseje o tęsknocie za komunizmem, pod red. Filipa Modrzejewskiego i Moniki Sznajderman, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2002, s. 312.

Walka o spokój



Denerwuje cię twój szef? A może drażnią cię twoi współpracownicy lub też podwładni? W takim razie powinieneś koniecznie przeczytać książkę autorstwa Muriel Solomon „Współpraca z trudnymi ludźmi". Poradnik ten dostarcza wskazówek, w jaki sposób zapanować nad najbardziej nawet kłopotliwymi sytuacjami w biurze oraz wskazuje na skuteczne techniki i strategie, które można wykorzystywać, żeby poradzić sobie z ludźmi, którzy uprzykrzają nam życie. Autorka dzieli ludzi, z którymi na codzień współpracujemy, na kilkanaście typów. Pierwszy z nich stanowią „nieprzyjaźni i gniewni", czyli ci, którzy ciągle burczą i warczą, bo przychodzą do pracy ze stosem osobistych problemów, drugi to ludzie bezczelni i zarozumialcy, trzeci – nieszczerzy i podstępni, czwarty – przebiegli i manipulatorzy, piąty – nieuprzejmi i gruboskórni, kolejny – egoiści, następny – spóźnialscy i niezdecydowani i wreszcie uparci, małomówni, a obok nich wiecznie narzekający i wszystko krytykujący. W każdym z tych typów Muriel Solomon wskazuje jeszcze kilka podtypów, np. despoci, agitatorzy, złodzieje sławy i pomysłów, pochlebcy, niezastąpieni, primadonny, cierpiętnicy... Jak widać autorka podchodzi do tematu z pewnym poczuciem humoru, w gruncie rzeczy jednak dość poważnie. Podaje ona Czytelnikowi gotowy scenariusz strategii, jaką należy obrać w postępowaniu z każdym z wymienionych typów, wraz z pomysłami na prowadzenie rozmów taktycznych. Podsuwa też 26 taktownych zwrotów, które mają nam pomóc w konfrontacji z trudnymi ludźmi. Sztuka bowiem polega na tym, żeby nasze zdania nie nabierały osobistego charakteru, a jednocześnie przekazywały odbiorcy sedno tego, o co nam chodzi. Inaczej bowiem powinniśmy zaczynać swoją wypowiedź, kiedy chcemy wyjaśnić nieporozumienie, a inaczej, kiedy chcemy wyrazić gniew.

Autorka w swojej książce „Współpraca z trudnymi ludźmi" podaje też liczne przykłady konkretnych zachowań „z życia wziętych", podpowiadając, jak odwrócić trudne sytuacje na swoją korzyść. Muriel Solomon od czterdziestu lat bowiem zajmuje się motywowaniem i nauczaniem oraz technikami przekazywania informacji oraz ich tworzeniem i prezentowaniem. Naucza własnej „strategii mówienia" w przedsiębiorstwach w całych Stanach Zjednoczonych. A Polakom też by się taka lekcja przydała.

(dona)

Muriel Solomon, Współpraca z trudnymi ludźmi, przeł. Jolanta Kubiak, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2002, s. 366.

KSIĄŻKI ZA DA

Wisława Szymborska, No... bowiązkowe, Wydawnictw... ków 2002, s. 160.

Szósty już zestaw ... bowiązkowych" prz... kich, osobistych tekstó... ostatnio przeczytanych ... książek. Dotychczas „L... wiązkowe" drukowane ... Literackim" (lata siedem... tem w „Piśmie" i w ... osiemdziesiąte). Tym ra... zję zapoznać się z fel... kowanymi w „Gazec... w latach 1997-2002. ... borska po raz kolejny ... zasługuje na miano „pr... książek". Podchodzi do ... czasami niemal z czuło... ma przynajmniej kilka o... do przekazania (felieto... ły bardzo krótkie). Jeśli ... – zdaniem noblistki – n... miano dobrej, nie owi... ironii w watę niedom... słowia. Specjalne mie... tekstowi pt. „Onieśm... jest hołdem złożonym ... innemu naszemu nob... wi Miłoszowi.

Na Czytelników, którzy p... cji 22.11.2002 r. o godz. ... 114 czekają dwa egzemp... wyżej książki.

KSIĄŻKI NADESŁANE

Jonathan Carroll, „Białe jabłka", przeł. Jacek Wietecki, Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2002, s. 280.

Opowieść o życiu i śmierci, w której metafizyka przeplata się z poczuciem humoru, a istoty anielskie stykają się z diabłami w ludzkiej skórze. Główny bohater, lekkoduch i kobieciarz, odkrywa, że z zaświatów wrócił między żywych. Dowiaduje się też, że do życia przywróciła go Izabelle, która spodziewa się jego dziecka. To z kolei może odegrać istotną rolę w ocaleniu porządku wszechświata, pod warunkiem, że ojciec przekaże mu nauki, jakich udzielono mu po tamtej stronie...

Joanna Fabicka, „Szalone życie Rudolfa", W.A.B, Warszawa 2002, s. 238.

Debiutancka powieść Fabickiej utrzymana w formie pamiętnika gimnazjalisty, pełna aluzji do aktualnych wydarzeń oraz wzlotów i upadków okresu dojrzewania, z której wyłania się zabawny portret znerwicowanego nastolatka, przywodząca na myśl znanego na całym świecie Adriana Mole'a. Tragikomiczne przygody Rudolfa i jego rodziny układają się w opowieść dynamiczną, nieprzewidywalną, obfitującą w znakomite obserwacje i komentarze otaczającej nas rzeczywistości.

Ken Grimwood, „Powtórka", przeł. Zuzanna Naczyńska, Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2002, s. 307.

Autor „Powtórki" zadaje prowokacyjne pytanie: Co byś zrobił, gdybyś mógł przeżyć jeszcze raz swoje życie, wiedząc jakie w nim popełniałeś błędy? Bohater książki dostaje taką szansę i to kilka razy. Umiera w 1988 roku, mając 43 lata, po czym budzi się jako osiemnastolatek w 1963 roku w swoim pokoju w akademiku. Wszystko wydaje się być takie samo, a jednak nie do końca...

Paulo Coelho, „Demon i panna Prym", przeł. B. Stępień, G. Misiorowska, Drzewo Babel, Warszawa 2002, s. 203.

Opowieść o odwiecznej walce, którą toczą w nas światło i ciemność, anioły i demony, dobro i zło. To także refleksja nad wolnością wyboru swojej własnej drogi, wolnością, którą ma każdy z nas, w każdej chwili. Pewnego dnia do małego miasteczka w Pirenejach przybywa tajemniczy nieznajomy. Jego niepokojąca obecność sprawia, że prowadzący dotąd spokojne życie tutejsi mieszkańcy, w ciągu niespełna tygodnia muszą wybierać między Dobrem i Złem.

Katarzyna Grochola, Andrzej Wiśniewski, „Związki i rozwiązki miłosne", Ego, seria „Dialogi", Warszawa 2002, s. 355.

Kolejna, po książce „Dobra miłość..." Wojciecha Eichelbergera, Andrzeja Samsona i Anny Sosnowskiej, pozycja z serii „Dialogi". Dwie znane postaci – powieściopisarka, autorka sztuk teatralnych i scenariuszy znanych seriali oraz psychoterapeuta zajmujący się od 25 lat terapią rodzinną i małżeńską – prowadzą rozmowę na temat „jednej, jedynej rzeczy na świecie, dla której warto cokolwiek", czyli miłości. Miłości sprawiającej, że łączymy się w związki i... jej braku (choć nie jest to tak proste i oczywiste) powodującego rozwiązki.

Agata Christie, „Świadek oskarżenia", przeł. G. Woyda, D. Malinowska, Wydawnictwo Dolnośląskie, seria „Z gawronem", Wrocław 2002, s. 248.

B. Niggemann, U. Wahn, „Alergia u dzieci. Jak rodzice mogą pomóc choremu dziecku", przeł. Alina Dobrzańska, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2001, wyd. II, s. 99.

Przewodnik dla rodziców napisany przez niemieckich specjalistów. Przedstawia aktualne poglądy na istotę alergii, wyjaśnia czym jest alergia, informuje jakie niebezpieczne stany mogą jej towarzyszyć, a także wskazuje metody postępowania w przypadku stwierdzenia choroby.

Kon Redfern, „Ziemia. Powstawanie kontynentów, oceanów i życia", przeł. zespół, Muza SA, Warszawa 2002, s. 360.

Niezwykle bogato i pięknie ilustrowana, przystępnie napisana historia naszej planety. Książka tematycznie obejmuje cały świat i pozwala prześledzić, co wydarzyło się w ciągu 700 mln lat dryftu kontynentów i ewolucji biosfery. W kilkunastu rozdziałach, obok tekstu głównego, autor zamieścił blisko dziewięćdziesiąt opatrzonych zdjęciami esejów.

Damian Fierla, „Wojna burska 1899-1902", Bellona, seria „Bitwy-Kampanie-Wojny", Warszawa 2002, s. 48.

Piąta pozycja nowej serii Bellony. Bogato ilustrowana zdjęciami dokumentalnymi, przystępnie napisana historia „pierwszego zaplanowanego ludobójstwa" potomków holenderskich wolnych obywateli oraz niemieckich i francuskich osadników, którzy dali początek nowemu narodowi – Burom, jakie dokonało się za sprawą podwładnych Korony Brytyjskiej.

Richard E. Rubenstein, „Azef – oblicza zdrady", przeł. Teresa Sobańska-Dąbrowska, Bellona, seria „Kulisy wywiadu i kontrwywiadu", Warszawa 2002, s. 221.

Kim był Azef? Ten urodzony w biedzie rosyjski Żyd, dążąc do wolności i władzy, zaangażował się w mroczne machinacje. Czy był budzącym śmiertelną grozę rosyjskim terrorystą w latach poprzedzających rewolucję październikową, czy też najwyższej rangi szpiegiem, który służył tajnej policji? A może i jednym, i drugim jednocześnie, i co go skłoniło do podjęcia ryzykownej, podwójnej gry? Na te i inne pytania próbuje odpowiedzieć autor książki.

Andrzej Pepłoński, „Kontrwywiad II Rzeczpospolitej", Bellona, seria „Kulisy wywiadu i kontrwywiadu", Warszawa 2002, s. 376.

Tematem książki jest porównanie metod stosowanych przez obce wywiady, natężenia i kierunków szpiegostwa, sposobów walki stosowanych przez polski kontrwywiad, akcji szpiegowskich i kontrwywiadowczych przedstawionych na podstawie dokumentów archiwalnych. Działania te miały ogromne znaczenie w warunkach budującego się, młodego państwa polskiego. Były tym bardziej istotne, gdyż terytorium II Rzeczpospolitej od początku starały się penetrować obce służby wywiadowcze, zwłaszcza niemieckie i sowieckie.

Justyna Bajda, „Na przełomie wieków. Młoda Polska", Wydawnictwo Dolnośląskie, seria „Czytam i wiem", Wrocław 2002, s. 47.

Co niepokoiło ludzi u progu XX stulecia? Jak artyści tworzący w tym czasie wyrażali swoje uczucia? Dlaczego Kraków stał się miastem młodopolskiej cyganerii? Na te i inne pytania – w niezwykle atrakcyjnej formie graficznej – próbuje odpowiadać autorka, której zainteresowania wiążą się z tą epoką, a zwłaszcza z zagadnieniami korespondencji sztuk, wzajemnych relacji, w jakich pozostawały literatura i sztuki piękne na przełomie XIX i XX wieku.

Zbigniew Trz-Truszczyński, „Afrykańskie wędrówki z Legią Cudzoziemską", Bellona, Warszawa 2002, s. 158.

Autentyczne wspomnienia Polaka, który jako żołnierz Legii Cudzoziemskiej brał, między innymi, udział w wojnie w Czadzie. Codzienne życie Legii, jak sama zresztą formacja, obrosły w Polsce swoistą legendą męskiej przygody. Czy tak jest rzeczywiście?

Agata Christie, „Mężczyzna w brązowym garniturze", przeł. Beata Długajczyk, Wydawnictwo Dolnośląskie, seria „Z gawronem", Wrocław 2002, s. 280.

Maguelonne Toussaint-Samat, „Historia naturalna i moralna jedzenia", przeł. A. B. Matusiak, M. Ochab, W.A.B, seria „Z wagą", Warszawa 2002, s. 671.

Autorka znanej polskiemu czytelnikowi „Historii stroju", tym razem zaprasza do świata smaków i zapachów. Ukazuje historię cywilizacji z perspektywy sztuki kulinarnej i obyczajów, które decydują o sposobie przygotowywania potraw w różnych kulturach i klimatach. Znajdziemy tu informacje o tym jak pewne jarzyny i owoce, a także zwyczaje żywieniowe, dotarły do Europy, ile wysiłku i sprytu kosztowała ich aklimatyzacja na nowym gruncie, dowiemy się o gustach i zwyczajach żywieniowych wielkich tego świata.

David Edmonds, John Eidinow, „Pogrzebacz Wittgensteina", przeł. Lech Niedzielski, Muza SA, seria „Spectrum", Warszawa 2002, s. 364.

Pod koniec października 1946 roku, w ferworze filozoficznej dyskusji Ludwig Wittgenstein zamierzył się pogrzebaczem na Karla Raimunda Poppera. Czy rzeczywiście miało to miejsce? A jeśli tak, to dlaczego? Od tych pytań wychodzą autorzy książki, aby rozpocząć dociekliwe śledztwo w celu rozwikłania genezy tego niezwykłego incydentu z udziałem dwóch gigantów sfery ducha.

Zbigniew Kuderowicz (red.), „Filozofia XX wieku", Wiedza Powszechna, seria „Myśli i ludzie", Warszawa 2002, t. I i II, s. 356 i 292.

Prezentacja europejskich i amerykańskich myślicieli, których poglądy odegrały ważną rolę w refleksji filozoficznej ubiegłego wieku. Książka zawiera 26 krótkich monografii opatrzonych bibliografią.

Zofia Rosińska, „Fre... wszechna, seria „Myśli i l... 2002, s. 335.

Kolejne opracowanie ... striackiemu neurologowi i ... cy psychoanalizy i nowocz... którego poglądy wciąż s... dyskusji. Oprócz sylwetki ... da autorka zamieszcza k... oraz wybór najbardziej re... dla niego pism.

Andrzej Gwóźdź (wyb., ... skie manifesty kina, Antolo... wszechna, Warszawa 2002.

Krytyczne opracowanie ... den manifestów twórców ... letniej historii kina. Większo... je się w języku polskim po raz ... jest nie tylko bezcenną pom... ków filmu, badaczy sztuki, ale ... łym przewodnikiem po dzie... wej dla samych twórców i ... kinomanów.

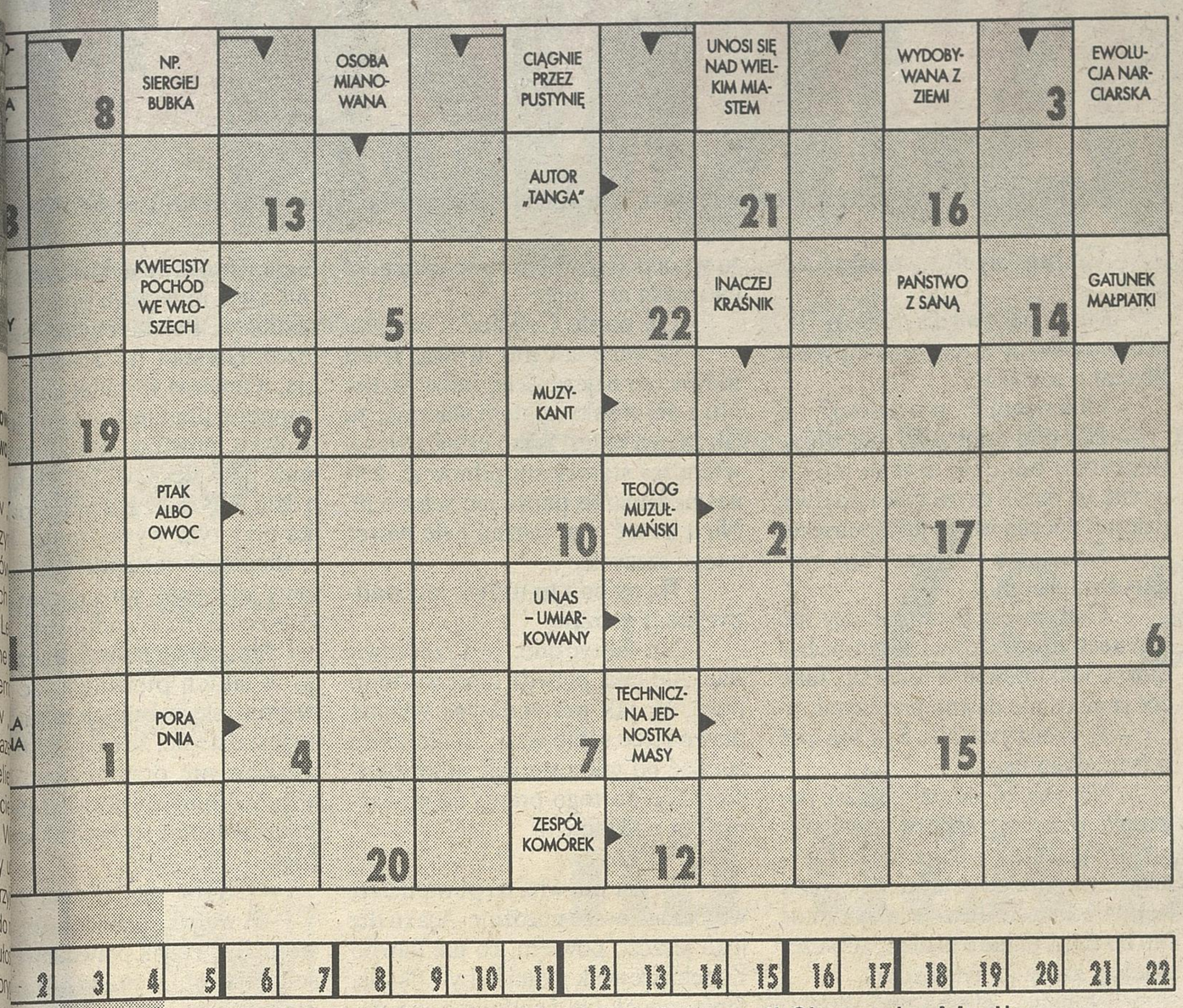
Muriel Solomon, „Wspó... mi ludźmi", przeł. Jolanta K... ria „Poradnik", Poznań 200...

Przeżywasz stres i roz... zachowania szefa względem ... wują cię współpracownicy? ... dni? W takim razie jest to k... Znajdziesz w niej skuteczne ... gie, które można wykorzyst... dzić sobie z ludźmi uprzykrz... cie, a także wskazówki, jak ... najbardziej nawet kłopotli... w biurze.

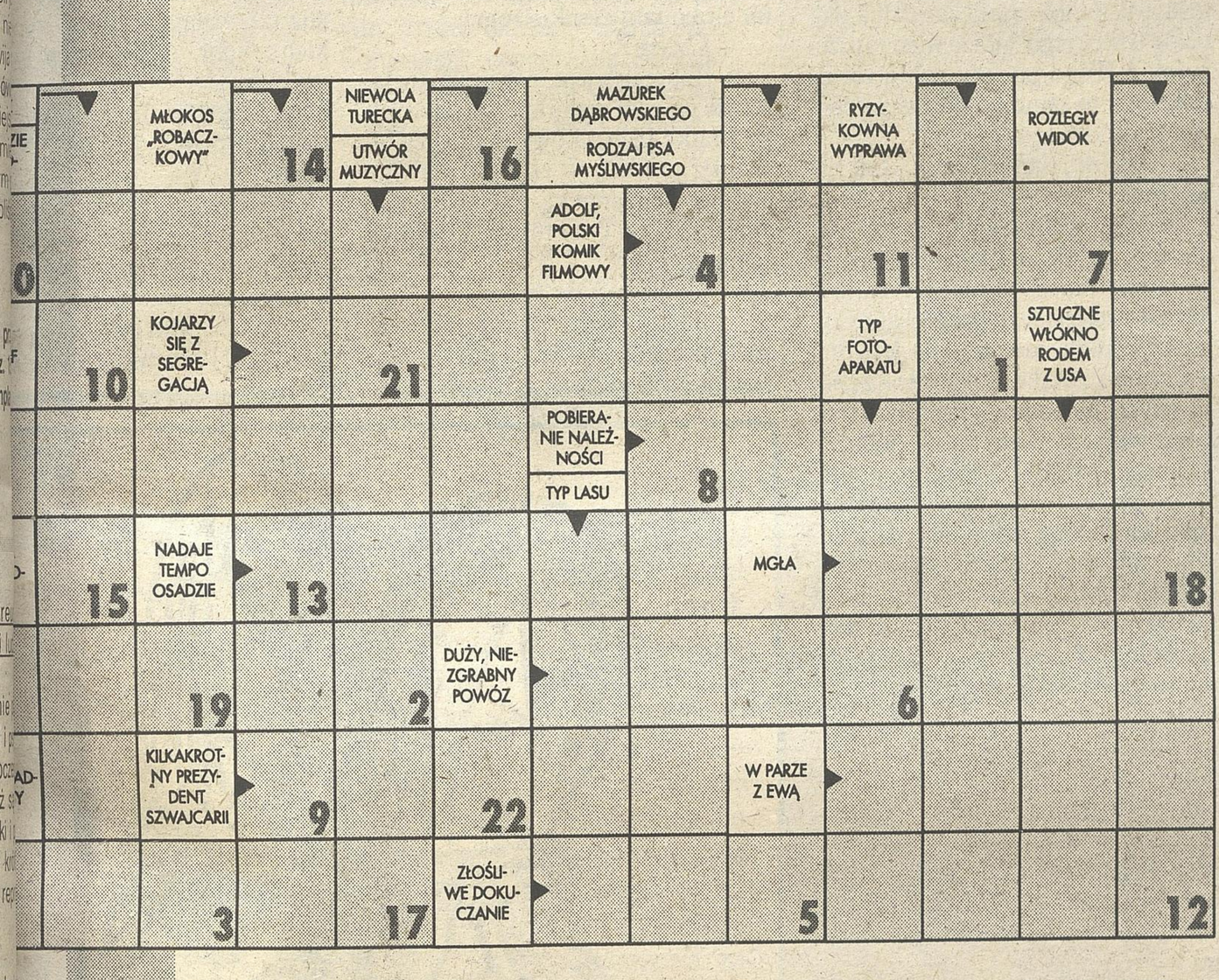
Erik H. Erikson, „Dopeł... przeł. Aleksander Gomola, ... chologia", Poznań 2002, s. ...

Autor jest jedną z najbar... staci w dziedzinie psychoan... gii rozwojowej. Jego badania ... nością dorastania jednos... dziejowymi oraz klasyczne ... mości, dorastania i cyklu ży... sposób, w jaki postrzegamy ... i społeczeństwo. Książka jes... tacją pełnej teorii psychosp... Eriksona, ujętą w kontekście ... tobiograficznym.

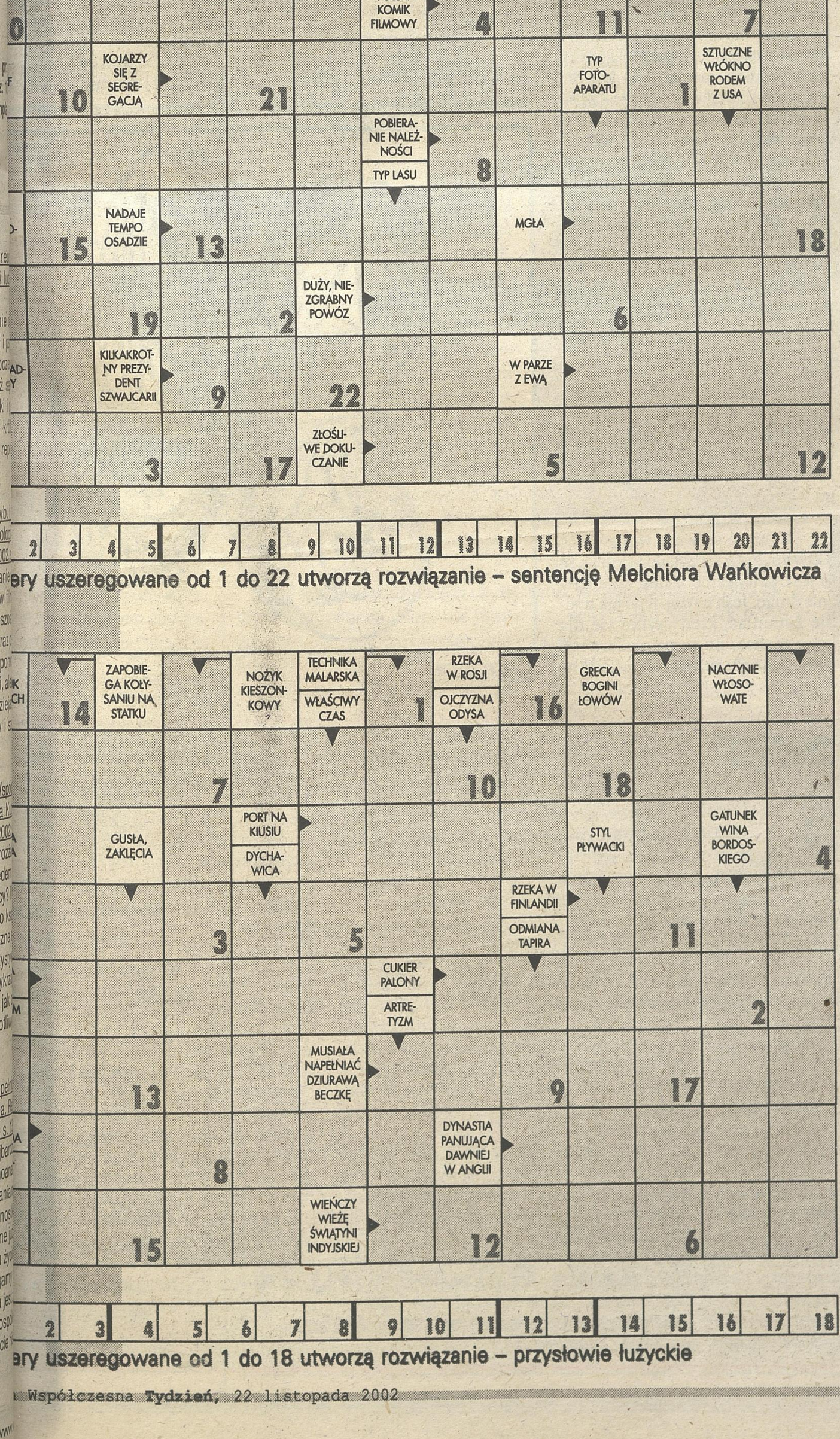
KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE



Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – myśl Sławomira Mrożka



Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – sentencję Melchiora Wańkowicza



Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – przysłowie łużyckie

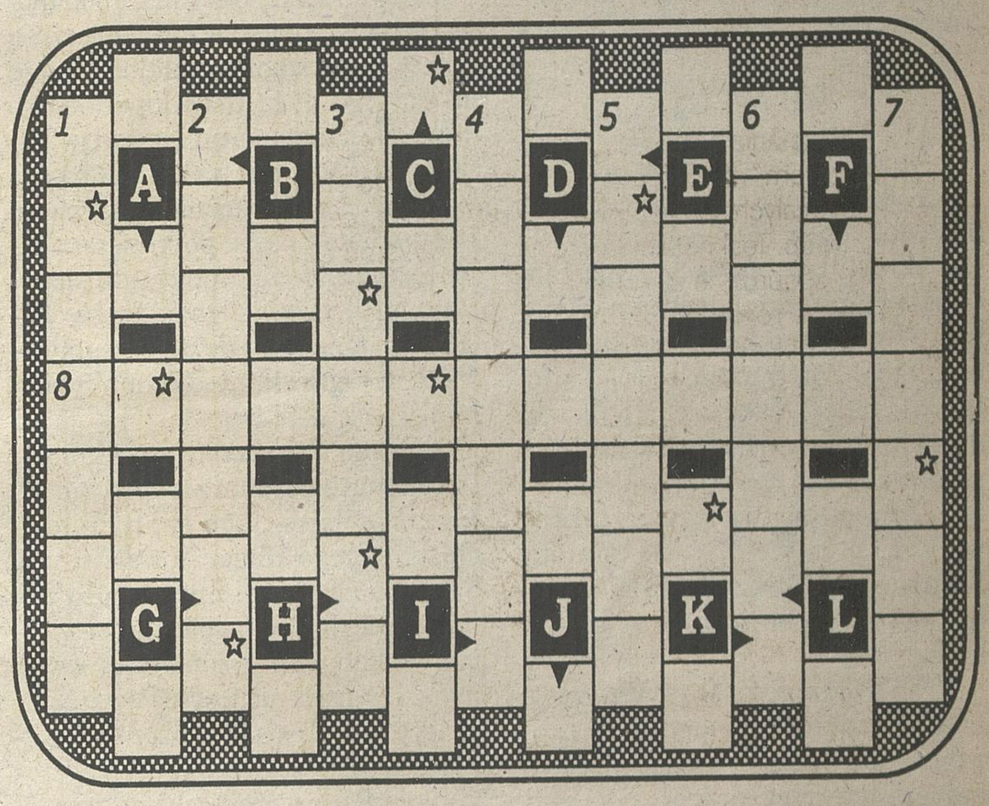
Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 47. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 47 Gazeta współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 45 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:
Roman ROSZCZYC – Białystok
Henryk BARSZCZEWSKI – Białystok
Nina KOJŁO – Dubiny
Gratulujemy!
UWAGA
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (cr)

4. WIROKRZYŻÓWKA

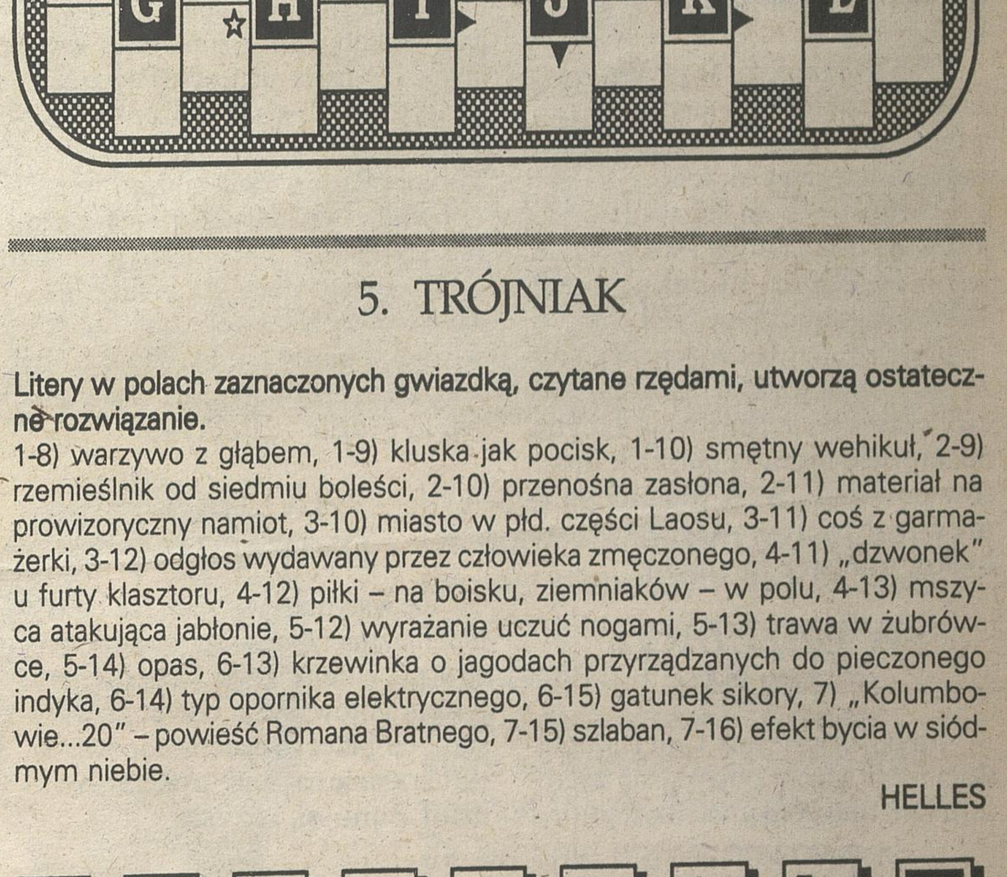
Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola ze strzałką): A) płat papieru, dykty lub blachy, B) gatunek maślaka, C) gruba, ciężka tkanina przetykana złotą albo srebrną nitką, D) gwarancja, E) rosła z liściem szerokim, F) czerwona plamka na czole Hinduski, G) cela karna w więzieniu, H) ciemna w rogu, I) „Kon-Tiki", J) literacka oktawa, K) przechadzka, L) rozgardiasz, zamieszanie.
PIONOWO: 1) tak kraje, jak materii staje, 2) część narty lub twarzy, 3) towary liche i tanie, 4) rozstanie do wzięcia, 5) towarzyszka w sam raz dla liliputa, 6) krótkie włókna porastające nasiona bawełny, 7) dawniej – kosz z siedzeniem zawieszany na kolejkę jednoszybową pochyłą (anagram wyrazów: lok, teka).
POZIOMO: 8) wtrącanie się do wszystkiego, wścibstwo.



5. TRÓJNIAK

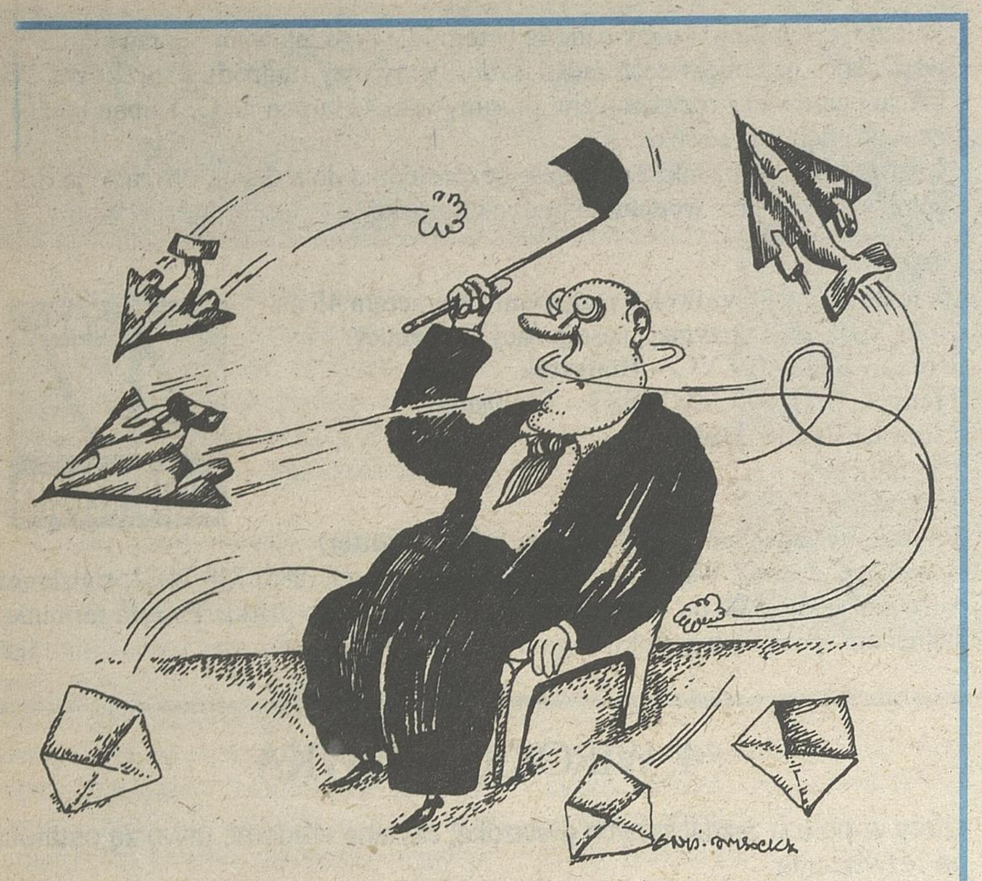
Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.
1-8) warzywo z głąbem, 1-9) kluska jak pocisk, 1-10) smętny wehikuł, 2-9) rzemieślnik od siedmiu boleści, 2-10) przenośna zasłona, 2-11) materiał na prowizoryczny namiot, 3-10) miasto w płd. części Laosu, 3-11) coś z garmażerki, 3-12) odgłos wydawany przez człowieka zmęczonego, 4-11) „dzwonek" u furty klasztoru, 4-12) piłki – na boisku, ziemniaków – w polu, 4-13) mszyca atakująca jabłonie, 5-12) wyrażanie uczuć nogami, 5-13) trawa w żubrówce, 5-14) opas, 6-13) krzewinka o jagodach przyrządzanych do pieczonego indyka, 6-14) typ opornika elektrycznego, 6-15) gatunek sikory, 7) „Kolumbowie...20" – powieść Romana Bratnego, 7-15) szlaban, 7-16) efekt bycia w siódmym niebie.

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 45.

1. Ząb wyrwany nie boli. 2. Język sumienia nie oczyści. 3. Bóg dał ręce, żeby brać. 4. Kiedy jesień ciepło trzyma, wtedy mroźna bywa zima. 5. Ponury listopad.



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Sylwester z gwiazdą – Boże Narodzenie z szampanem!

MÓWIĄ POLITYCY

Moja żona jest pod presją bardzo wielu środowisk, które zwracają się do niej, żeby zgłosiła swoją kandydaturę, ale takiej decyzji nie podjęła. Nawet w rozmowach prywatnych nie zapytała mnie, co ja jej w tej sprawie radzę. Więc czekam na taki dzień rozmowy niełatwej, ale sam tego tematu nie wywołuję, bo dobro mojego małżeństwa leży mi przede wszystkim na sercu – **Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP, o najbliższych wyborach prezydenckich.**

Nie wiedziałem, że prywatyzacja zakładu energetycznego może kosztować tyle energii – **Wiesław Kaczmarek, minister skarbu.**

Polityk, tak mi się wydaje, nie jest kurą ani żadnym zwierzęciem, jest człowiekiem – **Marek Dyduch, sekretarz generalny SLD.**

Od maratonu nowojorskiego dużo trudniejszy jest ten maraton, który cały czas wraz z państwem biegnę, mianowicie maraton polskich finansów publicznych. A więc biegniemy, proszę państwa – **Grzegorz Kołodko, minister finansów.**

W GAZETACH PISZĄ

Im bliżej jesteśmy Unii Europejskiej, tym więcej pojawia się zagrożeń. Ostatnio pełnomocnik rządu ds. równouprawnienia zorganizował w Warszawie konferencję pod hasłem „Polki w Unii Europejskiej"; należy rozumieć, że w tej dziedzinie są istotne powody do zaniepokojenia. Polki mogą być w Europie traktowane jeszcze gorzej niż u siebie w kraju; istnieje co do tego duże prawdopodobieństwo. Uprzywilejowaną pozycję zajmują tam bowiem walce. Czeka nas więc jeszcze i to: już nie tylko nasze oscypki, ale i nasze polki są tam zagrożone. Jest to ze strony rządu pierwszy tak wyraźny sygnał, że nie będziemy tańczyć, jak nam zagrają – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

W proteście przeciwko kilkumiesięcznemu zaleganiu z wypłatami załoga wrocławskiego szpitala psychiatrycznego zorganizowała strajk. Strajk polega na odstąpieniu od łóżek i ostentacyjnym nocowaniu w szpitalu – nikomu nie wolno z pracy wyjść, nikt z zewnątrz nie jest też wpuszczany. Jednak dla tych, którzy koniecznie muszą wyjść, wprowadzono przepustki: lekarze wpisują godzinę wyjścia i powrotu, wsiadają do swoich pężotów i renówek i pędzą do prywatnych gabinetów zarabiać pieniądze. Złośliwi mówią, że nawet dzięki strajkowi nie spełniły się nadzieje, żeby lekarz spędził w miejscu pracy bite osiem godzin – **„Polityka".**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Ze wstydem wyznam, że odkryłem niezmierzone złoża własnej agresji i poczułem, że w każdej chwili jestem gotów wziąć odwet za wszystko, co przecierpiałem odpowiadając uprzejmie na głupie pytania – **Krzysztof Zanussi, reżyser.**

CHORA SPRAWA

PRAWNE JAJ

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Biały

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Niech pozwoli dla mnie, że TO ja dzisiej wezne I o cóś jego zapytam. Słyszał o zenzaci?

– O sensacji?.. a o jakiej?

– Nu podobnież już nie długo wczesniej bendzie można mówić o tym, co dziś o czym tylko po dwadziestej trzeciej wolno jest spominać.

– Szczerze mówiąc, nie bardzo rozumiem...

– Coż tu jest rozumieć czy nie rozumieć. Piwo od dwadziestej ma być można lekramować w telewiźi. Take cóś ja dzieś nie dawno przeczytał.

– A rzeczywiście. I ja też coś o tym słyszałem.

– Nie wie, co sie stało, że tak poluznili? Wczesniej szkoda z piwa wynikała społeczna a terez już nie wynika? Słabsze bendo ważyć, mniej w im bendzie ankoholu czy jake licho? Nu bo chiba tu nie o to idzie, że wczesniejszy zakaz to była bzdura.

– No cóż... chyba nie o to.

– To o coż, do licha? Jak sie jakiś zakaz robi, wtenczas chiba najprzód trzeba jego dobrze wzionć przemyśleć. Tego jak nie robio te, co zakazujo, to same na durnia wychodzo i wszystko.

– Nie no, panie Czesiu, tak nie wolno...

– Nu a wolno w głowie mieszać dla ludzi? Jak jest jakiś zakaz, to on zawsze musi być logiczny. Ludzie muszo wiedzieć, że czegóś nie wolno robić nie temu, że take jest prawo, a temu, że take robienie jest z kankretnych powodów szkodliwe. Nu a wie, co terez ludzi sobie pomyslo z tymi godzinami i z tym piwem? Oni zaczno mysleć, że dla kogoś albo wczesniej, albo terez cóś odbiło. Albo jeszcze gorzej, że interes jakiś własny któryś miał ustawodawca, może sam on wóde do naszego kraju dzie sprowadzał z zagrenicy i dla jego temu przeszkadzało piwo?

– Niech pan nie przesadza.

– Ja tylko mówie, co ludzi mogo pomysleć. Bo jak wczesniej czegóś tam nie można było robić, nu a potem nagle możno, chociaż nic sie w sprawie wogle nie źmieniło, to sie ludzi majo prawo robić podejrzliwe. Ale druga, jeszcze gorsza sprawa tutej wystempuje.

– Tak? A jaka?

– Robi sie niewiara w prawo, co o którym ludzi zaczynajo sondzić, że to jest wyłoncznie jakaść faneberia i nic druge. Jeśli możno jego tak o sobie źmieniać, kiedy tylko sie dla kogo zachce, nu to na chalere cóś takiego wogle przeszczegiwać? Toż to wymys jest wyłoncznie jakiegość cwaniaka czy buca...

– Oj, panie Czesiu!

– Ja żesz tak nie mysle, tylko mówie, co najczensciej ludzi myslo. Nu a oni myslo całkiem słusznie, że jak prawo to jest tylko czyiś wymys, wtenczas starczy sie pilnować, żep nas na łamaniu prawa nie schwycili. Nu a łamać jego możno i sie nawet z tego szczycić.

– To, co pan tu mówi, jest nadzwyczaj groźne.

– Nu faktycznie, że i rzeczewiscie. Ale taka prawda tutej wystempuje, że jak prawodawca własne prawo letce sobie waży, to nie może żondać od tak zwanych prawobiorców, żep do tego prawa na poważnie oni podchodzili.

– No cóż...

– On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas zawsze nocóżuje. A ja tu dla jego jeszcze powiem, co już dawno Zenek, krewnik mojej baby Lilki dla mnie mówił. On handluje czym popadnie z zagranico, nu i jezdzi swoim cinko tam cienkuszem.

– Czym?

– Take ałto jest, nie duże a właściwie nawet i malutke. Ale u nas jak sie kratke plajstykowe wstawi za fotelmi z przodu, to zaodraz prawnie jest już cienżarówka. I to swojo Zenek jezdzi po tych różnych drogach zagranicznych...

– Co to ma do rzeczy?

– Bardzo dużo. Tam podobnież znak jak stoi jaki dzie przy szosie ograniczajoncy, to kierow nie chce musi jego przes Chiba, że Polakiem jest i czterdziestka jak zosta na, wtenczas szybciej ja procent prawie koło so Krótko mówionc, znaki tam, dzie rzeczewiscie so i dzie muszo. U nas pełna ka przy tym wystempuj wałka szosy reperuje i d przy jej stawia, nu a pot niu znaka na tygodni c na. Albo różne tam ogran jo w takich punktach, w głowe sie pukajo jak to to jest dziwne, że sie pot znaków nie przeszcze w prawidłowym miejscu poustawiane i so bardzo ruchu?

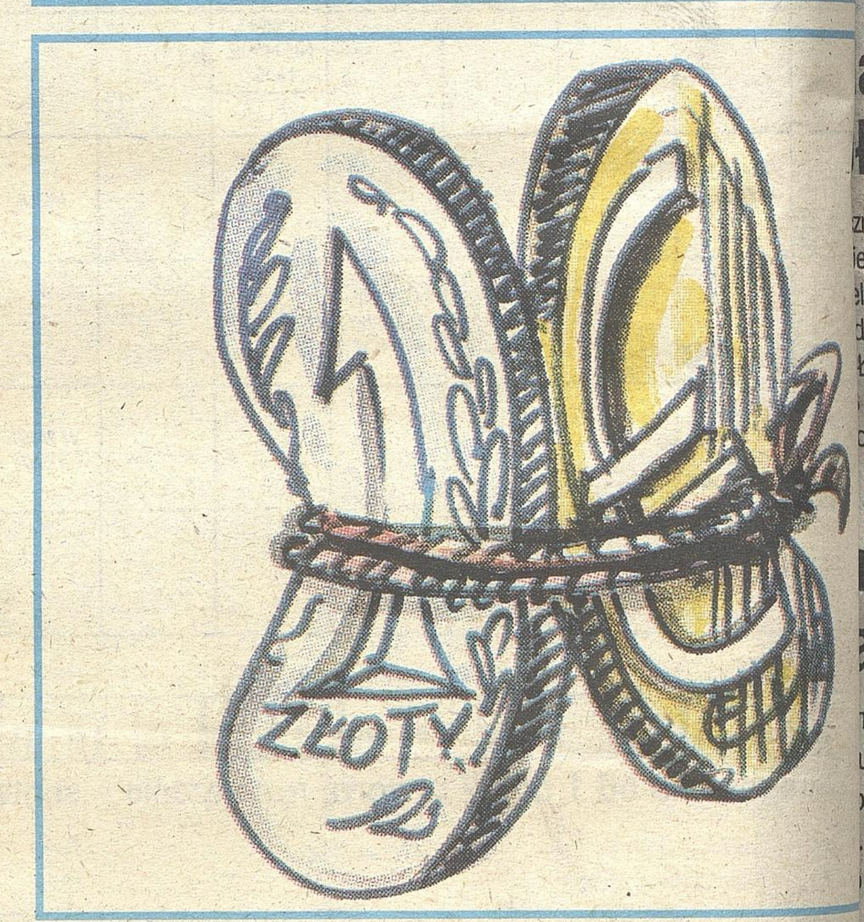
– Chyba niedziwne

– A widzi!.. prawda t stempuje, że jak prawod scie jaja robi z prawa, t nie mysli, że i dobre jeg źnie potem ktoś i uszan jaja rzecz najgorsza jest kich... dobra. Daje idzie sze polske...

– O którym, niedł można mówić już po niku?

– Otoż ito. Tylko je dla mnie jeszcze nie wi jak dotond dalej bendzie koholowne, czy...

– Ciii... póki co, na pan lepiej nic nie mów



EUROPOL

KLASYCZNĄ SZKOŁA OBYCZAJU

Gminny Noe

Dwa lata temu do Józefa D. przyszedł anioł. We śnie. I powiedział: Budujcie arkę przed potopem.

Już z samego rana Józef rozpoczął ścinanie wielkiej sosny za stodołą...

Napotkał zaraz pierwsze trudności. Teściowa rzuciła się ciałem na drzewo z krzykiem, że pierwej ona tu polegnie, niż da ściąć sosnę, co to jest członkiem rodziny prawie.

– Potop będzie – spokojnie odpowiedział Józef.

A potem zawlókł babę za włosy do domu i przywiązał do krzesła. Żony nie musiał, bo słuchała go we wszystkim. Nawet mimo podejrzeń, że u Józefa nie było anioła, a tylko przez sen usłyszał piosenkę Kaczmarskiego, którą trochę zbyt głośno nastawiła wieczorem ich córka.

W ciągu następnych dni Józef wyciął połowę swojego lasu, drzewa zawiózł do tartaku i pociął na deski. A potem zaczął się zastanawiać, jak taka arka wygląda. Na niczyją pomoc liczyć nie mógł. Jego inicjatywa budowlana nie spotkała się bowiem ze zrozumieniem.

Nie zrażał się tym. Czuł się już jak biblijny Noe, z którego drwią sąsiedzi.

W końcu doszedł do przekonania, że arka musi być podobna do barki, od której różni się jedną tylko literą.

Budowa barki trwała prawie dwa lata. Józef na szkutnictwie się nie znał. Ale barki widywał na Odrze i doszedł do przekonania, że wiedza, którą podczas tego oglądania zdobył, wystarczy.

Przy niechętnej pomocy rodziny (teściową trzeba było zmuszać do ciągania desek) barka w końcu stanęła nad Odrą na wcześniej zbudowanej pochylni. Teraz nadszedł czas modlitw i oczekiwania...

Latem tego roku napłynęły niepokojące wieści o wielkiej powodzi w Czechach. A potem w Niemczech.

– Potop przyszedł – powiedział spokojnie Józef przy kolacji i nakazał z rana przenosiny całej rodziny na barkę. Nie zważał na płacz i prośby o pozostawienie rodziny na łasce żywiołów. Tylko teściową oszczędził. – Nie będę brał Jonasza na arkę – powiedział, czym wzbudził w teściowej nawet nikłą sympatię.

Co było robić? Reszta rodziny spakowała cały dobytek i przeniosła się na barkę. Po południu Józef rozpoczął wprowadzanie tam inwentarza.

Z drobiem kłopotów nie było. Pozamykał kury w specjalnej klatce. Króliki tak samo. Z prosiakami poszło gorzej. Co prawda wziął ze sobą tylko parkę (resztę świń wybił i przerobił na szynki i kiełbasy) ale i ta parka wprowadziła sporo zamieszania. Trzeba ją było uwiązać za golenie przy burtach.

Pół dnia się mordował przy wprowadzaniu pary koni oraz krowy i byka. Zwłaszcza byk darzył barkę dużą nieufnością. Zaatakował ją rogami i o mało nie przebił poszycia. W końcu Józef uwiązał go za metalowe kółko w przekłutych nozdrzach.

Na koniec zapakował do klatki dwa gołębie (żeby je w odpowiedniej chwili wypuścić w poszukiwaniu lądu) i sam zapakował się na barkę...

Rozpoczął się długi okres oczekiwania na przybór wody w Odrze...

Rodzina była nawet cierpliwa. Za to inwentarz wręcz przeciwnie. Już po upływie doby zaczął kwiczeć, rżeć, ryczeć i wierzgać. Domagał się wyjścia na pole, świeżego żarcia i nie wiadomo czego jeszcze.

Po upływie kolejnego dnia pod ba gromadzić się sąsiedzi zwabieni co natarczywymi odgłosami zwierząt proponował Józefowi, że może mu ku podrzucić kota i psa, żeby na jeszcze weselej, a ktoś inny ofiarow zę. – Jak się jej w końcu pozbędz cywał – zobaczysz jak na łódce ź no.

Józef ze spokojem znosił te drwiny wykończyli go obrońcy zwierząt...

Wredna teściowa poinformowała że jej zięć na łódce maltretuje inwe Ekolodzy przybyli natychmiast i n też zażądali od Józefa uwolnienia Los ludzi ich nię obchodził. Tylko zw raz im wypuszczaj na pole. Tego J nie mógł. Wziął siekierę i przeciął c Większość inwentarza udało się Ludzi przy okazji także. Prąd rzeki nie miejscu zbyt silny, więc choć bark rzeniu z wodą rozpadła się w drobiazg ków jej załogi nie zniosło zbyt dale Niestety, uwięzione w klatkach kro two podzieliły los nie wyłowionych ofiar Titanica. Żal, zwłaszcza gołębio cież ona miała wskazać Józefo ląd...